

BIBLIOTEKA PRZEKŁADÓW DZIEŁ PEDAGOGICZNYCH. T. 15  
POD REDAKCJĄ DR ZYGMUNTA ZIEMBIŃSKIEGO

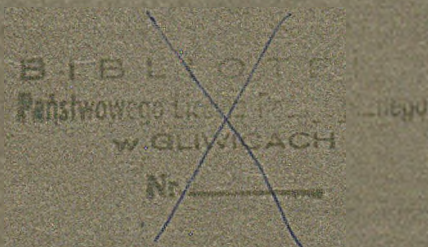
---

JOHN C. ALMACK  
PROFESOR PEDAGOGIKI W LELAND  
STANFORD JUNIOR UNIVERSITY

# WYCHOWANIE OBYWATELSKIE

Przełożył  
JERZY PIOTROWSKI

Przejrzał i wstęp napisał  
DR. JÓZEF CHAŁASIŃSKI



K S I A Ź N I C A - A T L A S  
S. A. ZJEDNOCZ. ZAKŁADY KARTOGR. I WYDAWN. T. N. S. W.  
LWÓW — WARSZAWA

## **INSTYTUT WYDAWNICZY KSIĄŻNICA-ATLAS**

Lwów, Czarnieckiego 12 — Warszawa 1, Nowy Świat 59

poleca następujące wydawnictwa:

E. C. Claparède:

### **Jak rozpoznawać uzdolnienie uczniów**

Str. 288. Zł 6·80

Książka Claparède'a wprowadza czytelników w teorię i praktykę badań testowych, przytaczając równocześnie najważniejsze rodzaje testów wraz z odpowiednimi instrukcjami i komentarzami. Dziedzina badań testowych rozwinęła się niezmiernie bogato w ciągu ostatnich dziesięcioleci i stanowi dział psychotechniki bardzo zawyły i trudny. Umiejętne wprowadzenie na ten teren jest zwłaszcza dla początkujących niezmiernie pożądane. Prof. Claparède robi to w sposób niezmiernie przystępny, jasny i precyzyjny, zachowuje właściwy umiar między zainteresowaniami praktycznymi i teoretycznymi. Nie chce wywołać bezkrytycznej wiary w wyniki testów, ale broni ich tu przed lekceważeniem, wskazując drogi do dalszego doskonalenia tego pożytecznego narzędzia poznania.

J. Dewey:

### **Jak myślimy**

Str. XVI + 222. Zł 5·80

Najcenniejszą podstawę nowoczesnej pedagogiki stanowi zrozumienie jednolitości organizacji psychofizycznej człowieka. Uczyć się przez działanie, to hasło najbardziej nowoczesne, w którym znajduje wyraz przeświadczenie o tem, że poznanie jest narzędziem działania. Klasyczna praca pioniera nowego wychowania w Ameryce, J. Deweya, wykazuje, jak myślenie wiąże się ściśle z działaniem w życiu dziecka i człowieka dorosłego i jak wraz z formami działania się rozwija. Szkoła nie może nauczyć myśleć, jeśli nie będzie stosowała zagadnień, zdolnych pobudzić do działania.

I. B. Saxby:

### **Kształcenie postępowania**

Str. XVI + 204. Zł 5·—

Książka daje w przystępnej formie system pojęć psychologicznych i opartych na nich rozważań pedagogicznych, odnoszących się do dziedziny uczyć i woli. Założenie psychologiczne czerpie autor z prac W. Mc Dougalla i psychoanalityków. Omówiwszy z początku wrodzone źródła działania, impulsy, przedstawia proces ich organizowania się w uczucia i kompleksy, dalej narastanie nabytych form postępowania, nawyków, wreszcie tworzenia się najszerszej organizacji psychiki jednostkowej charakteru. Autor jest w ciągłym kontakcie z życiem, czerpie z niego przykłady i wskazuje w niem zagadnienia, które niedość są uwzględniane przez wychowawców, nie zdających sobie sprawy z ich wagi.

BIBLIOTEKA PRZEKŁADÓW DZIEŁ PEDAGOGICZNYCH. T. 15  
POD REDAKCJĄ DR ZYGMUNTA ZIEMBIŃSKIEGO

JOHN C. ALMACK  
PROFESOR PEDAGOGIKI W LELAND  
STANFORD JUNIOR UNIVERSITY

# WYCHOWANIE OBYWATELSKIE

Z oryginału p. ł.  
EDUCATION FOR CITIZENSHIP  
przełożył  
JERZY PIOTROWSKI

Przejrzał i wstęp napisał  
DR. JÓZEF CHAŁASIŃSKI

~~BIBLIOTEKA  
Państwowego Liceum Pedagogicznego  
w GLIWICACH  
Nr. 1548~~



KSIĄŻNICA - ATLAS  
S. A. ZJEDNOCZ. ZAKŁADY KARTOGR. I WYDAWN. T. N. S. W.  
LWÓW — WARSZAWA



*Ms 144*

*Koal*



*Alm.  
wych.*

*370*

*1548*



*37.035*




**SN**

*17750*

2225

Zakłady Graficzne Ski Akc. Książnica-Atlas we Lwowie.

E V



## **Szkoła a wychowanie obywatela w Stanach Zjednoczonych A. P.**

### **1. Rola szkoły jako instytucji wychowania politycznego**

W procesie tworzenia się społeczeństwa amerykańskiego brakło wielu czynników bezrefleksyjnego wychowania obywatelskiego, właściwych starym społeczeństwom. Nie było dworu królewskiego, arystokracji i biurokracji państwowej, a znaczenie armji i floty, opartych na zasadzie służby zawodowej, nie dorównywa obywatelskiemu znaczeniu tych instytucyj w innych krajach. Kościół jest oddzielony od państwa, a rodzina, która w innych krajach jest podstawową instytucją ochrony i przekazywania kultury narodowej, nie posiada tego znaczenia w odniesieniu do napływowego elementu, który stanowi poważny odsetek ludności amerykańskiej. Wychowawcza rola tradycyj przeszczepionych ze starego świata była raczej negatywna dla kraju, który dążył do oparcia budowy społeczeństwa na nowych, demokratycznych zasadach.

Dlatego od początku niepodległego bytu Stanów Zjednoczonych szkoła była naczelną instytucją demokratycznego wychowania społeczeństwa, z którą wiązało ono przyszłość swoją i powodzenie demokracji. Szkoła i budynek szkolny stały się symbolem demokracji amerykańskiej, a wychowanie społeczno-obywatelskie, pogłębianie kultury życia obywatelskiego stało się naczelnem zadaniem całej pracy pedagogicznej: administracji szkolnej, programu i metod nauczania oraz życia szkolnego. Ten punkt widzenia, charakterystyczny dla książki Almacka,

nie jest wyrazem osobistego stanowiska autora, lecz typowym przykładem pojmowania szkoły i jej funkcji przez najwybitniejszych przedstawicieli myśli pedagogicznej i politycznej Ameryki.

Pierwsze wypracowanie systematyczne tej koncepcji szkoły i oparcie jej na naukowych, psychologicznych i socjologicznych podstawach i na demokratycznej filozofii społeczeństwa pochodzi od prof. J. Deweya. Dewey stworzył teorię przebudowy szkoły i programu szkolnego, której naczelną ideą było uczy-nienie ze szkoły miejsca zbiorowego aktywnego współżycia, związanie zajęć szkolnych z realnymi problemami przeszłego i współczesnego życia społeczeństwa oraz przepojenie szkoły we wszystkich jej przejawach — w administracji i organiza-cji, w nauczaniu i w życiu szkolnym — wartościami społecz-nymi i etycznymi. W koncepcji Deweya cała szkoła we wszyst-kich swoich przejawach stawała się narzędziem wychowania obywatelskiego. Z teorii Deweya wyrósł cały nowy kierunek w wychowaniu obywatelskim, który, przeciwstawiając się poj-mowaniu nauki obywatelskiej jako wykładu o konstytucji i o ustroju państwa w oderwaniu od problemów społecznego życia, dąży do uspołecznienia szkoły we wszystkich jej przejawach, a nie zadowala się dodaniem nowego przedmiotu nauki obywatelskiej do programów szkolnych.<sup>1</sup> „Zwyczajstwo

---

<sup>1</sup> Pierwszy podręcznik nowego typu p. t. *The community and the citizen*, napisany w 1907 r. przez A. W. Dunn'a pod wpływem poglądów Deweya, wywarł wielki wpływ na dalszy rozwój nauki obywatelskiej w Ameryce. Według prof. Ch. H. Judda „oznacza on wyraźnie początek nowej epoki w nauczaniu obywatelskim“. (Ch. H. Judd, *The teaching of civics*, School Review, vol. 26/1918, str. 520). Praca Dunna zapoczątkowała szereg dalszych publikacji nowego kierunku. Wśród nich na wzmiankę zasługują w szczególności wyniki prac Komisji dla reorganizacji szkolnictwa średniego, Narodowego Towarzystwa Wychowawczego (Committee of the commission on the reorganization of secondary education, National Education Association), wydane p. t. *The teaching of community civics*, 1915; i *The social studies in secondary education*, 1916. Obydwie publikacje wydane zostały przez United States

nowego ruchu — pisał w 1918 r. jego wybitny przedstawiciel, Ch. H. Judd, profesor pedagogiki i dziekan wydziału pedagogicznego na uniwersytecie chicagoskim — nie będzie zupełne, dopóki cały program szkolny nie zostanie przeniknięty duchem badania życia społecznego i połączone ze stwarzaniem sposobności dla takiego życia... Nauki społeczne<sup>2</sup> posłużą w ten sposób do scementowania zróżnicowanych programów szkoły średniej i dadzą wszystkim uczniom wspólne zainteresowanie ogólnymi faktami wzajemnej zależności społeczności oraz wytworzą poczucie wspólnej odpowiedzialności“.<sup>3</sup>

Książka Almaacka jest właśnie przykładem praktycznego rozwinięcia i zastosowania założeń filozofji wychowania obywatelskiego Deweya i ruchu opartego na niej.

## 2. Wychowanie obywatelskie i społeczność lokalna<sup>4</sup>

Filozofja społeczna Deweya nie jest wszakże jedynym źródłem inspiracji dla Almaacka. Wiele charakterystycznych cech wychowania obywatelskiego w Ameryce jest wynikiem amery-

---

Bureau of Education: pierwsza jako Bulletin N° 23, 1915, druga — Bulletin N° 28, 1916. Patrz także: Dr. J. Chałasiński, *Nauka obywatelstwa na poziomie szkoły powszechnej i niższego gimnazjum*, 1929. Obszerniejsze omówienie filozofji społecznej, na jakiej opiera się wychowanie obywatelskie w Stanach Zjednoczonych, znajdzie czytelnik w artykule: Józef Chałasiński, *Demokratyczna filozofja społeczeństwa w Stanach Zjednoczonych A. P.* Kultura i Wychowanie, R. II, z. 1/1934, str. 20—35.

<sup>2</sup> Przez nauki społeczne tłumaczą tutaj określenie „social studies“, przez które rozumie się w Ameryce nie same nauki społeczne, ale badanie problemów społecznych wynikających z realnego życia społecznego, w którym młodzież bierze udział.

<sup>3</sup> Ch. H. J u d d, *The teaching of civics*, School Review, vol. 26/1918, str. 521.

<sup>4</sup> Posługujemy się na tem miejscu, tak samo jak tłumacz w przekładzie książki Almaacka, określeniem „społeczności“ lokalnej, miejscowej albo gminnej na oznaczenie całej zbiorowości, zamieszkującej określoną miejscowość lub gminę, wraz z całą treścią wspólnego życia i współ-

kańskich tradycyji wychowawczych i założeń historycznych demokracji amerykańskiej. Dotyczy to przede wszystkim związku wychowania obywatelskiego ze społecznością lokalną, który występuje stale w podręczniku Almacka. Związek ten, którego racji nie trzeba w Ameryce uzasadniać, gdyż jest on tam zrozumiały sam przez się, jest wynikiem znaczenia, jakie społeczność lokalna posiadała w rozwoju demokracji amerykańskiej.

Demokracja amerykańska tworzyła się od dołu, nie od góry; powstawała przez tworzenie się nowych osiedli na wolnej, niezajętej ziemi, a nie przez zmiany konstytucji i praw. Wyrastała ona ze współżycia ludzi w warunkach pionierskiego życia na kresach cywilizacji. Na wykarczowanych polaciach nowej ziemi powstawały małe społeczeństwa demokratyczne, rolnicze, samowystarczalne. Te sąsiedzkie, bezpośrednie demokracje pionierskie, oparte na dobrowolnym udziale, stały się sercem demokracji amerykańskiej. I choć warunki zmieniły się szybko i prymitywne społeczeństwo rolnicze ustąpiło miejsca wielkiemu społeczeństwu przemysłowemu, w społeczności lokalnej autonomicznej, przenikniętej zasadami i ideałami demokratycznymi, widzi społeczeństwo amerykańskie podstawową instytucję wielkiej demokracji. W utrzymywaniu się tych bezpośrednich demokracji sąsiedzkiego typu, w ich żywotności widzi społeczeństwo amerykańskie podstawę wielkiej demokracji i zabezpieczenie jej przed absolutystycznymi tendencjami władzy centralnej.

Demokracja w tem pojmowaniu to nie sama forma ustroju

---

nych dziejów jej członków. Rozumiejąc przez społeczność całą zbiorowość jakiegoś terytorjum wraz z całą jej treścią wspólnego życia i wspólnych dziejów, można mówić o społeczności miejscowej, okolicznej, regionalnej, gminnej, powiatowej, wojewódzkiej, państwowej. Określenie społeczności znajdzie czytelnik w książce Cz. Znamierowskiego, *Wiadomości elementarne o państwie*, Warszawa, 1934, str. 7, 18—24. Społeczność lokalna (miejscowa) albo gminna jest w przekładzie polskim odpowiednikiem wyrazu „community“ oryginału amerykańskiego książki Almacka.



politycznego, ale typ współżycia ludzi ze sobą. „Demokracja — pisze prof. Dewey — jest czemś więcej, niż formą rządu; ona jest przede wszystkim rodzajem współżycia, wspólnego, udzielanego wzajemnie doświadczenia“.<sup>5</sup> To ścisłe i istotne współżycie ludzi ze sobą odbywa się zawsze w małych społecznościach o stosunkach osobistych, bliskich, a nie w płaszczyźnie wielkich organizmów politycznych o stosunkach luźnych. Stąd i wychowanie obywatelskie musi się ześrodkowywać na małych społecznościach lokalnych.

Z takiego pojmowania demokracji wynika związanie nauki obywatelstwa ze społecznością lokalną, z jej problemami i zadaniami, które uderza w książce Almacka, jak wogóle w podręcznikach amerykańskich wychowania obywatelskiego. Jest to konsekwencja pojmowania demokracji, jako demokracji lokalnej, jako sztuki współżycia ludzi i rządzenia się na terenie społeczności lokalnej, wsi i miasta — a nie wynik samego dydaktycznego postulatu zaczynania nauki od środowiska najbliższego.

Oparcie wychowania obywatelskiego na społecznościach lokalnych wynika z głębokiego przeświadczenia, że, jak historycznie demokracja amerykańska powstawała w małych społecznościach lokalnych, tak samo w dalszym ciągu rozwijać i utrzymywać się może tylko za pośrednictwem społeczności lokalnych. Społeczności lokalne stanowią niezbędne ogniwo wiążące jednostki z rozleglejszymi całościami społecznymi — jakimi są stany i związek stanów. Wychować obywatela dla wielkiego państwa nie można inaczej, jak tylko za pośrednictwem środowiska, w którym jednostka żyje i którego atmosferą moralną oddycha. A takim środowiskiem nie jest państwo jako całość, ale społeczność lokalna. „Istotne życie demokracji jest w grupie lokalnej“.<sup>6</sup> Zapobiec zwyrodnieniu wiel-

<sup>5</sup> J. Dewey, *Democracy and education*, str. 101. Patrz także: Dr. J. Chałasiński, *Dewey jako pedagog demokracji*, *Ruch Pedagogiczny*, XIV, 1927, N° 1.

<sup>6</sup> Dwight Sanderson, *The rural community*, 1932, str. 628.

kich demokracji można tylko przez przepojenie ideałami demokracji, tych małych społeczności, grup sąsiedzkich, w nich bowiem kształtuje się cała osobowość człowieka i jej ideały, i na nich opiera się człowiek w swojej działalności na szerszym terenie.

Najbardziej optymistyczni przedstawiciele tej filozofji społecznej widzą w oparciu organizacji państwowej na grupie sąsiedzkiej drogę do rozwiązania zasadniczych trudności współczesnych państw demokratycznych. „Wszyscy, którzy dążą do prawdziwej demokracji... — pisze Miss Follett w głośnej powojnie książce o demokracji — czują, że najbardziej palącą naszą potrzebą jest rozbudzenie i używotnienie, wykształcenie i zorganizowanie społeczności lokalnej. Wszyscy ci, którzy w najskromniejszy sposób, w settlementie czy w ośrodku lokalnym pracują w tym kierunku, przyczyniają się do rozwiązania największego problemu politycznego XX wieku“.<sup>7</sup>

### 3. Środki uspołecznienia szkoły

Dążenia do uspołecznienia szkoły, tak szczegółowo przedstawione przez Almacka, mają na celu stworzenie ze szkoły zwartej społeczności i przewyciężenie sztucznych podziałów na klasy — z jednej strony, a związanie szkoły z problemami społeczności lokalnej, oraz uczynienie z niej ośrodka życia kulturalnego i społecznego miejscowości — z drugiej strony.

Wśród środków, opisanych przez Almacka, bliższego wyjaśnienia wymaga zgromadzenie szkolne (school assembly), które w tym charakterze jest u nas mało znane. Zgromadzenia szkolne, czyli zebrania całej szkoły, odbywające się w auli szkolnej, mają na celu wytworzenie jedności szkolnej, poczucia wspólności, rozbudzanie i utrzymywanie zainteresowań poszczególnych grup w szkole pracami i działalnością obywatelską in-

---

<sup>7</sup> M. P. Follett, *The new state. Group organization, the solution of popular government*. N. Y. 1920, str. XII.

nych grup i całej szkoły, tworzenie publicznej opinii szkoły i tradycji społecznej szkoły, dawanie sposobności do zbiorowych przeżyć społecznych i artystycznych, rozwijanie poczucia obowiązku przyczyniania się do wzbogacenia życia całości, oraz kształcenie młodzieży w indywidualnych i zespołowych występach publicznych.

Zebrania szkolne polegają na tem, że poszczególne klasy lub kółka młodzieży przygotowują program dla całej szkoły i biorą na siebie odpowiedzialność za jego wykonanie. Na program taki składają się krótkie utwory sceniczne, śpiewy, orkiestra, referaty młodzieży na tematy naukowe i społeczne z życia miejscowości, szkoły lub państwa, pokazy i eksperymenty naukowe, wykonywane przez uczniów, pokazy prac poszczególnych klas i kół, nowele i poezje młodzieży, omawianie spraw aktualnych.

Program zebrania zależy od pomysłowości młodzieży. Zebrania odbywają się pod jej kierownictwem; samorządy szkolne mają specjalne sekcje zajmujące się ich organizowaniem. Nauczycielstwo bierze w nich udział w charakterze słuchaczy. Czasem biorą w zebraniach udział także mówcy zaproszeni z poza szkoły i przemawiają na temat planowej rozbudowy miast, bezpieczeństwa ulicznego, walki z gruźlicą i t. p. Różne towarzystwa ubiegają się o udział w takich zebraniach ze względów propagandowych.

Zebrania są dostępne dla rodziców; specjalne zaproszenia wysyła szkoła do rodziców wykonawców programu. Zebrania te należą do stałego programu zajęć szkolnych i jako zasadę przyjmuje się 1 jednogodzinne zebranie na tydzień.

Duże znaczenie przypisuje się pierwszemu zebraniu w roku szkolnym i pierwszemu po półroczu; mają one zwykle charakter wprowadzenia nowych kolegów do grona szkolnego (wpisy odbywają się w szkołach amerykańskich dwa razy do roku). Przemówienia starszych kolegów wtajemniczają nowicjusów w życie szkoły, w jej wymagania, przepisy, tradycje i zwyczaje.

Dążenie do uspołecznienia szkoły wyraża się także w trosce szkoły o wszystkie przejawy życia młodzieży. Szkoła amerykańska pragnie się stać miejscem życia młodzieży. W tym celu dąży się do zacieśnienia węzłów współpracy pomiędzy domem i szkołą. Z tej samej tendencji zrodziła się instytucja t. zw. *visiting teacher*, o której wspomina Almack, a która rozwija się i rozpowszechnia w miastach amerykańskich od początków obecnego stulecia.

*Visiting teacher* stanowi specjalną kategorię nauczycieli, których funkcja polega na odwiedzaniu rodzin młodzieży zaniebującej się, opuszczającej lekcje, nieprzystosowanej do życia szkolnego, nieśmiałej, nietowarzyskiej, słowem tych jednostek, które przedstawiają szczególny problem wychowawczy. Chodzi przytem o uchwycenie trudności w jej początkach i o zapobiegnięcie, ażeby nie rozwinęła się w poważny problem. Praca ta ma na celu racjonalną higienę umysłową (mental hygiene); dotyczy zarówno dzieci normalnych, jak i subnormalnych. Wyrasta z założenia demokracji amerykańskiej, że „nie niektóre tylko, ale wszystkie dzieci muszą być przygotowane do zdrowego i twórczego obywatelstwa“.<sup>8</sup>

Zadaniem *visiting teacher*, zwanego także *home and school visitor* lub *school counselor*, jest badanie przyczyn psychologicznych, rodzinnych, ekonomiczno-społecznych (nędza, złe towarzystwo, udział w bandach, tradycje przestępcze dzielnic i t. p.), które są przyczyną niedostosowania się jednostki do życia w szkole. Praca jej (są to przeważnie nauczycielki) nie ogranicza się do jednej wizyty, lecz polega na utrzymywaniu stałego kontaktu z rodzicami uczniów oraz z instytucjami dobroczynnymi i opieki nad młodzieżą. *Visiting teacher* stawia diagnozę dla szkoły i dla rodziny oraz zabiega o środki po-

---

<sup>8</sup> H. W. Nudd, *The purpose and scope of visiting teacher work*. Jest to końcowy rozdział książki M. B. Sayles, *The problem child in school. Narratives from case records of visiting teachers*. N. Y. Joint Committee on methods of preventing delinquency. 1926, str. 288. Rozwój tego ruchu przedstawia J. J. Oppenheimer, *The visiting teacher movement*. N. Y. Publication Association, 1924, str. 206.

trzebne do leczenia tego niedostosowania się, które traktuje się w taki sam sposób, jak chorobę wymagającą leczenia. Visiting teacher zabiega więc w razie potrzeby o pomoc dla rodziny ucznia u instytucyj opieki społecznej, jak również omawia z rodzicami potrzeby dziecka, sprawę zmiany postępowania z dzieckiem, zmiany diety, potrzebę wypoczynku i t. p. Visiting teacher ma wykształcenie pedagogiczne, psychologiczne, psychjacyjne i praktyczno-społeczne.

W zamożniejszych szkołach postępowych, jak np. w systemie eksperymentalnym w Winnetee pod Chicago, visiting teacher, zwany tam counselor, jest pracownikiem szkolnej kliniki psychologicznej (child guidance clinic), której prace polegają nietylko na opiece nad higieną umysłową młodzieży, ale i na pogłębianiu racjonalnej współpracy szkoły z rodzicami przez akcję wychowania rodziców (parents education).

W ten sposób szkoła amerykańska, rozszerzając zakres swoich wychowawczych obowiązków, coraz bardziej przełamuje tradycyjną izolację i nawiązuje ścisłą współpracę nietylko z rodzicami, ale ze wszelkimi instytucjami dotyczącymi podstaw zdrowego rozwoju rodziny i dziecka. Z jednej strony, sama coraz bardziej interesuje się zagadnieniami społecznymi i dąży do tego, ażeby nie być tylko szkołą, z drugiej strony — troskę o wychowanie pragnie włączyć do zainteresowań wszelkich pozaszkolnych instytucyj.

#### 4. Obywatel i szkoła

Z zasad demokracji amerykańskiej wynika także decentralizacja amerykańskiego systemu szkolnego i jego lokalna autonomia. Jak cele organizacji politycznej i kierunek życia politycznego powinny wychodzić od ludu, tak samo z ludu, od obywateli, a nie od władzy centralnej powinny wychodzić cele wychowania i jego kierunek. Te zasady demokracji, które wyraziły się w decentralizacji systemu szkolnego, nie były wyrazem doktryny politycznej, ale rezultatem rozwoju faktycznych stosunków. Demokracja amerykańska rozwijała się od dołu, z lo-

kalnych społeczności, zanim jeszcze rozwinęła się silna władza państwowa, centralna. Szkoły powstawały jako instytucje tych lokalnych społeczności, które strzegły swojej niezależności przed władzą centralną. Szkoła i wychowanie stały się sprawą lokalną nie na mocy konstytucji, ale pod wpływem warunków, w jakich formowało się społeczeństwo amerykańskie. W społeczeństwie, składającym się z odosobnionych, samowystarczalnych osiedli, nie posiadającym silnej władzy centralnej i klasy rządzącej, siłą rzeczy sprawy wychowania spadały na lokalne społeczności, gdyż innej drogi być nie mogło. Ten stan rzeczy, który początkowo nie był sprawą wyboru, ale jedyną możliwością, stał się następnie zwyczajem i prawem, którego bronią społeczności lokalne przed zakusami władzy centralnej.

Według popularnego pojmowania zasad amerykańskiej demokracji szkolnej, szkołą rządzić powinien nie uniwersytet, nie państwo, nie uczone i nie nauczyciel, ale płacący podatki. Zasada ta znalazła wyraz w uchwaleniu ustaw przez szereg stanów, zakazujących uczenia, a nawet wzmiankowania o teorii ewolucji w szkołach. W związku z gorącą walką o te ustawy w 1925 r. W. J. Bryan, wybitny lider demokratyczny i były kandydat na prezydenta Stanów Zjednoczonych, mówił co następuje: „Dążymy do utwierdzenia doktryny, że płacący podatki ma prawo mówić, czego szkoły mają uczyć — płacący podatki, a nie uczone. Amerykańskie Towarzystwo Popierania Nauki ma tylko 11 tysięcy członków. Nie wierzę przeto, ażeby dziesięcioletnia część miała dyktować prawa dla reszty. 109 milionów Amerykanów znajduje się po przeciwnej stronie. Oto jest problem! Jest to jedno z największych zagadnień kiedykolwiek podniesionych — zagadnienie prawa ludu do rządzenia szkołami, które utworzył i które utrzymuje. Jeżeli nie płatnik podatkowy ma rządzić, to któż inny?”<sup>9</sup>

W wychowaniu widzi społeczeństwo amerykańskie zasadniczą instytucję społeczną, której funkcje dotyczą najżywotniejszych, najbardziej istotnych podstaw demokratycznego społeczeństwa.

<sup>9</sup> Cyt. za The Survey Midmonthly, N. Y., June 15, 1925, str. 348.

czeństwa, jego celów i ideałów. Dlatego bezpośrednia kontrola ludu nad tą instytucją stanowi jedyny środek ochrony demokracji przed absolutyzmem władzy państwowej. Kto sprawuje władzę nad wychowaniem, ten decyduje o losach demokracji.

Niezależnie nawet od charakteru centralnej władzy państwowej, przelanie na nią spraw wychowania uważane jest za zasadnicze niebezpieczeństwo dla demokracji. Choćby najlepsza, najbardziej demokratycznie usposobiona centralna władza państwowa, przejmując w swoje ręce sprawy wychowania, podważa w społeczności lokalnej istotny element demokracji, mianowicie poczucie odpowiedzialności zbiorowej za wychowanie, za jego kierunek i cele, czyli za losy i przyszłość samej demokracji.

## 5. Różnorodność programów i organizacji szkolnej

Z decentralizacją systemu szkolnego Stanów Zjednoczonych wiąże się wielka różnorodność, zarówno pod względem programów i metod nauczania, jak i poziomu intelektualnego szkół. Obok okręgów, w których, jak np. w okręgu Winnetka pod Chicago, prowadzone są eksperymenty w zakresie reorganizacji programów szkolnych, metod nauczania i uspołecznienia szkoły, istnieją inne okręgi o metodach pracy konserwatywnych, niżej niż przeciętnych. Skutkiem tego zaś, że w lokalnych radach szkolnych dominują przeważnie „businessmeni“ i ludzie bez wykształcenia, niektóre okręgi stają się przykładami obskurantyzmu niespotykanego w innych krajach, gdzie wartość systemu szkolnego, podlegającego centralnej władzy, jest bardziej równomierna i gdzie pomiędzy szkołami najgorszymi i najlepszymi niema takiej przepaści, jaka istnieje w Stanach Zjednoczonych.

Jak w zakresie programów i metod nauczania, tak i w zakresie organizacji szkolnictwa występuje duża różnorodność. W wielu okręgach jest tradycyjna 8-letnia szkoła elementarna i 4-letnia szkoła średnia (high school); w innych wyodrębniła się trzyletnia niższa szkoła średnia (junior high school). W jed-

nych okręgach jest 6-letnia szkoła elementarna, 3-letnia niższa szkoła średnia i 3-letnia wyższa szkoła średnia (senior high school), t. zw. system 6-3-3. Gdzie indziej istnieje system 6-4-2, lub 6-6, lub dawny system 8-4 obok 6-3-3.<sup>10</sup>

Ruch w kierunku „junior high school“, który rozwija się od 1910 r., nie ma na celu rozbicia jednolitości systemu szkolnego i oddemokratyzowania szkolnictwa, choć z tego stanowiska jest czasem zwalczany, zwłaszcza przez związki robotnicze, ale wzbogacenie treści nauczania, głównie w kierunku społecznym, oraz udoskonalenie metod wychowawczych. Udoskonalone metody nauczania pozwalają obecnie wyczerpać dawny program szkoły elementarnej w daleko krótszym czasie. W junior high school przedmioty społeczne i wychowanie obywatelskie są traktowane jako przedmiot centralny. „Obywatelstwo — pisze o niższej szkole średniej (junior high school) prof. Judd, wybitny jej propagator — powinno być ośrodkiem programu szkolnego“.

Różne stany posiadają także odmienne przepisy dotyczące obowiązującego minimum wychowania obywatelskiego. W niektórych stanach prawo ogranicza się do nakazu śpiewania w szkołach hymnu narodowego w czasie uroczystości narodowych. Prawo innych stanów nakazuje naukę patriotyzmu i nakłada obowiązek czytania życiorysów bohaterów narodowych, pouczenia o znaczeniu flagi narodowej, o obowiązkach obywatela i t. p. Nauka historii Stanów Zjednoczonych była w 1923 r. przedmiotem obowiązkowym w 35 stanach z ogólnej liczby 48.

## 6. Zagadnienie programu nauk społecznych

W związku z różnorodnością i płynnością szkolnictwa amerykańskiego problem programu nauk społecznych i wychowania obywatelskiego w szkołach jest znacznie bardziej skompli-

<sup>10</sup> Bliższe informacje dotyczące różnych stron organizacji szkolnictwa i metod nauczania i wychowania w Stanach Zjednoczonych A. P. znajdzie czytelnik w książkach dr. M. Ziemiłowicza, *Szkolnictwo w Stanach Zjednoczonych A. P. i Nauczanie i wychowywanie w Stanach Zjednoczonych A. P.* Książnica-Atlas.



kowany, niż w innych krajach. Co ma wejść do tego programu? Dlaczego to, a nie co innego? Kto ma decydować o tym? Oto zagadnienia zasadniczej wagi. W zakresie żadnego przedmiotu szkolnego nie występują one w tak trudnej postaci, jak w dziedzinie nauk społecznych i obywatelstwa. W krajach starego świata sprawę tę rozstrzyga arbitralnie dla wszystkich szkół centralna władza państwowa, zazwyczaj przy udziale uniwersytetów i świata pedagogicznego. Takie rozwiązanie sprawy sprzeciwia się jednak podstawowemu demokratycznemu założeniu szkolnictwa i wychowania w Stanach Zjednoczonych, według którego cele społeczne wychowania mają wychodzić od dołu, od społeczeństwa, a nie od władzy centralnej i nie od uniwersytetów. Lud ma decydować, jaką chce mieć szkołę i wychowanie. Trudność wzrasta jeszcze przez to, że nauki społeczne i wychowanie obywatelskie w szkole mają kształtować przyszłe społeczeństwo, nie można więc opierać ich na tradycjach społecznych i pedagogicznych przeszłości.

Na jakich więc podstawach oprzeć program nauk społecznych w Stanach Zjednoczonych? Trzeba znaleźć nowe naukowe podstawy zgodne z charakterem amerykańskiej cywilizacji. Problem ten stworzył już odrębny dział pedagogiki — układanie programów (*curriculum construction* lub *curriculum making*) i bogatą literaturę przedmiotu, w której znajduje wyraz amerykański duch eksperymentu i dążenie do oparcia programów na naukowych badaniach, a nie na tradycji lub okolicznościach przypadkowych. Od czasu ukazania się książki Almacka prace w tym kierunku w zakresie nauk społecznych znacznie postąpiły naprzód, nie wyszły jednak jeszcze z okresu prób i eksperymentów, z których charakterem zapoznają przykłady podane przez Almacka w rozdziale piątym w paragrafie o doborze naukowym materiału.<sup>11</sup>

O tej różnorodności systemu szkolnego amerykańskiego, tak

<sup>11</sup> Opis eksperymentów w tym zakresie podaje J. Montgomery Gambrell, *Experimental curriculum making in the social studies*, Mc Kinley Publishing Co., Philadelphia, 1924. Patrz także: E. Dawson, *Teaching the social studies*, The Macmillan Co., N. Y., 1928.

w zakresie organizacji, jak i metod nauczania oraz wychowania obywatelskiego, należy pamiętać przy czytaniu książki Almacka. Różne sposoby i środki wychowania obywatelskiego, jakie podaje autor z różnych stanów i miejscowości, mają różne źródła. Część ich wynika z amerykańskiego pojmowania szkoły jako narzędzia demokracji. Część — z przepisów stanowych; część posiada charakter czysto lokalny, a wreszcie część wynika z ducha nowych teoryj pedagogicznych, z eksperymentów, wpływających na metody nauczania w szkole amerykańskiej — w ramach autonomji lokalnej i niezależności pedagogicznej nauczycieli, która różna jest nie tylko w różnych stanach, ale i w różnych okręgach szkolnych. Sprawy, które w jednych stanach zostawione są do uznania lokalnych okręgów szkolnych lub nawet poszczególnych szkół, w innych reguluje prawo stanowe.

### 7. Wpływ różnych grup społecznych na wychowanie obywatelskie w szkole

Taki stan rzeczy prowadzi w praktyce do poważnych konsekwencji dla wychowania obywatelskiego. Oto na terenie szkół działają liczne grupy społeczne, zainteresowane dla tych lub innych powodów we wprowadzeniu do szkoły tego lub innego przedmiotu, albo w założeniu w szkole tego lub innego klubu. Lokalna rada szkolna, składająca się z miejscowych obywateli, pochodząca z wyboru, zawsze podlega wpływom różnych zainteresowanych grup. Nauczyciel zaś jest najemnikiem zarządu szkolnego, zależnym wykonawcą jego woli, i musi liczyć się nie tylko z samym zarządem, ale i z wpływami osobistościami lokalnymi, z wpływami grupami, na których życzenia czujne jest ucho członków zarządów.

Liczne grupy obywatelskie, ekonomiczne, religijne wpływają na szkołę zarówno za pośrednictwem parlamentów stanowych, jak i lokalnych zarządów szkolnych. Nie tylko Czerwony Krzyż prowadzi bardzo rozgałęzioną akcję wychowawczą w duchu zbliżenia międzynarodowego, ale także organizacje

przemysłowe i handlowe, jak Narodowy Związek Przemysłowców lub Izba Handlowa Stanów Zjednoczonych, albo Związek Bankierów, które posiadają swoje wydziały wychowawcze. Organizacje te rozwijają akcję wychowawczo-gospodarczą na terenie szkół, którym dostarczają odpowiednio przygotowanych prelegentów i bezpłatnej literatury ekonomicznej. Stanowe lub lokalne izby handlowe przygotowują dla szkół lekcje, dotyczące życia ekonomicznego stanu, i dążą do rozwijania patriotyzmu stanowego. Izba Handlowa stanu Virginia ogłosiła np. konkurs dla młodzieży na najlepszą pracę na szereg tematów z życia stanu, które mają na celu „nietylko nauczanie dzieci o stanie Virginia — jak głosi publikacja Izby — ale pobudzenie ich do zainteresowania się Virginią i rozbudzenie entuzjazmu wszystkich Wirgińczyków dla wielkiej sprawy, jaką jest Virginia“.<sup>12</sup>

Patriotyzm lokalny rozwijają także poszczególne miasta. W tym kierunku pracują na terenie szkoły nietylko lokalne kluby obywatelskie i organizacje kobiece, ale i zainteresowane organizacje kupieckie i przemysłowe.

Organizacje patriotyczne kobiece i męskie rozwijają także silną akcję wychowania obywatelskiego na terenie szkół. Bardzo aktywny pod tym względem jest zwłaszcza Legion Amerykański (American Legion), organizacja byłych żołnierzy Wielkiej Wojny, o której wspomina Almaek parokrotnie.

Sprawa prowadzenia pracy na terenie szkół przez różne organizacje nie jest jednolicie uregulowana. Podczas gdy w jednych miejscowościach mają wzbroniony dostęp najpopularniejsze i bardzo pożyteczne organizacje — Czerwony Krzyż Młodzieży, Amerykański Czerwony Krzyż, skauting dla dziewcząt, Towarzystwo Przeciwgruźlicze i inne, to w innych miejscowościach na terenie szkół działa po kilkanaście różnych organizacji, które zakładają swoje kluby w szkołach.<sup>13</sup>

<sup>12</sup> The Elementary School Journal, January, 1925, str. 331—333.

<sup>13</sup> *Outside organizations working through schools*, American Educational Digest, July, 1925.

Jednolite uregulowanie tej sprawy jest bardzo trudne w systemie szkolnym, opierającym się na założeniu, że cele i kierunek wychowania ma wychodzić od lokalnej społeczności, że ten, kto płaci podatek szkolny, ma decydować o tem, czego dzieci mają uczyć się w szkole. Takie założenie utrudnia wytworzenie i zastosowanie jednolitych reguł w sprawie akcji różnych grup na terenie szkoły. Użyteczność i praktyczność, które są naczelnymi zasadami lokalnych rad szkolnych, w praktyce prowadzą często do tego, że wprowadzenie do szkoły jakiegoś nowego przedmiotu, albo też takiej czy innej akcji propagandowej lub wychowawczej zależy nie od ich wartości wychowawczej, ale od siły i skuteczności wpływu, wywieranego na władze szkolne przez różne grupy społeczne.

Na terenie szkół działają więc najrozmaitsze grupy ekonomiczne, polityczne, etyczne, pacyfistyczne, militarystyczne, nacjonalistyczne, religijne, robotnicze, ruch skierowany przeciw cudzoziemcom i Żydom, ruch w obronie praw murzynów, i wiele innych. Każda z tych organizacyj uprawia wychowanie obywatelskie pojmowane na swój sposób, a niektóre organizacje ekonomiczne, jak kilka lat temu związki przedsiębiorstw elektryczności i gazu, pojmują to wychowanie jako propagandę ustroju kapitalistycznego, własności prywatnej, urzędzeń użyteczności publicznej, zwalczanie radykalizmu społecznego, związków zawodowych, ubezpieczeń społecznych i t. p.<sup>14</sup>

## 8. Czynniki jednolitości szkolnictwa amerykańskiego

Szkolnictwo amerykańskie nie jest jednakże pozbawione czynników, które przyczyniają się poważnie do ujednoczenia programów i metod nauczania także w zakresie wychowania

<sup>14</sup> Doskonały opis tych różnych grup wywierających wpływ na wychowanie obywatelskie młodzieży daje książka B. L. Pierce, *Citizens organizations and the civic training of youth*, Ch. Scribner's Sons, N. Y. 1933. Patrz także: Dr. Józef Chałasiński, *Amerykańskie szkolnictwo publiczne i kapitalizm*, Zrąb, 1934, zesz. I (17), str. 29—50. — Józef Chałasiński, *Tendencje antydemokratyczne w Stanach Zjednoczonych*. Kultura i Wychowanie, R. II, zesz. 2/3, 1935, str. 150 do 170.

obywatelskiego. Stany Zjednoczone nie mają wprawdzie federalnego ministerstwa oświaty, Biuro Wychowania w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych wywiera jednak poważny wpływ na rozwój szkolnictwa i wychowania. Biuro Wychowania nie jest władzą szkolną w ścisłym znaczeniu i nie ma prawa do wywierania przymusu. Praca Biura polega na gromadzeniu wszechstronnych i gruntownych informacji w zakresie organizacji szkolnictwa i programów, metod nauczania i wszelkich przejawów szkoły i wychowania. Publikacje Biura, sprzedawane po minimalnej cenie kosztu, popularyzują wśród nauczycielstwa nowe poczynania i metody, zapoczątkowane w różnych miejscowościach Stanów, a zasługujące na rozpowszechnienie. Biuro Wychowania opublikowało też szereg biuletynów zasadniczego znaczenia dla nowej koncepcji wychowania obywatelskiego, zawierających opracowanie założeń, przykłady programów, oraz wskazówki dydaktyczne i metodyczne.

W tym samym kierunku ujednolicenia programów i metod pracy pedagogicznej działają ogólno-amerykańskie towarzystwa naukowe i pedagogiczne przez różne swoje sekcje i komisje, powoływane dla specjalnych problemów związanych z nauczaniem i wychowaniem. Wielką rolę w tym zakresie odgrywa Narodowe Towarzystwo Wychowawcze (National Education Association), grupujące nauczycieli i wychowawców, wielokrotnie wzmiankowane przez Almaacka. Na rozwój programów i metod wychowania obywatelskiego N. E. A. wywarło wpływ przez szereg sprawozdań z prac komisji dla spraw nauczania i wychowania. Po pierwszej takiej komisji w r. 1893, znanej pod nazwą Komisji Dziesięciu — przyszło szereg następnych, które przyczyniały się stale do pogłębienia podstaw, do rozbudowania programów i polepszenia metod wychowania obywatelskiego.

Podobnie Amerykańskie Towarzystwo Historyczne, Amerykańskie Towarzystwo Nauk Politycznych, Amerykańska Liga Miast wyłaniały swoje komisje, mające na celu sprawy związane z przedmiotami społecznymi w szkole i z wychowaniem

obywatelskiem. O tych różnych komisjach, znanych pod nazwą „komisji piętnastu“, „dziesięciu“, „dwunastu“, „ośmiu“, „pięciu“ i t. p., jest właśnie mowa w książce Almaeka. Sprawozdania z pracy tych komisji, oparte zwykle na kilkuletnich studjach i zawierające przedstawienie stanu faktycznego w zakresie nauczania i wychowania w różnych stanach i miejscowościach, oraz wzory programów i wskazówki metodyczne, wywierają ogromny wpływ na ujednoczenie pracy pedagogicznej w różnych dziedzinach, choć nie są oficjalną i obowiązkową literaturą. Obecnie komisja powołana przez Amerykańskie Towarzystwo Historyczne zakończyła badanie, rozpoczęte przed paru laty, nad różnymi stronami, problemami i czynnikami wychowania obywatelskiego. Sprawozdanie obliczone na kilkanaście tomów ma na celu zobrazowanie stanu faktycznego i opracowanie dyrektyw.<sup>15</sup>

Oprócz towarzystw naukowych i pedagogicznych do ujednoczenia szkolnictwa i wychowania przyczyniają się także wyższe zakłady kształcenia nauczycieli, zwłaszcza sławne Teachers College w New Yorku i School of Education przy uniwersytecie chicagoskim. W zakładach tych wykładane są metody wychowania obywatelskiego, a w szkołach eksperymentalnych, związanych z temi zakładami, dokonywa się wielu eksperymentów w zakresie programu przedmiotów społecznych i metod wychowania obywatelskiego.

Wreszcie w zakresie czynników prowadzących do ujednoczenia przedmiotów i poziomu nauczania wymienić należy szereg fundacyj, jak General Education Board, Carnegie Foundation for the Advancement of Teaching, Commonwealth Fund i inne;

---

<sup>15</sup> Dotychczas wyszły jako oddzielne książki: Ch. A. Beard, *A charter for the social sciences in the schools*, 1932; H. Johnson, *An introduction to the history of the social sciences in schools*, 1932; B. L. Pierce, *Citizens' organizations and the civic training of youth*, 1933; Ch. E. Merriam, *Civic education in the United States*, 1934; *Conclusions and recommendations*, 1934; wszystkie wydane przez Charles Scribner's Sons, N. Y.

także stowarzyszenia wyższych uczelni i szkół średnich, choć w zakresie wychowania obywatelskiego wpływ ich jest znacznie mniejszy, niż w innych dziedzinach. Stowarzyszenia uniwersytetów, kolegów i szkół średnich, obejmujące różne części Stanów, ustalają wspólne normy, do których muszą dostosować się szkoły średnie, jeżeli chcą wejść do stowarzyszenia i jeżeli ich absolwenci mają być przyjmowani do stowarzyszonych uniwersytetów.

Amerykańskie dążenia do ujednoczenia szkolnictwa i wychowania opierają się na założeniu, charakterystycznym dla demokracji amerykańskiej wogóle, że jednolitość powinna być wyrazem wspólnych dążeń, celów i ideałów, a nie rezultatem przymusu państwowego. Dlatego należy ją urzeczywistniać przez dobrowolne zrzeszenia, przez akcję wychowawczą, przez popularyzację najlepszych wzorów i przez podnoszenie szkół gorszych do poziomu najlepszych, a nie przez uniformizację szkolnictwa i wychowania w sposób mechaniczny przez organy centralnej władzy państwowej.

## 9. Kryzys i wychowanie obywatelskie

Kryzys ekonomiczny spotęgował jeszcze dążenie do uspołecznienia szkoły. Komisja Nauk Społecznych Amerykańskiego Towarzystwa Historycznego w sprawozdaniu opublikowanym w b. r., a zamykającym pięcioletnią pracę, mającą zobrazować stan wychowania obywatelskiego w Stanach Zjednoczonych, podkreśla konieczność ześrodkowania całej nauki szkolnej na problemach przebudowy społecznej.<sup>16</sup> Społeczeństwo ma być przedmiotem wszystkich działów nauki szkolnej. Program musi być ześrodkowany na społeczeństwie (society centered), a nie na dziecku (child centered). Komisja wyraźnie sprzeciwia się indywidualistycznemu odłamowi pedagogicznej szkoły Deweya, który widział

<sup>16</sup> *Conclusions and recommendations. Report of the Commission on the Social Studies appointed by the American Historical Association.* N. Y. Scribner's, 1934, str. 168.

cel szkoły w stwarzaniu warunków spontanicznego niekrępowanego rozwoju indywidualnego dziecka, i domaga się związania wychowania z celami przebudowy społecznej.

W związku z reformami prez. Roosevelta powstała specjalna literatura ekonomiczna przeznaczona dla szkół, orjentująca młodzież w zagadnieniach ekonomicznej przebudowy. Ta akcja wychowania obywatelskiego w duchu nowej filozofji ekonomicznej nie posiada jednak charakteru państwowego i nie jest prowadzona przez rząd federalny. Nie nosi ona charakteru zorganizowanej propagandy i rząd prez. Roosevelta nie bierze w niej udziału. Inicjują ją jednostki na terenie poszczególnych szkół lub okręgów szkolnych; literatura również pochodzi z różnych źródeł. Między innymi dostarcza jej także Teachers College w Nowym Jorku.<sup>17</sup>

Ideologiczny ferment w kołach pedagogicznych Ameryki, spowodowany kryzysem,<sup>18</sup> nie sprowadził jednak dotychczas głębszych zmian w praktyce szkolnej w zakresie wychowania obywatelskiego, które czyniłyby książkę Almaacka przestarzałą. Czytelnika polskiego zorientuje ona doskonale w charakterze praktycznych poczynań w zakresie wychowania obywatelskiego w szkole amerykańskiej.

1934.

Józef Chałasiński.

---

<sup>17</sup> Znane mi są, wydane przez Teachers College w Nowym Jorku w 1933 r. w serji p. t. „The national crisis series“, następujące broszury. Dla wyższych szkół średnich: *Helping the nation by helping the farmer; Debt relief: an aid to recovery; Help for the jobless: direct aid and public works; The government cooperates with industry and the railroads; Our government's relation to money, banking, and securities.* Dla niższych szkół średnich: *Uncle Sam aids the farmer; Uncle Sam aids debtors; Uncle Sam fights unemployment; Uncle Sam's partnership with industry and railroads.*

<sup>18</sup> O charakterze tego fermentu zorientuje czytelnika częściowo artykuł: Józef Chałasiński, *Polityczna działalność Johna Deweya w okresie kryzysu*, Kwartalnik Pedagogiczny, R. VI/1934, Nr. 3—4, str. 221—242.



## Przedmowa wydawcy

Dla baczego obserwatora jest rzeczą widoczną, że w charakterze społeczeństwa zaszły ostatnio daleko sięgające zmiany, które wymagają pewnych podstawowych przekształceń zarówno rodzaju jak i zadań nauczania szkolnego. Zmiany te spowodowała w znacznej mierze rewolucja przemysłowa ubiegłego wieku, która tak zasadniczo przeistoczyła warunki życia i sprowadziła świat niejako do rozmiarów parafji; stosunki i zależności wzajemne narodów stały się dziś równie ściśle, jak sąsiadujących ze sobą wiosek sto lat temu. Dzięki temu znaleźliśmy się w nowym świecie, w świecie, w którym z roku na rok coraz widoczniejszą staje się troska o staranne kształcenie, mające uzdolnić jednostkę do skuteczniejszego współdziałania w zbiorowych poczynaniach społeczności miejscowych, stanowych i państwowych. Potrzebę też tego nowego rodzaju nauczania narzuca raczej samo życie, niż teoretycy wychowania.

Kiedy po raz pierwszy powstały szkoły w naszym państwie, posiadaliśmy zbyt uproszczone pojęcie o celu i procesie samego wykształcenia. Skoro zostało uchwalone powszechne prawo wyborcze i zostały utworzone szkoły jako narzędzie demokracji, mające dać każdemu podstawowe wiadomości naukowe, wierzyliśmy, że przyznanie prawa głosowania pobudzi chęć korzystania z niego, a szkoły powszechne umożliwią wszystkim należyte korzystanie z tego prawa. Panowało wówczas przekonanie, że wiedza jest potęgą i wiedzie do doskonałości, i polegaliśmy na tem zbyt silnie.

Gdy na początku drugiej połowy XIX w. zaczęła ujawniać się coraz bardziej wzrastająca złożoność stosunków społecznych i niedostateczność naszych instytucyj politycznych dla spełnienia tych wszystkich nadziei, jakie w nich pokładano, spostrzeżliśmy, że dla potrzeb naszych nie wystarcza przygodne wychowanie obywatelskie, jakie dawało niekierowane uczestnictwo w życiu naszego demokratycznego państwa. Zaczęliśmy przeto uzupełniać to przygodne przysposobienie przez nauczanie o formach i funkcjonowaniu ustroju państwowego. Podstawę tego nowego przedmiotu nauczania stanowiły konstytucje, procedura ustawodawcza oraz formy i sposoby działalności zorganizowanej władzy państwowej, stanowej i miejscowej. Jakkolwiek wszystko to dawało pewien pożytek i było usilnie popierane przez jakiś czas, to jednak z biegiem czasu coraz widoczniej okazywała się niewystarczalność tego rodzaju nauki dla zadośćuczynienia nowym potrzebom społeczeństwa.

Naród nasz zaczął wreszcie pojmować, że, aby wychowanie obywatelskie było skuteczne, musi ono obejmować znacznie więcej niż samą wiedzę o naszym ustroju i organizacjach politycznych. Ta ostatnia może być pożyteczna, lecz jest tylko częścią prawdziwego wychowania obywatelskiego i to nawet względnie mało ważną. Stoi ona w takim samym mniej więcej stosunku do prawdziwego wychowania obywatelskiego, jak nauka zasad gramatyki angielskiej do wprawy w mówieniu tym językiem. W rzeczy samej, widzimy obecnie, że wychowanie obywatelskie jest procesem długim i wymaga wiele zarówno pośredniego jak i bezpośredniego kształcenia. W ostatecznym swym wyniku winno ono ukazać uczniowi to, co się mieści poza formami organizacyjnymi naszych instytucyj politycznych; musi przygotować do życia zbiorowego w coraz bardziej złożonym społeczeństwie demokratycznym, w którym każdy musi brać przypadający nań udział i speł-

niać swoje własne zadania. Musi się to dokonać głównie przez długotrwałe zaprawianie do tego rodzaju życia w okresie kształtowania się osobowości.

W tem świetle szkoła staje się wielkiem laboratorium kształtowania obywatela, w którym ważną rolę spełnia zarówno dyrektor i nauczyciele, jak i sale szkolne, zgromadzenia, boiska i najrozmaitsze zajęcia szkolne. Wysoki poziom nauczania, wiele racjonalnej pracy, mądra karność, dobra organizacja zajęć na boiskach, działalność organizacyjna uczniów, dobry system klasyfikowania i promowania, rozumne wykorzystywanie zgromadzeń, używanie uczniów jako przywódców, budzenie poczucia godności szkoły i ducha lojalności, czynienie życia szkolnego prawdziwym życiem, świadczenie pewnych usług dla gminy i wpływ ideałów i silnych osobowości nauczycieli, umiejętne kierownictwo ze strony dyrektora — wszystko to są twórcze środki wychowania obywatelskiego, daleko ważniejsze, niż nauka obywatelstwa dawnego typu. Powiedzenie Dewey'a, że szkoła powinna być rzeczywistością, czynnym życiem, a nie przygotowaniem do życia, znajduje jasny przykład w dziedzinie kształcenia obywatelskiego.

Gdy uświadomiliśmy sobie to nowe pojęcie szkoły, systemy szkolne zreorganizowały swój sposób nauczania, praca szkoły wkroczyła na nowe drogi, a i charakter życia szkolnego zmienił się, gdyż rozszerzono udział uczniów w organizacji i kierownictwie szkoły. Nakładało to nowe ciężary na kierowników i nauczycieli, którzy nieraz byli bardzo słabo przygotowani do tych nowych obowiązków, ponieważ do takiej podstawowej zmiany kierunku szkoły nauczyciele nie mieli odpowiedniego wykształcenia. Społeczeństwo przejęło się jednak tak bardzo tym nowym typem wychowania, że cały szereg stanów wydał w ciągu ostatnich lat prawa i przepisy, wymagające, aby przyszły nauczyciel otrzymywał wykształcenie z zakresu no-

wej nauki obywatelstwa. Ostatnio wysunęła to żądanie Rada szkolna stanu Kalifornja, która zarządziła, że każdy kandydat na stanowisko nauczyciela jakiegokolwiek stopnia i przedmiotu musi przedstawić dowód ukończenia kursu wychowania obywatelskiego, i że kurs taki ma obejmować sprawy programów, metod i sposobów postępowania, a nie wiadomości o organizacji rządu lub o formach ustroju. W tych ramach posiada każda instytucja kształcąca nauczycieli w tym stanie wolną rękę wypracowywania własnych programów.

Niniejszy tom z tej serii podręczników pedagogiki<sup>1</sup> przedstawia część — część najbardziej praktyczną i konkretną — kursu, opracowanego właśnie w tych ostatnich latach w Uniwersytecie Stanforda. Jakkolwiek kurs ten obejmuje także wykłady i studia, uwzględniające bardziej teoretyczną stronę przedmiotu, to tutaj wybraliśmy i przedstawiliśmy w formie książkowej tylko konkretne szczegóły i możliwe sposoby postępowania. Uczyniliśmy to poczęści z tego względu, że studenci kursu skorzystają więcej, jeżeli poda się im konkretny materiał w takiej formie, żeby go mogli odczytywać i nosić ze sobą, a poczęści w tem przekonaniu, że przedstawiony tu materiał wielce się przydać może nie tylko różnym instytucjom kształcenia nauczycieli, ale także tysiącom wychowawców, którzy już są w służbie na przestrzeni całych Stanów Zjednoczonych, a którzy nie mogli zdobyć takiego wykształcenia.

*Ellwood P. Cubberley*

---

<sup>1</sup> Riverside Textbooks in Education, edited by Ellwood P. Cubberley, Professor of Education, Leland Stanford Junior University. (Przyp. wyd.).

## Przedmowa autora

W pracy niniejszej nie zamierza autor doradzać jakichś zasadniczych odstępstw od dotychczasowej praktyki szkolnej, jakkolwiek uznaje dominujące stanowisko zagadnień obywatelskich w życiu współczesnym. Książka nie przedstawia zatem jakichś nowych kierunków i nowych zasad nauczania. Pragnie ona natomiast wskazać drogi i środki lepszego przystosowania czynności szkolnych do celów wychowania obywatelskiego. Autor podkreśla konieczność dalszej reorganizacji i przekształcenia szkół, jeżeli one mają dotrzymać kroku rozwojowi społecznemu i rozwój ten przyspieszać.

Stanowisko autora jest zatem praktyczne. Uświadamia on sobie, że nauczyciele i kierownicy szkół są bardzo zajęci, że codzienne ich obowiązki szkolne są bardzo liczne i że wiążą się z nimi bardzo poważne następstwa. Wiele przeciętnych zagadnień codziennego życia posiada duże znaczenie obywatelskie. Programy nauczania i podręczniki pedagogiczne często całkowicie je pomijały lub zajmowały się nimi z punktu widzenia teoretycznego i zasadniczego, a nie użytkowego. Tutaj natomiast celem było przedstawienie szeregu rzeczy, które możnaby natychmiast wprowadzić w życie.

Autor wybrał metodę możliwie najprostszą. Najpierw krótko stawia zagadnienie i równie krótko je analizuje. Następnie zbiera zalety i wady różnych metod postępowania. Dalej następuje szereg charakterystycznych przykładów tego, co nauczyciele już na tem polu czynią i jak to czynią. Przykłady są ujęte jak najkonkretniej i są na-

ogół typowe dla współczesnej praktyki. Ilość ich dość wielka, aby każdy nauczyciel mógł znaleźć wśród nich coś odpowiedniego dla swej szkoły, dla wzmożenia jej zdolności obywatelskiej. Każdy rozdział kończy się wyliczeniem zasad przewodnich i zwartem streszczeniem.

Ćwiczenia i zagadnienia przy końcu każdego rozdziału mają podawać szereg rzeczy raczej nadających się do wykonania i przemyślenia, niż takich, co do których trzeba gromadzić wiadomości. Większość z nich zawiera także wskazówki, które można również zużytkować w codziennej praktyce szkolnej. Chodziło w nich o to, aby podać zasób kwestyj, które mogliby roztrząsać i badać uczniowie seminarjum w klasie a czynni nauczyciele na konferencjach nauczycielskich lub w kołach dyskusyjnych. Według tej samej zasady były dobierane wskazówki bibliograficzne.<sup>1</sup> Pominięto w nich dzieła teoretyczne i ogólne w tej dziedzinie na rzecz tych, które zajmują się konkretnymi sytuacjami i bezpośrednimi programami działania.

Ujmując rzecz w krótkości, przy opracowywaniu tej książki przyświecały autorowi następujące cele:

1. Wykazać, że wychowanie dobrego obywatela jest najwyższym celem wszelkiego nauczania i całej organizacji szkolnej.
2. Zanalizować pewne zagadnienia, dotyczące organizacji szkół i nauczania, które literatura pedagogiczna często pomija lub zaniedbuje.
3. Wskazać liczne stałe i przygodne sposobności do zaprawiania i kształcenia obywatelskiego we współczesnej szkole i współczesnym społeczeństwie.

---

<sup>1</sup> Wskazówki podane są w oryginale po każdym rozdziale. Ze względu na niedostępność tej literatury dla znacznej części czytelników polskich bibliografja przeniesiona została na koniec książki, przez co uniknęło się powtórzeń. (*Przyp. tłum.*).

4. Uwydatnić taką metodę nauczania, która dawała wszędzie dobre wyniki, gdzie tylko pozwolono jej swobodnie się rozwijać.
5. Wykazać ważność czynnego życia obywatelskiego, jako środka wpojenia zasad obywatelstwa, a następnie uwidocznić, jak żywe zadowolenie osobiste towarzyszy wysiłkowi zbiorowemu.
6. Dać szereg przykładów konkretnych, wziętych z działalności najlepszych dzisiejszych szkół, dla wyjaśnienia zasad i dostarczenia wskazówek postępowania.
7. Wymienić szereg zagadnień, dotyczących organizacji szkoły, nauczania w klasie i stosunków szkoły ze społecznością miejscową oraz podać takie źródła wiadomości, któreby umożliwiły każdemu dojście do zadowalających rozwiązań.

*John C. Almack*





# Wstęp

## Rozdział I

### Pojęcie i zagadnienie wychowania obywatelskiego

**Wychowanie a obywatelstwo.** Życie składa się z wielu zainteresowań i czynności. Bez nich niemożliwe byłoby nietylko samo życie, lecz także większość jego przyjemności. Człowiek poświęca wiele trudu dla zadowolenia swych potrzeb fizycznych; musi zapewnić sobie żywność, ubiór, mieszkanie i opiekę w razie choroby. Czynności skupiające się około zabaw i sportów, pospolicie zwane rozrywkami, mają mniejsze znaczenie życiowe, lecz i one są niezbędne. Człowiek wykonywa większość tych czynności nie sam, ale we współdziałaniu z innymi. Jeżeli do zagadnień życiowych przystępuje bez pomocy i bez kierownictwa, to nie zdoła ich zazwyczaj dostatecznie rozwiązać i może potrzeb swych zupełnie nie zadowolić. Ludzie posiadający więcej doświadczenia i wiadomości mogą mu udzielić pomocy, która uchroni go od błędów i wzmoże jego powodzenie. Proces, w którym jedna osoba udziela drugiej lub wielu osobom tego rodzaju pomocy, można nazwać wychowywaniem.

Dla udogodnienia przy przeprowadzaniu tego procesu i w myśleniu o niem, dzieli się często czynności życiowe na kilka większych grup. Istnieją naprzykład czynności wyżej wspomniane, dotyczące zaspokajania potrzeb fizycznych; można je nazwać grupą czynności zawodowych.

Drugą grupę stanowią czynności rozrywkowe. Inna znów obejmuje czynności, wiążące się z utrzymaniem i wzmacnianiem zdrowia. Czwarta z owych wielkich grup składa się z tych czynności, które zwracają się przede wszystkim ku współpracy i organizacji społecznej. Obejmuje ona te wszystkie rzeczy, które umożliwiają jednostce branie udziału w sprawach grup szerszych. Jak człowiek potrzebuje nauki i kierownictwa dla zaspokajania swych potrzeb fizycznych, dla rozporządzania swym wolnym czasem, dla dbania o swe zdrowie i przygotowywania się do zawodu, tak też potrzebuje pomocy dla przygotowania się do uczestnictwa w życiu zorganizowanej grupy obywatelskiej. Proces zaprawiania człowieka do rozumienia społeczeństwa, do pełnienia przypadającej mu w niem roli, stanowi wychowanie obywatelskie.

**Szersze zadanie wychowania obywatelskiego.** Wychowanie to nietylko chodzenie do szkoły, nabywanie wiadomości z podręczników i składanie egzaminów; nietylko czytanie, wydawanie lekcji i uczestniczenie w pracy klasy. Wszystko to są tylko środki, przy pomocy których odbywa się proces wychowawczy. Rzeczywistym zadaniem wychowania jest wytworzenie pożądaných zmian w osobniku, a czy jakieś postępowanie jest pożądané, czy nie, można ocenić tylko po zbadaniu, jakie reakcje wywołuje ono u innych i jakie rezultaty osiąga działający. Każda przeto z owych wielkich grup czynności posiada także swą stronę społeczną. Nato, by życie obywatelskie szło sprawnie i pomyślnie, trzeba wykonywać czynności zawodowe, rozrywkowe i zdrowotne z należytem uwzględnieniem praw i dobra ogółu.

W demokracji czynności i stosunki obywatelskie są oczywiście ważniejsze od wszelkich innych. Jednostka posiada wielki zakres wolności i musi koniecznie przyjmować na siebie równie wielki ciężar odpowiedzialności. Obywatelstwo to daleko więcej, niż sumienne głosowanie

w dniu wyborów; daleko więcej, niż pamiętanie nazwisk dygnitarzy i wiadomości o organizacji politycznej. Musi ono obejmować co najmniej następujące ideały i cele:

1. Znajomość funkcji i struktury organizacyj obywatelskich i ich sposobów działania.
2. Umiejętność współdziałania dla wspólnego celu i dobra ogólnego.
3. Ideały i nawyki postępowania moralnego, obejmujące zarówno czynności grupowe, jak i sprawy jednostek.
4. Umiejętność wykonywania, poza szkołą, działań społecznych na rzecz i szkoły, i miejscowej społeczności.
5. Świadomość odpowiedzialności społecznej za siebie i za grupy, do których osobnik należy.
6. Rozumienie, że grupy obszerniejsze, jak na przykład naród, słusznie wymagają od niego lojalności, uzdolnienia i służby publicznej.
7. Świadomość korzyści, jakie płyną z przynależenia do społeczeństwa.
8. Gotowość i zapał do pomnażania dobra całej grupy przez usuwanie zła i błędów oraz przyczynianie się do bezpośrednich ulepszeń.

**Obecna ważność wychowania obywatelskiego.** Wychowanie obywatelskie było zawsze uznanym postulatem wychowania w cywilizowanych państwach o ustalonych stosunkach. Szczególnie silnie podkreślano go w Stanach Zjednoczonych, a zwłaszcza w ostatnich latach. Tego faktu, że obecnie kładzie się szczególny nacisk na wychowanie obywatelskie, nie należy sobie tłumaczyć w ten sposób, iż dawne szkoły nie kształciły dobrych obywateli. Oznacza on raczej to, że stykamy się teraz z nowymi i trudnymi zagadnieniami, które obywatel musi rozwiązywać. Ponieważ warunki życia współczesnego uległy zmianie, przeto musimy także zmienić sposób wychowywania, aby sprostać nowym potrzebom.

Liczne były te zmiany, które zmusiły nas do silniejszego uwzględniania wychowania obywatelskiego. Dawniejszą naszą jedność rozbił napływ tysięcy emigrantów, którzy różnili się od nas swymi pojęciami, poziomem kul-

tury i przeżyciami. Rozwój przemysłu i rozpowszechnienie nowych wynalazków stworzyły wiele nowych zagadnień. Skutkiem tego wzmożła się złożoność życia i trudności ogarnięcia go myślą. Nawet przez samo zwiększenie się obszaru kraju i jego zaludnienia skomplikowało się życie obywatelskie. Znikły wolne kresowe obszary, które przez trzy stulecia zapewniały każdemu nieograniczone możliwości ekonomiczne i społeczne. Ludność stłoczyła się w wielkich miastach. Jedne okręgi wiejskie zaludniają się coraz gęściej, inne tracą swoją ludność.

Równoległe do powyższych przekształceń zmieniły się także sposoby życia i przygodne wpływy wychowawcze. Ogólna specjalizacja wywołała postulat specjalizacji kształcenia. Dzisiejsza organizacja przemysłu ograniczyła znacznie, niekiedy zupełnie uniemożliwiła racjonalną naukę terminatorскую. Pewnej specjalizacji uległ również dom rodzinny, tracąc dużo ze swych wpływów wychowawczych, które go niegdyś cechowały. Społeczność miejscowa także jest dziś daleko formalniej zorganizowana, niż w czasach pionierów. Z jednej więc strony mnożą się coraz liczniejsze i trudniejsze zagadnienia, z drugiej zaś zmniejsza się ilość przygodnych wpływów, dających niezbędne wychowanie. Wobec tego musimy nałożyć nowe i cięższe obowiązki na nasze instytucje społeczne — przede wszystkim zaś na szkołę — aby wychować rozumnego obywatela.

**Szczególna odpowiedzialność szkoły.** Obowiązek wychowania obywatelskiego spoczywa głównie na szkole. Żadna inna instytucja nie posiada potrzebnych warunków dla wypełniania tego zadania bezpośrednio. Cenne usługi wychowawcze oddaje dom rodzinny, kościół, prasa, organizacje przemysłowe i stowarzyszenia wszelkiego rodzaju. Pomagają one na różne sposoby podnosić wartość obywatela i żaden system wychowania, któryby się z nimi nie liczył, nie byłby zupełny. Wychowanie obywatelskie nie

jest jednakże ich głównem zadaniem, tak samo, jak np. nauka pisania. Nie organizują one żadnych ciągłych i wszechstronnych kursów wychowania obywatelskiego i nie zatrudniają zespołu wykwalifikowanych nauczycieli, aby móc dać każdemu w kraju chłopcu i dziewczęciu wychowanie obywatelskie i odpowiednie kierownictwo. Ich oddziaływanie są uboczne i często nie skoordynowane.

Szkoła natomiast jest specjalnem narzędziem, przeznaczonem i utrzymywanem dla prowadzenia działalności wychowawczej, zgodnej z dążeniami narodu. Nie mamy kościoła państwowego, którego kler pozostawałby na usługach rządu. Nie posiadamy armji narodowej, w której każdy młody mężczyzna musiałby służyć, aby się ćwiczyć i zaprawiać do karności. Nie posiadamy poza szkołą żadnej innej organizacji społecznej, obejmującej wszystkich i bezpośrednio odpowiedzialnej przed narodem. Naród stworzył szkołę dla celów obywatelskich i popiera ją w pełnieniu tej funkcji. Corocznie przeznaczają się coraz to więcej pieniędzy na utrzymanie szkół. Przybywają nowe budynki szkolne i wzbogaca się ich wyposażenie. Ustawy o przymusie szkolnym rozszerzają się i coraz ściślej są przestrzegane. Jest rzeczą widoczną, że naród jest przekonany, iż szkoła może i powinna kształcić obywateli.

**Stosunek wychowania obywatelskiego do innych przedmiotów.** Jedną z trudności, łączących się z organizacją każdego nowego przedmiotu, jest wydzielenie go z pośród innych. Celowość pracy wymaga, aby niepotrzebnie nie powtarzać materiału. Widzieliśmy, że niełatwo jest oddzielić grupę czynności, zwanych obywatelskimi, od zawodowych, rozrywkowych i zdrowotnych. Zagadnienie, jakie tutaj powstaje, polega na rozróżnieniu między sprawami, które są wyraźnie obywatelskie, a takimi, które wyraźnie nie są obywatelskie. Z jednej strony bardzo ważne jest unikanie zbytecznego zacieśnienia pola, z drugiej zaś należy dbać o to, aby wychowanie obywatelskie nie

obejmowało zbyt dużo. Poniższe zasady wytyczne określają zakres tego pola z punktu widzenia autora:

1. Wychowanie obywatelskie to więcej niż nauka o kierowaniu państwem. Instytucja zwana państwem nie wyczerpuje całkowicie obywatelskiego poglądu na świat, mimo że odgrywa w nim dominującą rolę. Samo sprawowanie władzy jest tylko jedną z funkcji państwa. Gdyby uczyć tylko o formach i działalności władzy, pominięłoby się dużo materiału o znaczeniu obywatelskiem.
2. Wychowanie obywatelskie to nie jest uczenie pewnych mechanicznych umiejętności i wiadomości formalnych, niezależnie od dobra i potrzeb społecznych. Elementy te nabierają znaczenia obywatelskiego dopiero wtedy, gdy w życiu grupy stają się przedmiotami użytku lub współdziałania. Techniki czytania, liczenia, stenografowania, pisania na maszynie można uznać za nienależące do przedmiotów obywatelskich.
3. Można także podzielić przedmioty według tego, czy przyczyniają się pośrednio lub też bezpośrednio do wykształcenia obywatelskiego. Możemy powiedzieć, że gdy cel obywatelski przeważa, przedmioty i czynności mają wartość bezpośrednią, gdy cel obywatelski jest wtórny, mają wartość pośrednią.
4. Do tych przedmiotów, których głównym zadaniem jest wzmożenie obywatelskości, możemy zaliczyć historję, naukę o obywatelstwie, ekonomję, socjologję, geografję i nauki polityczne.
5. To samo znaczenie, co powyższymi przedmiotom, możemy przyznać takim rodzajom działalności grupowej, jak: gminy szkolne, zrzeszenia społeczne, skauting, kółka sportowe, zgromadzenia, stowarzyszenia dobroczynne, organizacje młodzieży oraz organizacje łączące szkołę ze społecznością lokalną. O ile nie przyczyniają się one wybitnie do rozwoju zalet obywatelskich, to nie posiadają żadnej, albo mają bardzo małą rację bytu w szkole.
6. Druga grupa nie służy wyłącznie obywatelskim celom. Do grupy tej zaliczyć można matematykę, przyrodoznawstwo, łacinę, księgowość, roboty ręczne, muzykę, sztukę i gramatykę. Posiadają one duży stopień wartości obywatelskiej i przy właściwym sposobie nauczania mogą być równie użyteczne, jak nauki społeczne.
7. Z przedmiotami, w których wartości obywatelskie są wtórne lub pośrednie, łączą się organizacje i rodzaje działalności grupowej z ich zakresem. Pomagają one do pobudzenia aktywności uczniów i uzupełniają wykształcenie szkolne. Wymienimy tu kluby rozrywkowe, kółka naukowe, stowarzyszenia dramatyczne i artystyczne.

**Obywatelstwo a społeczeństwo.** Pojęcie społeczeństwa jest bogatsze w treść i szersze niż pojęcie państwa. Społeczeństwo jest tak dawne jak ludzkość. Widzieliśmy, że społeczeństwo stworzyło instytucje wychowawcze dla swych celów. Państwo jest także instytucją społeczną, której podporządkowana jest bezpośrednio organizacja wychowawcza, zwana szkołą. Szkoła musi służyć państwu, a państwo społeczeństwu. Doszliśmy do przekonania, że szkoła musi uzgodnić swe ideały i działalność z potrzebami państwa, jeżeli jej byt ma być uzasadniony. To uzgodnienie wyraża się w ideale dobrego obywatela. Idąc dalej w tym samym kierunku rozumowania, dojdziemy do tego, że cele szkoły muszą utożsamiać się z celami i dążeniami społeczeństwa.

Głównym celem społeczeństwa jest wzmoczenie dobra ludzkiego. Im mniej zła i niedostatków w życiu, im większa szczęśliwość ogółu ludzi, tem dokładniej zbliżamy się do ideału społeczeństwa. Ideał ten nazywa się często sprawnością społeczną (social efficiency). Częściej jeszcze zwie się go demokracją. Nie jest on jednak celem, któryby się dał osiągnąć absolutnie. Jest to jednak cel, do którego dążą ludzie myślący, ponieważ każdy krok ku niemu oznacza udoskonalenie warunków życia. Nazywamy nasz kraj demokratycznym dlatego, że podstawowem jego dążeniem jest wypełnienie wszystkiego, co tylko można uczynić dla podniesienia ogólnej pomyślności. Grupę, która kieruje wszystkie swoje siły i energję ku realizacji doskonałej demokracji, można nazwać sprawnem społeczeństwem obywatelskiem.

Dlatego też dobrze postawiona szkoła jest prosto minjaturą społeczeństwa. Te same posiada dążenia i cele. Jej struktura i czynności są pod wieloma względami te same, co społeczeństwa. Wykonywa je przy pomocy najlepszych metod, jakich używa społeczeństwo. Dąży do wzmocnienia pomyślności członków grupy szkolnej. Choćby

już wyzyskała wszelkie możliwości, nie powinna się zatrzymywać. Winna rzutować swą siłę i wpływ w szersze społeczeństwo, o ile to tylko jest wykonalne i możliwe. W tych warunkach, jakie tu zostały przedstawione, niema żadnej przepaści między szkołą a społeczeństwem. Przejście od pierwszej do drugiego jest łagodne i stopniowe. Granice między nimi są sztuczne, a nie rzeczywiste. Szkoła staje się specjalnie zorganizowaną instytucją obywatelską, pracującą nad utrzymaniem i rozwojem społeczeństwa.

**Zagadnienie wychowania obywatelskiego.** Na zagadnienie wychowania obywatelskiego możemy spojrzeć z punktu widzenia samej tej masy, która go potrzebuje. Dzieli się ona na dwie główne grupy. Do pierwszej należą ci, których stosunek do państwa jest prawnie nieokreślony, lub którzy są poddanymi państwa, a nie posiadają pełnych praw obywatelskich. Drugą stanowią dorośli, którzy nie odpowiadają jednemu, lub kilku wymaganiom, jakie słusznie stawia się obywatelowi. Ponadto jest grupa trzecia, na którą składa się młodzież w wieku szkolnym. Stanowi ona główną masę uczniów, uczęszczających do szkół, i tę musimy traktować zawsze ze szczególniejszemi i troskliwemi względami.

Pierwsza grupa obejmuje tych, którzy imigrowali do Ameryki, a nie zostali dotąd naturalizowanymi obywatelami. Jako kategoria nie są oni zaznajomieni z naszymi ideałami, obyczajami, tradycjami, sposobami myślenia i trybem życia. Ich położenie prawne jest mniej lub więcej nienormalne. Jako poddani innych państw nie posiadają oni względem nas żadnego obowiązku wierności. Mamy jednak w stosunku do nich specjalne zobowiązania wobec ich krajów ojczystych. Nie posiadają oni szeregu korzyści i przywilejów, jakie przynależą obywatelowi. Potrzeba im wykształcenia, któreby im pomogło rozwiązywać najpilniejsze zagadnienia i przygotowało ich do pełnienia



obowiązków i wykonywania odpowiedzialnych zajęć. Mamy u siebie około cztery i pół miliona obywateli, którzy mają powyżej dwadzieścia jeden lat. Jest to trochę więcej, niż dwudziesta część całej naszej ludności dorosłej. Podział między płci jest mniej więcej równy.

Drugą grupę stanowią analfabeci. Pokrywa się ona w pewnym zakresie z poprzednią, nie należy jednak zapominać o tem, że wielu analfabetów znajduje się i wśród ludności miejscowej. Analfabetyzm należy uważać za zagadnienie szczególne, bardzo poważne. Analfabeci nie mogą korzystać z takich środków samokształcenia, jak książki, dzienniki i czasopisma, nie mogą czytać znaków ostrzegawczych i przepisów zdrowotnych; nie posiadają żadnej podstawy, aby sobie wyrobić niezależne poglądy w większości dziedzin życia społecznego. Są zdani na łaskę tych, którzy szerzą szkodliwą społecznie propagandę. Nie mają możliwości skutecznego uczestniczenia w sprawach publicznych.

Analfabetyzm jest szkodliwy dla zorganizowanej demokracji. Podwójnie jest szkodliwy, gdy analfabetą jest obywatel. Ostatnie spisy ludności wykazały ponad cztery i jedną trzecią miliona analfabetów dorosłych. Poza tem jeszcze ponad pół miliona ich znajduje się wśród młodzieży w wieku od dziesięciu do dwudziestu lat. Stan faktyczny jest prawdopodobnie wyższy, niż wykazują cyfry statystyki. Bądź co bądź łączna ilość dorosłych analfabetów i dorosłych obywateli równa się ilości wszystkich uczniów, zapisanych do pierwszej i drugiej klasy szkół elementarnych.

O ile będziemy brali pod uwagę tylko liczby, to możemy powiedzieć, że najpoważniejsze zagadnienie wychowania obywatelskiego dotyczy dzieci w wieku szkolnym. Zaledwie dwie trzecie z nich uczęszcza do szkół. Poza szkołą pozostaje dwanaście milionów dzieci w wieku szkolnym i te stanowią odrębne zagadnienie wychowania

obywatelskiego. Zazwyczaj rozwiązanie jego zależy od udoskonalenia przepisów dotyczących przymusu szkolnego, ściślejszego ich przestrzegania oraz możliwości dokształcania przy pomocy np. szkół dokształcających, kursów wieczornych i t. p.

Poniższa tablica zobrazuje w części powagę zagadnienia szkolnego.

Ilość młodzieży w wieku szkolnym i w szkole.<sup>1</sup>

Wiek	Liczba ogólna	W szkole	Odsetek
5—20	33.250.870	21.373.976	64,3
5—6	4.686.154	1.922.125	41,0
7—13	15.306.793	13.869.010	90,6
14—15	3.907.710	3.124.129	79,9
16—17	3.828.131	1 644.061	42,9
18—20	5.522.082	814.651	14,8

Ustalenie ilości młodzieży w wieku szkolnym, którą można uważać za istotnie potrzebującą dalszego kształcenia, zależy od tego, jakie przyjmujemy minimum wymagań. Jeżeli za dostateczne przygotowanie do pełnienia obowiązków obywatelskich uznamy ukończenie ośmiu

<sup>1</sup> Zestawienie to oparte jest na danych spisu ludności z 1920 r. Według spisu ludności z 1930 roku ogólna liczba młodzieży w wieku lat 5—20 wynosi przeszło 38 milionów, z tego w szkole przeszło  $26\frac{1}{2}$  miliona, poza szkołą  $11\frac{1}{2}$  miliona. Odsetek dzieci i młodzieży w szkole przedstawia się jak następuje:

5—20	69,9 <sup>o</sup> / <sub>o</sub>
5—6	43,3 <sup>o</sup> / <sub>o</sub>
7—13	95,3 <sup>o</sup> / <sub>o</sub>
14—15	88,8 <sup>o</sup> / <sub>o</sub>
16—17	57,3 <sup>o</sup> / <sub>o</sub>
18—20	21,4 <sup>o</sup> / <sub>o</sub>

Oparte na danych, zaczerpniętych z C. H. Judd, *Problems of education in the U. S.*, 1933, str. 20. — J. Ch.

klas szkoły elementarnej — to w takim razie mniej więcej dwa procent ludności zdobywałoby corocznie takie kwalifikacje obywatelskie. Ogół uczniów kończących u nas ośmioletni kurs nauki wynosi około siedemdziesiąt procent dzieci czternastoletnich. Przed 30 laty tylko pięćdziesiąt procent czternastoletnich dochodziło do ósmej klasy, to znaczy, że szkoły obejmują obecnie coraz to większy odsetek ludności. Ale nawet przy przyjęciu tego racjonalnego sprawdzianu uświadomienia obywatelskiego, okazuje się, że zbyt duży odsetek opuszcza co roku szkołę bez dostatecznego przygotowania.

Uważa się, że pełne wychowanie obywatelskie powinny dawać szkoła średnia (high school) i kolegjum (junior college). Do szkół tych uczęszcza jednak nieco poniżej czternastu procent grupy osiemnastoletnich (odpowiadającej mniej więcej ostatniej klasie szkoły średniej). Najwięcej dzieci opuszcza szkołę i opóźnia się między ósmym a dziewiątym rokiem nauki. Gdy, jak stwierdziliśmy, ponad siedemdziesiąt procent czternastoletnich znajduje się w ósmej klasie szkoły elementarnej, tylko trzydzieści sześć procent piętnastoletnich jest w klasie pierwszej szkoły średniej. Gdyby udało się jakoś szczęśliwie tę przepaść zasypać, to moglibyśmy spodziewać się znacznie większego odsetka absolwentów szkół średnich. W obecnej sytuacji mniej więcej jedna piąta procentu całej ludności kończy co roku szkołę średnią. Liczba wybitnych obywateli, którzy przeszli przez kolegja, jest względnie mała, bo uczęszcza do nich tylko trzy i pół procent grupy młodzieży w wieku od dziewiętnastu do dwudziestu dwóch lat. Bodaj że usprawiedliwiony jest wniosek, iż niesłusznie zaniedbujemy wykształcenie średnie i kolegjalne wielu tych, którzy mają potencjonalne kwalifikacje na przywódców życia obywatelskiego.

**Pożądane rodzaje nauczania.** Innego rodzaju zagadnienie polega na określeniu, jakiego typu nauczanie należy

dawać. Konieczność wymaga, aby doboru tego dokonywać z uwzględnieniem istniejących obecnie potrzeb. Szczególnie ważne jest to w odniesieniu do dorosłych i młodzieńców, którzy nie przeszli normalnego wykształcenia. Skoro tworzy się metody przewidywania przyszłych potrzeb, trzeba pomyśleć nieco o przygotowywaniu do nich. Naogół można stwierdzić, że wychowanie, które najskuteczniej uczy rozwiązywać sytuacje współczesne, jest także najwartościowsze dla przyszłości. Jest to poprostu zaprawianie do wykonywania uznanych czynności życia grupowego na poziomie kształconego osobnika.

Z dydaktycznego punktu widzenia można przeprowadzić niżej podaną klasyfikację kierunków kształcenia: zachodzą one częściowo na siebie i nie trzeba ich koniecznie rozdzielać przy nauczaniu. Wspomniane kierunki, w których należy rozwijać kształcenie obywatelskie, są następujące:

1. *Wiedza obywatelska.* Składa się ona z faktów i zasad, które obywatel musi znać, aby móc wytknąć sobie odpowiednie drogi postępowania: oddzielić dobre od złego, użyteczne od szkodliwego i zgodne z prawem od bezprawia. Obejmuje ona zagadnienia, dotyczące rodziny, gminy, stanu, państwa, narodu i świata. Jako przykład możemy wymienić zagadnienia, dotyczące zasobów naturalnych, skarbowości publicznej, pracy, zdrowia, podporządkowania i imigracji.
2. *Umiejętność obywatelskiego osądu.* Dla obywatelskiego osądzania trzeba rozumnego ustosunkowywania się do nowych sytuacji. Aczkolwiek wiedza daje zasadniczo materiał do takiej decyzji, to jednak osąd obywatelski dotyczy programów, których wynikiem ostatecznym jest działanie. Można tu także zaliczyć wartościowanie charakterów.
3. *Nawyki obywatelskie.* Kształcenie w tym kierunku ma rozwijać sprawność i wytrwałość w spełnianiu codziennych spraw o znaczeniu obywatelskim. Przykładem tutaj jest osobista i społeczna umiejętności współżycia.
4. *Idealy i postawy obywatelskie.* Obejmują one wszystkie uczucia i dążności, które towarzyszą pożądanym formom obywatelskiego postępowania. Należą tu także wzory zachowywania się i czynów.

**Pobudki postępowania.** Nie wystarcza stworzenie instytucyj wychowawczych i danie sposobności do uczenia się. Jednym z głównych zagadnień jest skłonienie uczniów, aby korzystali z udostępnionych im wartości. Mogą oni doskonale wiedzieć, jak postąpić najlepiej, i osąd może im nakazywać, aby tak czynili, a mimo to mogą pozostać bezczynni, lub nawet działać źle. Jeżeli w grę wchodzi czynności jednostajnie się powtarzające, to można je wytworzyć, czyniąc pożądane reakcje nawykowymi. Lecz w sytuacjach, które się rzadko zdarzają, lub gdzie istnieje rozległy zakres możliwości wyboru, trzeba się z konieczności odwołać do podstawowych dążeń ludzkich.

Dla początkujących dzieci pojęcie „dobra ogólnego“ posiada bardzo małe znaczenie. To samo odnosi się do niekulturalnych ludzi dorosłych. Mają oni skłonność do patrzenia na rzeczy ze stanowiska dobra osobistego. Stąd wynika, że nauczyciel musi rozpoczynać naukę, stając na tym poziomie rozwoju społecznego, na jakim znajduje się wychowanek. Oczywiście, nie może zatrzymać się tutaj, lecz jak najrychlej musi przejść do ponadosobistego punktu patrzenia. Najwyższy poziom rozwoju osiąga się wtedy, gdy naczelnym dążeniem staje się służenie innym. Na tej wyżynie życie daje też jednostce największe zadowolenie i wówczas sprawdza się określenie szczęścia osobistego jako „odnajdywania siebie w służbie społecznej“. Chcąc jednak rozwinąć szersze poglądy i dążenia, musi nauczyciel uciekać się często do przemawiania do bardziej osobistych dążeń. Następujące z nich są typowe:

1. *Interes osobisty.* Sprawy obywatelskie mają wpływ na dochody jednostki, na posiadanie własności, bezpieczeństwo osobiste; przyczyniają się do określenia zawodu, sposobu zarobkowania, odbijają się na wolności i niezależności jednostki.
2. *Dążność do zyskania uznania.* Uznanie grupy sprawia każdemu zadowolenie. Pobudza ono energję, aktywność i przejawianie się wartości osobistych. To może decydująco wpłynąć na zdobycie sta-

nowiska, poważania i sławy. Przeciwnie, potępienie powoduje niepowodzenia. Osobnik może powstrzymać się od działalności, którą grupa potępia, ponieważ przynosi to wstyd i przykrości.

3. *Dążność do sympatji*. Jest to uczucie przyjemne, powstające z poczucia ścisłego związku z grupą. Często zwie się to świadomością grupową, jeśli oznacza harmonję. Z sympatji rodzi się uprzejmość i przyjaźń.
4. *Poczucie dumy z przynależności do społeczności miejscowej — wsi lub miasta — narodu, społeczeństwa*. Stąd wynika lojalność, niechęć do grup wrogich, przywiązanie do środowiska rodzinnego i ojczyzny oraz wdzięczność za otrzymane od społeczeństwa korzyści.

**Program wychowania.** Po ustaleniu pojęcia i postawieniu zagadnienia wychowania obywatelskiego możemy dalej nakreślić sobie pewne kroki, które trzeba wykonać, chcąc osiągnąć zamierzony cel wychowania i zagadnienie to rozwiązać. Program musi być dość przewidujący i swobodny, ażeby dawał rzetelną podstawę pracy. Jakkolwiek każdy poszczególny nauczyciel jest ograniczony w swoich możliwościach działania ze względu na posiadane środki, to jednak i potrzeby będą się kształtować rozmaicie. Dlatego, gdy jedni nauczyciele zajmują się bardziej jedną stroną, lub jedną częścią zagadnienia, to inni będą się niem zajmować bardziej wszechstronnie. Okaze się, że wiele zadań jest ponad siły pojedynczego nauczyciela i wymaga wysiłku całego stanu nauczycielskiego. Jeszcze inne mogą być wypełnione tylko przy współpracy całej grupy społecznej.

Niech to wystarczy jako ogólne wprowadzenie do zagadnienia. Dalsze rozdziały poświęcone są rozważaniu głównych elementów programu wychowania obywatelskiego. Ogólnie rzecz przedstawiając, wprowadził tu autor następującą metodę: najpierw stawia zagadnienie, analizuje je krótko i wskazuje kierunek działania, zgodny z zasadami obywatelstwa. Wielka ilość przykładów ilustruje przytem to, co nauczyciele robią i zrobili dotychczas. Podkreślamy raczej te sposoby postępowania, które anty-

cypują przyszłość, niż te, które są prosto uświęcone przez tradycję i konwenans. Całkowite zestawienie wskazań, w jaki sposób można nauczyć obywatelstwa, jest tak obszerne, iż żaden nauczyciel z pewnością go nie wyczerpie. Dobrze jednak jest mieć bogaty wybór, by móc znaleźć odpowiednie środki w każdej nowej sytuacji. Naczelne tematy są następujące:

I. Jak oprzeć szkołę na podstawach obywatelskich? (Część I).

1. Większe zdemokratyzowanie organizacji, obejmując tem pojęciem większe zrównanie szans dla wszystkich i szersze rozłożenie obowiązków administracyjnych.
2. Współdziałanie nauczycieli i uczniów w zarządzie szkoły.
3. Rozwijanie demokratycznego programu zajęć społecznych.

II. Jak dobrać i zużytkować materiały nauki obywatelstwa i jej metody? (Część II).

1. Kładzenie moralnych podstaw obywatelstwa i wydobywanie wartości obywatelskich z nauk społecznych i pokrewnych przedmiotów.
2. Rozwijanie metod, które wzbogacają inicjatywę, zmysł przodownictwa, współdziałanie i ducha służby publicznej.
3. Doskonalenie cech obywatelskich przez osobiste oddziaływanie wychowawcze.
4. Łączenie jednostkowych i zbiorowych metod działania dla uzyskania sposobności do wyrabiania ducha obywatelskiego, nadarżających się dzięki specjalnym okolicznościom.

III. Jak zespolić szkołę ze społecznością lokalną? (Część III).

1. Zespolenie przez służbę dla szkoły i przez służbę dla społeczności lokalnej.
2. Przez współdziałanie społeczności lokalnej i szkoły w amerykanizacji.
3. Przez służbę zawodową dla szkoły i społeczności lokalnej.

**Podstawowe zasady wychowania obywatelskiego.** Aby wychowanie obywatelskie było skuteczne, musi opierać się na kilku podstawowych zasadach. Nie różnią się one od ogólnych zasad wychowania. Autorytet swój opierają

na doświadczeniu i badaniach psychologicznych i socjologicznych. Nie należy ich uważać za zasady absolutne, gdyż winny one być zmieniane, skoro tylko podstawy, na jakich się opierają, wymagają tej zmiany. Ponadto trzeba je zawsze przystosowywać do każdorazowych indywidualnych warunków. Poniższe zasady zyskały ogólne uznanie:

1. Doświadczenia i czynności, jakie zawiera program wychowawczy, muszą być dostosowane do poziomu wychowanków.
2. Należy zawsze wybierać taką treść i metody wychowawcze, które można najpowszechniej stosować. Prawo pierwszeństwa musi mieć zawsze to, co jest najbardziej życiowe — o ile tylko uczniowie są w stanie to zrozumieć.
3. Doświadczenia należy wybierać z pośród tego, co życie współczesne ma najlepszego. Należy starać się, aby zachować tutaj jak największe zbliżenie do życia.
4. Powinno się dbać o stworzenie pobudki do działania, przez postawienie wyraźnie określonego celu, któryby był pociągający dla uczniów.
5. Program powinien mieć ciągłość i charakter rozwojowy. To znaczy, że trudności powinny wzrastać stopniowo z latami nauki, oraz że program powinien wprowadzać coraz bardziej w życie środowiska i życie poszkolne młodzieży.
6. Rezultat każdego ćwiczenia szkolnego winien być określony i konkretny.

**Stanowisko nauczyciela.** Nauczyciel ma najwięcej sposobności do wychowywania obywatelskiego, ale na nim też ciąży najwięcej odpowiedzialności za nie. W żadnym innym zawodzie nie pokłada społeczeństwo i państwo tak wielkich nadziei. Przyszłe pokolenie będzie takie, jakim wychowają je nauczyciele. Bezpieczeństwo i stałość instytucyj społecznych w przyszłości zależy od tego, czego młodzież uczy się dzisiaj w szkole. W mocy nauczyciela jest sprawić to, czy będziemy posiadali w przyszłości wolną i oświeconą demokrację, czy też autokrację z jej podziałem na stany, służalstwem i tyranją. Nauczyciel musi



spełniać swe zadanie mądrze i dobrze, jeżeli wychowanie ma być wielką siłą postępu społecznego. Nie możemy się spodziewać polepszenia warunków bytu ludzi bez rozpowszechnienia pożytecznej oświaty. Wychowanie młodzieży na szczęśliwych, pożytecznych i lojalnych obywateli wielkiej demokracji — to zadanie, godne najlepszych uzdolnień i najdzielniejszych charakterów. A to jest praca nauczyciela.

**Streszczenie.** Istnieją cztery główne cele wychowania: wydoskonalenie zawodowe, uzdolnienie do czynności niezarobkowych, sprawność fizyczna i obywatelstwo. Najważniejszym z tych celów jest ostatni. Zmiany, jakie zachodzą obecnie w życiu społecznym i ekonomicznym naszego kraju, nakazują kłaść specjalny nacisk na przygotowanie do obywatelstwa. Główna odpowiedzialność za to przygotowanie spada na szkołę. Obejmuje ono co do swej treści znacznie więcej, niż naukę o państwie. Jego owocność jako środka postępu zależy w dużej mierze od stopnia przejęcia się programem społecznym oraz od ducha i gorliwości nauczyciela.

#### Ćwiczenia i zagadnienia

1. Poświęć kilka minut na przejrzenie tej książki. Przeczytaj wstęp i zwróć uwagę na cel książki, poruszane w niej zagadnienia, sposób korzystania ze spisu, cel i charakter ćwiczeń i zagadnień, zamieszczonych przy końcu każdego rozdziału i najważniejsze wskazówki bibliograficzne.<sup>1</sup> Utwórz sobie pierwszy sąd ogólny o celu i zakresie książki oraz o celowości jej układu.
2. Wytlumacz, dlaczego trzeba niekiedy zmieniać lub przystosowywać główny przedmiot uwagi w wychowaniu.
3. Podaj przyczyny dzisiejszej dążności do silniejszego uwzględniania kształcenia obywatelskiego. Jaki wpływ miała u nas na tę dążność wojna światowa?
4. Jaki jest twój pogląd na twierdzenie: „Myśleć o postępie jako o rzeczy pewnej jest niebezpiecznym przesądem“?

---

<sup>1</sup> W oryginale znajdują się po każdym rozdziale. (*Przyp. wyd.*).

5. Jaki jest błąd w mniemaniu, że cały ciężar wychowania obywatelskiego winien spoczywać na lekcjach obywatelstwa?
  6. Dodaj kilka zalet obywatelskich do podanego w tym rozdziale spisu. Wybierz dwie najważniejsze i rozpatrz je w odniesieniu do postępowania dziecka w szkole.
  7. Wskaż pokrótce czynniki postępu w swej gminie.
  8. Przeczytaj przedmowę do jednego z podręczników nauki obywatelstwa i powiedz, jak autor pojmuje zadanie, które zamierza osiągnąć przy pomocy tego przedmiotu nauczania.
  9. Ustal szereg zagadnień dla grupy uczniów, która ma dojść do pojęcia dobrego obywatelstwa. Jednym ze sposobów, wiodących do rozwiązania tej kwestji, byłyby rozpatrywanie działalności najlepszego obywatela, jakiego zna każdy uczeń osobiście, innym — rozpatrywanie czynów wielkich bohaterów narodowych. Staraj się wy dobyć najaw ich enoty obywatelskie, przykłady pożądanego postępowania, przezwyciężanie przeszkód i główne wpływy, jakie kierowały nimi w życiu.
  10. Porównaj warunki sprzyjające rozwijaniu obywatelstwa, jakie posiada Francja, z temi, które posiadamy u nas.
  11. Wyjaśnij, w jaki sposób skuteczność nauki szkolnej wzrasta w miarę jej uzgadniania się z ogólnym programem społecznym.
  12. Zestaw znane sobie życie szkolne z życiem społeczności miejscowej. Jakie są podobieństwa? Jakie różnice? Jakich zasadniczych zmian potrzebaby było, aby zwiększyć podobieństwo?
  13. Jaką wartość ma dla nauczyciela pojęcie życia jako procesu aktywnego? Jaką wartość ma stanowisko, że zmiany dokonywają się zazwyczaj stopniowo?
  14. Uzupełnij poprzednie tematy, ćwiczenia i zagadnienia innemi, o podobnym charakterze, lub takiemi, które wprowadzają nowy punkt widzenia na ten sam przedmiot.
  15. Wymień znane ci książki, które mówią coś o kwestjach tutaj wspomnianych. Zaznacz, co w każdej z nich jest specjalnie wartościowego.
-

## Oparcie szkoły na podstawach obywatelskich

### Rozdział II

#### **Wartości obywatelskie w organizacji szkoły**

Zadanie administracji szkolnej. W poprzednim rozdziale ustaliliśmy jako naczelne zadanie szkoły wychowanie obywatelskie. Dla osiągnięcia tego zadania szkoła musi być odpowiednio zorganizowana i zarządzana. Metody zarządzania szkołą różnią się zależnie od rodzaju szkoły, w której się je stosuje. Szkoła, która chce wyłącznie nauczyć pewnych wiadomości, posiada swój typ zarządu, inny znów ma szkoła, która uznaje za swój cel wyrobienie władz umysłowych. Jeszcze innej formy wymaga szkoła, która wychowuje w duchu obywatelstwa. Istnieją nawet różnice pod tym względem wśród szkół o podłożu obywatelskiem. Szkoła, wychowująca obywateli dla ustroju autokratycznego, ma organizację autokratyczną, wychowująca dla demokracji winna być w swej organizacji demokratyczna. W każdym wypadku zadanie organizacji polega na najbardziej ekonomicznem i najpomyślniejszem urzeczywistnieniu celu szkoły.

W książce tej wysuniemy na plan pierwszy ten typ organizacji szkolnej, który ma na celu demokratyczne obywatelstwo. Szkoła taka winna dawać dobre ogólne warunki pracy, dużo sposobności do ćwiczeń, posiadających

wartość obywatelską, i nie stawiać żadnych przeszkód realizowaniu programu obywatelskiego. Sam pośredni już tylko wpływ takiej szkoły jest znaczny. Daje ona dobry przykład społeczności lokalnej. Jej istnienie wytwarza atmosferę swobody, gotowości do współdziałania i dobrej woli, której niema zupełnie w nieugiętym formalizmie szkoły autokratycznej. Nauczyciel ma do wypełnienia ciężkie zadanie przekształcenia takiej szkoły w prawdziwie demokratyczny ośrodek.

**Organizacja szkoły w demokracji.** Istnieje wiele różnic między organizacją szkół w demokracji i autokracji. W pierwszym wypadku szkoły utrzymuje społeczeństwo i każdy ma do nich bezpłatny dostęp. Nie robi się żadnych różnic z powodu stanu majątkowego i stanowiska społecznego. Ludność współdziała w kierownictwie zewnątrzszkolnym; sama inicjuje i zatwierdza przepisy. Wybiera przedstawicieli z pośród siebie dla zajmowania się jej sprawami. W autokracji natomiast nie istnieje oficjalny nadzór społeczeństwa. Różnice klasowe są widoczne. Ludność posiada bardzo mały udział, albo jest całkowicie odsunięta przy układaniu przepisów. Nauczyciele są tylko narzędziami, które spełniają wolę władz wyższych.

Przykład pozwoli nam lepiej wyjaśnić różnicę. Niemieckie szkolnictwo przedwojenne i współczesne angielskie stanowią wyraźne przeciwieństwo. W pierwszym tylko 8% mniej więcej starszej młodzieży kształciło się na przywódców społeczeństwa, a pozostałych 92% na wykonawców. Dla pierwszej kategorii tworzone były szkoły średnie i wyższe oraz uniwersytety. Dla drugiej były tylko szkoły elementarne i doksztalające, których zadaniem było wychowywać posłusznych, pracowitych poddanych. W Anglii, przeciwnie, znajdujemy najbardziej demokratyczny system szkolny w Europie. Od szkoły elementarnej do uniwersytetu droga jest otwarta dla każdego tak,

jak w Ameryce. Państwo ma zapewnione prawo ustalania norm minimalnych, lecz równocześnie stworzono bardzo wiele rozmaitych dróg kształcenia się i pozostawiono szerokie pole dla inicjatywy i przedsiębiorczości lokalnej.

**Przeciwstawne typy szkół amerykańskich.** Aczkolwiek ideały tradycyjne i odziedziczone zwyczaje wywarły wielki wpływ na szkolnictwo amerykańskie, to jednak wykazuje ono wybitnie niezawisłego i przedsiębiorczego ducha. Wynikiem tego są dwa typy szkół: 1) typ, w którym przeważa tradycja i 2) typ uspołeczniony, nowoczesny. Istnienie pierwszego typu stwarza dla nas obowiązek przekształcenia go na nową szkołę obywatelską, typ drugi daje piękny przykład godny poznania i naśladowania.

Ogólnie mówiąc, szkołę tradycyjną charakteryzują następujące cechy:

1. Celem jest nabywanie wiadomości albo rozwój umysłowy.
2. Liczna rada szkolna, komitetowy typ kontroli, zarząd spoczywający w ręku jednostki.
3. Szkołami rządzi władza centralna za pośrednictwem przepisów lub rozporządzeń. Nacisk na ścisłe przestrzeganie litery przepisu. Mało sposobności do osobistej inicjatywy, konferowania i współdziałania.
4. Władze nie liczą się z publicznością. Zwykle nie bywa ona informowana co do zamierzeń i poczynań władz. Bardzo rozpowszechnione metody „zielonego stolika“.
5. Sztywny program nauki oparty na systemie egzaminowania; nacisk kładziony na formę; szczupły zakres możliwości.
6. Zarząd autokratyczny i dyscyplina surowa o typie wojskowym.
7. Metody formalne, nacisk na bierne wpajanie wiadomości.
8. Mało związku pomiędzy zajęciami szkolnymi i społeczeństwem.
9. Arbitralne oceny nauczycieli, rozpowszechnienie systemu „łapania“ i „ścinania“.
10. Urządzenia bardzo ubogie, i można z nich korzystać tylko w czasie nauki szkolnej.

Typ drugi, szkoła uspołeczniona, jest instytucją obywatelską. Celem jej jest pomaganie w rozwiązywaniu amerykańskich zagadnień narodowych, ulepszaniu i rozwija-

niu instytucyj państwowych oraz ekspansji amerykańskich wpływów i ideałów. Wyrabia ona obowiązkowość i poczucie odpowiedzialności w życiu praktycznym; specjalny nacisk kładzie na obowiązki i stosunki obywatelskie. Wybitną jej cechą jest służenie uczniom i społeczeństwu. Hasłem jej jest: raczej jakość, niż ilość. Można ją scharakteryzować w następujący sposób:

1. Cel: wychować dobrego obywatela.
2. Zarząd sprawuje małe wybrane grono osób, które uchwała ustawy i przepisy postępowania, działając zbiorowo jako rada, a nie wyłonione z niej jednostki lub komitety. Sprawy będące w toku i zamierzenia są całkowicie jawne.
3. Równość szans dla wszystkich, giętki program nauki, programy zróżnicowane, kursy doszkalające.
4. Wyposażenie bardzo bogate w place do zabaw, biblioteki, sale gimnastyczne, które są stale otwarte.
5. Wykształcenie ogólne raczej niż specjalizacja; każda szkoła jest odbiciem rzeczy najlepszych w życiu społeczności miejscowej i w życiu narodowym.
6. Administracja rozdzielona między wiele osób; istnieje swoboda zajęcia rozmaitych stanowisk względem programu wychowania.

Zadanie przekształcenia szkoły tradycyjnej na uspołecznioną jest, jak widać, niełatwe. Punkty zaczepienia należy wogóle wybierać tam, gdzie najłatwiej uzyskać powodzenie. Dwa z nich szczególnie mogą być pociągające dla nauczycieli i rokują największe powodzenie. A mianowicie: 1) dążenie do zrównania dla wszystkich uczniów możliwości kształcenia się i 2) dążenie do rozłożenia obowiązków i odpowiedzialności za zarząd szkoły między uczniów i nauczycieli.

**Zrównanie możliwości.** Zagadnienie, aby wszyscy posiadali równe możliwości kształcenia się, można podzielić na dwie części: 1) zrównanie pod tym względem różnych stanów i okręgów szkolnych i 2) zrównanie szkół tego samego miasta lub innego okręgu oraz różnych klas i jedno-

stek z tej samej szkoły. Pierwsze zagadnienie jest przede wszystkim kwestją finansową i dla jej rozwiązania nauczyciel niewiele może uczynić. Aby spełnić ten rodzaj zrównania, trzeba by zasilić okręgi uboższe funduszami z kasy państwowej lub innych źródeł społecznych. Tylko dzięki temu zdołałyby one przedłużyć czas nauczania, postawić dobre budynki szkolne, wyposażyć je odpowiednio w pomoce naukowe i mieć należycie przygotowanych nauczycieli. Niema żadnej słusznej racji pedagogicznej, aby szkoły wiejskie nie dawały takich samych możliwości kształcenia się, jak miejskie, ani też, aby wszystkie stany nie miały mieć w przybliżeniu równie dobrych szkół. Obowiązek wyrównania możliwości kształcenia się w różnych szkołach ciąży jednak na społeczeństwie. Pomoc nauczyciela może tu polegać co najwyżej na wytyczaniu kierunku działania i na takim wpływaniu wychowawczem na obywateli, aby w tym kierunku postępowali.

Ciężar odpowiedzialności za urzeczywistnienie drugiego rodzaju równości ponosi wyraźniej już nauczyciel. W tej dziedzinie trzeba dokonać czterech rzeczy: 1) umożliwić doksztalcenie tym, którzy są zmuszeni do opuszczenia szkoły ze względów zarobkowych, 2) stworzyć w szkole różnorodność programów nauki, przystosowanych do różnych celów życiowych i zainteresowań, 3) dać programy przystosowane do różnych poziomów uzdolnień intelektualnych i 4) zrównoważyć przez odpowiednio postawione życie szkolne licze warunki domowe i środowiska. Poniżej rozpatrzemy kolejno każde z tych zadań, aby czytelnik lepiej zrozumiał, na czym one polegają.

**1. Kształcenie pracujących.** Dla tej młodzieży, którą warunki ekonomiczne zmuszają do pracy zarobkowej, istnieją dwa typy szkół, a mianowicie szkoły doksztalcające i szkoły wieczorne. Szkoły wieczorne posiadają w dodatku tę zaletę, że dają możliwość kształcenia się dorosłym. Szkoła doksztalcająca (part-time school) jest szkołą

dzienną, w której młodzieży pracującej udziela się nauki tuż przed pracą czy po niej, albo też przez pół dnia. Następujący ustęp daje wierny obraz jej działalności:

Prawo państwowe wymaga, aby dzieci, które otrzymały świadectwa upoważniające do pracy zarobkowej, uczęszczały do szkoły przez pewną część dnia. Okręgowy urzędnik nadzorczy spisuje tych wszystkich, którzy podlegają temu przepisowi, i poleca im uczęszczać na naukę w pewnych wyznaczonych godzinach.

Prawo zasadniczo odnosi się do tych, którzy nie mają jeszcze szesnastu lat i nie ukończyli ósmej klasy (szkoły elementarnej). W niektórych wypadkach przenosi się naukę do miejsce zatrudnienia, zamiast udzielać jej w szkole. W tych warunkach nauka przystosowana jest zwykle ściśle do zawodu, w którym uczniowie pracują. W programie nauki są zwykle przedmioty ogólnokształcące i zawodowe. Specjalne wykszolenie obywatelskie osiąga się przy pomocy nauk społecznych i zajęć społecznych. Wprowadzenie szkół doksztalcających powoduje nieraz, że uczniowie powracają do szkół regularnych, niekiedy dlatego, że wolą szkołę dzienną, niekiedy zaś dlatego, że odżywa w nich zainteresowanie do nauki.

Szkoła wieczorna daje robotnikom drugi rodzaj sposobności do kształcenia się. Nauka odbywa się normalnie od godziny siódmej do dziewiątej a uczęszczanie na nią jest poczęści dowolne. Życie społeczne jest tu rozwinięte podobnie, jak w szkołach normalnych. Karność jest zwykle sprawą drugorzędną, głównie dlatego, że niema tu formalności organizacyjnych i kontrolnych. Każdy ma wolny dostęp do bibliotek, boisk i pływalni. Często wymaga się od wszystkich uczęszczania na naukę obywatelstwa. Świadectwa ukończenia wydawane są po odbyciu każdego półrocznego kursu. W niektórych miejscowościach szkoły wieczorne zdobyły sobie taką popularność, że korzysta z nich niemal cała ludność robotnicza. Programy nauki często rywalizują co do zakresu z normalnymi szkolnymi, lub je nawet przewyższają, jak tego dowodzi następujący spis przedmiotów, należących do programu jednej ze szkół wieczornych:



Amerikanizacja	Literatura
Blacharstwo	Modniarstwo
Ciesielka	Naprawa samochodów
Drukarstwo	Obywatelstwo
Dziennikarstwo	Odczytywanie wykresów technicznych
Gotowanie	Orkiestra
Historja	Pielęgniarstwo
Język francuski	Przedmioty elementarne
Język ang. handlowy	Przemawianie publiczne
Kaligrafja	Rysunek odręczny
Koszykarstwo	Rysunek techniczny
Krawiectwo	Stenografja
Księgowość	Warsztaty mechaniczne
Kupiectwo	

Szkoły wieczorne, o ile są dobrze prowadzone, są doniosłym czynnikiem wychowania obywatelskiego. Uczniowie ich zazwyczaj umieją cenić ich wartość. Są lojalni, zachowują się poważnie i są zawsze chętni do współpracy. Sprawy społeczne, jakie nastęrcza szkoła, są może nieraz jedynymi, z którymi wielu z nich ma sposobność się zetknąć. Szkoły wieczorne są najlepszym chyba sposobem zużytkowania wolnego czasu młodzieży robotniczej. Sądząc na podstawie stanu obecnego, można je słusznie uważać za najpoważniejsze narzędzia demokracji.

**2. Różnorodność programów.** Nauka udzielana przez szkołę nie osiągnie nigdy najwyższego stopnia skuteczności, jeżeli nie będzie posiadała wartości w oczach wychowanka. Dlatego też programy powinny uwzględniać różne cele życiowe i różne zainteresowania. Jedni uczniowie potrzebują kursów o kierunku literackim i przygotowujących do kolegijów, inni przyrodniczych i mechanicznych, jeszcze inni handlowych. Szkoły nasze nie mogą zacieśniać się do kierunku akademickiego, jeżeli pragną służyć jak największej ilości uczniów. Jedna trzecia ogółu naszych pracowników jest zatrudniona w rolnictwie i tyleż prawie w rzemiośle i przemyśle. Zkolei najobszerniejsza grupa,

jedna piąta część ogółu, pracuje w instytucjach przewozowych i handlowych. W służbie publicznej i wolnych zawodach zajęta jest zaledwie dwudziesta część, a jednak często tylko jej potrzeby zawodowe uwzględniano przy doborze przedmiotów nauczania.

W ostatnich latach dokonał się znaczny postęp w kierunku rozszerzenia programów nauki i zbliżenia ich do życia. Widoczną stała się niewystarczalność dla życia obywatelskiego i zawodowego nauczania wyłącznie tak zwanych przedmiotów podstawowych. Konieczną okazała się reorganizacja, która wyraziła się w trzech głównych formach. W szkole elementarnej nowa organizacja jest znana pod nazwą „systemu pracy, nauki i zabawy“ (work-study-play plan) lub „systemu grupowego“ (platoon system). Jako łącznik między klasami elementarnymi a szkołą średnią powstała niższa szkoła średnia (junior high school) ze swym programem. Ponad tem istnieje szkoła średnia wszechprzedmiotowa (cosmopolitan high school). Zasadnicze cechy każdego z nich są następujące:

**System pracy, nauki i zabawy.** (The work-study-play plan).<sup>1</sup> System ten może obejmować oddziały od pierwszego do ósmego, lub tylko od pierwszego do szóstego. Dzień szkolny trwa sześć do ośmiu godzin. Program łączy w sobie tradycyjne i specjalne przedmioty. Urządzenia szkolne są w ciągłym użyciu. Podczas gdy jedna grupa uczy się przedmiotów teoretycznych, druga pracuje w salach specjalnych. Gry i zabawy odbywają się pod dobrem kierownictwem i nadzorem. Boiska, biblioteki, place do zabawy, klasy, warsztaty i laboratorja są otwarte również wieczorami oraz w soboty i w niedziele. Nauka prowadzenia obrad należy do programu nauki, a działalność społeczna uczniów jest usilnie popierana.

---

<sup>1</sup> Zob. Dr Mieczysław Ziemnowicz, *Nauczanie i wychowywanie w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej*. Książnica-Atlas, str. 85 i nast. (Przyp. wyd.).

O szczególnej wartości tego rodzaju szkoły stanowią następujące zalety: ekonomiczność i rozszerzenie programu, specjalizacja nauczania i urządzenia szkolnego, wydatniejsze wyzyskanie budynku szkolnego, większa łatwość utrzymania dyscypliny, bardziej urozmaicone i interesujące wypełnienie dnia szkolnego oraz więcej sposobności do kształcenia obywatelskiego. Szczególne znaczenie posiada silnie podkreślone przystosowanie szkoły do różnych zainteresowań i potrzeb.

Przez porównanie typowego programu szkoły „pracy, nauki i zabawy“ z programem szkoły typu tradycyjnego ujawni się większa różnorodność możliwości, jaką daje wychowankowi ten nowy rodzaj szkoły. Poniżej podany program odpowiada mniej więcej temu, jaki stosuje szkoła w Detroit:

Szkoła tradycyjna.	Szkoła pracy, nauki i zabawy.
Czytanie	Przedmioty tradycyjne
Arytmetyka	Muzyka
Ortografja (spelling)	Sztuka
Pisanie	Nauki przyrodnicze i ogrodnictwo
Historja i nauka obywatelstwa	Roboty ręczne
Język i gramatyka	Nauka i sztuka gospodarstwa domowego
Fizjologja i higjena	Rysunek techniczny
Geografja	Wychowanie fizyczne
	Gry i zabawy
	Literatura
	Dramatyzowanie
	Występy publiczne.

**Niższa szkoła średnia.** (Junior high school). Zasadniczymi cechami charakterystycznymi niższej szkoły średniej jest zróżnicowanie programów i specjalizacja nauczania. Obok tych zalet odznaczają się te szkoły stosowaniem uczenia się pod kierunkiem,<sup>2</sup> poradnictwa w dzie-

<sup>2</sup> Zob. A. L. Hall Quest, *Uczenie się pod kierunkiem w szkole średniej*. Przeł. I. M. Szymaniukówna. Biblj. Przekładów Dzieł Pedagogicznych, T. 20. (Przyp. tłumacza).

dzinie wychowawczej i zawodowej, społecznej formy pracy klas, wielu rodzajów służby dla społeczności miejscowej i współpracy z nią, promowania z poszczególnych przedmiotów,<sup>3</sup> lepszych metod nauczania, grupowania uczniów o jednakowym poziomie oraz wielu sposobów wykrywania szczególnych uzdolnień, skłonności i zainteresowań ucznia. Program zawiera zwykle pewną ilość przedmiotów „stałych“, z których kilku wymaga się od każdego ucznia, i wiele „zmiennych“, pozostawianych do wyboru. Wzbogacenie programu, jakie ta nowa organizacja wprowadziła, widać z porównania poniższego programu ze spisem przedmiotów tradycyjnych w dawniejszych wyższych klasach szkoły elementarnej (grammar school):

St a ł e	Z m i e n n e
Język ojczysty	Języki obce
Nauki społeczne	Przedmioty handlowe
Higijena	Sztuki piękne
Matematyka	Rolnictwo
Muzyka	Drukarnstwo
Zajęcia praktyczne	Kreślenie
Gospodarstwo domowe	Warsztat mechaniczny
Roboty ręczne	Instalacje wodociągowe
Ogólne wiadomości z przyrody (general science)	Krawiectwo
Wychowanie fizyczne	Naprawa obuwia
	Introligatorstwo
	Koszykarstwo

Niższej szkole średniej wytknąć można jedną, znaczną wadę, jeżeli się spojrzy na nią z punktu widzenia zadań wychowania obywatelskiego. A mianowicie, oddziela ona uczniów siódmego, ósmego i dziewiątego roku nauczania, z jednej strony, od reszty szkoły elementarnej, z drugiej

<sup>3</sup> Zob. B. R. Buckingham, *Praca badawcza na terenie szkoły*. Rozdz. VII. Biblj. Przekł. Dzieł Pedagog., T. 16. (*Przyp. tłumacza*).

zaś. strony, od wyższej szkoły średniej.<sup>4</sup> Skutkiem tego nie tylko rozrywa się ciągłość nauki szkolnej, ale i wyodrębnia się znaczny odsetek uczniów z reszty społeczności uczniowskiej, co przeszkadza tworzeniu się stowarzyszeń — charakterystycznych dla normalnych warunków życiowych, — któreby zrzeszały uczniów starszych i młodszych. Zmniejsza się sposobność rozwijania u uczniów poczucia odpowiedzialności za młodszych kolegów. System dwu szkół sześcioklasowych<sup>5</sup> usuwa w pewnym stopniu tę wadę, łącząc niższą i wyższą szkołę średnią. Stworzenie szkoły opartej na systemie grupowym (platoon plan), połączonej z wszechstronną lub wszechprzedmiotową (cosmopolitan) szkołą średnią, mieszczącą się w tym samym budynku, usunęłyby brak ten całkowicie.

**Szkoła średnia wszechprzedmiotowa.** (The cosmopolitan high school). Szkoła średnia wszechprzedmiotowa ma na celu dać zróżnicowanie przedmiotów, odpowiadające zainteresowaniom i dążeniom uczniów, bez rozdziału szkół na humanistyczne i zawodowe. Specjalizacja szkół średnich na zawodowe i takie, które przygotowują do studiów uniwersyteckich, posiada „cechę społecznej predestynacji, zupełnie odpowiedniej dla ustroju autokratycznego, jak np. dawnych Niemiec — gdzie umyślnie pielęgnowano system klasowy — sprzecznej jednak z naszym pojęciem demokracji“. Potrzeba takiej reorganizacji, która by dawała każdemu uczniowi ciągłe i nieprzerwane sposobności do pożytecznej pracy, służby społecznej i demokratycznego

---

<sup>4</sup> „Junior high school“ — niższa szkoła średnia powstała przez wydzielenie dwóch najwyższych klas (siódmego i ósmego roku nauczania) ze szkoły elementarnej (grammar school), oraz najniższej klasy (dziewiątego roku nauczania) z dawnej szkoły średniej (high school). (Przyp. tłum.).

<sup>5</sup> T. zw. „six-six plan“ — system składający się z sześcioklasowej szkoły elementarnej i sześcioklasowej szkoły średniej, podzielonej ewent. na trzyletnie „junior high school“ i „senior high school“. (Przyp. tłum.).

zrzeszania się, nietylko z jednostkami o wspólnych zainteresowaniach zawodowych, ale i z tymi, którzy mają inne zainteresowania i zamiary na przyszłość. Tego rodzaju szkoła powinna obejmować następujące kursy:

Ogólny	Przemysłowy (kooperatywny)
Klasyeczny	Rolniczy
Gospodarstwa domowego	Handlowy
Robót ręcznych	Muzyeczny
Przyrodniczy	Sztuki

**3. Przystosowanie do różnych zdolności.** Psychologia wykryła wśród dzieci szkolnych wielką skalę różnic indywidualnych. Pomijać je i nie uwzględniać ich byłoby rzeczą równie niedemokratyczną, jak stwarzać różnice na jakiegokolwiek innej podstawie. Metody nauczania, które nie uwzględniają różnic indywidualnych, są przytem mało skuteczne. Ażeby uczniowie mogli czynić postępy, odpowiadające ich pilności i zdolnościom, wytworzono dwie ogólne metody, umożliwiające podatne promowanie w tych szkołach, w których uczniowie uczą się w grupach: 1) pierwsza z nich przewiduje kilka różnych kursów, 2) druga tylko jeden, wprowadza natomiast promowanie uczniów w różnych odstępach czasu.

W pierwszym wypadku tworzy się trzy lub więcej kursów dla każdego przedmiotu; każdy z nich odpowiada zdolnościom tej grupy uczniów, dla której jest przeznaczony. Dla ukończenia każdego kursu potrzeba roku nauki. Promocje mogą się odbywać dość często, np. co sześć tygodni, i wtenczas można uczniów przenosić z jednej grupy do drugiej. Poniższy opis może posłużyć dla wyjaśnienia tej metody.

1. Kurs A. Dla uczniów wybitnie uzdolnionych. Kurs ten różni się od innych tem, że obejmuje szerszy zakres i jest trudniejszy. Zwykle zaliczyć będzie można do niego około dwadzieścia procent uczniów.

2. Kurs B. Dla uczniów o przeciętnych uzdolnieniach. Nie jest ani tak trudny, ani tak obszerny, jak kurs A. Przystosowany mniej więcej do poziomu sześćdziesięciu procent uczniów.
3. Kurs C. Dla uczniów o mniej niż przeciętnych uzdolnieniach. Zawiera minimum wymagań. Przystosowany do zdolności około dwudziestu procent uczniów. Zróżnicowanie można uzyskać przez wyznaczanie każdej grupie innych przedmiotów z wyjątkiem rzeczy podstawowych.

W szkołach, w których zróżnicowanie kursów nie da się wytworzyć, można stosować inną metodę, która daje mniej więcej te same wyniki. Polega ona na tem, że uczniom wyznacza się różne zadania. Jeden z nauczycieli, który wypróbował tę metodę z dobrym wynikiem, opisuje ją w sposób następujący:

Wyznacza się trzy rodzaje zadań, aby przystosować materiał do różnych poziomów uzdolnień uczniów w klasie. Minimum musi wykonać każdy uczeń. Drugi rodzaj zadań obejmuje albo trudniejsze ćwiczenia albo większą ilość materiału, niż pierwszy. Przeciętni i lepsi uczniowie powinni przerobić to wszystko, jak również i owo minimum. Trzeci rodzaj zadań składa się ze specjalnych zagadnień i ćwiczeń. Wykonują je tylko uczniowie najlepsi.

W żadnym z podanych wypadków nie oznacza się grup nazwami, które określałyby je jako wyższe, niższe, czy średnie. Promocje odbywają się na podstawie aktualnych wyników pracy i każdy uczeń zostaje całkowicie wynagrodzony za pilność albo szczególne uzdolnienie.

Według drugiej metody przystosowywania udzielanej nauki do różnych stopni uzdolnienia stosuje się tylko jeden kurs. Lepszy uczeń kończy go jednak w krótszym czasie, niż przeciętni lub gorsi. Naprzykład, lepsza grupa może ukończyć klasy elementarne w sześciu latach, średnia w ośmiu, a gorsza w dziesięciu. Wszystkie grupy przechodzą ten sam materiał, lecz posuwają się naprzód z różną szybkością. Przy tej metodzie, podobnie jak przy pierwszej, mogą uczniowie przechodzić z jednej grupy do

drugiej, stosownie do swych potrzeb i uzdolnień. Ta metoda przystosowania jest daleko gorsza od opisanej powyżej.

**Rozmaite metody przystosowania.** Poza dopiero co opisanymi sposobami są jeszcze i inne, które mają szerokie zastosowanie. Który sposób lub sposoby będą najlepsze, można rozstrzygnąć tylko po starannem rozważeniu specjalnych warunków, w jakich się znajduje szkoła i jej otoczenie społeczne. Wypróbowane już specjalne metody można rozklasyfikować w następujący sposób:

1. W zakresie przystosowania do warunków umysłowych i społecznych: klasy dla anormalnych, wybitnie uzdolnionych i starszych uczniów, klasy uczących się w domu, klasy dyscyplinarne<sup>6</sup> i nauczanie indywidualne.
2. W zakresie przystosowania do warunków fizycznych: klasy dla niewidomych, głuchych, kalek, epileptyków, chorych na gruźlicę i dzieci z błędami wymowy.

**4. Stwarzanie pomyślnych warunków życia szkolnego.** Czwartą i ostatnią rzeczą, o której już wspominaliśmy, jako o takiej, którą nauczyciele mogą spełnić, aby się przyczynić do zrównania dla wszystkich możliwości kształcenia się w ramach systemu szkolnego, jest stworzenie w szkole bogatego życia, dostatecznie rozwiniętego, aby zastąpić niedostateczny kontakt domu rodzinnego ze szkołą, który tak często się spotyka. Jest to w dużej mierze sprawa właściwego ułożenia współdziałania szkoły i społeczeństwa, a w tym kierunku może nauczyciel oddać bardzo ważne usługi. Ta część czwarta zagadnienia ma

---

<sup>6</sup> „Disciplinary classes“ — są to klasy dla uczniów nieporządných, niedorozwiniętych i t. p. Ponieważ w normalnych klasach utrudniają oni nauczanie i przeszkadzają, a sami mało korzystają, bo zwykle metody mały na nich wpływ wywierają, utworzono osobne klasy, w których postępuje się z nimi według specjalnych metod i które prowadzą specjalnie szkoleni nauczyciele. (*Przyp. tłum.*).



wiele różnych szczegółów, które omówimy w ustępach następujących.

**Współdziałanie w administracji.** Wychowanie jest wielką sprawą, opartą na współdziałaniu. Zazwyczaj uważa się, że prawo każdego obywatela w demokracji do uczestniczenia w kierowaniu sprawami publicznymi nie może wogóle podlegać dyskusji. Z samego charakteru wychowania wynika, że połączenie wysiłków uczniów, nauczycieli, opiekunów i władz szkolnych jest dla niego rzeczą istotną. Nie o to więc chodzi, czy współdziałanie ma istnieć, lecz o to, jak je najlepiej zorganizować. Zasadniczo mamy tu dwa zagadnienia, a mianowicie: 1) jak zorganizować myśl i 2) jak zorganizować czyny.

Nie mamy zamiaru zaprzeczać władzom szkolnym centralnego stanowiska przy określaniu przepisów postępowania. Wzmoczenie jednak demokratyzacji administracji szkolnej oznacza zwiększenie radości pracy i jej skuteczności. Gdy wszystkie strony zainteresowane biorą udział we wspólnych wysiłkach, wyniki ich są znacznie większe. W systemie szkolnym, w którym kierownicy, nauczyciele i uczniowie starają się o rozwój życia i postęp szkoły, wszyscy czynią największe wysiłki, aby wytworzyć ducha współpracy, dobrej woli i wzajemnego szacunku.

**Współdziałanie nauczycieli.** Współdziałanie nauczycieli w prowadzeniu pracy szkolnej jest rzeczą zupełnie normalną. Jest ono również konieczne przy ustanawianiu przepisów postępowania. Nie było też prawdopodobnie szkoły, w którejby nauczyciele nie mieli głosu przy określaniu celów i sposobów ich osiągnięcia. Gdzie kierownik szkoły lub superintendent powołuje kogoś z nauczycieli do rady lub pomocy przy rozwiązywaniu jakiegoś zagadnienia administracyjnego, tam istnieje już współdziałanie nauczycieli. Dalszym krokiem jest zwracanie się o radę i pomoc już nie do poszczególnych nauczycieli, lecz do

całych grup. W pierwszym wypadku mamy współdziałanie przygodne, w drugim — zorganizowane.

Współdziałanie przygodne może się dokonywać wielu sposobami. W jednych szkołach posyła superintendent corocznie do każdego nauczyciela pismo z prośbą o wyrażenie swych uwag i pomysłów. W innych okręgach szkolnych wzywa się nauczycieli do podawania w każdym czasie — ustnie lub pisemnie — pomysłów, dotyczących ulepszeń szkoły. Konferencje osobiste, na których odbywa się swobodna wymiana poglądów, stanowią sposób trzeci. W innej znów szkole wszystkie przepisy uchwalają nauczyciele większością głosów na zwykłych zebraniach grona, odbywających się pod przewodnictwem dyrektora. Tę ostatnią metodę można wyzyskać z korzyścią dla wywołania dyskusyj i rozważań oraz wzmożenia poczucia solidarności zbiorowej.

**Rady nauczycielskie.** Są jednak szkoły, w których władze administracyjne nie liczyły się z zasadami demokratycznymi. Są inne, w których sposób przygodnego współdziałania nie dawał dobrych wyników. Z tych powodów rozwinął się zorganizowany system współdziałania nauczycieli za pośrednictwem rad lub gabinetów przedstawicielskich. Członków rady wybierają nauczyciele. Liczba przedstawicieli różni się w rozmaitych miastach, zwykle jednak jest ich około dwudziestu. Ruch ten szybko się rozwija, chociaż niema jeszcze dziesięciu lat od jego powstania. W roku 1921 na sto trzydzieści jeden miast, które dały sprawozdania, siedemdziesiąt posiadało jakąś formę zorganizowanej współpracy, która została uznana przez władze szkolne. Poniżej podajemy niektóre typowe czynności tych organizacyj i dokonane przez nie prace:

1. Przygotowanie nowego programu nauczania; przytem przeprowadzono dokładne zbadanie metod nauczania, stanu społeczeństwa miejscowego i sposobów testowania. Jest to bardzo rozpowszechniona forma współdziałania.
2. Ułożenie programu dla instytutów i zebrań nauczycielskich; stwo-

zenie wykładów powszechnych, zaliczanych uczestnikom do studjów uniwersyteckich.

3. Przeprowadzenie dokładnych badań, dotyczących płac nauczycielskich i przedstawienie władzom projektu nowej tabeli płac.
4. Ułożenie projektu ocen nauczycieli.
5. Uchwalenie większością głosów przyjęcia do użytku podręczników.
6. Współdziałanie w staraniach o przyjęcie ustawy emerytalnej.
7. Różne: wydawanie broszur opisujących działalność szkoły, wytwarzanie ducha szkoły, podnoszenie poziomu zawodowego, ustalanie propozycji dotyczących czasu umów o pracę, kierowanie działalnością dobroczynną, dopomaganie przy przeprowadzaniu ulepszeń w szkole i t. d.

Znany trzy sposoby zainicjowania takiej organizacji nauczycielskiej. Zwykle superintendent wzywa nauczycieli do wybrania ciała doradczego i określa zakres jego działalności. Kiedy indziej początek współdziałania dają sami nauczyciele, zgłaszając gotowość wzięcia udziału w jakimś zamierzeniu szkoły w rodzaju wyżej wymienionych. W innych wypadkach nauczyciele domagają się pewnego udziału w rozstrzygnięciu o szerszych sprawach administracyjnych. Dwa pierwsze sposoby są zwykle najbardziej pożądane. O ile trzecia droga zostaje obrana, to żądanie winno być oględnie wyrażone i umotywowane; powinno ono też wyjść od jakiejś zwartej i odpowiedzialnej grupy.

**Współdziałanie uczniów.** W ostatnich latach dostrzega się także coraz wyraźniej wielkie, niewyzyskane dotąd wartości współdziałania ucznia ze szkołą. Nieoceniona jest wartość współdziałania uczniów przy urabianiu „ducha“ szkoły, oraz przy spełnianiu szczególnych usług dla szkoły i społeczności miejscowej. Przytem korzyści dla jednostki są tu zupełnie takie same, jak dla szkoły. Wymienimy tu tylko kilka przykładów udziału uczniów w zarządzie szkoły, odkładając pełniejsze omówienie metod organizacji i szczególnych możliwości z tego zakresu do dalszych rozdziałów:

1. Uczniowie niższej szkoły średniej postanowili zorganizować gry na wolnym powietrzu w okresie letnim. Wszyscy zainteresowani wzięli w tym udział. Korzystano z boisk szkolnych i miejskich, i kilku prywatnych.
2. Uczniowie szkoły pośredniej<sup>7</sup> zajmowali się upiększaniem sal i terenów szkolnych.
3. W pewnej szkole dzieci ułożyły plan ćwiczeń wstępnych<sup>8</sup> i same go wypełniły.
4. W jednej ze szkół średnich „Komitet przyjęć“ zajmuje się gośćmi, objaśnia im pracę szkolną i oprowadza ich po gmachu.
5. W wyższych klasach pewnej szkoły elementarnej porządkowi, wybierani przez każdą klasę, czuwają nad zasadami postępowania.

**Współdziałanie obywateli.** Trzecim czynnikiem pomocy w administrowaniu szkołą są rodzice. Współpracują oni tem chętniej, im lepiej umie się zachęcić ich do współpracy. Rozbudzenie zainteresowania dla szkoły jest po części wynikiem pracy dla niej. Ponadto rady i pomoc rodziców przy wszelkiej pracy są same przez się cenne. Poniżej wymieniamy narazie tylko kilka przykładów pracy na tem polu; zagadnienie to omówimy jednak później szczegółowo:

1. Grupa rodziców wzięła na siebie obowiązek wyposażenia boisk do zabaw i nadzoru nad nimi w czasie wakacyj.
2. Grono nauczycieli, opracowujących pewien program, otrzymało bardzo wiele materiału źródłowego i użytecznych wskazówek, dotyczących tego, co należy w szkole silniej podkreślić, a co prze-rabiać bardziej powierzchownie. Najbardziej cenna dla szkoły była owa życzliwa usłużność, jaka się wytworzyła na gruncie współdziałania z nią.
3. Grupa zainteresowanych obywateli wzięła na siebie obowiązek akcji propagandowej na rzecz pożyczki na budowę gmachów szkolnych.

<sup>7</sup> „The intermediate school“ — nazwa, używana również na określenie niższego gimnazjum „junior high school“, a obejmująca 7, 8 i 9 rok nauki szkolnej. (*Przyp. tłum.*).

<sup>8</sup> Są to codzienne ćwiczenia o różnym charakterze, przeważnie gimnastyczne, przed rozpoczęciem normalnej nauki szkolnej. (*Przyp. tłum.*).

4. Komitet rodziców ze stowarzyszenia, mającego na celu utrzymywanie związku między domem a szkołą, zorganizował stałą wystawę, obrazującą codzienną pracę szkolną.
5. Miejscowa liga obywatelska kierowała wykonaniem programu rocznego „Dnia Plonów”,<sup>9</sup> w czasie którego wyrażono publicznie uznanie za świadczenia na rzecz szkoły.

**Minimum cech istotnych organizacji.** Sprawdzianem dobrej organizacji jest jej przydatność dla realizowania postawionych zadań. W szkole o charakterze obywatelskim należy zwracać uwagę nie tylko na wyniki, lecz także na sposoby, przy pomocy których się te wyniki osiąga. Pojęcie obywatelstwa nie da się pogodzić z zasadą: „Cel uświęca środki”. W żadnym prawdopodobnie wypadku dyktatura nie jest tak skuteczna, jak rząd rozumnych zgromadzeń obradujących. Trzeba pamiętać o tem, że despotyzm nie był nigdy zjawiskiem normalnem u ludów oświeconych. W każdym razie może wyznawca demokracji uznawać swą wiarę w szczęście ludzkie za ostateczny i najdoskonalszy sprawdzian wartości działania. Na tej podstawie sformułowano tu kilka istotnych cech organizacji demokratycznej. Mianowicie, winna ona zapewniać:

1. Swobodne pole do pracy dla wszystkich, bez różnicy wieku, rasy, umysłowości, cech fizycznych oraz poziomu umysłowego i sytuacji społecznej.
2. Uwzględnianie indywidualnych celów, uzdolnień i zainteresowań oraz pełne uznanie dorobku jednostki.
3. Szerokie pole wspólnych zainteresowań i czynów.
4. Podkreślanie raczej społecznej niż indywidualnej wartości pracy.
5. Zadowolenie zarówno z samego działania, jak i z jego wyników.

---

<sup>9</sup> „Accomplishment Day” lub „Thanksgiving Day” (Dzień Dziękczynienia) jest to święto państwowe w całych Stanach Zjednoczonych obchodzone w ostatni czwartek listopada na podziękowanie Bogu za plon i dorobek roczny. Święto powstało w Nowej Anglii, gdy koloniści Plymouth, pierwszej — niehandlowej — kolonji purytańskich emigrantów z Anglii, uroczyście święcili pierwszy plon na nowym kontynencie. (Przyp. tłum.).

6. Teren swobodnego przejawiania się wszystkich sił obywatelskich; a mianowicie: w zbiorowej administracji, zbiorowej odpowiedzialności i zbiorowych nagrodach.

**Streszczenie.** Pierwszym etapem do uczynienia szkoły narzędziem kształcenia obywateli jest danie jej dobrych warunków pracy. Są one zależne od odpowiedniej organizacji szkoły, ta zaś musi być przystosowana do zadań, jakie ma spełniać szkoła. W naszym więc wypadku potrzeba metod demokratycznych. Należy uwydatnić dwie główne zasady: 1) równość możliwości kształcenia dla wszystkich i 2) współdziałanie w zarządzie szkoły. Pierwszą można zrealizować przez pracę oświatową i stworzenie nowych typów szkół, jak szkoła pracy, nauki i zabawy, niższa szkoła średnia i wszechprzedmiotowa szkoła średnia. Druga zasada wymaga szerszego udziału nauczycieli, uczniów i opiekunów w kierownictwie szkoły. W szkole społecznej, tak zorganizowanej, wartość jej winna być oceniana miarą zadowolenia, jakie towarzyszy pracy szkolnej i osiąganym w niej wynikiem.

#### Ćwiczenia i zagadnienia

1. Porównaj administrację szkolną, opartą na zasadach autokratycznych i demokratycznych.
2. Wyjaśnij, dlaczego tak trudno zrealizować cele demokratyczne w szkole opartej na zasadach autokratycznych.
3. Wskaż szereg wypadków wpływu teorii europejskich na wychowanie amerykańskie.
4. Zastanów się nad tem, jaka jest najbardziej demokratyczna cecha amerykańskiego systemu szkolnego? Uzasadnij.
5. Wymień względne zalety, jakie z obywatelskiego punktu widzenia ma szkoła zawodowa.
6. Wybierz typową szkołę tradycyjnego typu i wskaż, jakich zmian należałoby dokonać, aby ją przekształcić na nowoczesną szkołę obywatelską.
7. Rozważ sprawę klasyfikowania uczniów na podstawie ich wieku i inteligencji, z punktu widzenia przypuszczalnego jego wpływu na obywatelstwo.

8. Wyjaśnij oszczędności, wynikające z przyjęcia planu pracy, nauki i zabawy. Czy mógłbyś obronić ten system, biorąc za podstawę argumentacji cele wychowania obywatelskiego?
9. Podaj wszystkie argumenty, jakie potrafisz zebrać, na poparcie twierdzenia, że niższa szkoła średnia daje większe korzyści obywatelskie, niż tradycyjna wyższa szkoła elementarna (grammar school).
10. Jak wyjaśnić fakt, że rady nauczycielskie i inne formy zorganizowanego udziału nauczycieli w administracji szkolnictwa rozwinęły się dopiero w ostatnich latach?
11. Rozważ dodatnie strony administracji scentralizowanej i zdecentralizowanej. Czy zorganizowany udział w niej w formie gabinetów, rad i komisyj jest konieczny?
12. Przedstaw organizację szkolną w kilku wybranych krajach i zwróć uwagę: 1) do jakiego stopnia posunięta jest decentralizacja administracji i 2) w jakiej mierze demokracja przeważa tam w ustroju i życiu społecznym. Czy mógłbyś na tej podstawie dojść do wniosku, że szkoła demokratyczna idzie w parze z ideałami demokratycznymi i demokratyzacją w życiu?
13. Dlaczego przy ocenie wartości szkoły trzeba koniecznie brać pod uwagę metody, zapomocą których osiągnane są wyniki, równie jak same wyniki?
14. Jakie główne sprawdziany zastosowałbyś przy ocenianiu, czy szkoła jest demokratyczna, czy nie? Porównaj ten wykaz z ideałami wychowawczymi i politycznymi, wymienionymi w poprzednim rozdziale.
15. Uzupełnij powyższe ćwiczenia i zagadnienia innymi, dotyczącymi tego samego przedmiotu.

### R o z d z i a ł III

## Wartości obywatelskie w zarządzie szkoły

**Zagadnienie zarządu.** Szkoła nie może uniknąć zagadnienia rządu. Z jednej bowiem strony potrzeba jakiejś władzy, aby szkoła mogła wogóle istnieć, z drugiej zaś zaprawianie się do samorządu winno być jednym z zasadniczych zadań szkoły. Rzecz oczywista, że powinniśmy uczyć sposobów rządzenia się demokratycznego. Nie da

się zaprzeczyć, że najlepszym środkiem do tego jest czynny udział w działalności kierowniczej. Zagadnienie nie polega na tem, czy samorządu powinno się uczyć, czy nie, ale na tem, aby tak stopniować nauczanie i powierzanie czynności rządzenia, żeby odpowiadały zawsze potrzebom i uzdolnieniom uczniów. Z tego punktu widzenia kształcenie w sztuce rządzenia różni się bardzo mało od kształcenia w przyrodoznawstwie, robotach ręcznych, literaturze, czy jakimkolwiek innym przedmiocie szkolnym. Główną różnicę stanowi to, że rządzenie niezbędne jest także przy prowadzeniu nauczania w każdym innym zakresie.

Każdy potrzebuje znajomości zagadnień z zakresu rządzenia, ponieważ każdy podlega władzy rządu. W naszym kraju każdy nie tylko podlega rządowi, lecz także przyczynia się do tworzenia władzy, co więcej nawet, każdy może się spodziewać, że w tym czy innym momencie swego życia stanie się czynnikiem władzy, czyli że będzie sprawował urząd publiczny. Musi się więc nauczyć posłuszeństwa dla praw, sposobu ich ustanawiania i stosowania. Tę naukę powinna dać mu szkoła.

**Czynniki zarządu.** Istnieją trzy powszechnie uznane czynniki zarządu szkolnego, a mianowicie: pierwszy to uczniowie, drugi — nauczyciele, trzeci zaś stanowią prawnie ustanowieni piastunowie władzy — zwierzchność szkolna. Uczniowie i nauczyciele są zainteresowani bezpośrednio formą zarządu szkoły, ponieważ określa on stosunki i warunki, w jakich muszą żyć w ciągu dnia szkolnego. Bezpośrednio także zainteresowane jest społeczeństwo, ponieważ potrzebuje wzorowych obywateli. Gdzie zwierzchność szkolna i nauczyciele ustanawiają prawa i są jedynymi ich wykonawcami, a uczniowie nie biorą w tem żadnego udziału i muszą być tylko biernie posłuszni, tam mamy przykład autokracji. Nie uspra-



wiedliwia jej to, że bywa ona niekiedy łagodna i życzliwa. Zasadniczo każda autokracja jest sprzeczna z podstawowymi zasadami naszego ustroju, niezależnie od tego, czy ją stosuje zwierzchność szkolna, nauczyciele, czy też uczniowie.

Autokracja nauczycieli jest rzeczą ujemną. Nie przygotowuje ona ani do stanowienia praw, ani do ich wykonywania. Prowadzi, zamiast do posłuszeństwa i poszanowania prawa, do pogardy i wyłamywanie się z pod niego. Rażąca sprzeczność zachodzi, gdy szkoła, która uważa za swe zadanie wychowanie obywatela, stosuje dyscyplinę wojskową; bo to tak, jakby ktoś chciał dowodzić, że życie pod władzą autokratyczną jest najlepszym przygotowaniem do samorządu. Sprzeciwia się to zasadzie, że w szkole powinno odzwierciedlać się to, co najlepsze w społeczeństwie; jest to też sprzeczne z celami zarówno wychowania, jak i rozwoju społecznego.

Podamy przykład dla zobrazowania, co to znaczy w praktyce:

W pewnej miejskiej szkole średniej uczniowie klas wyższych zaczęli żalić się na zbyt ni brak swobody i zbyt ścisłą dyscyplinę. Po długich naradach wnieśli prośbę, podpisaną przez siebie, a domagającą się zniesienia pewnych krępujących przepisów. Dyrektor i nauczyciele nie dali żadnej odpowiedzi. Wyraźne zlekceważenie przez nich sprawy wywołało oburzenie uczniów. Wyznaczono dzień na rozpoczęcie strajku. O godzinie pierwszej wszyscy uczniowie, z wyjątkiem dwóch czy trzech, wyszli ze szkoły. Pod naciskiem rodziców i członków zwierzchności szkolnej większość uczniów po dwóch czy też trzech tygodniach powróciła do szkoły. W szkole nie pozostawiono prawie żadnych swobód, i słabo ukrywany bunt przejawiał się na każdym kroku. Łatwo zrozumieć, że sytuacja, jaka się tu wytworzyła, była niezmiernie szkodliwa dla sprawy dobrego wychowania obywatelskiego.

Również nie każdy i nie wszystkie „systemy“ samorządu dają pomyślne wyniki. Często popełniano ten błąd, że dawano uczniom do rąk zawiły system, bez nauczania ich, jak się z nim należy obchodzić. W rezultacie spoty-

kał zwykle wychowawców zawod. Często zbyt dużo spodziewano się od samego systemu. Nauczyciele sądzili nieraz, że ich odpowiedzialność kończy się z chwilą, gdy powstał samorząd. Przytem żaden system nie zaprowadzi porządku tam, gdzie panuje anarchja. Samorząd daje wtedy najlepsze wyniki, kiedy dochodzi się do niego w naturalny, demokratyczny sposób i w wyniku starannego przygotowania i rozwoju wychowanków.

**Współdziałanie w zarządzie.** Zarząd szkołą wymaga współdziałania nauczycieli i uczniów. Cechą każdego planu takiej współpracy musi być prostota. Wytyczne i wzory są pożyteczne, lecz należy pozostawić pole dla rozwijania pomysłowości i inteligencji w rozwiązywaniu aktualnych sytuacji. Z chwilą zaprowadzenia samorządu nie należy spodziewać się odrazu zbyt wiele. Samorządu trzeba uczyć tak samo, jak arytmetyki, gramatyki, czy geografji. Najprostszym sposobem nauki jest współdziałanie nauczyciela z uczniem. Niech uczniowie sprawują taką władzę, do jakiej są zdolni, a następnie niech rozszerzają i ulepszają jak najprędzej jej zakres. Trzeba zachęcać do postępu, ganić opieszałość, a przede wszystkim uczyć rozumnie i wytrwale.

Stopień samorządu z konieczności warunkują pojęcia i doświadczenia uczniów. Wśród uczniów młodszych i w szkołach, gdzie dotąd regułą był ustrój autokratyczny, początki muszą być bardzo elementarne. Kształcenie powinno postępować stopniowo ku coraz większemu rozszerzeniu zakresu władzy uczniów, lecz w żadnym okresie nie jest zbyt dobry nadzór nauczycieli, jako opiekunów i stróżów.

Nie należy też uznawać demokratycznego ustroju szkoły za poroniony z powodu przygodnych odstępstw od ideału. Nikt nie twierdzi, że należy zaprzestać nauki jakiegoś języka tylko dlatego, że szkoła wykazuje zbyt małe postępy w tym przedmiocie. W takim wypadku należy

raczej zbadać powody trudności i ulepszyć sposób nauczania. Tak samo należy postępować przy wszelkich formach współdziałania uczniów w zarządzie szkołą. Możemy rozróżnić następujące trzy stopnie nauki samorządu, mianowicie: 1) formalnie nieokreślone początki, 2) wprawianie się do zorganizowanego współdziałania, 3) zorganizowany samorząd.

**1. Formalnie nieokreślone początki.** Zapoczątkuj współdziałanie z uczniem od pierwszego dnia, w którym dziecko przychodzi do szkoły. Na początku wyjaśnij mu obowiązki obywatela szkoły takie, jak: grzeczność, poszanowanie dla praw cudzych, porządek i pilność. Rozwijaj pojęcie służby publicznej i odpowiedzialności, polecając niektórym dzieciom wypełnianie drobnych zleceń, wydawanie materiałów szkolnych, opiekę nad kwiatami, książkami, czy innym dobytkiem szkolnym. Przy zabawach zwracaj uwagę na potrzebę przepisów i wyjaśnij, dla czego każdy winien się do nich stosować.

W miarę wyłaniania się potrzeb, można wyznaczać innych urzędników, np. inspektorów zdrowia i gospodarzy. Gdy zachodzi potrzeba upomnienia któregoś z uczniów za jakieś przestępstwo, zwróć się po pomoc do grupy klasowej i spraw, aby uczniowie potępili złe zachowanie się, uświadomiwszy sobie, że jest to zło, wyrządzone im wszystkim. Wydawaj tylko konieczne zarządzenia. Czyniąc to, wyjaśniaj uczniom, dlaczego muszą istnieć przepisy, a po omówieniu ich z nimi poddaj im myśl, że powinni przyjąć rozporządzenie dla opanowania danej sytuacji. W kilka tygodni po wstąpieniu do szkoły uczniowie sami już zaczną układać prawa dla ochrony zbiorowości szkolnej, o ile im nauczyciel tego nie zabroni.

**2. Współdziałanie zorganizowane.** Skoro tylko uczniowie pojmą ducha współdziałania, trzeba zacząć organizować ich dla formalnej pracy zbiorowej. Organizacja daje liczne korzyści. Przedewszystkiem uczestnictwo

w zarządzie staje się bardziej interesujące, a uwaga ogniskuje się na pewien określony cel. Powtórę, silniej występuje podobieństwo do życia pozaszkolnego. Po trzecie, nauka ciągle postępuje naprzód w ten sposób, że stopniowo rozszerzają się obowiązki i odpowiedzialność, i zwiększa się coraz bardziej konieczność ściślejszej współpracy. Równocześnie prowadzi się dalej nauczanie przez rozmowy, dawanie zleceń, opowiadania i okolicznościowe pouczenia przy grach i innych przedmiotach.

Zwykle nie docenia się zdolności małych dzieci do zorganizowanego współdziałania. A przecież mogą one dokonać wielu cennych rzeczy, które czynią je lepszymi obywatelami, jak tego dowodzi następujące sprawozdanie pewnego nauczyciela ze zwiedzenia szkoły uspołecznionej.

Miałem przyjemność być obecnym na zebraniu Ligi Obywatelskiej uczniów drugiego oddziału. Siedmioletni przewodniczący z godnością prowadził obrady według przyjętych zasad parlamentarnych. Wszystko, co mówiono, zapisywał wiernie w książeczkę protokołów mały, pucołowaty sekretarz, który siedział obok przewodniczącego przy pulpicie nauczyciela. Po zebraniu przepisałem sobie dokładnie ten protokół:

„Przewodniczący wezwał zebranych do powstania. Pozdrowiliśmy sztandar i odśpiewaliśmy zwrotkę hymnu.

Postawiono wnioski, aby nie robić ślizgawek na dziedzińcu i nie trzaskać drzwiami, gdy wychodzimy z szatni. Następnie wybraliśmy przewodniczącego na dzień jutrzejszy, a dalszy ciąg odbył się według programu. Po wypełnieniu programu rozwiązaliśmy zebranie“.

Przejrzenie książki protokołów ujawniło, że większość poruszanych spraw dotyczyła współdziałania dzieci w pewnych przedsięwzięciach szkoły lub klasy. We wszystkich protokołach czyta się o usilnem staraniu dzieci, aby osiągnąć nietylko wzór dobrego ucznia, ale i wzór postępowania wogóle. „Dobre obywatelstwo“ to ich hasło i jeden z najważniejszych rezultatów ich organizacji.

W czasie zebrania nauczyciel był milezącym członkiem grupy. Dzieci same wypełniały program. Nauczyciel wyjaśnił nam co do tego, że jego rady były bardzo rzadko potrzebne.

Obowiązki, nakładane na dzieci ze szkół elementarnych, nie mogą przerastać ich zdolności. Muszą one być

należycie rozłożone, aby ciężary, przypadające na urzędników lub chętniejszych uczniów, nie były zbyt wielkie. Bardzo potrzebne są także częste zmiany tam, gdzie chodzi o wykonywanie funkcji mechanicznych. Podajemy tu typowy przykład organizacji współdziałania uczniów w szkole:

W wielkiej szkole powszechnej zorganizowano w każdym oddziale i na terenie przedszkola sekcje Ligi Obywatelskiej. Każda sekcja ma specjalne obowiązki w zarządzaniu budynkiem. Obok prezesa w każdym oddziale istnieją niżsi urzędnicy, jak na przykład kapitanowie oddziałów, gospodarze i dyżurni na korytarzach.

Dyżurni muszą pilnować, aby nie wnoszono błota do budynku. Pełnią oni również straż przy siedmiu wejściach i odpowiadają też za porządek na korytarzach. Każde dziecko pełni tę funkcję przez tydzień. Pewnego rana prezes V oddziału zapomniał wyznaczyć urzędników. Gdy kierownik zakładu wszedł o godzinie ósmej do szkoły, znalazł grupę ochotników z tego oddziału, którzy, pamiętając o obowiązku, zgłosili się do pracy do chwili naznaczenia innych.

Kapitanowie oddziałów zastępują nauczycieli we wszystkich obowiązkach, związanych z wychodzeniem i wchodzeniem. Gospodarze są odpowiedzialni za to, aby wokoło budynków i na terenach szkolnych było ładnie i czysto. Dzieciom, które śmiecą papierami, przypominają o ich obowiązkach obywatelskich, a tym, które splamią podłogę atramentem, każą ją czyścić.

**Specjalne formy zorganizowanego współdziałania.** Jedną z form bardzo powszechnych i prostych jest gmina szkolna. Można ją zaprowadzić dla całej szkoły lub jednej klasy. W pierwszym wypadku organizuje się ją w ten sposób, że wybiera się wójta i ławników. Pierwszy jest wybierany z pośród ogółu uczniów, drudzy w stosunku jednego lub dwóch od każdej klasy. Niekiedy układa się ustawę gminną i przyjmuje ją przez głosowanie. Wójt mianuje szereg niższych urzędników: inspektorów zdrowia, skarbnika, sekretarza, naczelników boisk, dozorców ruchu, komitet wspólnego dobra, bibliotekarza i innych. Rada gminna pełni funkcje ustawodawcze i układa plan czynności szkolnych.

W wielu szkołach uczniowie naśladowują w szkole lokalny ustrój gminny. Ma to tę dobrą stronę, że mogą obserwować aktualne działanie systemu organizacji zarządu. Ponadto dzieci przyzwyczajają się do współdziałania i, gdy czas nadejdzie, będą gotowe do wzięcia udziału w sprawach, dotyczących swej miejscowości. Aby wydobyc maksimum wartości na przyszłość, można stosować w jednym roku ustrój miejski, w drugim — ustrój stanu, w trzecim — formy państwowe, np. gabinetu lub kongresu (sejmu).

**Rady szkolne.** Wiele szkół stosowało z powodzeniem pewną odmianę Ligi Obywatelskiej, o której wspominaliśmy. Uczniowie są mianowani lub wybierani do rady szkolnej. Na licznych zebraniach omawia się sprawy, dotyczące dobra szkoły i karności. Dyrektor i nauczyciele współdziałają doradczo. Dla spraw specjalnych są wyznaczane komisje. Członkowie rady zawiadamiają swe klasy o uchwałach, a wykonują je zarządy klasowe, złożone z przewodniczącego i ławników. Do rad szkolnych często bywają powoływani urzędnicy organizacyj uczniowskich: klubów sportowych, kółek naukowych i Lig Obywatelskich.

Mimo że znaczna część tego, co się robi, jest wynikiem zgóry powziętego przez nauczyciela planu, umiejętnie podsunętego uczniom, to jednak można też dawać uczniom możliwość ujawniania własnej inicjatywy. Skoro jakaś klasa lub inna szkoła dokona czegoś, co zasługuje na szczególne uznanie, to uczniowie zapragną zwykle ją w tem przewyższyć. Współzawodnictwo w utrzymywaniu wysokiego poziomu karności może być bardzo skutecznym sposobem wytwarzania współpracy. Wszelkie rady uczniów, zmierzające do ulepszenia szkoły, należy zawsze przyjmować życzliwie. W większych szkołach koniecznym uzupełnieniem dobrego zarządu jest powołanie komitetu, czuwającego nad dobrobytem uczniów.

Duży zakres odpowiedzialności można często powierzyć najstarszym uczniom w szkole. Do oddziału ósmego w szkole elementarnej i do klas najwyższych w szkole średniej należy się zwracać o pomoc w wielu okolicznościach. Winny one ustalać zasady postępowania dla młodszych uczniów, pouczać ich o ideałach i tradycjach szkoły oraz być powoływane do udziału w naradach z nauczycielami, gdy chodzi o wydawanie nowych przepisów. Trzeba przypominać młodszym uczniom, że i oni także czasami będą powołani do objęcia zaszczytnych i odpowiedzialnych stanowisk, zajmowanych obecnie przez ich starszych kolegów, i że muszą przygotowywać się do tych obowiązków.

**3. Organizacja samorządu.** Do ideału samorządu zbliżamy się najbardziej wtedy, gdy uczniowie współdziałają z nauczycielami w wykonywaniu pewnych specjalnych funkcji kierowniczych. Niekiedy grupa uczniów, która ma powierzone sobie pewne specjalne czynności, jest związana z centralnym zarządem szkoły, niekiedy zaś jest od niego niezależna. Dwa są warunki powodzenia samorządu: ustalenie odpowiedzialności, tudzież rady i poparcie nauczycieli. Łatwiej rządzić wtedy, gdy złamanie prawa powoduje utratę jakiegoś cenionego przywileju lub zaszczytu. Wymieniamy tu kilka przykładów szczególnych form współpracy:

**I. Zarządzanie biblioteką.** W jednej ze szkół uczniowie wybrali komisję biblioteczną. Zadaniem jej było pomagać bibliotekarzowi w zwalczaniu u czytelników niedbałego obchodzenia się z książkami i niewłaściwego zachowania się w bibliotece, oraz w opracowywaniu programów zebrań bibliecznych.

Jednym z pierwszych czynów tej komisji było ułożenie projektów regulaminu korzystania z biblioteki. Zawierał on tego rodzaju przepisy:

„Wchodź i wychodź spokojnie“.

„Nie czytaj głośno“.

„Jeżeli musisz dłużej porozmawiać — wyjdź“.

„Wstawiaj słowniki i encyklopedje zpowrotem na półki“.

„Książki zwracaj szybko“.

„Książki trzeba zwracać w dobrym stanie“.

„Krzesła trzeba pozostawiać na miejscu“.

„Półki i stoły należy utrzymywać w porządku“.

„Nie wolno rozlewać atramentu na podłogę i stoły“.

Przepisy te odbito na maszynie i umieszczono na tablicy ogłoszeń, na stołach w czytelni i na innych widocznych miejscach. Na łokkach rysunku wykonano plakaty, wytykające przetrzymywanie książek, niedbałe obchodzenie się z książkami, oraz nieporządek na półkach i stołach czytelni. Komisja obeszła wszystkie klasy i wezwała uczniów do współdziałania we wzorowym prowadzeniu czytelni, a zagadnienie opieki nad książką i starannego obchodzenia się z nią stało się przedmiotem bardzo ciekawego zgromadzenia ogólnego. Rezultatem całej tej akcji było uwolnienie bibliotekarza od czuwania nad zachowaniem się uczniów i niezwykle poprawienie się wyglądu biblioteki.

- II. **Opieka nad zdrowiem.** W innej szkole samorząd uczniowski zajął się podnoszeniem warunków zdrowotnych. Do komitetu opieki zdrowotnej wysyła każda klasa jednego przedstawiciela, który nosi nazwę inspektora zdrowia. Proponują i wybierają ich poszczególne klasy.

Przedstawiciele ci zbierają się dwa razy na miesiąc dla omówienia spraw, dotyczących zdrowia i warunków higienicznych każdej klasy z osobna, całej szkoły, oraz wogóle miejscowej społeczności. Między innymi porusza się sprawy należytego wietrzenia i utrzymywania właściwej temperatury w klasie, stosownego jej oświetlenia oraz czystości sal szkolnych i umywalni.

Mówi się o należytem odżywianiu się, ubieraniu i myciu, przyzwyczajeniach osobistych, o sposobach udzielania pierwszej pomocy w nieszczęśliwych wypadkach oraz o warunkach bezpieczeństwa. Każdy inspektor zdobywa dzięki temu szerszy pogląd na te sprawy i z kolei przekazuje zdobyte wiadomości swej klasie na najbliższem zwykłym posiedzeniu.

Dla powodzenia tej pracy potrzeba koniecznie, ażeby jeden z członków grona nauczycielskiego specjalnie się nią zaopiekował. Na doradcę komitetu uczniowskiego powinien być wyznaczony nauczyciel, który się poważnie interesuje sprawami zdrowia i szerzenia zasad higieny.

- III. **Klub honorowy.** Dyrektor jednej z niższych szkół średnich przychylił się do prośby uczniów o utworzenie klubu, przy pomocy



którego uczniowie mieli siebie kontrolować. Uczniowie wyznaczyli jednego z pośród siebie na jego przewodniczącego. Każdy uczeń piastuje ten urząd przez tydzień. Przewodniczący prowadzi wykaz uczniów, wydaje zarządzenia i notuje wszelkie wypadki wykroczeń. Następnie przedstawia je opiekunowi klasy, a na jego zalecenie pozbawia uczniów prawa korzystania z klubu honorowego.

Pomysł ten odrazu zyskał powodzenie wśród uczniów, i inne klasy zażądały również przywileju utworzenia klubów honorowych. Przywileje przyznano w tej samej formie rocznikom ósmym i dziewiątym, natomiast rocznikowi siódmemu polecono wprzód wykazać, pod okiem nauczyciela, zdolność samodzielnego nadzorowania się, zapewniając przytem uczniów, że skoro wynik próby będzie pomyślny, życzenie ich zostanie uwzględnione.

Uczniowie, którzy nadużywają zaszczytnego przywileju, zostają odsyłani do sal poprawczych. Gdy okażą poprawę, mogą na podstawie głosowania kolegów powrócić do swego klubu. Metoda ta znacznie ułatwiła pracę nauczycielom; sprawiła, że porządek zmienił się znacznie na lepsze, i wytworzyła specjalny nastrój w szkole.

W jednej z wyższych szkół średnich na ogólną liczbę siedmiu godzin wspólnej nauki cztery oddano nadzorowi uczniów. Przewodniczącego mianuje dyrektor, a grupa uczniów wybiera dwóch ławników. Przewodniczący zajmuje miejsce nauczyciela na przedzie sali. Specjalny komitet uczniowski ułożył prawa obowiązujące w ciągu okresu nauki, które po przedstawieniu do zatwierdzenia dyrektorowi zakładu, przyjęte zostały przez stowarzyszenie uczniowskie. Prawa te przewidują sąd, przed którym musi stawać każdy, kogo przewodniczący przedstawi do ukarania.

Wszystkie wyroki, wydawane przez ten sąd, podawane są do zatwierdzenia dyrektorowi. Kary są naogół lekkie i polegają zazwyczaj na pozbawieniu pewnych przywilejów. Sąd ten przyczyniał się także do wykrywania i karania wypadków wykroczeń uczniów przeciwko innym przepisom.

**Różne metody.** Dobre wyniki dało także zastosowanie wielu innych metod. Nie można lekceważyć wartości wychowawczych, jakie posiada wypróbowywanie nowych form ustrojowych. I tak np. uczniowie mogą czynić próby z organizacją pracy na wzór zarządu miasta, zreformowa-

nego w duchu nowych zasad,<sup>1</sup> mogą próbować form pracy komisyjnej, systemu parlamentarnego, lub wznawiać starożytnie systemy organizacji, czyto greckie, czy rzymskie. Główną wadą tych ostatnich jest to, że nie posiadają one dzisiaj swego odpowiednika w życiu. Stosując pomysły wybiegające w przyszłość, szkoła może stać się prawdziwym terenem ćwiczenia się w sprawowaniu rządów.

Różne są poglądy na to, czy można pozwalać uczniom na sądzenie i karanie swych kolegów. Przeciw pierwszej funkcji mało jest zarzutów. Sprawowanie sądów jest jedną z najlepszych dróg do wytworzenia zbiorowego potępienia nagannego postępowania. W jakim zakresie można uczniom pozwolić na karanie przestępców, zależy od ich wyrobienia w panowaniu nad sobą, od zasad i ideałów środowiska i od charakteru przodowników młodzieży. Można przyjąć zasadę, że uczniowie mogą nakładać kary, które jednak winny podlegać aprobacie nauczyciela. Karę wymierza bądź nauczyciel, bądź uczniowie pod jego nadzorem. Niektórzy wychowawcy osiągają dobre wyniki, zapowiadając uczniom, że w razie wykrycia pewnych wykroczeń, sami będą mogli wziąć wymiar sprawiedliwości w swe ręce. Środek ten należy jednak stosować bardzo ostrożnie. Oto kilka typowych przykładów:

1. Nowy kierownik szkoły zauważył, że ściany ubikacyj suterenuwych i ustępów są szpetnie zanieczyszczone i pokryte rysunkami i napisami. Zwołał więc zebranie uczniów, przedstawił im sytuację i zwrócił uwagę na to, jakie światło taki stan rzucea na wszystkich. Przy końcu zawiadomił ich, że ściany będą oczyszczone i pomalowane, radził im, aby przedsięwzięli kroki uniemożliwiające powtórzenie się podobnych wybrzków, oraz zaznaczył, iż mogą liczyć na jego poparcie, jeśli zechcą sprawiedliwie ukarać

---

<sup>1</sup> „City-manager plan“ — oznacza zreformowany system zarządu miasta, w którym obok zawodowego burmistrza zmieniony jest stosunek burmistrza do rady miejskiej. — *J. Ch.*

przysłych przestępców. W kilka tygodni potem przyłapano jednego z chłopców na pisaniu na ścianie umywalni, a oburzeni koledzy skazali go za to na „wytrzepanie skóry“. W ten sposób skończyła się raz na zawsze ta przykra sprawa.

2. W jednej z niższych szkół średnich gospodarz klasy oddaje wykroczenia pod sąd koleżeński, złożony z sześciu wybranych z pośród ogółu uczniów. Sąd wyznacza karę. Osobnika, który dopuścił się przestępstwa obchodzącego wyłącznie własną klasę, osądzają uczniowie bez udziału nauczyciela. Pewnego razu przed sądem klasy stanął chłopiec, który zawinił już niejednokrotnie złem zachowaniem się. Wyrok opiewał na usunięcie ze szkoły. Fakt, że jego własna klasa uznała, że należy go wywalić, wywarł na nim bardzo silne wrażenie. Prosił o czas do poprawy, który uzyskał. Od tego czasu postępowanie jego stało się znacznie lepsze.
3. Uczeń wyższej szkoły średniej stał się winnym uszkodzenia własności szkolnej. Wybrano dwunastu sędziów, którzy przystąpili do rozpatrzenia sprawy. Sprawę tę rozważała również komisja dyscyplinarna, złożona z nauczycieli. Oba zespoły uznały go winnym. Zespół uczniowski wykazał jednak większą surowość, niż komisja nauczycielska. Winowajca wyrok przyjął, uznając jego słuszność. Środek ten miał dobry skutek zarówno dla chłopca, jak i dla szkoły.
4. Większość przytoczonych środków była stosowana w wyższych oddziałach szkoły powszechnej i w szkole średniej. Nawet wśród młodszych uczniów dobrze jest postarać się o przeciwstawienie przestępcom opinii publicznej grupy. Sąd może stanowić cała klasa; oskarżony powinien mieć możliwość przedstawienia sprawy ze swej strony, a następnie głosowanie rozstrzyga o jego winie i o karze. Ponieważ zajmuje to sporo czasu, przeto niektórzy wychowawcy mianują specjalne komitety, złożone z pięciu do sześciu uczniów, dla załatwiania spraw pomniejszych.

**Przywództwo w zarządzie szkolnym.** Specjalne uzdolnienia uczniów do przywództwa w służbie publicznej powinny się ujawniać na gruncie uczestnictwa w zarządzie szkołą. Niektórzy celują w pracy na stanowiskach wykonawczych, innych pociągają rozważania i czynności opiniodawcze; jedni wykonują chętnie i skrupulatnie prace schematyczne, innych znów interesują najżywiej

poszukiwania przy ustalaniu norm. Nie będziemy mieli sprawnej i dobrej pracy społecznej, o ile nie wykształcimy dla niej przywódców. Nie mamy obecnie żadnych kursów specjalnych dla kształcenia przywódców politycznych, a zanim zostaną one stworzone, trzeba wyzykiwać dla tego celu, jak się da, okoliczności, nadarzające się w życiu publicznem szkoły.

Z początkiem roku szkolnego winien nauczyciel zrobić sobie zestawienie wszystkich możliwości pracy kierowniczej uczniów przy zarządzaniu szkołą. Tam, gdzie tych możliwości będzie za mało, będzie można napewno stworzyć ich więcej. Następnym etapem będzie kształcenie praktyczne przez obsadzanie różnych stanowisk. Zawsze uznawano hartujący wpływ poczucia odpowiedzialności. Poniższy spis, ułożony przez nauczycieli pewnej szkoły elementarnej, wymienia następujący szereg okazji do prac kierowniczych:

Kapitanowie oddziałów.

Zarządzający majątkiem klasy: kijami, piłkami, siatkami i t. d.  
Posłańcy klasowi — wykonują zlecenia, zanoszą dzienniki do dyrektora.

Bibliotekarze.

Inspektorzy zdrowia.

Intendenci, którzy zarządzają materiałami szkolnemi: wydają papier, atrament i t. d.

Komitet opiekujący się tablicą ogłoszeń.

Urzędnicy w organizacjach uczniowskich.

Komitet dobroczynności.

Komitet upiększania sali szkolnej.

Komitet oszczędności — zarządza klasową kasą oszczędności.

Dyżurni, którzy prowadzą listę obecności i przedstawiają ją dyrektorowi.

Naczelnicy boisk.

Kierownicy pogotowia ogniowego.

Gospodarze — odpowiedzialni za czystość sal i pulpitów.

Komitet organizujący zgromadzenia i ćwiczenia wstępne.

Komitet przyjęć gości.

Komitet udzielający odznaczeń.

**Zorganizowane przywództwo.** Organizowanie uczniów dla zarządu szkołą daje samo sposobności do działalności kierowniczej. Jako przykład może posłużyć pewna dziesięcioizbowa szkoła wiejska, gdzie każda klasa została zorganizowana na wzór miasta. Komitety nakreśliły prawa, zestawiły i ogłosiły spis cech, jakie winni posiadać obywatele i urzędnicy, zaprojektowały nazwy dla miasta, ulic i parków. Następnie zostali powołani zwykli urzędnicy, w części drogą wyborów, a w części — mianowania. W połączonej radzie miast zbierali się urzędnicy wszystkich klas dla obradowania nad sprawami obchodzącymi całą szkołę.

Konkretność stanowiła zaletę tego systemu. Pociągało to szczególnie młodszych uczniów, którzy często nie mogą zrozumieć formy rządu z powodu jej abstrakcyjnego charakteru. Nazwy miast określały charakterystyczne zajęcia danych okolic: Miasto Owocowe, Ogrodowe, Mineralne — i nazwy te zostały uwidocznione na drzwiach. Nazwy ulic wypisano na dużych kartonach i przybito na przedzie klasy, każdy przy tym rzędzie ławek, do którego się odnosił. Gdy zwiedzający przychodzili do klasy, nauczyciel wzywał burmistrza, aby wychodził ich powitać. Burmistrz przedstawiał następnie zwiedzających obywatelom „miasta“. Wszelkie sprawy szkolne rozważało całe miasto, a obywatele brali udział zarówno w dyskusjach, jak i w wykonywaniu uchwał. Miasta szkolne przygotowywały do przodownictwa w warunkach demokratycznych; a rezultatem tego było to, że samorząd stał się zupełnie wyraźną siłą pozytywną w rozwoju uczniów.

**Zasady postępowania.** Szeroki podział odpowiedzialności prowadzi do wytyczenia zasad postępowania, a to z kolei sprawia, że w miejsce narzuconego z zewnątrz posłuszeństwa wytwarza się samokontrola. Można zachęcić uczniów, aby swoje wytyczne ideały wyrazili w przyka-

zaniach szkolnych, a to zarówno dla stwierdzenia pewnych osiągniętych rezultatów, jak i dla wytknięcia sobie dalszych celów. Ideał taki nie powinien być niemożliwy do spełnienia i musi wyrażać dążenia uczniów raczej, niż nauczycieli. Przykazania winny być rozwieszzone w salach szkolnych i wokoło budynku, a przy specjalnych okolicznościach należy je odczytywać na zebraniach. Podajemy poniżej przykład takich przykazań:

#### Przykazania szkolne.

- Uczniowie szkoły . . . . są uczeiwi. Można na nich polegać, że mówią zawsze prawdę i dotrzymują przyrzeczeń. Nie oszukują i do niczego nie dochodzą nieprawą drogą. Wykonywają pracę, która do nich należy, otwarcie wypowiadają własne poglądy i zawsze stają w obronie słuszności.
- Są czynni. Chętnie biorą na siebie obowiązki i sumiennie je wypełniają. Są odważni i weseli nawet wobec niepowodzenia. Nie zadowolają się dopóty, dopóki nie dojdą do wyników najlepszych, na jakie ich stać.
- Panują nad sobą. Są przekonani, że panowanie nad sobą jest najwyższym znamieniem dobrego obywatela. Można im ufać, że uszanują zawsze przepisy szkolne i prawa państwowe. Nie popadają łatwo w gniew, są dla innych wyrozumiali. W klasie są spokojni i uważni, współpracują z innymi i nie wytykają im wad.
- Są punktualni. Wykonywają szybko wszelkie zobowiązania, nie odkładają pracy dzisiejszej na jutro. Słuchają oehoczko i chętnie, nie marnują czasu na rzeczy błahe lub na beczynność.
- Są lojalni. Są pomocni w działalności szkoły, chętnie biorąc w niej udział. Są lojalni względem władz szkolnych, nauczycieli i kolegów. Starają się wszczepić innym poczucie lojalności. Nie krytykują złośliwie.
- Mają poczucie odpowiedzialności. Dbają o własność publiczną, śpieszą z pomocą, gdzie mogą. Robią to zawsze bezinteresownie. Nie zapominają o swych obowiązkach i pracują z własnej iniejiatywy. Interesują się dobrem szkoły i społeczeństwa.
- Są uprzejmi. Są grzeczni dla wszystkich. Poważają starszych, szanują rodziców, nauczycieli, kierowników i wszelką prawnie ustanowioną władzę.

**Dlaczego samorzady uczniowskie niedomagają.** Wielu nauczycieli po dokonaniu próby z samorządem uczniowskim twierdzi, że jest to pomysł chybiony, i pragnie go porzucić. Zwykłym tego następstwem jest powrót do arbitralnych i niedemokratycznych metod dyscypliny wojskowej. Zwykle nauczyciele tacy nie zadają sobie trudu, aby ująć sprawę z szerszego stanowiska wychowawczego, i pragną powrócić do takich sposobów, które wymagają najmniej inicjatywy, najmniej taktu i najmniej zdolności uczenia. Analiza wad samorządu wykaże nam, że przyczyn ich są zazwyczaj następujące:

1. Obojętność nauczycieli. Wynika ona z niedostatecznego zrozumienia znaczenia, jakie posiada zaprawianie się do samodzielnego rządzenia się.
2. Przewaga tradycyjnych zasad dyscypliny. Zacořani dyrektorzy i nauczyciele często uważają, że dziecko należy ujarzmić i że najlepszym ustrojem jest ten, jaki posiadała szkoła przed czterdziestu laty.
3. Formalny sposób postępowania w klasie. Nauczyciele, którzy zwracają więcej uwagi na nauczany przedmiot, niż na ucznia, odnoszą się nieprzychylnie do wszystkiego, co im przesuwaa ten ustalony punkt uwagi. Pokładają wiarę w system i formę i mają ustalone poglądy co do tego, że dzieci trzeba trzymać „na właściwym miejscu“.
4. Przerost mechanizmu i wiara w formy. Przykładem może tu być stanowisko jednego z dyrektorów, który informował kogoś ze zwiedzających, że na zgromadzeniach panował zwykle ton brutalny, lecz spodziewał się, że na dzisiejszym będzie już wszystko dobrze, ponieważ wczoraj szkoła wprowadziła system samorządu uczniów. Zbyt wielką wiarę pokładał on w systemie.
5. Opozycja niektórych niespołecznie usposobionych uczniów, którzy, będąc postawieni na stanowisku kierowniczem, popisują się wyłamywaniem się z ogólnego porządku. Najlepszym sposobem doprowadzenia tego rodzaju jednostek do porządku jest dać im odzwać potępienie zbiorowe grupy.

**Zasady samorządu.** Na podstawie doświadczenia, obejmującego zarówno wypadki pomyślne jak i niepo-

myślne, ustalono szereg zasad uczestnictwa uczniów w zarządzie szkoły. Nauczyciel, który je zastosuje, przekona się, że poza pewnymi wyjątkowymi wypadkami zaprowadzenie systemu współdziałania, przystosowanego do uzdolnień uczniów, uwolni go od wielu trudności, podniesie zainteresowanie szkołą i wytworzy pomyślniejszy i lepszy nastrój w szkole.

1. Odpowiedzialność muszą ponosić wspólnie nauczyciel i uczniowie.
2. Należy systematycznie wyrabiać w uczniach zdolności do samorządu i działania grupowego.
3. Należy odwoływać się do pożądaných społecznie dążeń.
4. Umiejętność rządzenia się rozwija się najskuteczniej przez zajęcia produkcyjne, przez widoczne, pozytywne wyniki działania i przez wykonywanie czegoś.
5. Początki winny być zupełnie swobodne i bardzo proste. Nigdy nie należy wprowadzać zbyt skomplikowanego mechanizmu.
6. Należy często okazywać uznanie dla wyników pracy uczniów, zarówno na zgromadzeniach ogólnych, jak i na zebraniach obywateli społeczeństwa miejscowego, oraz przy każdej sposobności informowania społeczeństwa o szkole.
7. Należy stwarzać sposobności ujawniania się specjalnych uzdolnień i zainteresowań wśród uczniów przez powierzanie im stanowisk kierowniczych.

**Streszczenie.** Sprawa samorządu uczniowskiego jest jednym z naczelných zagadnień szkoły. Musi on spełniać dwa zadania, a mianowicie: 1) ujmować w łożysko energję uczniów i nadawać jej należyty kierunek i 2) zaprawiać młodzież do rządzenia się. W państwie demokratycznym można polecić tylko taką formę rządu, przy której uczniowie i nauczyciele współdziałają. Początki powinny mieć charakter swobodny, w dalszych fazach należy przejść do naśladowania jednostek politycznych — jako do miasta, stanu, państwa — i zmierzać do stworzenia organizacji celowej. Szkoła może dostarczyć wielu sposobności do prac wymagających inicjatywy i kierownictwa. Po zdobyciu pewnego doświadczenia i wiadomo-



ści uczniowie mogą zawrzeć swoje ideały w zbiorze przykazań, które będą pobudzały do wysiłków i podnosiły ducha szkoły. Tam, gdzie samorząd uczniowski niedomaga, należyte zbadanie sprawy wykaże zazwyczaj, że przyczyny tego mogły być usunięte.

### Ćwiczenia i zagadnienia

1. Daj przykłady z własnej obserwacji, jaki wpływ wywiera ostra dyscyplina i metody autokratyczne na obywatelskie uświadczenie dzieci.
2. Spisz wszystkie okoliczności i wydarzenia, które w ciągu pierwszego roku nauczania można wyzyskać dla kształcenia u uczniów kontroli nad sobą.
3. Przypomnij sobie jakąś sprawę dyscyplinarną, z którą się zetknąłeś. Podaj prawdopodobny powód zajścia, ustal, jak sprawę załatwiono i rozważ słuszność tego rozwiązania.
4. Wskaż niedomagania rzymskiego sposobu organizowania zarządu szkoły.
5. Wymień wszystkie tereny szkolne, jakie tylko znasz, wymagające zarządu: np. biblioteka, sala do nauki, sala gimnastyczna, korytarze, klasy i t. d.
6. Rozważ niebezpieczeństwa i korzyści, jakie wynikają z tego, że uczniom pozwala się wyznaczać i wymierzać kary za złamanie dyscypliny.
7. Nauczyciel, który przybył niedawno do szkoły, dowiedział się, że trzech starsi chłopcy zachowują się niesfornie i chełpią się, że przewrócą do góry nogami całą szkołę. Poprzedniego roku zarazili już swą niekarnością młodszych i bojaźliwszych kolegów. Najbliższego popołudnia zwołał nauczyciel starszych chłopców na naradę, przedstawił zachowanie się młodszych ich kolegów i prosił o radę, jak postąpić. Uczniowie stwierdzili wkońcu, że należy tych młodszych „wziąć ostro“. Omów ten sposób postępowania.
8. Jakie usprawiedliwienie mógłbyś znaleźć dla samowolnego i autokratycznego sposobu rządzenia szkołą przez dyrektorów i nauczycieli?
9. Jakie są główne cechy republiki szkolnej? Od czego uzależniasz jej powodzenie?
10. Jakie zmiany należy wprowadzić w metodzie rządzenia od ochronki do szkoły średniej, i w ciągu kursu tej ostatniej?

11. Ułóż zbiór przepisów dla klasy, która cię najbliżiej interesuje. Jakbyś się zabrał do tego, aby one zostały przyjęte?
12. Określ, kiedy należy układać prawa i przepisy i jaki udział winni mieć w tem uczniowie?
13. Daj kilka przykładów niepotrzebnych ograniczeń. Jakie możesz dać przykłady form postępowania, które winnyby być stanowczo zakazane?
14. Jakie są zadania zarządu szkolnego?
15. Wyjaśnij, w jaki sposób może pomóc w kierowaniu szkołą powierzenie uczniom stanowisk odpowiedzialnych.
16. Jakie przykłady współdziałania można znaleźć w dziedzinie życia społecznego i zawodowego dla wykazania uczniom wartości współdziałania.

## Rozdział IV

### **Zużytkowanie szkolnych organizacji społecznych dla wychowania obywatelskiego**

**Potrzeba organizacji społecznych.** Te same względy, które przemawiają za udziałem uczniów w zarządzie szkoły, stosują się do organizacji ich życia społecznego. Stwarza ono tak wielkie możliwości wychowania obywatelskiego, że organizacje społeczne nazywa się często szkołą obywatelską. Dzisiaj już chyba nikt nie kwestjonuje konieczności i celowości tego rodzaju zajęć. A że zdanie to jest uzasadnione dostatecznie, przekonują ją następujące racje:

1. Współzycie klasowe, choćby jak najlepiej zorganizowane, nie zaspokaja całkowicie potrzeb społecznych młodzieży. Roześciąga się ono tylko na część dnia szkolnego, a rzadko kiedy również na dni wolne od nauki i święta.
2. Jeżeli szkoła nie obejmuje kierownictwa życia społecznego uczniów, to łatwo dojść może do działalności i organizacji szkodliwych. Bandy, „kluby snobów“, kliki i tajne stowarzyszenia są dowodem tego, że szkoła nie zaspokaja dostatecznie potrzeb społecznych wychowanków. Czas, który winienby być poświęcony nauce, trwoniony

jest prawie wyłącznie na tańce, zabawy towarzyskie, zawody, teatry i pokrewne formy „rozrywek“.

3. Sprawy społeczne są częścią składową normalnych warunków życia. Szkoła, która o nie nie dba, nie jest odbiciem tego, co najlepsze w społeczeństwie.
4. Sprawy społeczne dają wspaniałe pole do wychowania obywatelskiego. Dzięki nim mogą się rozwinąć te wartości, które są niezbędne w życiu społecznym, a więc umiejętności przodownictwa, wiara we własne siły, współdziałanie i służba publiczna.
5. Zajęcia społeczne stanowią wypoczynek dla umysłu, strzegą przed nierozsądnym zużytkowaniem wolnego czasu, rozwijają specjalne zdolności i zaspokajają dążność do zrzeszania się.

**Zarzuty przeciwko zajęciom społecznym.** Bez czujnego i rozumnego kierownictwa zajęć społecznych wyraźnie występują ujemne strony sankejonowania przez szkołę udziału w nich uczniów. Istnieją szkoły, w których samorząd uczniowski i prowadzenie przez uczniów prac społecznych są pośmiewiskiem wśród młodzieży. Większość urzędników zostaje wybierana „pustymi kartkami“. Jeżeli odbywa się walka o jakiś urząd, rozgrywa się ona między partjami. Pewien uczeń szkoły liczącej dwa tysiące wychowanków daje następujący obraz:

Zanim zniesiono korporacje, odbywały się walki między nimi a resztą szkoły. Później kółka literackie próbowały wziąć sprawę w swe ręce. Ostatnie wybory były walką między kołem przyrodniczym a uczniami nieprzyrodnikami. Czterystu uczniów z klas zawodowych odsunęto od wyboru urzędników i mianowania komitetów; miało to bardzo zły wpływ na całą szkołę. Gdy zbliżały się podniecające wybory, rozwieszano wielkie plakaty, atakujące kandydata przeciwników, a wychwalające swojego. Opłacano je z pieniędzy, które uzyskiwano z zakładów, robionych za i przeciw kandydatom. Niekiedy kupowano głosy po pięć centów.

W wielu zakładach niema jakiegś jednej nadrzędnej organizacji, któraby ogniskowała życie społeczne szkoły. Zainteresowania grupy szkolnej skupiają się w życiu klas i stowarzyszeń sportowych. Niema żadnego jednolitego planu działalności społecznej. Każda organizacja posiada

własne finanse, któremi rozporządza, nie licząc się z potrzebami szkoły i ogółu. Wkradają się różnego rodzaju nadużycia. Zrzeszenia sportowe są zamkniętymi stowarzyszeniami, rządzonemi przez kliki, lub są opanowane przez sportowców danej miejscowości. Organizacje klasowe wyrzucają pieniądze na pikniki, przejażdżki samochodowe lub tanie świecidła. Kupców zmusza się do okazywania przychylności dla szkoły w formie dawania ogłoszeń do „roczników“ lub pisma szkolnego. Takie wymuszanie staje się rodzajem łagodnego bandytyzmu.

Aby zreorganizować i skierować działalność społeczną szkoły ku celom obywatelskim, trzeba wziąć pod uwagę szereg wskazań. Przedewszystkiem należy dążyć do stworzenia jednej dla całej szkoły organizacji, i szkoła musi uzyskać poczęści wpływ na jej działalność. Może to oznaczać potrzebę zastąpienia dawnej organizacji przez nową. W takim razie trzeba postępować bardzo ostrożnie. Najpewniejszą drogą będzie wówczas postępowanie powolne, zyskiwanie sobie pomocy przodowników młodzieży drogą osobistych rozmów oraz zapewnienie sobie poparcia uświadomionej opinii uczniów i rodziców. Dalsze ważne punkty omawiamy poniżej:

**Dobór zajęć.** Przy doborze zajęć należy zasięgnąć rady zarówno rodziców, jak i uczniów. Zdania rodziców można zebrać na zebraniach Stowarzyszenia Rodziców i Nauczycieli (Parent-Teacher Association),<sup>1</sup> lub zapomocą okólników, rozsyłanych im bezpośrednio. Uczniom należałoby polecić, aby ułożyli wykaz zajęć, w których chcieliby brać udział. Badania istniejących warunków wykazują, że za mało jest obecnie zajęć, aby można zaspokoić życzenia uczniów szkół niższych, pierwszorocznych uczniów obu płci szkół średnich oraz wogóle dziew-

---

<sup>1</sup> Co do „Parent-Teacher Association“ zobacz to, co o nich pisze autor, oraz przypisek tłumacza na stronie 276 (*Przyp. tłum.*).

czą w szkołach średnich. W szkole jednoizbowej wystarczy sześć do dziesięciu organizacji. W szkołach miejskich niższych lub średnich liczba ich może sięgać setki.

Charakter zajęć tych stowarzyszeń zależy zatem w dużej mierze od wielkości szkoły, zainteresowań uczniów i życzeń rodziców. Powszechnem uznaniem cieszą się zajęcia sportowe, naukowe, kluby szkolne i klasowe, kluby rozrywkowe, orkiestry, stowarzyszenia dobroczynne i kółka dramatyczne. Z pośród stowarzyszeń, poświęconych specjalnym zainteresowaniom, wymienić należy kółka rysunkowe, fotograficzne, kółka interesujących się ptakami, wycieczkowe, lotnicze, radjowe, kółka rozwiązywania zagadek, kółka filatelistyczne, czytelnicze, kółka zajmujących się dzikimi kwiatami, kółka podróźnicze i towarzyskie. Poniższy opis kółka towarzyskiego w pewnej niższej szkole średniej poinformuje do pewnego stopnia o charakterze takich kół:

### Klub towarzyski

Sala 24

Czwartki, 3-cia po południu

Zadanie: Zadaniem klubu jest dać swym członkom wyrobienie towarzyskie w życiu społecznem i zawodowem i przyczynić się przez to do zwiększenia ich sprawności społecznej.

Urzednicy: prezes, sekretarz i nauczyciel-opiekun.

Członkowie: chłopcy i dziewczęta z dziewiątego oddziału.

**Program zajęć uczniów.** Rozumny program zajęć wien obejmować wszystkich uczniów. Aby to sobie zapewnić, trzeba urządzić zapisy na wszystkie specjalne zajęcia, tak samo, jak na zwykłe przedmioty nauki. Uczniowie o przeciętnych uzdolnieniach mogą być zapisani na dwa do trzech rodzajów zajęć. Prawo uczestniczenia w danej robocie powinni mieć tylko ci, którzy wywiązują się zadowalająco ze swych zadań, a stwierdzono, że nawet uczniowie o wyższych uzdolnieniach nie powinni brać

udziału w więcej niż czterech organizacjach. Uczniowie skarżą się stale na to, że kilku ambitniejszych odbiera im możliwość współpracy; zwłaszcza odczuwa się to silnie przy dyskusjach, wydawaniu pisma szkolnego i w kółkach dramatycznych. Naogół jednak uczniowie nie pracują nadmiernie. Z pośród 1600 uczniów, których programy zajęć społecznych zostały zbadane, połowa poświęcała na te zajęcia specjalne zaledwie pół godziny tygodniowo, albo i mniej. Mniej niż dziesięć procent oddawało się tym zajęciom przez dziesięć godzin w tygodniu.

Naogół należy pozwolić uczniom na swobodny wybór zajęć. Prawo uczestnictwa nie powinno być ograniczone wyłącznie do specjalnie uzdolnionych. We wszystkich pracach powinna stale górować idea uczenia się. Jeżeli jakiś uczeń nie posiada zupełnie uzdolnień artystycznych, nie jest to wystarczający powód, aby mu wzbronić wstępu do kółka rysowniczego. Wystarczającym motywem przyjęcia jest jego chęć uczenia się lub jego zainteresowania do rysunku.

**Finanse uczniowskie.** Szczególną opiekę należy rozciągać nad finansami organizacji uczniowskich. Po pierwsze dlatego, aby fundusze należycie wpływały do kasy, powtóre, aby umiejętnie nimi zarządzano. Można przeprowadzić na ten temat bardzo ważną lekcję nauki obywatelstwa, która będzie stanowić przejście do kwestji zarządzania funduszami publicznymi. Niezależnie od wielkości szkoły powinien być układany ogólny preliminarz budżetowy i podlegać kontroli oraz zatwierdzeniu nauczyciela. Wszelkie zebrane pieniądze powinny wpływać do kasy głównej, a wypłaty winny być dokonywane tylko na odpowiednie zlecenia. Jeżeli istnieje bank szkolny, może on oddać duże usługi w tej sprawie. O ile go dotąd niema, należy go stworzyć, korzystając z tego, że zagadnienie strzeżenia pieniędzy szkolnych i odpowiadania za nie może do tego stanowić dostateczny powód. Zarówno

budżet, jak i sprawozdanie z wydatków, powinny być podawane do jak najszerszej wiadomości za pośrednictwem prasy szkolnej i miejscowej.

Należy się starać, aby koszty pracy społecznej uczniów zredukować do minimum. W rzeczy samej winno być wiele takich zajęć, które nie pociągają za sobą wydatków i nie wymagają nakładania ciężarów. Wszelkie opłaty uczniowskie, jakie się ustanawia, powinny być małe; i nie można stwarzać kłopotów dzieciom ubogich rodziców przez „kwesty“ i inne formy „rabunku“. Z obywatelskiego punktu widzenia, nie można tu odwoływać się do poczucia lojalności względem szkoły i ducha szkoły. Typowymi źródłami dochodów są składki uczniowskie, podatki klasowe, wpływy ze sprzedaży biletów na zawody sportowe, wpływy z programów, gier i różnych imprez rozrywkowych, sprzedaż wydawnictw, ogłoszenia, zapomogi z Rady szkolnej, dary oraz wpływy ze sprzedaży starych rzeczy, zebranych przez uczniów.

**Wyrażanie uznania dla dokonanej pracy.** Wszelkie poważniejsze wyniki osiągnięte na tem polu powinny się spotykać z publicznem uznaniem. Wystarczą tu odznaki, dyplomy, zaszczyty i przywileje. Wartość pieniężna przyznanych przedmiotów powinna być bardzo mała. Nie wskazane są drogie swetry, koce, szpilki i pierścienie. Odznaczenia przyznawane są na podstawie głosowania uczniów; można je uzyskać na skutek działalności na polu jednego z uznanych zajęć szkolnych lub też za przejawy ducha służby na jakimkolwiek polu. Równolegle z wykazem postępów w nauce ucznia w klasie prowadzi się dokładny wykaz jego wyników w zajęciach specjalnych.

Nadawanie odznaczeń winno być ważnem wydarzeniem. Komitet uroczystości, złożony z uczniów, powinien ułożyć program posiedzenia i postarać się o dzielnego mówcę. Historyk szkolny powinien odczytać z wiecznej

księgi zasłużonych nazwiska i zasługi kandydatów. Zaszczyceni w ten sposób mogą stanowić Szkolną Ligę Służby Społecznej.

**Stowarzyszenia honorowe.** Uczniowie, którzy otrzymali odznaki, posiadają ze względu na swą służbę społeczną i charakter warunki, wymagane dla przynależenia do Towarzystwa Honorowego. Ponadto wymaga się od członka Towarzystwa Honorowego wysokiego poziomu w nauce szkolnej. Członkowie towarzystwa otrzymują świadectwa wyróżnienia się w nauce za każdy rok należenia do niego; a jeżeli zdołają zachować swe członkostwo dłużej niż przez połowę pobytu w szkole, to mogą mieć na swych świadectwach końcowych wydrukowaną lub wyciśniętą pieczęć wyróżnienia się w nauce. W szkole stosującej taki system trzeba koniecznie oceniać takie zalety społeczne uczniów, jak stałość charakteru, uczciwość, uprzejmość, współdziałanie, odpowiednia postawa wobec szkoły i społeczeństwa oraz poszanowanie dla władzy.

Dla zadośćuczynienia potrzebom społecznym starszej młodzieży zorganizowano niedawno Narodowe Towarzystwo Honorowe Szkół Średnich. Zadaniem jego jest „wytwarzanie głębokiego przejęcia się pracą szkolną, pobudzanie pragnienia służby publicznej, rozwijanie zmysłu przodownictwa i kształtowanie charakteru“. Nowa organizacja stanowi ustępstwo wobec zdyskredytowanego ruchu korporacyj w szkołach średnich (p. niżej, str. 98). Prowadzona przez władze szkolne, powinna ona wytworzyć poważną siłę, podnoszącą poziom stosunków między szkołami średnimi i doskonalącą pod względem obywatelskim. Podobna organizacja, chociaż w mniejszych rozmiarach, może się także okazać pożyteczna w szkołach niższych i niższych średnich.

**Zagadnienia specjalne: Kółka sportowe.** Kółka sportowe zawsze niemal stanowią wybitny rys życia szkolnego, a można nimi tak kierować, aby przyczyniały się po-



ważnie do wychowania obywatelskiego. Najlepszym sposobem postępowania będzie tutaj dawanie pierwszeństwa zawodom w obrębie szkoły przed zawodami międzyszkolnymi. Każdy powinien mieć możliwość uczestniczenia w nich; trzeba obmyślać jak największą ilość rozmaitych gier. Zainteresowanie zawodami jest większe, jeżeli siły współzawodników są równe, a więc np. gdy siódma klasa staje przeciw siódmej w piłce nożnej, lub gdy w koszykówce zawodnicy posiadają równą sprawność. Trzeba starać się osłabiać o ile możności dążenie do zwycięstwa dla niego samego, a wzmacniać dążenie do rozwijania sił i uczciwej gry. W wielu szkołach urządza się co roku święto sportowe, wzorowane na starożytnych greckich igrzyskach.

Wyniki osiągnięte przez każdego zawodnika należy starannie notować. Bardzo rozpowszechniły się sportowe zawody międzyszkolne przez pisemne porównywanie wyników. Uczniowie powinni ustalić i przyjąć sprawdziany wyższości. Ścisłe wprowadzenie ich w życie powinno również należeć do samych uczniów, a ich przestrzeganie winno stać się punktem honoru szkoły. Ze szkołami, które zazwyczaj stosują nieuczciwą taktykę i niegodne środki działania, nie należy utrzymywać stosunków sportowych. Dążenie do zwyciężania za wszelką cenę okazywało się naogół szkodliwe dla wychowania obywatelskiego i moralności. Trener powinien być przede wszystkim przodownikiem i nauczycielem. Władze szkolne muszą być każdej chwili gotowe do stłumienia pierwszych oznak niegodnego postępowania. Wielu nadużyciom można zapobiec, jeżeli klub sportowy jest pod opieką kierownika spraw uczniowskich,<sup>1</sup> lub pod nadzorem wydziału nauki obywatelstwa.

---

<sup>1</sup> „Director of students affairs“ — jest to funkcja jednego z wychowawców, głównie w szkołach średnich, który przede wszystkim pomaga uczniom we wszelkich osobistych trudnościach, a więc mieszka-

Każdy nauczyciel powinien zaszczerpieć swym wychowankom szlachetność postępowania w rozgrywkach sportowych. Większość przykrych sporów, jakie wynikają między rywalizującymi kołami na gruncie sportowym, jest następstwem wypaczenia pojęć o lojalności, duchu szkoły i szlachetnem sportsmeństwie. Wpajanie poglądu, że zawody są współzawodnictwem przyjaciół i że jedna ze stron pełni rolę gospodarzy w stosunku do gości, może się przyczynić do zmiany stanowiska zbyt gorliwych chłopaków, którzy chcą traktować wszystkich przybyszów jako złoczyńców i wrogów. Często przyjęcie, wydane przez szkołę i miejscowe społeczeństwo na cześć przyjezdnej drużyny i jej przyjaciół, może się poważnie przyczynić do stworzenia przyjaznych uczuć i usunąć uprzedzenia. Obecność uczniowskiego komitetu porządkowego na boisku zapobiegnie nieporządkom i nieuprzejmości ze strony młodszych dzieci. Najlepszym jednak środkiem zapobiegawczym dla wszystkich klas jest wyrobienie nawyków dobrego zachowania się i uprzejmości.

**Ligi wspólnego dobra.** Pragnienie świadczenia usług ludziom jest powszechne. Jednakże zadowolenie tej chęci w sposób obywatelski możliwe jest tylko wtedy, gdy istnieją specjalne organizacje. W każdej szkole powinny istnieć Ligi wspólnego dobra, do których każdy miałby wstęp wolny. Pewną orientację co do charakteru tego rodzaju stowarzyszeń dadzą poniższe wyjątki ze sprawozdania Ligi Dziewcząt w szkole średniej w jednym z małych zachodnich miasteczek:

Liga Dziewcząt powstała w celu rozwijania wśród dziewcząt ducha kobiecości oraz ducha ofiarności, uprzejmości, lojalności i demokracji.

---

niowych, pieniężnych, w sporach lub zwadach, zwraca uwagę na osobiste wady w zachowaniu i charakterze poszczególnych uczniów i wogóle zajmuje się ich potrzebami. (*Przyp. tłum.*)

Powstało pięć komitetów:

1. Komitet programowy składa się z trzech członkiń i ma sobie powierzone: a) programy zgromadzeń, b) roczny kalendarz pracy Ligi, c) sprawozdania prasowe i d) plakaty.
2. Komitet pomocy społecznej składa się również z trzech członkiń. Ma powierzone sobie: a) biuro pośrednictwa pracy, b) wszelką pracę dobroczynną, włączając w to rozdawanie podarków na Boże Narodzenie i w Dniu Dziękczynienia.<sup>1</sup>
3. Komitet towarzyski składa się z pięciu członkiń; w zakres jego działania wchodzi: a) wszelkie wspólne zabawy Ligi, b) rozwijanie przyjacielskich stosunków między wszystkimi dziewczętami w szkole, c) ułatwianie zapoznania się nowym uczennicom i d) przyjmowanie gości.
4. Komitet do spraw obywatelskich składa się z pięciu członkiń i ma powierzone czuwanie nad: a) przepisami, dotyczącymi własności szkolnej, b) ubiorem dziewcząt i c) salą wypoczynkową dziewcząt.
5. Komitet działalności Ligi składa się z trzech członkiń; ma on powierzone: a) przechowywanie sprawozdawczych zestawień cyfrowych, korespondencji i oznak, b) obmyślanie środków i sposobów wzmocnienia działalności Ligi.

Rozwijając się pod świetnym kierownictwem, Liga ta objęła zczasem wiele innych szkół w sąsiednich powiatach. W pierwszym rocznym zjeździe wzięły udział uczennice i przedstawicielki nauczycielstwa z trzydziestu szkół. Dyskusja toczyła się nad takimi zagadnieniami, jak: „Obowiązki dziewcząt wobec domu rodzinnego i społeczeństwa“, „Korzyści, jakie daje Liga w małej szkole“, „Sposoby i środki rozwijania stosunków przyjacielskich wśród dziewcząt“, „Zagadnienie ubioru“, „System punktowy“<sup>2</sup> i t. p. Sprawozdania mówiły o takich konkretnych rzeczach, jak pomoc chorym dziewczętom, dary dla szpitali, uzupełnianie urządzenia szkolnego, tańce i zabawy, wydanie broszury, przedstawiającej cele i ustrój Ligi, i wiele innych rzeczy, podejmowanych dla dobra szkoły.

<sup>1</sup> Zob. przypisek tłumacza na str. 67. (*Przyp. tłum.*).

<sup>2</sup> System ocen stosowany w szkołach amerykańskich. (*Przyp. tłum.*).

**Zgromadzenia.** Organizowanie zgromadzeń szkolnych można powierzyć jakiejś organizacji szkolnej lub pewnej wybitniejszej grupie z jej łona wydzielonej. To przygotowywanie zgromadzeń może ograniczyć się do wyznaczania dni poszczególnym klasom lub grupom. Prawo zwoływania zgromadzeń jest tak cenne, że często ubiegają się o nie różne kółka dramatyczne, kluby sportowe, rozrywkowe i inne stowarzyszenia. Pierwszeństwo winny mieć sprawy, dotyczące całej szkoły. Przeznaczyć dwadzieścia minut dziennie na jakąś formę ćwiczenia w obradowaniu nie będzie normą zbyt wielką. W szkołach jednoklasowych lub nie posiadających specjalnych sal na zgromadzenia początek każdego dnia może być poświęcony sprawom grupowym. W każdym razie uczniowie powinni sami układać i wypełniać programy i sami też wykonywać ogłoszenia o zgromadzeniach.

**Korporacje.** Zarówno w szkole elementarnej, jak i średniej istnieją tajne stowarzyszenia. W pierwszym wypadku noszą one charakter bandy, w drugim — korporacji (fraternity). Najskuteczniejszym środkiem zaradczym przeciwko nim jest zastąpienie ich przez coś lepszego. Zainteresowanie temi organizacjami, szczególnie wśród młodszych uczniów, jest tylko przejściowe i wobec tego szybko zgodzą się oni na propozycję nauczyciela, aby zorganizować nowy klub. Czyniąc tę propozycję, nie należy wcale wspominać o dawnym stowarzyszeniu. Przecistawianie się ma zwykle ten skutek, że pobudza poczucie lojalności. Trzeba zatrudnić i zainteresować dzieci tak bardzo projektami organizacji, na które szkoła może się zgodzić, iżby nie miały czasu myśleć o swych poprzednich, nieodpowiednich bandach i związkach.

Usunięcie korporacji ze szkoły średniej może wymagać bardziej zdecydowanego i wytrwałego postępowania. Zostały one już zakazane przez ciała ustawodawcze osiemnastu stanów. Rozumne porozmawianie z przodownikami,

szczerza i liberalna postawa wobec spraw społecznych uczniów doprowadzi czasami do tego, że będzie można przekonać członków korporacji, aby z niej wystąpili. Nie brak na to argumentów, aby wykazać uczniom, że istnienie takiej grupy jest niekorzystne dla interesów ucznia, szkoły i społeczeństwa. Ujęła to bardzo dobrze grupa dyrektorów szkół w poniżej cytowanym wyjątku listu do superintendenta pewnego miasta:

Korporacje męskie i żeńskie dzieliły ogół uczniów szkoły średniej w ten sposób, że uniemożliwiały rozwój i zagrażały istnieniu tego poczucia demokratycznego, które szkoła ma hodować.

Stowarzyszenia te rozwijały w swych członkach snobizm i postawę aroganckiej wyższości, oraz wyrabiały w nich ciasnotę i klasowość. Mimo że w pewnych razach głosiły one wysokie ideały postępowania i spełnianie obowiązków szkolnych, to jednak główne ich dążenie zwracało się do pielęgnowania klik towarzyskich ze szkodą dla nauki i dobrych zasad postępowania.

Lojalność względem własnej organizacji była powszechna i stawiana była wyżej, niż lojalność wobec praw szkolnych lub państwowych. Utrudniało to utrzymywanie karności szkolnej, prowadziło do osłaniania i bronięcia przestępców przed następstwami ich złych czynów, i szkoły średnie spostrzegły, że zamiast zajmować się indywidualnymi potrzebami uczniów, musiały wyteżać całą swą umiejętność rządzenia nato, ażeby dać sobie radę z kierowaniem i opanowywaniem arystokratycznych i wyłącznych grup. Te grupy zaś starały się o pomoc wpływowych rodziców i przyjaciół z poza szkoły i w znacznym stopniu ją otrzymywały.

**Tańce szkolne.** Pytanie, czy szkoła powinna brać na siebie odpowiedzialność za urządzenie tańców, jest kwestją sporną. Na pytanie to nie można prawdopodobnie dać odpowiedzi ogólnej. Postępowanie bowiem szkoły będzie musiało zależeć od warunków, jakie panują w danej miejscowości, od zapatrywań rodziców i od tego, czy istnieją niezbędne warunki. Przedewszystkiem jednak trzeba tu zasięgnąć opinii rodziców. Najlepiej dokonanie tego może Stowarzyszenie Rodziców i Nauczycieli. Rozpatrywanie zagadnienia, o ile pożądanego jest, aby szkoła dawała uczniom prawo urządzania tańców, będzie miało po-

ważniejsze podstawy, jeżeli poprzedzi je gruntowne omówienie warunków, panujących na publicznych i prywatnych wieczorkach tanecznych w mieście.

Jeżeli przyjmie się zasadę, że szkoła powinna pozwalać na tańce szkolne, to należy ustanowić kilka prawideł. Program winien być ułożony na początku roku, a liczba wieczorków ograniczona być powinna do dwóch lub trzech na półroczu. Poranki taneczne mogą odbywać się co tydzień na sali gimnastycznej pod kierownictwem nauczycieli i członków komitetu rodzicielskiego. W niektórych szkołach wszelkie sprawy towarzyskie odkłada się najchętniej na popołudnie. Należy z zasady urządzać także gry i zabawy. W pewnych okolicznościach przychodzenie na tańce i wychodzenie z nich może się odbywać z zachowaniem form towarzyskich, przyczem rolę gospodyń powinny pełnić matki uczniów. Rodzice mogą także chcieć zapraszać uczniów do swych domów na niektóre wieczory taneczne, przewidziane w programie na rok szkolny.

Współdziałanie z domem rodzicielskim przy kierowaniu zużytkowaniem wolnego czasu i zaspokajaniem dążeń towarzyskich młodzieży jest wielkim krokiem naprzód w porównaniu ze stosowaniem zasady niezależności i izolacji szkoły. Charakter programów, godzinę zakończenia rozrywek i sprawę opieki winny ustalać wspólnie dom rodzinny i szkoła. Pouczenia o etykiecie towarzyskiej winny być zawsze połączone ze stosowaniem jej. Naukę tę może wziąć na siebie szkoła. Wogóle jednak nie powinno się dążyć do odbierania rodzicom ich przyrodzonych i zwyczajowych obowiązków. Przeciwnie, nauczyciel powinien się nawet starać o to, aby przywrócić domowi rodzinnemu wiele z tych obowiązków, o których on zapomina lub o które nie dba. Czuwanie nad zajęciami społecznymi uczniów jest mniej lub więcej uciążliwym obowiązkiem, powinno się więc skłaniać rodziców, aby wzięli

na siebie część tego ciężaru. Takie współdziałanie będzie także sprzyjać urzeczywistnieniu tego wielce pożądanego celu zapoznawania publiczności ze znaczeniem pracy nauczycielskiej, oraz posłuży do połączenia szkoły z domem rodzinnym węzłami wzajemnej sympatii.

**Pismo szkolne.** Pismo szkolne jest również ważnym czynnikiem wychowania obywatelskiego. Przedewszystkiem powinno ono pełnić funkcję każdego pisma, to znaczy, informować uczniów i opiekunów o bieżących wydarzeniach. Współdziałanie wytwarza się znacznie łatwiej, gdy każdy ma tę świadomość, że orjentuje się we wszystkich wydarzeniach. Komitet redakcyjny musi być też wyborowy. Może on wywierać poważny wpływ dobroczynny na ogół uczniów i na atmosferę szkoły. Również silną uwagę należy skierować na rzeczy, które się dzieją poza obrębem szkoły, a posiadają znaczenie społeczne. Jeżeli wydział zdrowia rozpoczyna jakąś kampanję, jeżeli zbliża się czas wyborów, jeżeli ma się brukować ulicę, jeżeli prowadzona jest propaganda jakiejś pożyczki, to należy o tem zamieszczać wzmianki na pierwszej stronie pisma. Uczniowie zaznajamiają się w ten sposób z tem, co się dokoła nich dzieje, i nie zadowolą się już rolą nieinteligentnych i bezmyślnych obywateli.

Na wydawanie pisma nie potrzeba zbyt dużo pieniędzy. Bardzo dobrze, jeżeli szkoła posiada własną drukarnię; można jednak tę robotę wykonać w daleko prostszy sposób. W pewnej szkole jednoizbowej jeden z uczniów posiada skromny przybór do drukowania i odbija na nim regularnie co miesiąc numer pisma. W innej szkole odbija się pismo na maszynie do pisania, należącej do nauczyciela. Pewna czteroizbowa szkoła, mieszcząca się we wsi, która nie posiada gazety miejscowej, wydaje tygodnik o sześciu do dwunastu stronicach, czytany skwapliwie przez dzieci i starszych. Jedyne wydatki związane z tem ograniczają się do powielacza i materiału do niego.

Koszty pokrywa niewielki abonament i ogłoszenia, umieszczane przez miejscowych kupców i przemysłowców.

Wszelkie artykuły piszą uczniowie, jakkolwiek pod nadzorem jednego z nauczycieli. Rękopisy składa się na ręce komitetu redakcyjnego, a w niektórych numerach są reprezentowani uczniowie od oddziału pierwszego do ósmego. Ostatni numer zawiera fotografię orkiestry szkolnej, spis uczniów, którzy ukończyli szkołę, sprawozdanie z rozgrywek klubu piłki nożnej z nazwiskami graczy, hasło szkoły, opis wystawy szkolnej, sprawozdanie z działalności żeńskiej drużyny skautowej, tygodniowy program gminy, ćwiczenia na Dzień Flagi, zawiadomienie dotyczące zajęć i prac skautingu męskiego, programy kółek, wiadomości osobiste, żarty i kilka bardzo udatnych ogłoszeń.

Poza tem można wprowadzić jeszcze szereg innych bardzo pożytecznych rzeczy. W dziale „Statystyka szkolna“ można ogłaszać liczby przedstawiające frekwencję i punktualność uczniów, stopnie szkolne, koszty pomocy naukowych, i wiele innych podobnych rzeczy. Ze stronicę można poświęcić na sprawozdania z obrad Stowarzyszenia Rodziców i Nauczycieli, a drugą na wiadomości o dawnych wychowankach. „Karta honorowa“ winna zawierać nazwiska uczniów, którzy czynią najlepsze postępy w nauce, i tych, którzy wyróżnili się na innych polach pracy szkolnej. Zarówno uczniowie jak i rodzice są zadowoleni, gdy ujrzą wydrukowaną wzmiankę o dobrych wynikach pracy. Wogóle pismo szkolne winno stać się w programie pracy społecznej jednym z najsilniejszych czynników kształcących dobrego obywatela.

Nauczyciel, który czuwa nad pismem szkolnem, powinien dbać o to, aby w pracy stawiano sobie zawsze wysokie wymagania. Nazwa pisma powinna być poważna. Niedopuszczalne są nazwy humorystyczne lub złośliwe, jak np. „Szczekacz“ lub „Szerszeń“. Wszystkie artykuły



powinny być pisane dobrym językiem. Należy walczyć z dążnością do pisania popularnem, prowincjonalnem narzeczem, podobnie jak hamować trzeba wszelką skłonność do sensacyjności. Dział humorystyczny nie może zawierać rzeczy dwuznacznych i przesadnych, a także niezego, coby obrażało lub rzucało niekorzystne światło na uczniów lub nauczycieli. Każdy uczeń powinien wnieść coś cennego do pisma, a wszelkimi siłami trzeba je chronić przed tem, aby nie wpadło w ręce małej grupy, pragnącej opanować wszelką działalność. Jeżeli pismo szkolne jest dobrze prowadzone, to daje ono praktyczną naukę współdziałania i obywatelstwa, i wyrabia w uczniu poczucie, że jest częścią szkoły, która z kolei jest częścią szerszego społecznego zespołu. Ponieważ pismo jest także czytowane w domu rodzinnym, przeto służy ono również jako środek ściślejszego związania szkoły z domem.

**Zasady organizacji społecznej.** Dla każdego, kto posiada pewne doświadczenie w kierowaniu zajęciami społecznymi uczniów, jasne są zasady, dające powodzenie w tym zakresie. Większość z nich już omówiliśmy, dla silniejszego jednak ich uwydatnienia, zbieramy je jeszcze raz poniżej:

1. We wszystkich zajęciach społecznych musi przeważać moment obywatelski. Wszelką działalność, która nie przyczynia się do podniesienia poziomu obywatelstwa, należy przekształcić lub usunąć, a na jej miejsce podstawić inną, bardziej pożyteczną.
2. Zajęcia społeczne winny stać się częścią normalnego programu; należy wyznaczyć na nie czas tak samo, jak dla przedmiotów szkolnych.
3. Rodzaje tych zajęć winny być wybierane w znacznej mierze przez samych uczniów. Gdy zachodzi wątpliwość, czy wskazane jest podjęcie jakiejś działalności, głos decydujący powinni mieć rodzice.
4. Nauczyciele, rodzice i uczniowie powinni ściśle ze sobą współdziałać przy organizowaniu życia uczniowskiego i w kierowaniu niem.
5. Od każdego ucznia należy wymagać udziału w jakiejś dziedzinie działalności społecznej, ogólne obciążenie nie powinno jednak być

nadmierne. Z zasady żaden uczeń nie powinien piastować więcej niż jeden urząd.

6. Należy stworzyć obszerny zakres możliwości pracy. Jeżeli zainteresowanie do jakiejś dziedziny zaczyna słabnąć, uczniowie powinni mieć swobodę przejścia do innego zajęcia bez jakiegokolwiek sprzeciwu ze strony nauczyciela.
7. Pouczenia o zwyczajach towarzyskich winny iść w parze z czynnym udziałem w życiu towarzyskiem.
8. Wszelki udział w działalności społecznej należy zawsze notować, a wybitniejszą działalność na tem polu winno się szczególnie podkreślać.

**Streszczenie.** Jednym z ważnych zadań szkoły jest udostępnienie uczniom działalności społecznej pod kierunkiem. Zadanie to jest szczególnie naglące wobec zmienionych warunków życia społecznego. Jeżeli uczniom pozostawi się swobodę zarządzania zupełnie samodzielnie swemi zajęciami społecznymi, łatwo mogą wyniknąć nadużycia. Przejście od dawnej formy działalności, niedogłądanej przez szkołę, do nowej — dogłądanej, winno się odbywać powoli i taktownie. Należy spisywać zajęcia społeczne, prowadzone przez każdego ucznia, a żaden z nich nie powinien mieć ich zbyt dużo. Kasa organizacyj szkolnych musi być ściśle kontrolowana, a wydatki winny być ograniczone do minimum. Wszelkie wpływy i wypłaty winny być sumiennie księgowane i podawane do ogólnej wiadomości. Zasługującym na to należy przyznawać odznaki, listy pochwalne i wyróżnienia, czyniąc to w sposób uroczysty. Przy wypełnianiu całkowitego programu społecznego napotyka się cały szereg zagadnień. Dotyczą one głównie wychowania fizycznego, tańców, Lig wspólnego dobra, korporacyj, zebrań i wydawnictw szkolnych. Przy wszystkich tych sprawach bardzo ważne jest pozyskanie pomocy i współdziałania domu rodzinnego, szczególnie w postaci działalności Stowarzyszenia Rodziców i Nauczycieli. Jak to wykażemy szczegółowiej w jednym

z dalszych rozdziałów (XIV), utrwalenie takiego współdziałania może stać się cennym wynikiem ubocznym wglądu w działalność szkolną.

### Ćwiczenia i zagadnienia.

1. Pewien superintendent, rozmawiając o zajęciach społecznych młodzieży, powiedział: „Czujemy, że przy naszej ograniczonej liczbie nauczycieli nie możemy z czystym sumieniem brać na siebie obowiązku wychowania społecznego, a zamiast czynić to w sposób niedostateczny, zwróćmy się raczej do rodziców, aby się tego obowiązku podjęli. Sami zaś cały swój czas poświęcimy na kształcenie umysłu“. Jaki jest twój sąd o takim stanowisku?
2. Zbadaj organizacje społeczne w jakiejś znanej sobie szkole i wskaż, jakie zmiany należałoby wprowadzić, ażeby mogły lepiej działać w kierunku przysposobienia obywatelskiego.
3. Wykreśl tablicę, ilustrującą organizacje społeczne jakiejś szkoły i zestaw te organizacje ze strukturą społeczeństwa w możliwie najszerszym zakresie.
4. Rozważ porównawczo zalety różnych sposobów przyjmowania członków: a więc zasadę swobodnego wstępu, przyjmowanie na podstawie wyboru, na podstawie uzdolnienia lub przez dobór dokonywany przez nauczyciela, czy instruktora organizacji.
5. Jakie zarzuty mógłbyś podnieść przeciwko obdarowywaniu członków klubu piłki nożnej kosztownymi rzeczami, jak np. swetrami, kocami i t. d.
6. Przygotuj seleniat, którego możnaby używać do stałego notowania wyczynów ucznia w zajęciach pozanaukowych.
7. Wyjaśnij, dlaczego potrzeba koniecznie, ażeby nauczyciele, towarzyszyli drużynom sportowym lub klubom rozrywkowym, udającym się w odwiedzinę do innej szkoły.
8. Dwie szkoły pozostawały w napiętych stosunkach sportowych ze sobą z powodu sporu na tle kwalifikacyj moralnych pewnych graczy. Spór rozszerzył się na obywateli i wytworzyła się stąd bardzo przykra atmosfera. Wyobraź sobie, że mianowano ciebie kierownikiem, czy instruktorem sportowym w jednej z tych szkół w dwa lata po zajęciu i że pragniesz przywrócić przyjacielskie stosunki z drugą stroną. Jak się do tego zabierzesz i jak zapobiegiesz dalszym niesnaskom?

9. Dyrektor jednej ze szkół, zdając sprawę z wyników pracy obywatelskiej, podał, że reprezentacyjna drużyna sportowa została wysłana na zawody ogólnopolskowe i że pobiła tam rekord światowy. Czy uważasz to za godne uznania ze stanowiska przysposobienia obywatelskiego? Zastanów się, czy niema w tej sytuacji jakiegoś innego elementu ubocznego, który nadaje wartość temu wydarzeniu? Rozważ to szczegółowo.
  10. Ułóż plan wycieczki szkolnej.
  11. Wymień kilka pożytecznych usług, jakie może spełnić Dziewczęca Liga Wspólnego Dobra.
  12. Zbadaj szereg roczników lub pism szkolnych i osądź ich wartość ze względu na przysposobienie obywatelskie. Jakie kroki poczyniłbyś, ażeby je ulepszyć?
  13. Wymień w krótkości argumenty za i przeciw obejmowaniu przez szkołę kierownictwa nad tańcami uczniów.
-

# Materiały i metody przysposobienia obywatelskiego

## Rozdział V

### Wydobywanie wartości obywatelskich z nauk społecznych<sup>1</sup>

Zagadnienie programu. W poprzednich rozdziałach ustaliliśmy cele wychowania obywatelskiego i wyznaczyliśmy, jakie typy organizacyj są niezbędne, jeżeli szkoła ma się opierać na podstawach obywatelskich. Niniejsza część będzie poświęcona rozważeniu tych licznych zagadnień z dziedziny nauczania, jakie stają przed nauczycielem, pracującym nad wychowaniem obywatelskiem. W pierwszych trzech rozdziałach, które będą zatytułowane: „Wydobywanie wartości obywatelskich z nauk społecznych“, „Budowanie podstaw moralnych obywatelstwa“ i „Wydobywanie wartości obywatelskich z normalnych przedmiotów szkolnych“, znajdzie czytelnik omówienie sprawy doboru materiału nauczania, który posiada wartość obywatelską. Pięć rozdziałów następnych będzie poświęconych głównie sposobom i środkom stosowania tego materiału do rozwijania wiedzy, sądu, nawyków i ideałów obywatelskich. Wiadomo, że nie można ściśle roz-

---

<sup>1</sup> Do nauk społecznych zalicza się w szkolnictwie amerykańskim, oprócz nauki obywatelstwa, ekonomiki i t. p., także historję i geografję. (Przyp. tłum.).

dzielić programu na treść i metodę, przyjęty tu podział służy też tylko do zaznaczenia tego faktu, że w pierwszych trzech rozdziałach nacisk położony jest na treść, w pięciu zaś następnych silniej podkreślona jest metoda.

Przy wszelkiem rozważaniu programu trzeba sobie odpowiedzieć na trzy pytania, a mianowicie: „Czego należy uczyć?“, „Kiedy należy uczyć?“ i „Jak należy uczyć?“ Zasadniczo możemy przyjąć, że nasz materiał nauczania jest to zespół pożytecznych doświadczeń, które uczeń powinien przejść i zrozumieć. Tę czynność jego można nazywać uczeniem się. Pytanie zatem przybiera formę: „Kiedy i jak uczenie się może się odbywać w sposób jak najprzyjemniejszy i jak najbardziej ekonomiczny?“

**Dobór materiałów.** Jest rzeczą oczywistą, że nie można korzystać ze wszystkich doświadczeń. Niektóre z nich są przestarzałe, inne szkodliwe, inne znów są niezrozumiałe dla młodzieży, a jeszcze inne można opanować lepiej w innych sytuacjach niż w szkole. Jedne posiadają względnie małe znaczenie, inne znów są bardzo ważne. Wybierając z tego mnóstwa doświadczeń, jakie niesie życie, te nieliczne, które mają wejść do programu szkolnego, należy przestrzegać następujących trzech zasad:

1. Wybierać taki materiał, jaki najwięcej interesuje uczniów i jest najlepiej dostosowany do ich obecnego poziomu uzdolnień.
2. Wybierać materiał o jak największym znaczeniu obywatelskim.
3. Z pośród rzeczy, które budzą równe zainteresowanie uczniów i posiadają równe znaczenie obywatelskie, należy wybierać te, których szkoła może uczyć najskuteczniej.

**Reorganizacja nauk społecznych.** Gdy się rozpatruje stosowane w szkołach programy, uwzględniające wiadomości z nauk społecznych, to widzi się konieczną potrzebę zreorganizowania ich, jeżeli mają odpowiadać temu, co powyżej stwierdziliśmy. Dla dokonania pożądaných zmian konieczne są trzy rzeczy: 1) dodanie nowej treści, 2) przy-

jęcie nowej zasady układu i 3) nowej metody wykładu. Najlepiej zrozumie się obecną sytuację na podstawie niżej przedstawionego rzutu oka na dotychczasowy rozwój programu.

Zapał patriotyczny, rozbudzony przez Wojnę Domową, pociągnął za sobą wzmoczone zajęcie się naukami społecznymi. Historia usiłowała stać się czemś więcej, niż chronologią. Element ludzki zaczął w geografji wypierać element matematyczny. Ekonomia ograniczała się jednak jeszcze do rozważania zasad, z których żadna nie była naukowo ustalona. Socjologia była prawie że nieznaną.

Nauka obywatelstwa była dopiero w zaczątkach. Pierwsze jej programy były poświęcone zapoznawaniu z ustrojem państwa. Głównym źródłem była Konstytucja Federalna. Podręczniki przytaczały zazwyczaj paragraf za paragrafem, dodając do każdego z nich krótkie wyjaśnienia, a niekiedy także pewne krótkie komentarze historyczne. Uczniowie uczyli się nieraz napamięć całego dokumentu. Z punktu widzenia zrozumienia podstawowych zasad ustroju materiały i metoda były skuteczne. Zaszczepiało się poważanie i miłość dla konstytucji, co było wysoce pożądane. Dużo jednak z tych rozważań nie było przystosowanych do poziomu dzieci, a przedmiot ograniczał się przytem tylko do części całego zakresu nauki obywatelstwa.

**Rozwój historyczny.** Zakres nauki obywatelstwa rozszerzył się znacznie w ostatnim dziesiątku dziewiętnastego wieku. Dodano naukę o ustroju stanu i uczono napamięć spisu urzędników miejscowych, stanowych i państwowych, oraz ich obowiązków. Równocześnie poświęcono nieco uwagi nauce o ustrojach obcych państw. W roku 1893 Komitet Dziesięciu ogłosił swe sprawozdanie. Zalecał on nauczanie historii przez cztery lata w szkole średniej i cztery w szkole elementarnej. Nauka obywatelstwa i geografja miały być uczone z historją. Zalecano

wykłady w połączeniu z odpowiednią lekturą. Ukazały się nowe podręczniki, uwzględniające te poglądy.

W cztery lata później, w roku 1897, Komitet Dwunastu zalecił wprowadzenie takich zajęć szkolnych, któreby zacieśniały węzły między domem rodzinnym a szkołą oraz społeczeństwem a szkołą. Dało to początek do poszukiwań wychowawczych wartości obywatelskich w historii. Powstał prąd przeciwny dawnym metodom dedukcyjnym. Kładziono teraz nacisk na czynności rządu, a nie na jego formę. Dokonywano też często opisów grup społecznych. Sprawom, dotyczącym społeczności lokalnych i szerszych przyznawano najwyższe znaczenie. W roku 1907 komitet programów dla szkół średnich i kolegów ustalił jako warunek wstępu do kolegjum studjowanie przez rok nauk społecznych. Kurs ten miał polegać na zapoznaniu się z bieżącymi wydarzeniami i zagadnieniami, oraz na praktycznym zaznajomieniu się ze sprawami komunalnymi.

**Rozwój w latach ostatnich.** Zmiany, jakie zaszły w dziedzinie myśli pedagogicznej, odzwierciedliły się wyraźnie w pracy komitetu Narodowego Towarzystwa Wychowawczego (National Education Association), który ogłosił swe sprawozdanie dotyczące nauk społecznych, w roku 1916. Uznano tam za słuszne żądanie wprowadzenia ekonomiki i socjologii. Nowy program przystosowano do obu systemów, zarówno tego, który przewiduje osiem lat szkoły powszechnej i cztery lata szkoły średniej (8+4), jak i tego, który rozkłada naukę na okresy 6+3+3 lat.<sup>2</sup> Nowy dział dotyczący zawodów włączono do nauki obywatelstwa i bardzo silny nacisk położono na pojęcie społeczności. Zaprojektowano dwa cykle: pierwszy, obejmujący lata nauczania 7—9, z geografją, historją europejską oraz amerykańską i nauką obywatelstwa; drugi — obejmujący

---

<sup>2</sup> Dwa różne systemy amerykańskie: pierwszy z nich obejmuje osiem lat szkoły elementarnej i cztery średniej, drugi zaś sześć lat szkoły elementarnej, trzy niższej szkoły średniej i trzy wyższej. (*Przyp. tłum.*).



lata nauczania 10—12, dający historję europejską i amerykańską, a ponadto naukę o bieżących zagadnieniach społecznych, ekonomicznych i politycznych. Dla niższych klas nie przygotowano żadnego planu.

Ostatnie sprawozdanie jest rezultatem pracy połączonego komitetu Amerykańskiego Towarzystwa Nauk Politycznych, Narodowej Ligi Miast i Amerykańskiego Towarzystwa Historycznego. Sprawozdanie ostateczne wydane zostało w roku 1921. Wyraźnie głoszonym celem komitetu było rozwiązanie sprawy wychowania obywatelskiego. Dla 1—6 roku nauczania komitet poleca naukę: 1) o budowie społeczności miejscowej i 2) o budowie Stanów Zjednoczonych. Dalej, dla 7—9 lat nauczania zalecono następujące tematy: 1) świat przed rokiem 1607, 2) po roku 1607 i 3) działalność gminy i państwa. Ten ostatni temat łączy w sobie historję gospodarczą i społeczną ostatnich czasów z geografją gospodarczą i zagadnieniami obywatelskimi. Ostatni cykl obejmuje lata nauczania 10—12. W dziesiątym roku uczy się historji europejskiej od roku 1650 do chwili obecnej; w jedenastym historji Stanów Zjednoczonych, a w dwunastym zasad i zagadnień społecznych, ekonomicznych i politycznych.

Dalsze studia nad nauczaniem nauk społecznych i jego zakresem są prowadzone od kilku lat na koszt Fundacji Commonwealth. Pracą kieruje liczny i dobrze dobrany komitet ogólnie narodowy, który bardzo starannie przeprowadza badania nad tem zagadnieniem.

**Naukowy dobór materiału.** Obok badań specjalnych komitetów próbowały także jednostki znaleźć podstawę dla doboru materiału z nauk społecznych. Jedno z pierwszych tego rodzaju badań przeprowadzono w roku 1915. Była to próba wyznaczenia treści historji nauczanej w szkole na podstawie częstotliwości wzmianek o różnych osobach i wydarzeniach w rozpowszechnionych czasopiśmie i dziennikach. Podobny charakter posiadały stu-

dja nad treścią podręczników nauk społecznych. W trzecim rodzaju prac wyprowadzano zakres zagadnień obywatelskich z analizy programów politycznych partyj, istniejących na terenie stanu i państwa, od ich powstania do roku 1918. W czwartym znów rodzaju stawiano sobie pytanie: „Co przeciętny obywatel powinien wiedzieć o prawie?” oraz: „Co uczeń szkoły średniej powinien wiedzieć o głosowaniu?”

Zatrzymano się tutaj nad jednym tylko, innym jeszcze badaniem. W roku 1920 poddano zbadaniu 665 wypadków korzystania z prawa inicjatywy i referendum. Wszystkie one obejmowały wnioski, nad którymi odbywało się głosowanie powszechne, od czasu uchwalenia prawa inicjatywy i referendum w stanie Oregon w roku 1902. Wszystkie to były zagadnienia żywotne, z którymi ludność musiała się stykać. Postanowienia interesowały nie tylko głosujących, ale i całą ludność. Wiele z tych spraw wpływało co pewien czas w tym samym stanie. Wiele z nich to sprawy jeszcze dziś aktualne, a niektóre z nich będą zagadnieniami jeszcze dla przyszłych pokoleń. Spis tych zagadnień podajemy w tablicy na str. 113, w kolejności, odpowiadającej częstotliwości głosowania nad nimi. Dla porównania podaliśmy materiał wzięty ze zbadania czasopism bieżących i dzienników oraz z programów partyj politycznych.

**Źródła materiału.** Z przeglądu tego, co dokonano na terenie nauk społecznych, wyraźnie narzucają się dwa wnioski. Pierwszy, że istnieje dążność do łączenia wszelkich nauk społecznych w jeden przedmiot. Obala się przedziały, jakie poprzednio położono między historją, nauką obywatelstwa, geografją, ekonomiką i socjologją. Drugi, że nauczyciele zwracają się do wielu źródeł po materiały do nauki obywatelstwa. Pierwsza tendencja jest w dużej mierze sprawą organizacji i wyrasta z usiłowań, aby zachować istotną jednolitość życia także i w nauce szkolnej.

## Zagadnienia ludności amerykańskiej

Tematy obywatelskie, uszeregowane według częstotliwości występowania w głosowaniach na podstawie prawa inicjatywy i referendum, w zestawieniu z tematami, poruszaniem w bieżących wydawnictwach i programach partyj.

Liczba porządkowa	Temat	Inicjatywa i referendum (odsetek ogółu spraw)	Programy partyj (odsetek ogółu spraw)	Bieżące wydawnictwa (odsetek ogółu spraw)
1.	Podatki . . . . .	13	0,0	24,9
2.	Alkoholizm . . . . .	7	0,0	8,2
3.	Wychowanie . . . . .	6,8	4,8	0,0
4.	Metody ustawodawcze . . . . .	6,2	4,0	11,0
5.	Wybory . . . . .	6,0	0,0	0,0
6.	Zarząd powiatowy .	5,7	0,0	0,0
7.	Drogi publiczne . .	5,5	0,0	0,0
8.	Bankowość i finanse	5,2	9,6	3,8
9.	Praca . . . . .	4,6	10,2	1,9
10.	Głosowanie . . . . .	4,4	0,0	13,6
11.	Urzędnicy stanowi i powiatowi . . .	4,3	25,0	0,0
12.	Institucje użyteczności publicznej .	4,1	10,4	9,0
13.	Sądownictwo . . . .	3,2	2,7	0,0
14.	Zarząd miejski . . .	3,1	1,0	0,0
15.	Niesamodzielność ekonomiczna i przestępczość . . . . .	3,0	0,0	0,0
16.	Przemysł . . . . .	2,6	0,0	0,0
17.	Moralność publiczna	2,5	0,0	0,0
18.	Konstytucje . . . . .	2,3	3,0	0,0
19.	Bogactwa naturalne	2,1	7,3	0,9
20.	Zdrowie publiczne .	2,0	6,6	5,0
21.	Rybołówstwo i polowanie . . . . .	1,5	0,0	0,0
22.	Druki i wydawnictwa	1,4	0,0	0,0
23.	Roboty publiczne . .	1,2	5,3	8,1
24.	Nawadnianie . . . .	1,1	0,0	0,0
25.	Bezpieczeństwo publiczne . . . . .	1,0	0,0	0,0
26.	Różne . . . . .	0,7	4,7	13,1

W rzeczywistości poza szkołą niema takiego podziału, ażeby ktoś żył przez jakiś czas samą tylko historją, to znów tylko społecznemi zagadnieniami, a potem przez kilka minut geografją i zagadnieniami ustrojowemi. Druga jest wyrazem usiłowania, aby uzyskać takie doświadczenia, które są aktualnie ważne. Dążąc do tego, specjaliści wychowania obywatelskiego zwrócili się do całego szeregu nowych źródeł po materiały nauczania. Zanim pójdziemy dalej, przyjrzyjmy się niektórym z tych nowych źródeł.

**Społeczność miejscowa.** (The community). Było rzeczą naturalną, że badający to zagadnienie zwrócili się przede wszystkim do najbliższego otoczenia, jakie stanowi społeczność miejscowa jako jednostka społeczna i obywatelska. Naturalne, bezpośrednie doświadczenia bardzo rzadko wychodzą poza zakres społeczności miejscowej. Doświadczenia tego typu kształtują państwo. Wiele materiału dostarczanego przez miejscową społeczność można poddać ocenie naukowej. Przykładem są tu programy zrzeszeń handlowych, towarzystw obywatelskich, kół kobiet, protokoły posiedzeń rady miejskiej i roczne sprawozdania instytucyj urzędowych i prywatnych.

W społeczności miejscowej widzi się działalność obywatelską na każdym kroku. Ośrodkami jej są: urząd pocztowy, magistrat, straż ogniowa, biblioteki oraz szkoły. Uczniowie mogą być obecni na posiedzeniach sądu, obradach ciał przedstawicielskich, obchodach publicznych, jarmarkach i zabawach, przy wyborach, oraz mogą je naśladować. Bezpośrednia obserwacja działania różnych urzędów i funkcjonarjuszy publicznych daje lepsze zrozumienie ich zadań, niż najmańdrzejsze wyłożenie ich zasad. Uczestniczenie w ich czynnościach jest jeszcze lepszym sposobem nauczania. Ponieważ tego rodzaju nauka pochłania wiele czasu, przeto każdy uczeń powinien mieć

możność zbadania bezpośredniego przynajmniej jednego rodzaju z każdej kategorii działalności.

**Księga wiadomości o społeczności miejscowej.** Wszelki wysiłek, ażeby był rzeczywiście kształcący, musi stworzyć coś realnego, coś, co można widzieć i stosować. Dobrym przykładem takiego tworu, powstającego jako wynik zapoznawania się ze społecznością miejscową, jest księga wiadomości o społeczności miejscowej. Całą pracę, związaną z jej sporządzeniem, powinni wykonać uczniowie. W samym bowiem jej wykonaniu mieści się bardzo wiele wartości. Później można tej książki używać jako podręcznika. Dalsze roczniki mogą ją uzupełniać i ulepszać. Za dobry przykład może tu służyć księga, opracowana niedawno przez uczniów w gminie Decatur, w stanie Illinois. W księdze tej opracowano następujące tematy: historia miasta, oświata, instytucje publiczne, przemysł, środki komunikacyjne, gmachy publiczne, kościoły i stowarzyszenia obywatelskie, magazyny, władze i widoki dalszego rozwoju miasta.

**Podręcznik.** Zapoznawanie się ze społecznością miejscową i księgi wiadomości o społeczności miejscowej dają tylko podstawy wiedzy obywatelskiej. Chcąc uniknąć ciasnoty i zaściankowości, musimy wyprowadzić zainteresowania uczniów poza obręb społeczności miejscowej. W tym momencie podręcznik daje stosowną pomoc. Z konieczności podaje on materiały w formie zwartej i uogólnionej; poza temi uogólnieniami istnieją jednak ich konkretne przejawy w życiu. Podobnie jak nauczyciel powinien wiedzieć, jakiego materiału może mu dostarczyć życie społeczności miejscowej, tak powinien też znać i to, co zawierają podręczniki.

Opanowania podręcznika nie uważamy za cel ostateczny. Podręcznik spełni swe główne zadanie, jeżeli będzie się go traktować jako narzędzie. Tam, gdzie podręcznik

jest podstawą nauczania, nauczyciel musi rozporządzać dostatecznym zasobem uzupełniającego i przykładowego materiału. Materiał ten mogą stanowić inne podręczniki, książki obszernie omawiające pewne specjalne tematy, które podręcznik tylko potrąca, urzędowe sprawozdania, czasopisma, dzienniki, mapy i różne przedmioty. Nauczyciel nie jest obowiązany trzymać się ściśle podręcznika. Może poruszać takie tematy, jakie sobie dowolnie wybierze. Podręcznik ma dostarczać uczniowi podniety, kierownictwa, streszczeń i wskazówek co do dalszych źródeł. Nauczycielowi ma podręcznik dawać pomysły co do układu materiału, być pomocą w nauczaniu i służyć jako dogodny źródło wiadomości.

**Materiały bieżące.** Wiele pożytecznego materiału można czerpać ze źródeł bieżących. Bardzo bogaty zbiór stanowią czasopisma, dzienniki, mapy, wydawnictwa urzędowe, sprawozdania, okólniki, ogłoszenia, wykłady i nowe książki. Wydawnictwa, których się używa, winny odpowiadać następującym wymaganiom: muszą a) być pisane jasnym i poprawnym językiem, b) być prawdziwe i dokładne, c) wykazywać silną postawę moralną i dążności obywatelskie, d) wyrażać twórczy pogląd, e) unikać sensacji i f) uznawać dobrodziejstwa twórczych i należyte prowadzonych instytucyj demokratycznych. Znaleźcie dzienników i czasopism odpowiadających tym wymaganiom nie przedstawia wielkich trudności. Istnieją także urzędowe wydawnictwa różnych rodzajów i treści. Jest tutaj dobra sposobność utworzenia biblioteki z zakresu nauki obywatelskiej.

Wiele szkół posiada dokładnie opracowany plan zbierania tych materiałów. Czasopisma i dzienniki układa się według porządku, zapisuje i oprawia. Bardzo prosty system gromadzenia można zastosować do wycinków. Można je nalepiać na mocny papier i zbierać w kartotekach. Tę pracę może wykonywać uczniowskie „biuro wycin-

ków". Tylko takie wycinki należy gromadzić, które posiadają trwałą wartość, a których nie można uzyskać ze zbiorów gazet i czasopism. Trzeba uczniów nauczyć, ażeby śledzili wypadki z pewnej dziedziny przez dłuższy okres czasu. Naprzykład: jeden może przez rok poświęcić się obserwacji wydarzeń z dziedziny imigracji, inny — z dziedziny wyborów, trzeci — wychowania i t. d.

**Materiały ilustracyjne.** Materiał ilustracyjny jest bardzo ściśle związany z materiałem bieżącym i opartym na poznawaniu gminy. Waga, jaką się przykłada do unaoczniania we współczesnym nauczaniu, usprawiedliwia niemal powiedzenie: „uczenie się, to widzenie“. Materiał wzrokowy jest bardzo pożyteczny dla pobudzania zainteresowania do nauki. Przekonywajacem świadectwem ich wartości jest używanie obrazów, kart, wykresów, malowideł, rysunków i plakatów w reklamie handlowej i wszelkiego rodzaju akcji zmierzającej do zdobycia względów publiczności. W kształceniu obywatelskim można zużytkować ilustracje, znajdujące się w wydawnictwach, gmachy publiczne, obrazy, przedmioty, roboty publiczne.

Podobny charakter posiadają te czynności, które mogą być odtwarzane lub odgrywane przez uczniów. Posiedzenia ciał ustawodawczych, zgromadzeń konstytucyjnych, rad, stowarzyszeń, sądów przysięgłych i zwykłe czynności urzędów publicznych — wszystko to stanowi doskonałe przykłady, które można naśladować. Przez takie naśladowanie uzyskuje się konkretność i żywość rzeczy, której się uczy. Podobne znaczenie posiada używanie filmów i obrazów stereoskopowych. Należy uczniów zachęcać, aby zbierali materiały ilustracyjne i korzystali z nich.

**Organizacja materiału.** Zasadnicze zagadnienie dotyczące organizacji nauk społecznych obraca się koło pytania, czy należy wszystkie przedmioty zebrać w jeden kurs, czy też należy się nimi zajmować oddzielnie pod takimi nazwami, jak geografja, historia i nauka obywatelstwa.

Obecnie istnieje dążność ku pierwszemu rozwiązaniu, to znaczy ku zjednoczeniu pokrewnych przedmiotów z historją, wspólną wszystkim. Jak widzieliśmy, materiał jest opisowy i konkretny. Poza tem metoda indukcyjna wyparła całkowicie dedukcyjną. W badaniu ustroju państwa coraz więcej uwagi poświęca się jego funkcjom, a mniej formie.

Dla zilustrowania pierwszej metody możemy przedstawić następujący projekt programu dla lat nauczania od siódmego do dwunastego:

- Siódmy: Nauka o współczesnym człowieku, miejscach jego zamieszkania i sprawach, któremi się zajmuje.
- Ósmy: Nauka o człowieku w przeszłości, według tego samego schematu.
- Dziewiąty: Nauka o społecznych, ekonomicznych i politycznych zagadnieniach współczesnych — w grupie miejscowej, stanowej i państwowej.
- Dziesiąty: Nauka o naczelnych zagadnieniach w przeszłości według tego samego schematu.
- Jedenasty: Nauka o społecznych, ekonomicznych i politycznych zagadnieniach współczesnych z punktu widzenia ogólnościowego.
- Dwunasty: Nauka o zagadnieniach przeszłości z punktu widzenia ogólnościowego.

Drugą metodę ilustruje wyraźnie plan rozwinięty w projektach komitetów, o których mówiliśmy wyżej. Dobrze jest zwrócić uwagę na to, że podziały te wydają się bardziej sztuczne, niż są w rzeczywistości. W praktycznym nauczaniu zwykle wiąże się geografia z historją i nauką obywatelstwa, i naodwrot. Panuje ogólna zgoda co do tego, że nauki społeczne winny dawać zrozumienie współczesnego życia i pomagać do rozwiązywania najpilniejszych zagadnień życiowych. Dlatego też punktem wyjścia jest zwykle terażniejszość. Tutaj zatem szuka się źródeł, które mogą najwięcej pomóc do rozwiązywania rozważane-



go zagadnienia — mniejsza, czy to będzie historia, nauka obywatelstwa, geografia, czy ekonomia.

**Organizacja wewnętrzna przedmiotu.** To, co się powiedziało o organizacji nauk społecznych, jako grupie przedmiotów, można również zastosować do każdego przedmiotu, należącego do tej grupy. Niektórzy nauczyciele są skłonni rozpatrywać każde zagadnienie tylko w jego oświetleniu lokalnym. Naprzykład niektórzy chcieliby, ażeby najpierw rozpatrywać wszystkie zagadnienia w obrębie granic społeczności miejscowej, zanim się pójdzie dalej i przekroczy te granice. Jest to lokalny punkt widzenia. Inni skłonni są iść za każdym wątkiem, który pozwala się spodziewać pewnych wyników, bez względu na to, jak daleko ich zaprowadzić może. Naprzykład, zagadnienie zdrowia publicznego można rozpatrywać ze stanowiska lokalnego, stanowego, państwowego i międzynarodowego. Jest rzeczą jasną chyba, że każda metoda, która zatrzymuje się w swych rozważaniach na granicach politycznych, bez względu na to, czy dane zagadnienie jest rozwiązane czy nie, jest niedostateczna.

Kształcenie nie jest ani procesem „wlewania“, ani „wyciągania“. Wyniki jego zależą ściśle od stopnia współdziałania, jaki się wytworzy. Wyniki te dochodzą do maksimum, gdy wszystkie siły ucznia są użyte jak najbardziej odpowiednio. Nauczyciel, który zajmuje się przygotowaniem i wypełnianiem programu nauk społecznych, musi godzić się na podporządkowanie logiki potrzebom życia. Nie powinien być wrażliwy na zarzuty, że „poświęca historję“, lub że „nie dba o całość gramatyki“, i powinien odrzucać wszelkie zobowiązania co do „przygotowania uczniów do nauki łaciny“. Nakaz zdrowego rozsądku wymaga, aby przystosować materiał do rzeczywistego poziomu i rozwoju dzieci. To więc, co jest najistotniejsze dla życia społecznego, musi być uwzględniane na pierwszym miejscu.

Powyższe zasady pozwolą nam ustalić pewne kompleksy, na które należy kłaść główny nacisk w każdej z czterech części szkoły.<sup>3</sup> Omówimy je teraz kolejno.

**Oddziały początkowe.** (The primary grades). Program nauki społecznej, przeznaczony dla oddziałów początkowych, powinien się ogniskować wokół zagadnień i potrzeb jednostki. Jako dobry przykład służyć mogą sytuacje, dotyczące zdrowia i bezpieczeństwa człowieka. Aby w dzieciach wyrobić poczucie, że podnoszenie dobrobytu innych jest rzeczą ważną, trzeba przede wszystkim nauczyć je cenić te rzeczy, które im samym dobrobyt dają. Trzeba starać się o rozwinięcie się u dziecka pożytecznych nawyków zdrowotnych, dbałości o własność, o bezpieczeństwo w drodze do szkoły i w czasie zabaw, wiary we własne siły w nauce, pilności i energii. Z pośród cnót obywatelskich należy podnosić punktualność, usłużność, grzeczność i posłuszeństwo. Będzie to stanowiło przejście do społecznego punktu widzenia.

**Oddziały pośrednie.** (The intermediate grades). Na tym poziomie zainteresowanie osobnika powinno rozszerzać się na innych, a przecież zachowywać jeszcze charakter osobisty. Mam tu na myśli zwracanie uwagi na spełnianie przez osoby, znane dziecku, opieki nad zdrowiem i nad bezpieczeństwem, oraz różnych innych czynności publicznych. Wniknięcie w obowiązki i pracę listonosza, policjanta, księgarza i t. d., prowadzi do zrozumie-

---

<sup>3</sup> W amerykańskiej „elementary school“ o ośmiu oddziałach (grades) odróżniane są zazwyczaj oddziały początkowe (primary grades) 1—4 i oddziały wyższe (grammar grades) 5—8, poza tem niekiedy odróżniane są jeszcze oddziały pośrednie (intermediate grades) 4—5 (czasem 3—6). Nad 8-letnią szkołą elementarną wznosi się 4-letnia szkoła średnia (high school). Jest to system 8 + 4. W systemie 6 + 3 + 3 po 6-letniej szkole elementarnej następuje trzyletnia niższa i trzyletnia wyższa szkoła średnia. Niższa szkoła średnia nosi nazwę „junior high school“ albo „intermediate high school“. Por. przyp. na str. 59, 66, 110. (Przyp. tłum.).

nia pracy dla grupy i organizacji grupy. W okresie tym należy wpajać z pośród cnót obywatelskich: szlachetność postępowania, gotowość do służby dla społeczeństwa, prawdomówność i sprawiedliwość. Ważną usługę może tu oddać historia i życiorysy, przedstawiające bohater-skie postaci. Należy dobierać charaktery wojowników i budowniczych raczej, niż myślicieli i ustawodawców. W sześciu pierwszych oddziałach powinien uczeń otrzymać podstawy demokracji. Wykształcenie należy w tych ramach zaokrąglić i uzupełnić o ile możności, jakgdyby dzieci nie miały dłużej chodzić do szkoły.

**Wyższe oddziały szkoły elementarnej.** (The grammar grades). Do wyższych oddziałów szkoły elementarnej, lub do niższej szkoły średniej (junior high school), należą zagadnienia stowarzyszania się i tworzenia się grup społecznych. Należy tu rozpatrywać takie zagadnienia, jak na przykład: w jaki sposób ludzie współdziałają i jak tworzą zrzeszenia. Potrzebnych do tego materiałów dostarczy historia, biologia, ekonomika, socjologia, a szczególnie życie społeczne i obyczaje. Naukę o organizacji państwa można prowadzić przez poznawanie konstytucyj, ustawodawstwa, prawa wyborczego i innych form prawnych. Wskazane jest, aby uczniom dawać dużo sposobności do praktycznych ćwiczeń w wykonywaniu obowiązków obywatelskich, jak na przykład: głosowanie, ustawodawstwo, metody parlamentarne. Z poszczególnych cnót obywatelskich należy rozwijać na tym poziomie: poszanowanie dla prawa i własności, lojalność, odwagę cywilną i prawość. Uczniowie powinni myśleć pojęciami grupowymi i odczuwać dumę „z naszej klasy“, „z naszego miasta“, „z naszej szkoły“, „naszej ziemi“ i „naszego kraju“. W tym okresie uczniowie pragną brać odpowiedzialność za swe czyny, należy więc dać im większy stopień swobody.

**Szkoła średnia.** (The high school). W szkole średniej

trzeba rozpatrzyć bardziej szczegółowo zagadnienia zorganizowanego społeczeństwa. Należy je omawiać na tle obszerniejszych jednostek społecznych. Zastosować tu można którykolwiek z tematów, wynikających z badań naukowych, o których wspominaliśmy już w tym rozdziale. Pierwszeństwo trzeba jednak dawać zagadnieniom aktualnym. Należy także rozpatrywać zagadnienia służby społecznej z zawodowego punktu widzenia. Większość niższych urzędników będzie się rekrutowała z pośród absolwentów szkół średnich. Sposobności do pracy społecznej winny stać otworem na tym poziomie. Uczniowie szkół średnich chętnie współpracują z innymi nad udoskonaleniem bytu społecznego. Ich zapał do reform jest przysłowiowy.

**Program nauki.** Po wybraniu, ustąpiowaniu i ocenie materiału i metod nauczania wiedzy społecznej posiadamy gotowy program nauki. Jest on oficjalnym przewodnikiem w nauczaniu. Nie trzeba jednak stosować się do niego niewolniczo. Dobrze opracowany program powinien dawać nauczycielowi następujące wskazówki:

1. Wyznaczenie ilości materiału, jaki należy przerobić w pewnym określonym czasie, na przykład w ciągu miesiąca lub trymestru. Szerokie pole do pracy rozszerzającej lub pogłębiającej z lepszymi uczniami powinny dawać ćwiczenia uzupełniające i dowolnie wybierane.
2. Powinno być nieco lekcji i ćwiczeń typowych, któreby pomagały nauczycielowi do ułożenia własnego planu pracy.
3. Powinien być podany szereg wskazówek co do ustanowienia obiektywnych testów i posługiwania się nimi.
4. Program winien obejmować wiele takich rzeczy, które uczniowie mogą wykonywać, a więc gry, wycieczki, przygotowania materiału ilustracyjnego, i t. d.
5. Winien być podany kalendarz dni, nadających się do ćwiczeń obywatelskich, takich jak święta, z przykładem programu obchodu.
6. Pożyteczny będzie także szereg wskazówek, odnoszących się do innych przedmiotów nauki, które posiadają wartość obywatelską.
7. Należy także zamieścić nazwy urzędów i innych źródeł z życia

gminy, które mogą być pomocne przy nauce. Program winien podawać: ich miejsce, nazwisko osoby stojącej na ich czele, oraz rady i sposoby, w jaki te czynniki mogą być wyzyskane w nauczaniu.

**Zasady udzielania nauki społecznej.** Nauki społeczne są dziedziną względnie młodą. Doświadczenie nasze na tym terenie nauczania jest bardzo krótkie. To też dokonano dotychczas zaledwie kilku badań naukowych nad ich treścią i metodami w nauczaniu szkolnem. Zasady przeto, jakie można ustalić w odniesieniu do nich, nie są tak pewne, jak te, które odnoszą się do dawniejszych przedmiotów. Mimo to, zdaje się, że można przyjąć następujące rzeczy, opierając się na doświadczeniu, sprawozdaniach poważnych instytucyj i dokonanych dotychczas badaniach:

1. Zakres nauk społecznych stale się rozszerza, obejmując coraz więcej pojęć socjologicznych i ekonomicznych.
2. Chociaż nauka o ustroju nie utraciła swej ważności, to jednak teraz wystąpiła silniejsza, niż w dawniejszych latach, dążność, aby zwracać więcej uwagi na czynniki rządu, niż na jego formę.
3. Zrozumiano, że nauka o społeczności miejscowej nie wystarcza i prowadzi do zaściankowości. Obecnie istnieje dążność w kierunku rozszerzania zakresu przedmiotu na cały świat.
4. Okazuje się, że nauki społeczne muszą stanowić jednolity przedmiot, odpowiednio do jednolitości życia społeczeństwa. Z każdym rokiem coraz trudniej jest rozdzielać zakres historii, nauki obywatelstwa, geografji, socjologji i ekonomiki w programach i podręcznikach.
5. Sposób podejmowania zagadnień jest indukcyjny.
6. W metodach nauczania większy nacisk kładzie się na praktykę i współpracę uczniów, a mniej na formalne czytanie lub uczenie się pamięciowe.
7. Punktem wyjścia i ośrodkiem zainteresowania są zagadnienia społeczne.

**Streszczenie.** Głównym celem nauczania nauk społecznych w szkole jest wykształcenie obywatela. Przy opracowywaniu programu szczegółowego należy wybierać takie

rzeczy, które posiadają największe znaczenie obywatelskie, o ile tylko można ich nauczyć w szkole. Od czasów Wojny Domowej dokonał się wielki postęp pod względem dobierania materiału. Największe zasługi położyły w tej dziedzinie specjalne komitety. Przeprowadzono również szereg badań w celu określenia, jakie rzeczy posiadają największe znaczenie obywatelskie. Źródeł, z których nauczyciel może korzystać, jest bardzo dużo. Do nich należą: społeczność miejscowa, podręczniki i bieżące wydawnictwa. Po zebraniu tego materiału należy go ułożyć. Dwie metody są tu możliwe: 1) z podziałem na kilka przedmiotów lub 2) w połączeniu jako jeden przedmiot.

#### Ćwiczenia i zagadnienia.

1. Wypowiedziano tu zasadę, że wszystko, co się włącza do programu, musi interesować ucznia. Podaj sposób, w jaki mógłbyś poznać jego zainteresowania obywatelskie.
2. Porównaj wartość obywatelską dwóch miesięczników z tego samego miesiąca. W tym celu musisz określić wprzód pojęcie wartości obywatelskiej i przyjąć pewne sprawdziany osądu.
3. Stosując te sprawdziany, którymi posługiwałeś się przy ocenianiu zdatości czasopism do zastosowania w szkole, ułóż spis pięciu lub sześciu pism, które zaleciłbyś dla niższej szkoły średniej.
4. Wylieź zarzuty, jakie można postawić metodzie podręcznikowej i wskaż, w jaki sposób dobry nauczyciel może ich uniknąć.
5. Wyjaśnij konieczność kładzenia nacisku na zagadnienia współczesne dla osiągnięcia celów nauki obywatelstwa.
6. Ułóż spis środków pomocniczych, które uważasz za niezbędne przy nauce obywatelstwa.
7. Jak objaśnisz fakt, że po każdej wojnie budzi się zwykle zainteresowanie wychowaniem obywatelskiem.
8. Ułóż spis nagłówków, które mogłyby być użyte w księdze wiadomości o społeczności miejscowej, opracowywanej przez uczniów wyższej szkoły średniej. Jakie odmiany poczyniłbyś dla uczniów niższej szkoły średniej?
9. Jak wyjaśnisz wzmożenie się na początku bieżącego wieku zainteresowania społecznością miejscową? Jakie niedostatki posiadają programy, ograniczające się do zagadnień lokalnych?

10. Porównaj sprawozdania komitetu Narodowego Towarzystwa Wychowawczego z roku 1916 i 1921.
12. Układ kalendarz dni, które dają największą sposobność kształcenia obywatelskiego, na zwykły rok szkolny.
11. Zbadaj kilka podręczników nauki obywatelstwa, wydanych w różnych latach, i wskaż najważniejsze zmiany, jakie występują w miarę zbliżania się do chwili obecnej.

## R o z d z i a ł VI

### **Budowanie podstaw moralnych obywatelstwa**

Podstawy moralne obywatelstwa. Istnieje jeszcze inna dziedzina uczenia wiedzy społecznej, której należy się wybitne miejsce w wychowaniu obywatelskiem. Jest to kształcenie moralne. Dobry charakter jest podstawą twórczego i chętnego spełniania obowiązków członka społeczeństwa. Bez niego tracą wszelkie znaczenie najwzorowsze statuty, ustawy i konstytucje. Bez sprawiedliwości, prawdy, uczciwości, lojalności i pracy — niemożliwe jest utrzymanie życia indywidualnego i społecznego na poziomie cywilizacji. Te same obowiązki moralne, które wiążą jednostkę, wiążą także grupę. Niema innej moralności dla życia prywatnego, a innej dla publicznego. Niema innej moralności dla obywateli, a innej dla państw i narodów.

Musimy sobie to uświadomić, że dzieci przychodzą na świat bez doświadczenia i wiedzy moralnej poprzednich pokoleń. Moralność nie rodzi się wraz z niemą. Trzeba je uczyć mówienia prawdy, wiary w sprawiedliwość, uczciwości, pełnienia swej części zadań w świecie i lojalności w stosunku do bliźnich. Trzeba je równie starannie uczyć moralnego postępowania ludzkiego, jak wszelkiej innej gałęzi wiedzy lub praktyki.

**Cele kształcenia moralnego.** Swoiste cele kształcenia moralnego w niczem nie różnią się od celów kształcenia

obywatelskiego. Różnią się zwyczajowo tylko co do rodzajów przedmiotów, do jakich się zwracają. Dwa te pojęcia nasuwają różne skojarzenia. Mówiąc o kształceniu moralnym, myślimy zwykle o obowiązkach nie odnoszących się do grupy. W kształceniu obywatelskiem zawsze nasuwa się pojęcie grup zorganizowanych. Tematem kształcenia moralnego są też obowiązki społeczne, na przykład: „Co należy zrobić z przedmiotem, znalezionym na terenie szkoły?“, „Co powinien uczynić ten, kto uszkodził cudzą własność?“, „Jakie obowiązki ma jednostka co do opieki i ochrony parków i gmachów publicznych?“.

Pierwszym celem kształcenia moralnego jest nauczyć dzieci poznawać, co jest słuszne. Pokrywa się to całkowicie z celem wiedzy obywatelskiej. Ciężka odpowiedzialność spada na społeczeństwo, którego członkowie postępują źle, ponieważ nie wiedzą, co jest dobre. Drugim celem jest wyrobienie sądu moralnego. Chodzi tu o to, aby w wypadkach niepewności, czy jakiś zamierzony czyn jest dobry, czy zły, jednostka starannie rozważyła okoliczności i wybrała wreszcie to, co może najwięcej przyczynić się do dobra społeczeństwa. Trzecim celem jest wyrobienie nawyków. Wymaga to praktycznego zaprawiania się w formach życia społecznego takich, jak etykieta, zwyczaje i konwenanse. Wreszcie należy wykształcić ideały. Trzeba wytworzyć takie uczucia i dążności, któreby stale zmuszały osobnika do dobrego postępowania, skoro tylko sobie uświadomi, co jest mianowicie dobre.

**Przedmiot kształcenia.** W kształceniu moralnym możemy rozróżnić, podobnie jak w wychowaniu obywatelskiem, dwa rodzaje materiału. Pierwszy to ten, którego głównym zadaniem jest wdrażanie moralności. Znajduje on zastosowanie przy użyciu metody bezpośredniej. Według tej metody wyznacza się dla kształcenia moralnego, podobnie jak dla arytmetyki lub języków, specjalne godziny w planie zajęć, ustala się zakres przedmiotu i układa szczegółowe



programy i podręczniki. Książki dotyczące etyki dają materiał pisany, a z wydarzeń dnia codziennego wyprowadza się zagadnienia i przykłady. System kształcenia bezpośredniego cechuje także układanie przykazań i kodeksów moralnych.

Drugi rodzaj materiału stosowany jest głównie przy metodzie pośredniej. Kształcenie nie odbywa się w określonej porze, przewidzianej w programie, ale korzysta przygodnie z rozmaitych wydarzeń i okazji. Przystępstwa zdarzające się w szkole mogą dawać dużo sposobności do pouczeń moralnych. Używa się krótkich „złotyeh myśli“ i przepisów, utrwalających się w pamięci. Wykorzystuje się inne przedmioty. Przedmiotami głównie w tym celu używanymi są historia, biografja, literatura, muzyka i sztuka. Ponadto sposobów pouczania moralnego dostarczają wszelkie zajęcia pozaszkolne.

Co do tego, której z dwu powyższych metod należy używać, istnieją sprzeczne zdania. Wobec podstawowego charakteru kształcenia moralnego niema tu ponoć dwóch zdań. Sam rozum nakazuje chyba, ażeby moralność miała wyznaczone miejsce w programie nauki i ażeby nauka jej była udzielana bezpośrednio. Doświadczenie uczy, że daje to najlepsze wyniki w dziedzinie innych przedmiotów. Nikt nie uważa moralności za rzecz mniejszej wagi, niż biegłość w pisaniu, sylabizowaniu, czytaniu i matematyce. Z drugiej jednak strony nie można pomijać jakiegokolwiek sposobności, jakie nadarzają się w związku z codzienną pracą szkoły, aby nie wyciągnąć z nich wskazań moralnych. Mamy zatem przekonanie, że konieczne jest zarówno bezpośrednio, jak i pośrednie kształcenie moralne, i dalsze ustępy poświęćmy omówieniu sposobów i środków, za pomocą których można udzielać takiego wykształcenia.

**Uwagi o programach kształcenia moralnego.** Nauka moralności nie może zastąpić dobrego postępowania, ale ma być jednym z czynników, umacniających w dobrem

postępowaniu. Przyczynia się ona do przygotowania osobnika do wykonywania czynów dobrych, tak że w chwili nadarzającej się sposobności będzie on gotów do nich. Należy jej poświęcić co najmniej dwa razy po piętnaście minut na tydzień, przyczem ćwiczenia należy często odmieniać, żeby nie nudziły. Dobrze jest, jeżeli uczniowie sami układają ich program. Wszystko powinno być żywe i pociągające tak, aby uwidocznili dzieciom, że czyn dobry to to, czego wszyscy w gruncie rzeczy pragną.

Można postępować rozmaitemi drogami. Można rozpoczynać od zalet moralnych takich, jak szlachetność, odwaga, patriotyzm i lojalność. Należy wyjaśnić te pojęcia, a następnie zilustrować zapomocą dramatyzacji, obrazów i opowiadań. Druga metoda polega na stawianiu szeregu zagadnień moralnych przed dziećmi. Po dyskusji i rozważaniach grupa powinna dojść do pewnego sądu co do tego, jak należałoby postąpić, znalazłszy się w podobnej sytuacji. Wielu nauczycieli opiera całe bezpośrednie kształcenie moralne na wydarzeniach z terenu szkoły i placu zabaw. Tematu do lekcji dostarczają zachodzące wypadki nieposłuszeństwa, kradzieży, kłamstwa, okrucieństwa i niesprawiedliwości. Naogół pierwszy sposób jest lepszy. Nie powinno się czekać na przestępstwo, jako na okazję kształcenia moralnego, bo właśnie istotnem jego zadaniem jest zapobieganie złu.

**Przykazania i kodeksy moralne.** Przykazania i kodeksy moralne streszczają uczucia i sądy, dotyczące postaw i postępów. Każda szkoła, klasa, organizacja powinna posiadać swe przykazania i hasła. Odpisy ich winny być oprawiane w ramki i umieszczane na widocznych miejscach w klasach; należy je też często powtarzać rano i w czasie zgromadzeń. W Instytucji Kształcenia Charakteru w Waszyngtonie (Character Education Institution) można otrzymać odpisy kodeksu Hutchins'a dla uczniów szkół powszechnych oraz Brevard'a dla uczniów szkół średnich.

Pierwszy składa się z dziesięciu „praw“ lub zasad, z krótkim objaśnieniem każdego z nich. Prawa te dotyczą zdrowia, panowania nad sobą, wiary w siebie, niezawodności charakteru, szlachetności postępowania, obowiązkowości, pracy, działania zbiorowego, dobroci i lojalności. Charakter tego kodeksu wyjaśni następujący wyjątek:

#### Prawo dobrego pracownika.

*Dobry Amerykanin stara się czynić właściwą rzecz we właściwy sposób.*

Pomyślność naszego kraju zależy od tych, którzy umieją wykonywać we właściwy sposób te rzeczy, które powinny być wykonane. Dlatego:

1. Chcę zdobyć możliwie najlepsze wykształcenie i nauczyć się wszystkiego, czego tylko zdołam, od tych, którzy umieją wykonywać właściwą rzecz we właściwy sposób.
2. Będę podejmował swą pracę z zainteresowaniem i nie zadowolę się pracą niedbałą lub tylko wystarczającą. Koło lub szyna wykonane niedbale mogą spowodować śmierć setek ludzi.
3. Będę się starał wykonywać we właściwy sposób właściwe rzeczy nawet wtedy, gdy nikt tego nie widzi i nie chwali mnie. Skoro jednak zrobię wszystko, na co mnie stać, nie będę zazdrościł tym, którzy zrobili coś lepiej ode mnie lub otrzymali większe wynagrodzenie. Zawiesz psuje pracę i pracownika.

Kodeks Brevarda składa się z czterestu punktów, a mianowicie obejmuje: poszanowanie i cześć dla rodziców, pilność w nauce, dobroć, umiarkowanie, czystość, uczciwość i sprawiedliwość, pracowitość, prawdomówność, odwagę, wesołość, wiarę w siebie, patriotyzm, poczucie odpowiedzialności i panowanie nad sobą. Każdy punkt jest pisany kursywą i jest poparty kilku ogólnymi i szczegółowymi sentencjami. Wybieramy tu, jako dobry przykład, punkt dwunasty:

XII. *Kochaj i cześć swój kraj, nie uważając żadnej pracy dla niego za zbyt ciężką, żadnej usługi za zbyt wielką. Pełnij swą rolę w gminie, będąc posłuszny prawu, dbając o porządek i spokój,*

pomagając w miarę sił każdej akcji, mającej dobro na celu. Poznawaj prawa i ustrój swego kraju, abyś mógł mu dobrze służyć ze znajomością rzeczy i rozważą. Z prawdziwą lojalnością i poświęceniem utrzymuj wysoko w swem życiu wzniesłe zasady charakteru narodowego, zasady prawości, sprawiedliwości, odwagi i troski o dobro ogólne.

Ślubowania i przyrzeczenia są bardzo cenne w klasach i stowarzyszeniach. Układając ustawy stowarzyszeń sportowych, można sformułować cele organizacji w takich słowach, aby stanowiły one przykazania lub zobowiązania. Ligi obywatelskie oraz klasy mogą przyjąć następujące „Wyznanie Amerykanina“:

Wierzę w Stany Zjednoczone Ameryki jako rząd ludu, przez lud i dla ludu; którego słuszna władza pochodzi z woli rządzonych; demokrację w republice; suwerenny naród z wielu suwerennych stanów; doskonałą jedność, jedną i nierozdzielną; opartą na zasadach wolności, równości, sprawiedliwości i ludzkości, za które patrioci amerykańscy poświęcali swe życie i mienie.

Wierzę, przeto, że obowiązkiem moim względem ojezyny jest kochać ją; wspierać jej konstytucję; być posłusznym jej prawom; szanować jej sztandar i bronić jej przed wszelkimi nieprzyjaciółmi.

Szereg stowarzyszeń honorowych w szkołach średnich przyjął starożytną przysięgę efebów. Nadaje się ona również dla wielu innych grup:

Nie przyniesiemy nigdy wstydu naszemu miastu przez jakikolwiek czyn nieuczciwy lub tchórzostwo, ani nie opuścimy nigdy naszych towarzyszy walczących w szeregach. Będziemy waleczyli w obronie ideałów i świętości naszego miasta każdy z osobna i wszyscy razem. Będziemy cześć i słuchać praw miasta i wyłożymy wszystkie siły, aby podobną cześć rozpalić w tych, którzy są starsi od nas, a są skłonni nie uznawać ich lub pogardzać nimi. Będziemy usiłovali nieustannie budzić powszechne poczucie obowiązków obywatelskich. W ten sposób przekażemy następcom to nasze miasto nie tylko nie gorsze, lecz większe i piękniejsze, niż je otrzymaliśmy.

**Sposób stosowania przykazań i kodeksów.** Do wydanych przez siebie kodeksów dołącza Character Education

Institution szereg wskazówek, jak należy je stosować. Najlepiej może będzie powtórzyć te wskazania w całości:

1. Gospodarz klasy organizuje dzieci w jakieś stowarzyszenie dla współdziałania w zarządzie klasą i w utrzymywaniu karności. Ważne zagadnienia omawia się na zebraniach i zużytkowuje się tu wpływ czynnika społecznego.
2. Dzieci przyjmują dziecięcy kodeks moralności, jako normatywny wyraz ideałów opartych na mądrości doświadczenia.
3. Każdego rana przed nauką, jako ćwiczenia wstępne, omawia nauczyciel z dziećmi przez kilka minut jakieś ustępy kodeksu, wspólnie z nimi wyjaśniając ich znaczenie, oraz podaje sposoby i środki spełniania zawartych w nich wskazań w życiu codziennym.
4. Dzieci i rodzice otrzymują egzemplarze kodeksu, a jeden egzemplarz zostaje oprawiony w ramki i zawieszony na ścianie w klasie.
5. Dzieciom wystawia się w świadectwach oceny za stosowanie się do kodeksu, a nie tylko poprostu za zachowywanie się w szkole, aby poprzez w ten sposób jak najszersze stosowanie kodeksu.
6. Nauczyciel czyni umiejętnie wysiłki, aby mieć wpływ na sprawy prywatnego postępowania uczniów i ich stosowania się do ideałów, a szczególnie w wypadkach zasadniczych. Jako przyjaciel każdego dziecka zachęca je i kieruje nim w jego usiłowaniach zmierzających do opanowywania słabości, a rozwijania siły i znaczenia wszelkich zalet.
7. Każde dziecko posiada kartę indywidualną, na której notowane są dane co do jego charakteru. O tej karcie nie wie ani dziecko, ani jego rodzice, przekazywana ona jest następnemu nauczycielowi, pod którego kierownictwo dziecko przechodzi z kolei, i służy mu jako środek pomocniczy w dalszej pracy nad urabianiem charakteru danego ucznia. Nauczyciele porozumiewają się ze sobą, aby wpływać także na dzieci z innych klas, które są opóźnione pod względem rozwoju charakteru. Od rodziców zdobywa się wiadomości o zachowaniu się dziecka w domu i notuje się je na kartach charakteru jako podstawę dla zrozumienia zagadnień moralnych tego dziecka.
8. Nauczyciele starają się wyrobić sobie dokładny sąd o charakterze dziecka na podstawie bliskich z nim stosunków, obserwacji jego postępowania, rozmów i uczuć. Notuje się także popędy znamienne dla osobowości dziecka: popęd do wiedzy, do rozszerzenia zakresu działalności, do uczenia się wykonywania nowych rzeczy, do gromadzenia własności, do zyskiwania przyjaciół, zdobywania zaszczytów, do przewodzenia, do rozkoszowania się pięknem i do twórczo-

ści artystycznej, do zasługiwania na własny szacunek i do służenia innym. Słabe popędy ożywia się przez zachętę, stosowną dla danego dziecka.

**Plan stanu Iowa.** Przed kilku laty rozpisano konkurs wszechstanowy na system kształcenia charakteru. Najlepszy plan opracowali wychowawcy stanu Iowa. Zawierająca go pięćdziesięciostronicowa broszurka, wydana w r. 1922, winna się znaleźć w ręku każdego nauczyciela. Streszczamy go poniżej, jako jedną z najpożyteczniejszych metod kształcenia charakteru:

1. Życie szkolne należy tak wzbogacić, ażeby uczniowie mogli nabywać doświadczeń dobrego postępowania. Doświadczenia te powinny dotyczyć zdrowia, inicyjatywy, życia grupowego, szacunku, zużytkowania wolnego czasu, stosunków obywatelskich, ekonomicznych, zawodowych i rodzinnych.
2. Udział uczniów w zarządzie szkolnym uważa się za rzecz zasadniczej wagi. Należy uczniom powierzać władzę odpowiednio do ich dojrzałości i zdolności.
3. Program szczegółowy powinien się zajmować bardziej zagadnieniami, projektami i aktualnymi sytuacjami, aniżeli enotami. Przewiduje się opracowanie spisu projektów. Zaleca się prowadzenie nauki systemem uspołecznionym.
4. Trzeba tworzyć książki, odnoszące się do charakteru, do których powinny być wpisywane opisy szlachetnych czynów, pobudzające uczucie cytaty, wklejane ilustracje i inne rzeczy o znaczeniu moralnym.
5. Cała nauka i zajęcia szkolne mają się ogniskować w kształceniu charakteru.

Wspomniany komitet stanu Iowa wypracował też szereg projektów i zagadnień dla uzupełnienia programu kształcenia charakteru. Poniżej wymieniamy te, które dotyczą stosunków społecznych, w kolejności dla dwunastu lat nauczania:

1. Ułożenie zasad nowej gry, wykonanie odznak do noszenia w dniach 12 i 22 lutego.<sup>1</sup>

<sup>1</sup> 12 lutego 1809 r. urodził się Abraham Lincoln; 22 lutego 1732 — Jerzy Washington. (*Przyp. tłum.*).

2. Patrjotyczne dzieci Francji. Obmyślenie ozdobienia stołu na dzień 22 lutego.
3. Wykonanie modelu domu plantatora.
4. Opracowanie broszurki historycznej o pierwszych osadnikach w danej miejscowości. Powstanie sztandaru. W jaki sposób strażacy oszczędzają czas.
5. Utworzenie dwóch obozów Indian. Połączenie ich w federację dla obrony.
6. „*Posłanie do Garcji*“ (A Message to Garcia). Podróż Waszyngtona do Ohio. Sporządzenie sztandaru klasy. Jak dowcip Lincolna uratował dzień?<sup>2</sup>
7. Założenie urzędu pocztowego. Ułożenie przysięgi wierności. Nakreślenie planu i wykonanie mapy plastycznej: Valey Forge.
8. Opracowanie historji twórców gminy lub miasta, gdzie się znajduje szkoła. Utworzenie rządu na odludnej wyspie, ułożenie konstytucji, wydanie praw, powołanie sędziów i ustalenie zwyczajów społecznych, zasad i przepisów postępowania.
9. Wybór posła lub urzędnika według ordynacji wyborezej z roku 1789.
10. Inscenizacja utworu „*Człowiek bez Ojczyzny*“ (The Man Without a Country). Opracowanie bibliografji i katalogu kartkowego biblioteki obywatelskiej. Inscenizacja posiedzenia gabinetu Lincolna.
11. Przysięga obywatelska. Spisanie organizacyj istniejących w sąsiedztwie ucznia. *Amerikanizacja*. Określenie różnicy między demokracją a republiką.
12. Ułożenie szkicu konstytucji dla rodziny narodów.  
Przejrzyj: „*Idealy amerykańskie, które jeszcze trzeba osiągnąć*“ (American Ideals Yet to be Attained) Cabota.

**Otoczenie szkolne.** Zawsze uznawano wpływ otoczenia, jako czynnika kształcenia moralnego. Brzydkie, poobijane budynki, odrapane mury, porysowane pulpity oraz brudne podłogi i dziedzińce, są stałą podniętą do wandalizmu. Opowiadają o pewnym nauczycielu, który stwierdził, że uczniowie niszczą własność szkolną i który zmienił tę sytuację nie przy pomocy dyscypliny, lecz przez to, że uczynił budynek szkolny bardziej pociągającym. Porządek pobudza do porządku, tak samo, jak odrapane

<sup>2</sup> Tematy popularnych opowiadań i anegdot, spotykanych często w amerykańskich czytankach szkolnych. (*Przyp. tłum.*)

mury są ciągłą podniętą do dalszego niszczenia. Budynek i otoczenie szkoły winny zachęcać do dobrego zachowania się i wyrabiać dobry smak przez swą czystość, piękność i wygodę.

Budynki szkolne wraz z ich urządzeniem wewnętrznym i terenem winny być zawsze wzorem dla miasta. Drzewa, kwiaty, trawniki winny uczyć o możliwościach ogrodnictwa, gdyż nabytą stąd wiedzę chętnie przeniosą uczniowie do swych domów. Czysty dziedziniec jest stałym oskarżeniem wobec zaśmieconych i nie utrzymywanych w porządku niezabudowanych placów i podwórz domowych. Każde z zajęć, z którego korzysta szkoła, jest także przygotowaniem do wypełniania szerszych obowiązków obywatelskich. Ochrona własności szkolnej przekształci się zczasem na ochronę wszelkiej własności publicznej, zdrowia publicznego i moralności publicznej. Pieniądze, wydane na dobre budynki szkolne, wytworne ich ozdobienie i wyposażenie, są dobrem zabezpieczeniem przeciw niemoralności.

**Karność szkolna.** O pośrednim wpływie moralnym karności szkolnej często jest mowa. Słusznie uważa się, że posiada ona większe znaczenie dla kształtowania charakteru, niż jako środek zapewniający spełnianie bieżących zadań. Zanim jakiś czyn karygodny zostanie dokonany, zadaniem karności jest zapobieżenie mu, i w ten sposób wiąże się ona z kształtowaniem nawyknień i nauką postępowania. Skoro przestępstwo już się dokonało, zadaniem karności jest przeszkodzić jego powtórzeniu się, ukarać winnego i poprawić go. Powszechnie używa się kar różnego rodzaju — fizycznych, moralnych — lub pozbawienia zaszczytu, czy przywileju.

Ażeby nauczyciel mógł w każdym wypadku postąpić jak najrozumniej, powinien wpierym zbadać warunki, które wpłynęły na zły czyn. Będzie wówczas w stanie usunąć



ten częściowy powód i w ten sposób zapobiec powtórzeniu się zła. Przytem dla orjentacji powinno się prowadzić dokładne zapiski. W zapiskach tych powinna być zanotowana data, nazwisko przestępcy, rodzaj przestępstwa i inne dane, które wpływają na określenie faktu w danym wypadku. Kiedy się poweźmie ostateczne kroki w danej sprawie, należy i to postanowienie zanotować, a potem także wszystkie wybitniejsze jego skutki lub zmiany zasze w osobniku.

Poprawa ucznia i zapobieżenie powtarzaniu się przestępstwa są najpewniejsze wtedy, gdy nauczyciela wspiera uznanie grupy. Istnieje mądre powiedzenie: „Gdy nauczyciel ukarze ucznia, to ten staje się męczennikiem; gdy go ukarze grupa, to czuje się winnym“. Kary wymierzane przez kolegów są zwykle sprawiedliwe. Są też skuteczne, samo bowiem już potępienie jest dotkliwą formą kary. Winny przyjmuje zwykle wyrok jako słuszny, ponieważ nie jest on wyrazem arbitralnej woli jednostki. Klasa odmawia przestępcy sympatji społecznej, a chłopiec, który wywołuje nieporządki poprostu dla popisu, nie znajduje poklasku. Metoda ta daje uczniom pewien wgląd w działalność zarządu i działa na grupę powściągająco. Równocześnie wzrasta wpływ nauczyciela zarówno na winowajcę, jak i na klasę.

**Przykład karności społecznej.** Opisujemy poniżej pewne wydarzenie dla zobrazowania kontroli obywatelskiej, sprawowanej przez klasę:

Dwaj chłopcy z piątego oddziału, sławni nieponie i zawadający, terroryzujący wszystkie niższe oddziały, mieli przejść w połowie roku do szóstego oddziału. Tuż przed ich przybyciem do szóstego oddziału, nauczyciel przygotował na to klasę, przypominając wszystko, co grupa postanowiła sobie spełniać. Stwierdził, iż wie, że pragnieniem każdego ucznia oddziału szóstego jest w dalszym ciągu tak samo postępować, ale że w następnym półroczu praca będzie utrudniona z powodu przybycia dwu uczniów, którzy mogą nie odczuwać potrzeby stania się na-

prawdę współpracującymi członkami grupy. Obowiązkiem przeto każdego ucznia szóstego oddziału powinno być wywieranie wpływu na nowych kolegów, aby postępowali zgodnie z zasadami klasy.

W dniu, w którym nowi uczniowie przyszli po raz pierwszy do klasy, odbyło się zebranie oddziału pod przewodnictwem ucznia-prezesa. Wezwano szereg członków, aby przedstawili to, co klasa uczyniła dla podniesienia stanu sali — mówiono o sobotnich wycieczkach na okoliczne wzgórza, jak wszyscy starają się o to, aby było jak najmniej nieporządków i aby ich sala była najczystsza w całym budynku, i jak można zawsze zawierzyć im na honor. Po tych sprawozdaniach przewodniczący zapytał przybyszów, czy pragną podpisać się pod tym programem klasy i czy będą się starali w miarę swych sił żyć według niego. Obaj chłopcy odpowiedzieli szczerze, że pragną tego.

Omawiając to doświadczenie szkolne, nauczyciel zaznaczył, że całe to postępowanie wywierało nadzwyczaj silne wrażenie; pod wielu względami podobne było do ceremonji religijnej. Dla każdego z uczniów było to jedno z najgłębszych przeżyć, jakich doznał. Długo można było zauważyć wpływ tego zebrania na klasę i owych dwóch chłopców.

**Stosowanie opowiadań.** Większość dobrze przemyślanych programów nauczania moralności pośrednio zużytkowuje wpływ opowieści słuchanych lub czytanych. Czytelnik lub słuchacz ma zwykle dążność do utożsamiania się z bohaterami utworów i wydarzenia przedstawiane wywierają na niego głębokie wrażenie. Nauczyciel powinien więc ułożyć sobie plan opowiadań. Uczniowie powinni mieć pod ręką obfity materiał lektury, z którego mogliby wybierać. Nauczyciel powinien opowiadać odpowiednio wybrane wydarzenia, odnoszące się do pożądanych zalet, jak np. odwaga, szlachetność lub dobroć. Następnie omawia się poszczególne punkty, a uczniowie opowiadają inne zdarzenia, dotyczące tych samych wartości. Trzeba się wystrzegać bezpośredniego wyprowadzania wskazań moralnych. Jeżeli opowieść była dobrze wygłoszona i poszczególne punkty dobrze rozwinięte, to niema żadnej potrzeby moralizowania. Wśród młodszych dzieci nie należy poruszać spornych zagadnień dobra i zła.

Character Education Institution w Waszyngtonie ogłosiło spis opowiadań, mogących służyć do celów wychowania moralnego, a odpowiednie wskazówki można znaleźć także w książkach o wychowaniu moralnym. Poniżej zamieszczony spis ma tę zaletę, że obejmuje wiele książek, które powinny się znajdować w bibliotekach szkolnych. Liczby po tytułach odnoszą się do lat nauczania, dla których książki są przeznaczone.

Bailey and Lewis	<i>For the Children's Hour</i> (Godzina dziecka) — (1-6)
Baldwin	<i>Book of Golden Deeds</i> (Księga złotych uczynków) — (4-8)
Baldwin	<i>Fifty Famous Stories Retold</i> (50 sławnych opowieści) — (1-8)
Brooks	<i>Historic Girls</i> (Historyczne dziewczęta) — (5-7)
Broomell	<i>The Children's Story Garden</i> (Zbiór opowieści dla dzieci) — (1-8)
Burgess	<i>The Goops</i> (1-3)
Burt	<i>Poems Every Child Should Know</i> (Wiersze, które każde dziecko znać powinno) — (1-8)
Cabot	<i>Ethics for Children</i> (Etyka dla dzieci) — (1-8)
Cabot	<i>A Course in Citizenship</i> (Kurs obywatelstwa) — (1-8)
Coe	<i>A First Book of Stories</i> (Pierwsza książka opowiadań) — (1-4)
Coussens	<i>The Ruby Story Book</i> (Cudowna książka opowieści) — (5-6)
Forbush	<i>The Honesty Book</i> (Książka uczciwości) — (5-12)
Holbrook	<i>Book of Nature Myths</i> (Księga mitów o przyrodzie) — (1-3)
Johnston	<i>The Three Weavers</i> (Trzej tkacze) — (8-12)
Keeler and Wilde	<i>Ethical Reading from the Bible</i> (Czytanki etyczne z Biblii) — (1-8)
Laselle	<i>Short Stories of the New Americans</i> (Krótkie opowiadania o nowych Amerykanach) — (7-9)
Lindsay	<i>Mother Stories</i> (Opowiadania matki) — (1-6)
Meigs	<i>The Kingdom of the Winding Road</i> (Królestwo krętej drogi) — (7-9)
Poulsson	<i>In the Child's World</i> (W świecie dziecka) — (1-6)
Pyle	<i>Wonder Tales Retold</i> (Cudowne bajki) — (1-6)

Richards	<i>Pig Brother and Other Fables</i> (Brat świnka i inne bajki) — (1-6)
Riis	<i>Hero Tales of the Far North</i> (Opowieści bohaterkie z dalekiej północy) — (7-9)
Roberts	<i>Kings in Exile</i> (Królowie na wygnaniu) — (7-9)
Sneath i inni	<i>The Golden Rule Series, Readers</i> (Serja złotej reguły, Czytanki) — (3-8)
Tappan	<i>American Hero Stories</i> (Opowiadania o bohaterach amerykańskich) — (5-8)
Wade	<i>The Wonder Workers</i> (Twórcy cudów) — (7-9)
Wiggin and Smith	<i>Tales of Laughter</i> (Śmieszne opowieści) (1-6)

**Uczenie form towarzyskich.** Kształcenie zwyczajów i konwenansów towarzyskich jest nieodłączną częścią wychowania moralnego. Proste obowiązki szacunku i grzeczności muszą stać się zwyczajem już w najniższych oddziałach. Wśród uczniów niższego i wyższego gimnazjum znajdzie się dość zainteresowania do nauki o poprawnych formach zachowania się. Wymienimy tu kilka zabiegów, używanych w tym celu, aby nauka zwyczajów towarzyskich stała się czemś konkretnem i realnem:

1. Wydział handlowy jednej ze szkół średnich zainscenizował rozmowę telefoniczną. Po przeciwnych stronach sceny umieszczono telefony, przy których usiadły dziewczęta. Trzecia obsługiwała centralę, a czwarta wyjaśniała cel tego pokazu. Następnie przeprowadzono rozmowę telefoniczną, w której uczennice demonstrowały, jakie formy grzeczności należy zachować, w jaki sposób mówić i jakie informacje powinno się zawsze otrzymać.
2. W innej szkole wydział gospodarstwa domowego urządził na scenie sklep i wyjaśniał, jak należy wybierać materiał na ubranie, aby z pośród różnych gatunków kupić najlepszy i najpraktyczniejszy. Silny nacisk położony był przytem na zachowanie form szacunku i grzeczności względem sprzedających.
3. Pewna klasa założyła „księgę dobrych obyczajów“, do której wписыwano każdy napotkany błąd, każdy szczególnie miły wypadek grzeczności oraz uwagi i przykłady, jak należy zachowywać się w różnych okolicznościach.
4. W pewnej niższej szkole średniej ogłaszano codziennie na tablicy ogłoszeń najjaskrawsze wykroczenia przeciwko dobrym formom,

jakie się wydarzyły w klasach, na boisku, na zgromadzeniach i w pokoju śniadaniowym.

5. Liga Dziewcząt wydała kwestjonariusz, dotyczący zachowywania zwyczajów towarzyskich. Otrzymała go każda uczennica z prośbą, aby wydała ocenę o sobie. Zgromadzono odpowiedzi, a po kilku miesiącach rozdano po raz drugi taki sam kwestjonariusz, aby stwierdzić, jaka nastąpiła poprawa.
6. W wielkiej szkole elementarnej urządzono specjalny tydzień „dobrych obyczajów“. Pisano odpowiednie wypracowania, zaproszono osoby z poza szkoły do wygłoszenia pogadanek, zbierano opowiadania i cytaty i opracowano program zgromadzenia. Po całej szkole rozwieszono plakaty, które miały przypominać o głównych błędach, popełnianych w szkole.
7. Kierownik zajęć społecznych wprowadził zwyczaj urządzania krótkich pogadanek po nauce szkolnej na temat właściwego zachowywania się na wieczorkach tanecznych i zabawach, tuż przed dniem jednego z regularnych wieczorków szkolnych. Udział w nich był dobrowolny, przychodziła jednak prawie cała szkoła.
8. Zainscenizowano dobre obyczaje przy stole. Podczas gdy pewna dziewczynka zasiadła do stołu, jedno z nich wyjaśniało wyraźnie i szczegółowo, jak należy jeść i zachowywać się.

**Ocena wyników.** Jakkolwiek ocen charakteru nie można uważać za naukowo ścisłe, to jednak dają one cały szereg korzyści praktycznych. Dzięki nim znaczenie zachowania się moralnego narzuca się silnie uwadze dzieci i rodziców i w ten sposób stwarza się pierwszy krok do doskonalenia. W jednej ze szkół nauczyciel stawia co miesiąc stopnie za uprzejmość, pracowitość, uczciwość, służbę publiczną, szlachetność, czystość, współdziałanie, wytrwałość i posłuszeństwo. Stosuje się stopnie od 1 do 5; 1 oznacza celująco, 2 — bardzo dobrze, 3 — dostatecznie, 4 — miernie, 5 — niedostatecznie. Oceny te podaje się do wiadomości rodziców, zupełnie tak samo, jak stopnie z przedmiotów szkolnych. W innej szkole ocenie podlegają te same właściwości, lecz oceny wydają uczniowie.

Dokładniejszą analizę właściwości moralnych dają często karty sprawowania się. W sposób dość szczegółowy

notuje się na nich oceny odnoszące się do dziesięciu właściwości i każdy uczeń otrzymuje stopień przy końcu każdego półrocza. Dodatnią stroną tej metody jest to, że wyraźnie zostają tu wskazane te formy postępowania, jakie są wymagane dla uzyskania lepszych stopni. Schemat na str. 141 podajemy jako przykład.

**Zasady kształcenia moralnego.** Postępowanie w kształceniu moralnem więcej wywołuje rozbieżności, niż jakakolwiek inna dziedzina nauczania. Okoliczność ta jest po części wynikiem tego, że naukę tę prowadzono niesystematycznie i tylko okazyjnie. Byli też tacy, którzy uważali, że nauczanie moralności bez pomocy nauki religji, której często nie wolno im było udzielać, nie może dawać zadowalniających wyników. Wytworzył się jednak pewien zespół zasad, raczej na podstawie doświadczenia i rozmyślań, aniżeli systematycznych badań, które to zasady mogą jednak ostać się wobec krytyki. Obejmują one, co następuje:

1. Dzieci nie są z przyrodzenia ani moralne, ani niemoralne. Jeżeli pragniemy, aby stosowały się do jakichś zasad moralnych, trzeba je tego nauczyć.
2. Obywatelstwo bez moralności jest niedostateczne i niezupełne.
3. Moralności należy uczyć zarówno pośrednio, jak i bezpośrednio. Dobre przykłady, działania, zagadnienia i opowiadania są skuteczniejsze, niż wykłady i kazania.
4. Głównym celem kształcenia jest skierować ucznia ku dobremu postępowaniu. Cel ten wymaga, aby uczniowie wiedzieli, co jest dobre, i przejęli się tem do tego stopnia, aby nawykowo odpowiadali zawsze dobrymi działaniami.
5. Informowanie rodziców o ocenach charakteru uczniów przyczynia się zwykle do polepszenia postępowania tych ostatnich.

#### Ćwiczenia i zagadnienia.

1. Wskaż, w jaki sposób można wykorzystać „złote myśli“ w bezpośrednim lub pośrednim kształceniu moralnem.

## Karta oceny zachowania się i charakteru.

Nazwisko ucznia: .....		Szkoła: .....					
Data: .....		Wiek: .....			Oddział: .....		
Właściwości moralne	Pierwsze półr.			Drugie półrocze			
	Celu- jąco	Barzo dobrze	Miernie	Celu- jąco	Barzo dobrze	Miernie	
<b>Posłuszeństwo</b>							
Wykonywa ściśle wszystkie polecenia . . . . .	*	*					
Stosuje się do przepisów . . . . .		*					
Stucha chętnie i z gotowością . . . . .							
<b>Grzeczność</b>							
Nie przerywa innym . . . . .	*						
Nie wysuwa się przed innych . . . . .			*				
Czeka swej kolei . . . . .			*				
<b>Szlachetność postępowania (Fair play)</b>							
Nie oszukuje w grze . . . . .	*						
Spokojny, gdy przegra, umiarkowany, gdy zwycięża . . . . .		*					
Nie nadużywa przewagi nad słabszym . . . . .	*						
<b>Uczciwość</b>							
Wykonywa swą pracę . . . . .	*						
Szanuje własność innych . . . . .	*						
Dotrzymuje przyrzeczeń . . . . .	*						
Mówi prawdę . . . . .	*						
<b>Współdziałanie</b>							
Pracuje i bawi się z przyjemnością z innymi . . . . .		*					
Pracuje dla dobra szkoły . . . . .		*					
Pomaga w utrzymywaniu sali szkolnej w czystości . . . . .			*				
Pomaga utrzymywać porządek na zgromadzeniach . . . . .			*				
<b>Panowanie nad sobą</b>							
Można mu zawierzyć w czasie nieobecności nauczyciela . . . . .			*				
Powściąga swój temperament . . . . .	*						
Przyjmuje postanowienia większości . . . . .	*						
<b>Służba publiczna (Service)</b>							
Jest dumny ze swej szkoły . . . . .	*						
Mówi dobrze o towarzyszach . . . . .		*					
Chętnie pomaga innym . . . . .	*						
Wspiera przywódców szkolnych . . . . .		*					
<b>Pilność</b>							
Pracuje usilnie . . . . .		*			*		
Jest wytrwały w obliczu trudności . . . . .			*		*		
Dobrze używa wolnego czasu . . . . .			*		*		
<b>Zdrowie</b>							
Stoi i siedzi w dobrej postawie . . . . .	*						
Jest schludny . . . . .	*						
Przestrzega przepisów zdrowotnych . . . . .	*						
<b>Punktualność</b>							
Nie traci czasu . . . . .			*				
Oddaje prace pisemne na czas . . . . .		*					
Przychodzi do szkoły punktualnie . . . . .		*					

2. Dlaczego uczniowie okazują zaniepokojenie, jeżeli im się zakomunikuje, że mają przechodzić naukę moralności.
3. Podaj wszelkie racje, jakie potrafisz, przemawiające za tem, że kształcenie moralne winno być bezpośrednie.
4. Weź jakiś normalny przedmiot szkolny, naprzykład sztukę, historję, geografję lub muzykę, i wskaż, w jaki sposób można z niego skorzystać przy kształceniu moralnem.
5. Jakie wartości moralne można znaleźć w życiorysach?
6. Do jakiego stopnia uważałbyś za słuszne pouczać dzieci, że dobre postępowanie prowadzi do powodzenia, złe do niepowodzenia? Rozważ to szczegółowo.
7. Jakich środków użyłbyś, aby przezwyciężyć to bardzo powszechne mniemanie, że dobry chłopiec to niedołęga?
8. Jak wpłynęłoby na twoje postępowanie wobec dziecka to, że uczyniło ono źle przez nieświadomość?
9. Ustal szczegóły jakiegoś wypadku złamania dyscypliny szkolnej, który zaobserwowałeś. Zanalizuj wydarzenie i stwierdź, czy były z tem związane jakieś przyrodzone skłonności, co uczynił nauczyciel i zastanów się nad stosownością jego postąpienia.
10. Opisz w krótkości jakiegoś nauczyciela, który wywierał na ciebie wyraźnie dobry wpływ, i spróbuj zanalizować charakter jego oddziaływania.
11. Wskaż, na czym polega sens następującego powiedzenia: „Charakter trzeba wywalczyć — nie można go się wyuczyć“.
12. Jakie cechy charakterystyczne muszą posiadać opowiadania, aby wywoływać zainteresowanie dzieci?
13. Ustal tytuły kilku opowiadań i książek, które cieszą się popularnością wśród chłopców i dziewcząt w wieku niższej szkoły średniej. Co możesz powiedzieć o wartości moralnej wybieranej przez nich lektury? Jak skierowałbyś uczniów do czytania dobrych książek, jeżeli zajmują się niezdrową i szkodliwą literaturą?
14. Pod jakim względem można mówić, że budynki i tereny szkolne wywierają wpływ moralny?
15. Wskaż, jaką wyższość w wychowaniu moralnem posiada boisko nad salą szkolną.



## Rozdział VII

**Wydobywanie wartości obywatelskich z normalnych przedmiotów szkolnych**

Wartości obywatelskie innych przedmiotów. Wychowanie obywatelskie określiliśmy jako proces, przez który jednostka nabywa zrozumienia spraw zorganizowanego społeczeństwa i uczy się współdziałać w pracach obywatelskich. Jeżeli się przyjmie to określenie, to nikt nie może twierdzić, że wartości obywatelskie mieszczą się wyłącznie w naukach społecznych. Różnica polega na tem, że cel nauk społecznych jest niemal całkowicie obywatelski, gdy tymczasem w innych przedmiotach nauki cel obywatelski jest podporządkowany innemu celom. Zadaniem jednak każdego nauczającego jakiegokolwiek przedmiotu jest wydobywanie zarówno bezpośrednich, jak i pośrednich wartości.

Musimy pamiętać o tem, że nauczanie jakiegoś przedmiotu nie może być nigdy celem samo przez się. Sztuka, historia, ekonomika i łacina nie mają żadnego prawa do zajmowania uczniowi czasu, jako wartości samodzielne. Są one cenne o tyle tylko, o ile służą do urzeczywistnienia celów wychowawczych. Musimy sobie także uświadomić, że przedmioty te posiadają znacznie szerszy zakres i bardziej życiowe znaczenie, niż książki i artykuły, jakie się o nich pisze. W tem, co się określa jako przedmioty szkolne, istnieją pewne czynne, funkcjonalne elementy, dzięki którym przedmioty te stają się użytecznymi narzędziami w pracy całego świata w modyfikowaniu i służeniu ludzkości. Te właśnie pozytywne składniki przedmiotów należy ująć i dać dzieciom do umysłów i do rąk, aby mogły im służyć do kształtowania ich życia. Wartości obywatelskie są te, które szczególnie przyczyniają się do pomyślności grupy. W dalszych ustępach będziemy sta-

rali się wskazać wartości obywatelskie w pewnym wyborze tradycyjnych przedmiotów szkolnych i przedstawić, jak nauczyciele z nich korzystali.

**Wartości obywatelskie przedmiotów podstawowych.** Niejeden powie, że przedmioty o charakterze narzędzia, jak język i arytmetyka, posiadają małe znaczenie obywatelskie. Nie należy zapominać o tem, że nakaz społeczeństwa brzmi: „Bądź nie tylko poprostu dobry, bądź dobry do czegoś“. Biegłość, zdobyta w tych dziedzinach, daje bardzo wielkie wartości społeczne i zawodowe, pomijając już jej potrzebę w stosunkach obywatelskich i czynnościach grupowych. Po lekcjach wstępnych niemal cała dalsza nauka praktyczna może się obracać w takich sytuacjach, w których stale występują treści o znaczeniu obywatelskiem. Ponadto usilna praca i wytrwałość, konieczne do opanowania tych przedmiotów podstawowych, są hamulcem wybryków uczniowskich, a silnie sprzyjają rozwojowi dobrych stron młodzieży.

Trzy środki można zastosować dla wzmożenia ochoty do nauki i zaprawiania się w przedmiotach podstawowych. Po pierwsze, należy zapytać uczniów, jakich rzeczy pragnęliby się uczyć. Pewien nauczyciel wezwał na przykład uczniów oddziału szóstego, aby mu zestawili spis jak najobszerniejszy takich rzeczy, które zdaniem każdego z nich powinno się umieć zrobić, kończąc szósty oddział. W ten sposób zebrał sto czterdzieści zagadnień, które obejmowały bardzo rozległy zakres; a większość z nich posiadała wyraźnie obywatelską wartość. Następnie podano tę grupę uczniów próbie, aby stwierdzić, w jakim stopniu każdy z nich posiada biegłość w zakresie owych stu czterdziestu koniecznych zadań. Zapał, z jakim uczniowie rzucili się do tej pracy, aby doprowadzić biegłość do wytkniętej normy, był dla nauczyciela oczywistym dowodem wychowawczej wartości tej metody.

Drugim pożytecznym sposobem jest ustanowienie norm.

Skoro uczniowie wiedzą, czego się z ich strony oczekuje, pracują inteligentniej i z większym zainteresowaniem. Nauczyciele spostrzegają, że uczniowie czynią większe postępy w kaligrafji, gdy mogą porównać własną pracę z wzorami i kiedy każdy ma wytknięty cel do osiągnięcia. Standaryzowane testy i skale w nauczaniu ortografji (spelling), czytania, języka i arytmetyki spełniają ten sam cel.

**Wartości arytmetyki.** Ciągłe wskazywanie na praktyczne zastosowanie przedmiotów podstawowych jest również bardzo ważnym środkiem. I tak na przykład, można podkreślać wartości czytelnego pisma przy zapisywaniu ważnych zdarzeń. Nauczyciel może wskazywać potrzebę umiejętności mówienia i pisania, jako środka wywierania korzystnego wrażenia na ludzi, zdobywania środków do życia, ochrony przed nieszczęśliwymi wypadkami, rozumienia praw, stykania się z zagadnieniami współczesnymi oraz rozwijania przyjaznych uczuć. W arytmetyce, szczególnie w wyższych oddziałach, można brać zagadnienia z pracy urzędników publicznych i z innych praktycznych sytuacji. Najnowsze podręczniki i programy nauki zawierają wiele przykładów, z których jako typowe można podać następujące:

1. Zagadnienia dotyczące używania i oszczędzania czasu.
2. Dobór odpowiednich pokarmów.
3. Obrót pieniężny.
4. Robienie podarunków gwiazdkowych.
5. Statystyka nieszczęśliwych wypadków.
6. Oszczędzanie pieniędzy — bank szkolny.
7. Posiadanie domu a płacenie czynszu.
8. Umieszczanie kapitałów — handel, przemysł i t. d.
9. Wydawanie obligacyj pożyczki gminnej — budowa gmachu szkolnego.
10. Zdrowie i krzepkość — koszty choroby i t. p.
11. Podatki i szacowanie własności.
12. Arytmetyka w handlu — wielki magazyn handlowy, bank, sklep korzenny.

Podamy tu konkretny przykład, aby pokazać, jak można w praktyce opracować jeden z tych tematów. W jednej ze szkół uczniowie czwartego oddziału urządzili fikcyjną kawiarnię. Na stole na przedzie sali umieszczono obrazki, przedstawiające rozmaite potrawy. W czasie lekcji arytmetyki wybierano jednego z uczniów na kasjera. Ten zasiadał za stołem i sprzedawał potrawy innym uczniom klasy, którzy przychodzili po jednym robić zamówienia. Wszyscy uczniowie sprawdzali rachunki, które płacone były kwitkami, będącymi w obiegu w szkole. W ten sposób każdy z uczniów wprawił się w dobieraniu potraw, wydawaniu reszty i dodawaniu.

**Wartości nauki języka ojczystego.** Nauka języka nastrocza doskonałą okazję do uzyskania pewnych wartości obywatelskich. Materiału do ćwiczeń w pisowni mogą dostarczać urzędowe zawiadomienia, znajdujące się w każdym dzienniku, znaki ostrzegawcze, ogłoszenia w parkach i miejscach publicznych, spisy podatkowe i inne pisma urzędowe. Na podobnych materiałach można także oprzeć lekcje przygodnego czytania. W jednej ze szkół wykazano bardzo dobrze potrzebę wspólnego języka w piśmie i w mowie zapomocą inscenizacji. Jedna strona wzięła na siebie rolę świeżo przybyłych imigrantów, którzy nie znają języka krajowego, i przedstawiała trudności w czasie podróży, uzyskiwania i utrzymywania zajęcia, i wogóle stan zależności tego, kto nie zna biegle języka miejscowego.

Pisemne wypracowania dostarczają najodpowiedniejszej i najdogodniejszej okazji do pouczeń z dziedziny obywatelstwa. Pisanie listów handlowych i przyjacielskich można zużytkować dla uczenia grzeczności, czystości, punktualności, dobrego smaku i odpowiedzialności. Godny polecenia jest zwyczaj, istniejący w niektórych szkołach, zwyczaj utrzymywania przyjaznej korespondencji ze szkołami innych stanów lub państw. Zagadnienia obywatelskie można często wprowadzać jako tematy obrad

i dyskusyj. Zagadnienia etyczne i moralne nadają się również jako tematy do wypracowań. Poza tem może nauczyciel wykorzystywać cały teren bieżących spraw publicznych dla znalezienia odpowiednich tematów do opracowywania. Jako konkretne przykłady tematów służyć mogą: naprawa ulic, zakładanie parków, budowa mostów i dróg, wydawanie obligacyj, wybory, opis gminy i wszystkie sprawy, dotyczące interesów szerszych grup.

**Wartości obywatelskie w sztuce.** Powiedział ktoś, że niezajomość sztuki jest bardziej niebezpieczna dla narodu, niż analfabetyzm. W tem twierdzeniu jest dużo prawdy. Ameryka niewątpliwie więcej, niż inne kraje, powinna wyzyskiwać wartości społeczne sztuki: posiada dostateczny majątek, aby zadowolić swe artystyczne potrzeby i jest wielkim importerem dzieł sztuki z innych krajów. Pomimo znacznego postępu w ostatnich czasach mamy jeszcze tak dużo rzeczy rażących i brzydkich, że musimy podnieść poczucie artystyczne ludności na wyższy poziom. Przyświecać musi temu cel obywatelski. Zadaniem wychowania artystycznego jest wzniecić takie pragnienia, któreby dawały się zadowolić tylko rzeczami wybitnymi. Nazwy „artystyczny“ nie powinno się zachowywać dla rzeczy niezwykłych, lecz trzeba ją stosować do przedmiotów życia codziennego. Skoro ludzie zaczną odczuwać, że stale potrzeba im piękna w życiu, a nie tylko w pewnych okolicznościach wyjątkowych (może tylko w muzeum), posiadają cenną zaletę obywatelską i życie ich stanie się bogatsze.

Sztuka w szkole jest jednym z najpraktyczniejszych przedmiotów. Spójrzmy wkoło siebie. Wszystko, co człowiek wykonał, jest próbą pewnej ekspresji artystycznej. Widzimy dalej, że w wielkich dziełach sztuki motyw obywatelski przeważa nad innymi. Posągi, pomniki, wieże, grobowce, łuki, fontanny, wodociągi, różne ośrodki życia obywatelskiego i malowidła o tematach obywatelskich,

wszystko to są wyrazy motywów obywatelsko-artystycznych. Posiadamy tutaj szerokie pole dla wyrażania naszego genjuszu narodowego i przytem takie, które łatwo jest uprawiać.

Co nauczyciele zdziałali na polu wychowania obywatelsko-artystycznego. Krótko tylko możemy wspomnieć o wielu poczynaniach na tem polu. Przed jednym z nauczycieli stanął problem upiększenia brzydtko urządzonej sali szkolnej, w której nie było ani obrazów, ani firanek, a obicia były brudne i nieprzyjemne. Dzieci omawiały to zagadnienie w klasie. Postanowiły, jaki ma być kolor ścian. Postarały się o próbki materiałów na firanki i wybrały jeden z nich. Pomalowały części drewniane. Udały się do sklepów, aby wybrać obrazki i ramy. Przekształcenie nie dokonało się w kilku dniach, lecz ciągnęło się przez kilka miesięcy.

W innem mieście uchwalono zaciągnąć pożyczkę na zakupienie nowego parku, wybudowanie sali odczytowej i ulepszenie dojazdu do miasta. Skorzystano z tego, aby zainteresować uczniów sprawami publicznymi. Jednym z pierwszych „projektów“ po rozpoczęciu roku szkolnego było stworzenie „Pamiętnika podróży“, do którego uczniowie zapisywali przykłady udoskonalień przeprowadzanych w miastach, o których gdziekolwiek się dowiedzieli. Inne przykłady pozbierano z rozmaitych źródeł. Zarys pracy, prowadzonej przez szereg tygodni w związku z nauką sztuki nad zamierzonym upiększeniem, wykazał dużo związków z zagadnieniami obywatelskimi.

#### I. Zajęcia uczniów.

1. Rysowanie.
2. Wycinanie z papieru.
3. Gromadzenie i oprawianie obrazków.

#### II. Tematy, związane z projektowanym parkiem.

1. Urządzenie boiska do zabaw.
2. Sadzawka dla kaczek.

3. Boisko sportowe.
4. Muzeum.
5. Basen do pływania.

III. Tematy, związane z projektowaną salą.

1. Różne udogodnienia na estradzie.
2. Należyte oświetlenie.
3. Dostateczna ilość wyjść — bezpieczeństwo.
4. Należyte ogrzewanie i wietrzenie.
5. Rozmieszczenie.

IV. Tematy, związane z projektowanym ulepszeniem dojazdu do miasta.

1. Mapa dróg, wiodących do miasta.
2. Podkopy i wiadukty na skrzyżowaniach linii kolejowych.
3. Wyznaczanie miejsc na sadzenie drzew.
4. Usunięcie gruzu i śmieci.
5. Usunięcie brzydkich słupów i tablice ogłoszeniowych.

Jako ostatni przykład zobaczymy, co mogą robić uczniowie na lekcjach sztuki w związku z planem upiększenia miasta. Akcję taką rozpoczął komitet obywatelski, złożony z przedstawicieli Izby Handlowej, stowarzyszenia kobiet, właścicieli nieruchomości, zarządu parków miejskich, biura rolniczego i stowarzyszenia nauczycieli. Jednym z wytkniętych celów tej kampanji było przygotowanie się do wystawy kwiatów. Pomoc ze strony uczniów polegała na następujących pracach:

1. Wykonanie ozdobnych plakatów, oznajmiających o zamierzeniu.
2. Wykonanie planów ogrodów, z uwzględnieniem alei spacerowych, obramowań, rozmieszczenia drzew, roślin, kwiatów i trawników.
3. Zbadanie i wskazanie rozmaitych gatunków roślin oraz udzielanie wskazówek co do czasu i sposobu ich sadzenia.
4. Zebranie i odpowiednie oprawienie w celu wystawienia na widok publiczny fotografii, przedstawiających wzorową hodowlę.
5. Opracowanie plakatów:
  - a) zachęcających do lepszej hodowli,
  - b) zalecających odczyty i książki, dotyczące składu gleby, należytego drenowania, ochrony przed szkodnikami ze świata owadów oraz należytej uprawy i pielęgnowania roślin,

- c) dla propagandy przeciwko składaniu gruzów wzdłuż dróg, pozostawianiu resztek jedzenia, zrywaniu cudzych kwiatów i owoców, zrywaniu polnych kwiatów wzdłuż dróg i niszczeniu dzikich roślin i krzewów.

**Wartości obywatelskie muzyki.** Muzykę można by postawić obok nauk społecznych o tyle, że cel jej nauczania powinien być głównie społeczny i obywatelski. Korzyści, jakie się dadzą z niej osiągnąć, zależą jednak od sposobu jej udzielania. Kursy o charakterze teoretycznym i technicznym nie wprowadzają do potocznego życia pozaszkolnego. Nie wytwarzają one szlachetnego zamiłowania i smaku, chyba u tych, którzy posiadają specjalne uzdolnienia. A jednak muzyka odgrywa ważną rolę w życiu społecznym; to też w powszechnym nauczaniu należy ją traktować jak najbardziej swobodnie, ażeby udostępnić ją szerokim masom.

Niema prawdopodobnie silniejszego środka jednoczenia społecznego, jak zbiorowy śpiew. Jest to jedna z jego funkcyj w rodzinie, kościele, loży, na wszelkiego rodzaju zebraniach publicznych oraz w szkole. Po kilku minutach żywego śpiewu zbiorowego łatwiej można wywołać współdziałanie uczniów. Jest to jeden z najważniejszych środków pomocniczych utrzymania dobrego porządku i karności. Jak to powiedział jeden z pisarzy: „Rozpoczynające się kłótnie i bójki nie mogą się rozwijać przy wtórze odpowiedniej muzyki“. Fakt, że muzyki używa się jako środka leczniczego w zakładach dla umysłowo chorych oraz w instytucjach karnych, mówi sam za siebie. Jeżeli oddaje ona usługi przy przekształcaniu umysłów i charakterów, to musi też być pożyteczna przy ich kształtowaniu.

**Metody wydobywania wartości.** Wyraziliśmy mniemanie, że wartości społeczne muzyki występują głównie nie na specjalnych lekcjach, lecz w innych okolicznościach. Lekcje spełniają może najlepiej swoje zadanie, jeśli są



przygotowaniem do takich okazji, jak wstępne ćwiczenia, zebrania, święta i różne wystąpienia zbiorowe. W wielu szkołach elementarnych śpiewa się codziennie pieśni patriotyczne. W wielu szkołach średnich jedno zgromadzenie na tydzień jest poświęcone wielkiej muzyce narodowej. Również cenne przy wychowaniu obywatelskiem są muzyka ludowa i kościelna. W jednej ze szkół średnich ułożono w następujący sposób codzienne zgromadzenie muzyczne:

Poniedziałek.	Pieśni i muzyka patriotyczna.
Wtorek.	Pieśni popularne.
Środa.	Pieśni ludowe.
Czwartek.	Pieśni ludów obcych.
Piątek.	Pieśni religijne.

Fonograf i radjo można również uważać za ważne środki pomocnicze w kształceniu obywatelskiem. Jakkolwiek zastosowanie ich nie ogranicza się wyłącznie do muzyki, to jednak nie można pominąć ich roli w tej dziedzinie. Można zauważyć, że o ile dzieciom pozostawi się wybór, to często zwracają się one do zbiorków patriotycznych. Rzeczy najlepsze należy często powtarzać. Zdobycie środka umożliwiającego to jest zatem godnym zadaniem obywatelskiem.

Jedną z głównych korzyści muzyki wypływa niewątpliwie stąd, gdy ogół uczniów czynnie uczestniczy w kapeli, orkiestrze, czy chórze. Te ostatnie więc powinny być zorganizowane w każdej szkole dostatecznie wielkiej, aby móc je utworzyć i utrzymać. Tego rodzaju przedsięwzięcia dają wielkie możliwości zgodnej współpracy. Często rada szkolna godzi się na zakupienie niezbędnych instrumentów. W niektórych wypadkach dzieci otrzymują możliwość nabycia instrumentów po cenach kosztu na dogodnie spłaty, a poręczenie dają albo rodzice, albo rada szkolna. Niema nic lepszego nad to, aby pobudzić w ten sposób zainteresowanie czynników zewnętrznych dla szkoły. Nie-

kiedy organizuje się naukę prywatną, na co szkoła może udzielić zasiłku. Należy korzystać z zaproszeń, jakie otrzymuje kapela, orkiestra lub klub śpiewacki, do wystąpień na uroczystościach publicznych — jest to wyświadczenie pewnej usługi społeczności, a zarazem wyrażenie uznania i pochwały dla uczniów. Do wszystkich tych stowarzyszeń wstęp musi być wolny dla odpowiednio uzdolnionych, a nigdy członkowie nie mogą być wybierani.

**Wartości obywatelskie literatury.** Nauczanie obywatelstwa przez literaturę staje się z każdym rokiem łatwiejsze do przeprowadzenia. Ciche czytanie zastąpiło w znacznej mierze głośne i uczeń może teraz więcej czytać. Nigdy dotąd nie było tylu dobrych książek i innych wydawnictw dostępnych dla młodzieży. Ponadto władze szkolne dają teraz więcej swobody w wyborze lektury, zarówno nauczycielowi, jak i uczniom. Coraz mniej jest dążeń, aby nakazywać, co ma być czytane. Naturalnie, samo czytanie niezawsze wystarcza. Uczniowie powinni myśleć i rozmawiać o tem, co czytają. O ile uczniowie zainteresują się dostatecznie przedstawianemi w literaturze zagadnieniami, to będą chętnie o nich mówili. Książki wywierają na dzieci prawdopodobnie równie silny wpływ w dobrym lub złym kierunku, jak każdy inny czynnik z ich otoczenia, i uczniowie powinni być w stanie porównywać swe wrażenia, jakie odnoszą przy czytaniu, z sądami innych.

**Literatura odzwierciedla powszechne ideały.** Literatura może służyć jako źródło pomysłów dla wyznaczania zagadnień i dla pobudzania wysiłków indywidualnych. Za pośrednictwem literatury można stawiać przed uczniami zagadnienia obywatelskie i można ich zmuszać do rozmyślenia nad niemi. Literatura może też dawać uczniom sposobność do samodzielnego oceniania wartości, i dzięki niej można uniknąć zacieśniającego opierania się na jednym autorytecie. Ogólne kwestje, o których nauczyciel

powinien pamiętać przy rozwijaniu wartości obywatelskich, obejmują, między innymi, następujące:

1. Uświadamianie ideałów osobistych, dostarczanie przykładów na nie.
2. Ważność pomysłowości ogólnej.
3. Wiedza obywatelska, która może być pożyteczna w pracy społecznej.
4. Uświadamianie ideałów postępu społecznego; w jakim stopniu można je zastosować w życiu?
5. Pożyteczne nawyki, takie, jak na przykład umiejętne korzystanie z wolnego czasu, pracowitość i dbanie o zdrowie.
6. Uznawanie obowiązków społecznych i wyrażanie tego przez odpowiednie działanie.

**Metody i materiały.** Do pobudzenia czytelnictwa pozaszkolnego można użyć klubu czytelniczego lub literackiego. W pewnej szkole każdy oddział, od drugiego do dziewiątego, posiada swój klub czytelniczy, do którego przystąpienie jest dobrowolne. Na zebraniu tygodniowym członkowie zdają sprawę z tego, co przeczytali lub też czyta się wspólnie wyjątki z różnych dzieł i artykułów. Wszelka krytyka musi być pozytywna i poparta argumentami. Wykaz lektury każdego ucznia prowadzi się na wielkich kartach, wywieszonych na ścianach klasy. Uczniowie opracowują spisy książek do czytania na podstawie rad nauczycieli, bibliotekarzy i rodziców. Piąty oddział tej szkoły zebrał wielką liczbę spisów bibliotecznych i uczniowie wybierali z nich książki dla biblioteki i swego klubu czytelniczego.

Można powiedzieć, że prawie wszystko, co posiada wartość literacką, posiada także pewną potencjalną wartość obywatelską. Jest jednak kilka zasad, któremi nauczyciel winien się kierować przy polecaniu książek. Przede wszystkim nie należy polecać niczego, co jest sprzeczne z życiem. Ta zasada wyłącza książki zbyt fantastyczne i czysto sensacyjne. Powtóre, książki, zaliczane do literatury obywatelskiej, winny się odznaczać silną postawą

moralną. Po trzecie, należy wybierać książki o pogodnym i ufnym poglądzie na życie. Książka chorobliwa i przygnębiająca winna być wyklęta. Skoro można mieć tak dużo dobrej literatury, niema żadnej potrzeby dawania dzieciom do rąk rzeczy wątpliwych.

Dobrze będzie, jeżeli nauczyciel zapozna się uprzednio ze źródłami wypożyczania książek w swojej miejscowości. Sama szkoła może posiadać bogaty zbiór pożytecznych książek, a poza tem winny być dostępne biblioteki publiczne, miejskie lub powiatowe. Często istnieją jeszcze inne zbiory książek, czyto w posiadaniu osób prywatnych, czy też organizacyj, które mogą być udostępnione szkole. Niekiedy mogą uczniowie zorganizować lotną biblioteczkę, złożoną z książek własnych lub swych rodziców. Można je posyłać kolejno z klasy do klasy i prowadzić wymianę książek. Ponadto nauczyciel winien udzielać często wiadomości o dobrych książkach; bardzo pożyteczny okazał się sposób umieszczania na tablicy krótkiego spisu stosownych książek, wraz z sygnaturą biblioteczną każdej z nich. Badania czytelnictwa wykazały, że nauczyciele nie kierują zainteresowaniami uczniów przy wyborze książek w takim stopniu, w jakim mogliby to czynić. Zapytywano trzystu osiemdziesięciu pięciu uczniów z niższej szkoły średniej, co wywierało na nich największy wpływ przy wyborze książki. Z odpowiedzi ich okazało się, że najwięcej oddziaływał na nich tytuł, a najmniej nauczyciel. Inne wpływy były według kolejności następujące: rady kolegów, obfitość dobrych obrazków w książce, sława autora jako twórcy zajmujących książek, zaciekawienie wzbudzone przez spis rzeczy, wielka ilość rozmów w książce, pociągające cechy druku, okładki i papieru.

**Wartości obywatelskie nauki łaciny.** Z obywatelskiego punktu widzenia można przeprowadzić zupełnie rozumne uzasadnienie nauczania łaciny. Weźmy na przykład pod

uwagę ten rzymski sposób pojmowania wymagań, stawianych kandydatom na urzędy i przygotowania do urzędu, jaki się poznaje przy nauce łaciny. Można obmyślić wspaniałą „projekt“ przeprowadzenia w klasie owego „cursus honorum“, owych stopni, po których każdy kandydat wstępował z niższych na coraz to wyższe urzędy. Każdy mógł mieć nadzieję, że osiągnie najwyższy z pośród wszystkich — konsulat. Ludzie, którzy obejmowali ten urząd, mieli przeto za sobą długie lata doświadczenia i nauki w administracji państwowej. Służyli na dalekich kresach państwa i pracowali w Rzymie na oczach współobywateli.

Po dziesięciu latach służby wojskowej rozpoczynał Rzymianin senatorski „cursus honorum“. Rozpoczynał jako kwestor, mający pieczę nad skarbem publicznym. Następnie otrzymywał urząd edyla kurulnego, gdzie zarządzał gruntami, gmachami i uroczystościami publicznymi. Dalej zostawał pretorem, sędzią o wielkiej powadze. Następną jego funkcją było zwykle zarządzanie prowincją. Wkońcu dopiero otrzymywał konsulat. Można przeprowadzić doskonałą lekcję porównawczą ustroju państwa, zestawiając rzymskie sposoby doboru i kształcenia urzędników z naszymi.

**Wartości obywatelskie nauczania przyrody.** Od dłuższego już czasu w nauczaniu przyrody zaznaczają się dążności społeczne. Czytanki przyrodnicze dla wyższych oddziałów wyjaśniają w prostych słowach takie zjawiska, jak wiatry, przyływ i odpływ morza, ciężenie, tudzież ich wpływ na losy ludzkie. W nowoczesnych podręcznikach można znaleźć rozdziały, dotyczące „przyrodoznawstwa w domu i gminie“. Inne rozdziały zajmują się takimi tematami, jak „Pochodzenie i doskonalenie się życia“, „Transport i komunikacja“, „Pokarmy w gospodarstwie domowym“, „Powietrze a zdrowie“. Doświadczeń laboratoryjnych dokonywa się zapomocą takich przyrząd-

dów, które uczeń mógłby zebrać w domu, gdyby zechciał. Jest to istotnie bardzo doniosła zmiana w porównaniu z dawnym typem doświadczeń książkowych, które nie miały żadnego związku z tem, co uczeń kiedykolwiek widział lub słyszał, a których głównym celem było samo wykonanie i opisanie ich przez ucznia z obszernymi uwagami.

Celami nauki przyrody są dzisiaj mniej więcej następujące rzeczy: 1) dać uczniom zrozumienie przyrodoznawstwa jako siły twórczej w życiu i otoczeniu codziennym; 2) uświadomić im, w jaki sposób przyrodoznawstwo przyczynia się do postępu i rozwoju pomyślności życia współczesnego; 3) wzbudzić stałe zainteresowanie przyrodoznawstwem i 4) dać uczniom takie wyćwiczenie w myśleniu przy pomocy metod i nastawień przyrodniczych, aby byli zdolni oceniać naukowo nieograniczoną ilość zjawisk otaczających, których wyjaśnienie należy do przyrodoznawstwa, i aby przystępowali z nastawieniem naukowym do rozważania zagadnień życia, pomyślności ludzkiej, stroju i t. d.

**Zużytkowanie nauk przyrodniczych.** Pewne pojęcie o tem, jakie wartości społeczne mieszczą się w naukach przyrodniczych, możemy sobie wyrobić, biorąc pod uwagę chemję. W szkołach elementarnych i średnich zadaniem nauczania „nie jest wyrobienie chemików, ale poznanie chemji“. W tej dziedzinie prawdopodobnie najlepiej wyzyskać można laboratorium. Uczeń może tutaj badać działanie i własności takich substancyj, jak proszku do pieczenia, mydła i szkła; tutaj może się zapoznać z fotografią. Zamiast analizować różne „nieznane“ mieszaniny, wytworzone przez nauczyciela i umieszczone w butelkach, oznaczonych  $x$ ,  $y$  i  $z$ , niech uczeń analizuje mydła, produkty żywnościowe, popiół i dziesiątki innych pospolitych substancyj. Analiza wody, mleka, barwików smołowych i patentowanych lekarstw pozwoli mu rozwiązywać

zagadnienia zdrowotne w gminie. Wreszcie powinien on móc zastosowywać swą wiedzę do świata, w którym żyje.

Do pracy nad zagadnieniami, powstającymi na gruncie domu i społeczności miejscowej, można organizować różne koła. Będzie tam sposobność do stosowania więk-  
szości poznanych zasad przyrodniczych. Referaty i do-  
świadczenia, dokonywane przez członków koła, wprowa-  
dzą zdrowy czynnik społeczny i równocześnie będą po-  
budzać zainteresowanie do wiedzy. Dobrze redagowane  
czasopisma, jak np. „The Scientific American“, „Popular  
Science“ i „Scientific Monthly“, pomogą do wyjaśnienia  
uczniom, jak wielkie jest znaczenie nauki dla pomyślno-  
ści ludzkiej. Z pracą kół można również łączyć wycieczki  
do różnych zakładów przemysłowych, wyświetlanie fil-  
mów i popularne odczyty, rozwijając ducha obywatelskie-  
go przez przyrodoznawstwo.

W jednej z niższych szkół średnich opracowano nie-  
dawno następujący program „Zgromadzeń Przyrodni-  
czych“ (zob. str. 98, 175). Pogadanki były ilustrowane do-  
świadczeniami, tablicami i wykresami, przygotowanymi  
przez referentów. Wiele z tych tematów posiada wyraźnie  
znaczenie obywatelskie:

1. *Ochrona od ognia.* Skauci dali pokaz używania gaśnicy. W poga-  
dance opisywano gaśnicę, sposób obchodzenia się z nią, napełniania  
jej i używania.
2. *Powietrze i oddychanie.* Doświadczenie, wykazujące skład powietrza  
i sposób wykrywania jego zanieczyszczeń. Pokaz, jak wywołuje się  
sztuczne oddychanie.
3. *Powietrze i zdrowie.* Pogadanki o bakterjach, jakie się znajdują  
w powietrzu. Ilustrowane zapomocą tablic, wykazujących naprzykład  
wpływ pór roku na szerzenie się chorób.
4. *Chłódnia bez lodu.* Pokazywał i objaśniał uczeń, który ją wykonał  
na lekcjach robót ręcznych.
5. *Skład pokarmów.* Pokaz sposobów wykrywania mączki, cukru  
i białka.
6. *Bakterje i pokarmy.* Dyskusja na temat działania bakteryj i ochrony  
pokarmów, ilustrowana tablicami.

7. *Sposoby komunikowania się.* Objaśnienie telefonu i telegrafu oraz telegrafu bez drutu. Skautki demonstrowały sposoby sygnalizowania.

**Biologia obywatelska.** W trzech szkołach stanu Oregon przeprowadza się ciekawy eksperyment pod kierownictwem Towarzystwa Higjeny Społecznej tego stanu. Zasadniczo chodzi o to, aby wpoić właściwe poglądy na życie płciowe, jakkolwiek program jest znacznie obszerniejszy. Program obejmuje cztery lata i rozciąga się od trzeciego do szóstego oddziału włącznie. Co roku przerabia się następujące tematy:

#### Program Oregoński.

##### *Trzeci oddział.*

Kwiaty, ich części i funkcje.  
Owady.  
Nasiona i rozsiewanie się.  
Ptaki.  
Ryby.  
Żaby.  
Kiełkowanie nasion.  
Rośliny.

##### *Czwarty oddział.*

Owady.  
Raki.  
Gatunki morskie.  
Robaki ziemne.  
Szlaki zwierzęce.  
Drożdże.  
Pająki.  
Ptaki.  
Dzikie kwiaty.

##### *Piąty oddział.*

Pierwotniaki.  
Komórka.  
Nasiona.  
Dziedziczność.  
Jaje.  
Metamorfozy owadów.  
Króliki.  
Bakterje.

##### *Szósty oddział.*

Funkcje życiowe.  
Wymoczki (Paramoecium).  
Poruszanie się.  
Trawienie.  
Oddychanie.  
Cyrkulacja wewnętrzna.  
Wydzielanie.  
Tablica porównawcza.  
Tablica zdrowia.

Opinię o wartości tego programu możemy zaczerpnąć ze sprawozdania superintendenta, który pisze, co następuje:



„Nauka biologii obywatelskiej oddziaływa nie tylko na dziecko, lecz także na rodziców. Budzi ona zainteresowanie do wszystkich żywych istot i wywiera, zdaje się, bardziej bezpośredni wpływ na codzienne życie dziecka, niż jakikolwiek inny przedmiot. Dzieci łatwiej zbliżają się do otaczającego je życia dzięki temu doświadczeniu. Nasz kurs fizjologii ludzkiej, oparty na tych podstawach, odpowiada najbardziej optymistycznym oczekiwaniom“.

**Wartości obywatelskie matematyki.** Również i nauczyciele matematyki posunęli się daleko w kierunku zreorganizowania swego przedmiotu zgodnie z wymaganiami społeczno-obywatelskimi. Wyraża się to w głoszonych przez nich zasadach reformy, które domagają się usunięcia: 1) wszystkich szczegółów, które same przez się nie dają się zastosować bezpośrednio w sytuacjach praktycznych, lub które nie są racjonalnie potrzebne dla rozumnego opanowania lub stosowania tych praktycznych szczegółów, 2) wszystkich zawiłych i złożonych, choć skądinąd użytecznych, tematów lub zadań, które nie przyczyniają się do wyjaśnienia głównie rozważanej sprawy i 3) wszystkich dowodów i dyskusyj, które nie pomagają uczniowi do rozumnego zastosowania działania.

Nowsze podręczniki i programy nauczania są przeważnie oparte na zagadnieniach zaczerpniętych z życia. To znaczy, że równocześnie z rozwijaniem zasad matematyki uczy się elementów handlu, budowy dróg i budynków publicznych, konstrukcji maszyn i innych rodzajów współdziałania i działalności publicznej. Logiczny układ przedmiotu ustąpił miejsca układowi na zasadzie praktycznej. To znaczy, że faktów i zasad, potrzebnych przy rozwiązywaniu praktycznych zagadnień, uczy się razem bez względu na to, czy są one wzięte z algebry, geometrii, czy z arytmetyki. Powyższa zmiana nie dowodzi konieczności, żeby przypisywane dawniej matematyce wartości, polegające na formalnym ćwiczeniu umysłu, uznane były za złudne; tylko odczuwa się teraz, że nie były one do tego stopnia dowiedzione, aby to usprawiedliwiało wy-

kluczenie rzeczy o znanej, społecznej i obywatelskiej wartości, dla pozostawienia tańtym wyłącznej roli.

**Wartości obywatelskie w nauce gospodarstwa domowego.** Stosunek, jaki stwierdzamy między rodziną a sprawami obywatelskimi, skłania nas do uznania, że prowadzenie domu jest bardzo ważnym elementem w gospodarce ogólnej. Mimo to jednak można zauważyć, że niczego tak nie pomija się w dzisiejszym wychowaniu, jak właśnie sprawę rozumnego przygotowania młodego mężczyzny i młodej kobiety do prowadzenia własnego domu. Siła narodu musi niechybnie osłabnąć, jeżeli nie zachowa się siły i tężyzny rodziny, tego głównego źródła cnót społecznych i obywatelskich.

Aby dotrzeć do jak największej liczby uczniów, udziela się nauce gospodarstwa domowego poważnego miejsca w szóstym, siódmym i ósmym oddziale. To też przykłady tego, co nauczyciele czynią, aby naukę gospodarstwa domowego pokierować zgodnie z potrzebami obywatelskimi, weźmiemy naturalnie z wyższych oddziałów szkoły elementarnej i klas specjalnych szkoły średniej:

1. Uczennice biorą na siebie przygotowanie w domu przynajmniej jednego posiłku dziennie.
2. Klasa przygotowuje i podaje dla swych matek posiłek w jadalni oddziału gospodarstwa.
3. Zainteresowanie innych uczniów zwraca się na herbaciarnię szkolną przez: *a)* zachęcające napisy na wszystkich tablicach, *b)* plakaty na tablicach ogłoszeniowych, *c)* zaproszenie wszystkich w dniu otwarcia kuchni na bezpłatne śniadanie. Estetyczne plakaty, rozwieszane tu i ówdzie w jadalni, wskazują najlepsze sposoby odżywiania się.
4. Wszędzie, gdzie tylko można, umieszcza się pytanie: „Jak może każda dziewczynka w szkole mieć naturalne różowe policzki?” A potem następuje wskazówka: „Zapytaj dziewczynkę o różowych policzkaeh, co jada”. W ten sposób nietylko zwraca się skutecznie uwagę uczennice na pokarmy, zawierające żelazo, lecz może się także rozwiązać inny problem szkolny, a mianowicie kwestja używania szminek.

5. Zainteresowanie ze strony społeczeństwa wywołuje wystawianie w jednym z dolnych okien od ulicy — jednej potrawy codziennie, z opisaniem jej zalet.

**Zasady obywatelstwa.** Zbadanie innych przedmiotów szkolnych wykaże również szereg wartości obywatelskich, jakie mieszczą się w każdym z nich. Aby je wydobyć, winien nauczyciel podkreślać te rzeczy, które najściślej i najbardziej bezpośrednio wiążą się z pomyślnością ludzką. Pewne ograniczenia, jakim może podlegać ta ogólna reguła, występują najaw w poniższych zasadach wytycznych:

1. Materiały i metody w danych przedmiotach posiadają znaczenie obywatelskie o tyle, o ile służą bezpośrednim potrzebom grupy.
2. Najskuteczniejszy z obywatelskiego punktu widzenia jest taki sposób nauczania, który polega na ćwiczeniach i zajęciach ucznia i który doprowadza albo do jakiejś zmiany postępowania ucznia, albo do wytworzenia dotykalnych, obiektywnych przedmiotów.
3. Zainteresowanie do nauczanego przedmiotu wzrasta, jeżeli wiąże się go z codziennymi sprawami.
4. Każde ćwiczenie klasowe i szkolne powinno zadowalać nauczyciela dopiero wtenczas, gdy daje jakiś przyczynek do pomyślności społeczeństwa.

**Streszczenie.** Wartości obywatelskie w przedmiotach szkolnych możemy podzielić na bezpośrednie i pośrednie. W pierwszym wypadku obywatelstwo jest celem głównym. W drugim, jakkolwiek w danych przedmiotach może być dużo wartości obywatelskich, to jednak są one wyraźnie wtórne w stosunku do innych, naprzykład kulturalnych, zawodowych, przygotowawczych, czy ogólnokształcących. Nauczanie jest najskuteczniejsze, gdy z każdego przedmiotu wydobędzie się maksimum zarówno bezpośrednich, jak i pośrednich wartości. I tak, główną wartością przedmiotów podstawowych jest to, że przyswojenie ich daje uczniowi narzędzia, które on może zużytkować w dalszej nauce albo, w mniejszym stopniu, w pracy zarobkowej; równocześnie jednak nauczanie tych przedmiotów można

bardzo skutecznie wyzyskać dla podniesienia poziomu wyrobienia obywatelskiego uczniów. Widzieliśmy to na szeregu przykładów, dotyczących nauczania sztuki, muzyki, literatury i innych przedmiotów. Przy nauczaniu wszystkich tych przedmiotów rozporządzamy trzema sposobami wydobycia z nich wartości obywatelskich: przez metodę nauczania, przez treść i przez stosowne zbiorowe ćwiczenia i czynności. Kółka artystyczne, muzyczne, przyrodnicze i obcych języków poza tem, że dają zachętę do nauki danego przedmiotu, mogą także wyrabiać postawy i umiejętności obywatelskie bardzo doniosłe.

#### Ćwiczenia i zagadnienia.

1. Wypisz nazwy głównych przedmiotów szkoły elementarnej w jednej kolumnie, a z drugiej strony siedem kardynalnych celów, do których dąży wychowanie, mianowicie: zdrowie, opanowanie podstawowych działań, przykładne życie w rodzinie, zawód, obywatelstwo, należyte korzystanie z wolnego czasu i charakter moralny. Prowadź linje proste od przedmiotów do celów, które te przedmioty pomagają realizować.
2. Dlaczego twierdzi się, że nauczanie jakiegoś przedmiotu nie może być celem samo dla siebie?
3. Zbierz dowody na poparcie twierdzenia, że „nieznajomość sztuki jest bardziej niebezpieczna dla narodów, niż analfabetyzm“.
4. Ułóż spis pieśni stosownych dla oddziałów średnich, które posiadają wartości obywatelskie.
5. Przygotuj program pracy dla zgromadzenia obywatelsko-literackiego w szkole średniej (zob. str. 98, 175).
6. Jakie inne przedmioty nauki mogą z pożytkiem łączyć się z nauką sztuki przy przeprowadzaniu planu upiększenia miasta.
7. Zastanów się, jakie zarzuty możesz postawić postępowaniu uczniów, którzy, będąc członkami klubu śpiewackiego, orkiestry, czy kapeli, dopuszczają nowych członków tylko na podstawie głosowania. Rozważ tę sprawę.
8. Rozważ dobre strony opisanego klubu czytelniczego. Cobyś doradził dla udoskonalenia tej organizacji?
9. Wybierz kilka nowel, krótkich opowiadań lub sztuk scenicznych, posiadających wartości obywatelskie, które mogą spełnić wymagania, podane wyżej jako kryterja.

10. W jaki sposób może nauczyciel wzmóc swój wpływ na gusty i zainteresowania uczniów w stosunku do lektury?
11. Wymień zarzuty, jakie możnaby postawić nauczaniu higieny płciowej w szkole elementarnej. Jakie dobre strony widzisz w doświadczeniu z biologją obywatelską, przeprowadzonym przez Oreońskie Towarzystwo Higieny Społecznej?
12. Jakie racje mógłbyś przytoczyć za łączeniem ćwiczeń zbiorowych (na zgromadzeniach) z nauką zwykłych przedmiotów w tym celu, aby uzyskać wartości obywatelskie w jak najwyższym stopniu?

## Rozdział VIII

### Zużytkowywanie szczególnych sposobności w wychowaniu obywatelskiem

Rodzaje szczególnych sposobności. W ciągu roku szkolnego można znaleźć wiele szczególnych sposobności, które dadzą się wyzyskać dla nauki obywatelstwa. Nie należy jednak czekać poprostu, aż się te sposobności nadarzą, lecz stwarzać i uprzedzać je. Do takich sposobności, które leżą poza zwykłym programem nauki i działalności społecznej w większości szkół, należą święta narodowe i stanowe, specjalne dni i tygodnie, pokazy, zabawy i wystawy, oraz zgromadzenia szkolne. Powyższe wydarzenia możemy traktować jako typy specjalnych sposobności, które dają się użytkować dla nauki obywatelstwa.

Zarzutem pospolicie wysuwanym przeciwko zwykłym rodzajom ćwiczeń specjalnych jest brak w nich celu obywatelskiego. Nauczyciele patrzą na nie często jako na narzucony im ciężar, nie dający wzamian żadnych równoważących go korzyści. Często obmyśla się ćwiczenia zbyt formalistycznie i bez życia. W takich sprawach należy zawsze przestrzegać zasady, że, cokolwiek się podejmuje, trzeba to traktować z zapałem i entuzjazmem. Wówczas można uzyskać wiele wartości, a między innymi, podniesienie ducha szkoły, wzmoczenie wesołości i dobrego hu-

moru, pobudzenie uczucia dumy ze swej szkoły, pokrzepienie wiary w swe siły, lepsze zrozumienie wartości cudzych usług i podniesienie poziomu ideałów obywatelskich. Przedmiotem niniejszego rozdziału będzie organizowanie takich ćwiczeń oraz konkretne ich przykłady.

**Obchody świąteczne.** Uroczyste obchodzenie świąt zawsze nastęrcza sposobność do udzielenia dzieciom nowych pouczeń obywatelstwa, które rzadko bywają dla nich nudne, nawet gdy organizuje się je co roku według podobnych programów. W każdym razie, o ile uczniom pozwoli się wziąć pewien udział w projektowaniu tych ćwiczeń, to — gdy wybiorą wykonywane już nieraz poprzednio części programu — możemy być pewni, że te będą jak najbardziej na powtórzenie zasługiwać.

Pierwszym krokiem, jaki należy wykonać, to ułożenie kalendarza programów na cały rok. W kalendarzu tym znajdują się z pewnością takie okazje, jak „Dzień Pracy“, „Dzień Kolumba“, „Dzień zawieszenia broni“, „Dzień Dziękczynienia“,<sup>1</sup> Boże Narodzenie, „Urodziny Lincoln“,<sup>2</sup> „Urodziny Waszyngtona“,<sup>3</sup> „Dzień św. Walentego“,<sup>4</sup> Wielkanoc, „Dzień Matki“, „Dzień Sztandaru“, „Dzień Państwa“ i „Dzień Pamięci“.<sup>5</sup> Następnie trzeba się zasta-

<sup>1</sup> Zob. przypisek na str. 67. (*Przyp. tłum.*).

<sup>2</sup> 12 lutego. (*Przyp. tłum.*).

<sup>3</sup> 22 lutego. (*Przyp. tłum.*).

<sup>4</sup> 14 lutego — jest to dzień kochanków. W dniu tym wysyła się barwne pocztówki, t. zw. Walentynki (Valentines), z wyrazami miłości, przyjaźni i przywiązania, niekiedy żartobliwymi, do osób, którym chce się te uczucia wyrazić. Według panującego obecnie w Ameryce zwyczaju tylko mężczyźni składają prezenty i wysyłają kartki, normalnie bez podpisu. Zwyczaj ten wywodzi się z Anglii, gdzie dzień 14 lutego był świętem młodzieży. (*Przyp. tłum.*).

<sup>5</sup> 30 maja — „Memorial“ albo „Decoration Day“ — dzień pamięci i ozdabiania grobów poległych za sprawę Unji w wojnie domowej Północy z Południem (1862—65), stąd obchodzony przedewszystkiem w stanach północnych. Od czasów wojny światowej wspomina się także poległych w tej wojnie. (*Przyp. tłum.*).

nowić nad tem, czy wszystkie wyliczone tu dni ma się obchodzić w jednym roku, czy nie; czy na wszystkie te okazje każda klasa ma przygotowywać własny program, czy też kilka klas, lub wszystkie, mają połączyć swe wysiłki dla przygotowania obchodów, do których każdy oddział wniesie jeden lub dwa punkty; czy należy wysyłać specjalne zaproszenia do rodziców, czy nie, i jaki winien być ogólny charakter programów. Odpowiedzi na te pytania zależeć będą w dużym stopniu od wieku i stopnia rozwoju uczniów, od typu szkoły, od środowiska i od poprzednich doświadczeń i zwyczajów, stosowanych dotąd. W ogólności przydadzą się następujące rady:

1. Nie wszystkie święta winny być obchodzone corocznie przez każdą grupę. Należy skupić uwagę na tych, które łączą się najściślej ze zwykłym programem szkolnym. Naprzykład, przypuśćmy, że program przewiduje w oddziale piątym i siódmym naukę o Kolumbie. Wobec tego należy oczekiwać, że te oddziały będą obchodzić „Dzień Kolumba“.
2. Niektóre programy winny być wynikiem wysiłków całej szkoły, a inne ograniczać się do uczniów poszczególnych działów nauki lub klas. Dni o szerszem znaczeniu obywatelskiem należy wykorzystywać dla wspólnych obchodów, do których każda klasa przygotowuje pewną część programu. Dobrym przykładem będzie tu dzień urodzin Lincolna.
3. Przygotowywanie programów winno się pojmować jako część normalnej pracy szkolnej. Praca na lekcjach historii, literatury, muzyki, dramatyzacji i innych może być skierowana ku danemu wydarzeniu, co posłuży jako bodziec do podniesienia poziomu pracy codziennej i wykazania zdolności.
4. Obecność rodziców na tych uroczystościach jest zawsze pożądana, ale niema potrzeby czynienia specjalnych usiłowań, aby ich sprowadzać częściej, jak dwa do trzech razy na rok. Najlepszą rzeczą w tych wypadkach jest nadać sprawie dostateczny rozgłos, serdecznie przyjąć tych, którzy przyjdą, i mieć ciekawy program.
5. Rzadko trzeba przygotowywać rzeczy, wymagające wielkiego nakładu pracy. Celem bowiem nie jest ani popisywanie się uczniów, ani też pokazywanie ich specjalnych uzdolnień.
6. Treść programów powinna być wzięta z życia obywatelskiego. Należy unikać utworów satyrycznych, fars i rzeczy o charakterze

wyłącznie widowiskowym. Nie należy także tracić czasu na nudne moralizowanie. Wogóle trzeba apelować do uczuć, a najbardziej odpowiednimi motywami są miłość ojezyny, poświęcenie, odwaga i cześć dla rzeczy wielkich.

**Typowe programy.** Poniżej podajemy w streszczeniu kilka typowych programów obchodów świątecznych. Wszystkie z nich były wypróbowane, a główny udział w ich przygotowaniu brali uczniowie.

### I. Dzień Kolumba.

1. Ten program przygotowały uczennice czwartego oddziału. W klasie omawiano zagadnienie, jak osiągnąć największe korzyści z nauki o wielkich ludziach z historii Ameryki. Klasa wpadła na pomysł napisania sztuki o Kolumbie i wystawienia jej jako części programu „Dnia Kolumba“.
2. Po przeczytaniu kilku książek o Kolumbie postanowiono odtworzyć w sztuce jego życie i czasy ówczesne możliwie najdokładniej. Zgodzono się, że ma być dziesięć postaci. Każda uczennica napisała sztukę i odczytała ją przed klasą. Każda z nich posiadała dobre strony, lecz żadnej nie uznano za zadowalającą. Postanowiono zatem napisać sztuki ponownie, korzystając ze wszystkich dobrych pomysłów, jakie się podobały w utworach koleżanek. Przy drugim czytaniu stwierdziły wszystkie, że jedna ze sztuk wyróżnia się swemi zaletami. Postanowiono przeto zużytkować ją, zgadzając się na to, że autorka odegra rolę Kolumba. Sztuka miała jeden akt z następującymi scenami:
  - a) Wędrówki Kolumba.
  - b) Kolumb w Hiszpanji.
  - c) Wyprawa na ocean i silne postanowienie Kolumba, aby wytrwać.
  - d) Odkrycie Ameryki.
  - e) Co dzisiaj zawdzięczamy Kolumbowi.
3. Skoro zgóry postanowiono co do roli Kolumba, nie było już żadnych trudności co do rozdania ról króla, królowej, uczonych, żeglarzy i Indjan. Dzieci same opracowały pomysły wystawienia sztuki, przygotowały kostjумы i urządziły próby bez udziału nauczyciela. Na próbę poświęcono trzy lekcje. Pauzy zostały też zużytkowane na tę pracę, ponieważ uczennice bardzo przejęte były swą sztuką.



4. Skoro nadszedł dzień uroczystości, oddział czwarty i piąty były widzami. Występ miał takie powodzenie, że proszono wykonać nauczynie, aby go powtórzyły dla trzech innych oddziałów. Stało się to ku wielkiemu zadowoleniu oddziału czwartego. Następne wezwanie przyszło ze strony rodziców. W najbliższy piątek po południu siedemdziesiąt pięć osób z pośród rodziców dzieci przybyło na przedstawienie.

## II. Dzień Sztandaru.

1. Ten program opracował komitet uczniowski z niższej szkoły średniej, poczem wykonał go wobec całej szkoły.
2. Program:
  - a) Śpiew: „America for Me“ (Ameryka dla mnie) Zbiorowo
  - b) Przedstawienie: „Jak powstał pierwszy sztandar“ Uczniowie
  - c) Deklamacja: „The Flag Goes By“ (Sztandar przechodzi) . . . . . Uczeń
  - d) Muzyka: Utwory patryjotyczne . . . . . Orkiestra
  - e) Wykład: „Współczesne obywatelstwo“ . . . Zaproszony mówca
  - f) Śpiew: „America“<sup>1</sup> . . . . . Zbiorowo
  - g) Pozdrowienie Sztandaru . . . . . Zbiorowo

## III. Dzień Stanu.

1. Niniejszy program wykonano w wiejskiej szkole połączonej,<sup>2</sup> obejmującej dwanaście lat nauczania. Program opracował wspólny komitet, reprezentujący szkołę i organizację starszego społeczeństwa.
2. Program przedpołudniowy:
  - a) Hymn Stanu . . . . . Zbiorowo
  - b) Opowiadania o pionierach . . . . . Uczniowie i rodzice
  - c) Widowisko: „Duch postępu“ . . . . . Organizacja starszego społeczeństwa
  - d) Wspólny obiad.

<sup>1</sup> Jeden z amerykańskich hymnów narodowych. (Przyp. tłum.).

<sup>2</sup> „Consolidated school“ — jest to szkoła tworzona w okręgach wiejskich przez połączenie kilku mniejszych szkół, nie mających ani dostatecznej ilości uczniów, ani dostatecznych funduszy nato, aby obejmować możliwie pełny kurs nauki. Utworzenie takiej szkoły jest możliwe tylko przy należytem zorganizowaniu sprawy dowozu dzieci do szkoły. (Przyp. tłum.).

Program popołudniowy:

- e) Ilustrowany odezyt: „Nasz stan“ . . . . . Zaproszony  
mówca

#### IV. Dzień Matki.

1. Program opracowali całkowicie uczniowie oddziału szóstego. Wysłano pisemne zaproszenia do rodziców; uczniowie przygotowali bukiety kwiatów i ofiarowywali je matkom przy wejściu.
2. Program:
  - a) Recytacje: „Matki ludzkości“ . . . . . Uczniowie
  - b) Inscenizacja: „Formy grzeczności“ w tramwaju, przy stole, przy przedstawianiu . . . Uczniowie
  - c) Oglądanie prac szkolnych, między innymi zwiedzanie biblioteki szkolnej — sali, którą ozdobili i urządzili uczniowie.
  - d) Teatr marjonetek . . . . . Uczniowie  
Scenę, urządzenie sceny i oświetlenie wykonali aktorzy. Figurki zrobili uczniowie na lekcjach robót ręcznych, stroje — dziewczęta. Przedstawienie obejmowało trzy sceny:  
Scena pierwsza: „Złe dzieci“. Pokazano dzieci krnąbrne, leniwe, hałaśliwe i psotne, mimo dowodów miłości i dobroci ze strony ich matek.  
Scena druga: „Ostrzeżenie“. Dobry anioł odwiedza złe dzieci i ostrzega je, że ulegną surowej karze, jeśli się nie zmienią.  
Scena trzecia: „Dobre dzieci“. Pokazuje dobre skutki ostrzeżenia anielskiego.
  - e) Napoje orzeźwiające: przygotowane i podane przez uczennice.
  - f) Śpiewy: „Mother Machree“; „That Old Irish Mother of Mine“; „Home Sweet Home“ . Chór
  - g) Przedstawienie: Kilka ustępów, przerobionych na scenę z powieści Alcott „Małe kobietki“ Dziewczęta

**Specjalne dni i tygodnie.** Zawsze niemal szkoła otrzymuje wezwania do wzięcia udziału w specjalnych programach, rozciągających się na czas od jednego dnia do tygodnia. Część tych wezwań trzeba będzie pominąć pomimo wartości, jakie posiadają te imprezy. Dokonywając wyboru, trzeba obrać jedną z dwóch dróg: 1) albo rozłożyć rozporządzalny czas szkoły na wielką liczbę przedsię-

wziąć, 2) albo ograniczyć się do kilku, które najbardziej odpowiadają potrzebom uczniów i grupy lokalnej oraz środowisku, jakimi szkoła rozporządza. Druga metoda daje zwykle lepsze wyniki wychowawcze. Pierwsza natomiast ma tę dobrą stronę, że daje różnorodność, rozwija inicjatywę i zaspokaja liczniejsze zainteresowania. Poniższy częściowy spis przedstawia niektóre przedsięwzięcia, w których szkoła może uczestniczyć.

1. Narodowy tydzień bezpieczeństwa.
2. Tydzień ochrony przeciw pożarom.
3. Narodowy tydzień wychowania.
4. Tydzień pracy dziecka.
5. Tydzień konstytucji.
6. Tydzień języka narodowego.
7. Tydzień książek dla dzieci.
8. Tydzień pieśni narodowych.
9. Tydzień ochrony lasów.
10. Tydzień opieki nad zwierzętami.
11. Tydzień zdrowia.
12. Tydzień poznania gminy.
13. Tydzień punktualności.
14. Tydzień kupowania w kraju.
15. Tydzień oszczędności.

W związku z tym rodzajem akcji pozostają artykuły i dyskusje, których celem jest urabianie opinii i zbieranie wiadomości, sprzyjających jakiejś sprawie lub zainteresowaniu. Zajęcie się temi zagadnieniami może dać w wyniku wysokie wartości obywatelskie i osobiste. Następujące tematy posłużyć mogą jako typowe przykłady tego, co mamy tu na myśli:

1. Jak można podnieść stan bezpieczeństwa dróg? (Z inicjatywy Rady Bezpieczeństwa).
2. Skutki palenia papierosów. (Z inicjatywy Towarzystwa Wstrzeмиężliwości).
3. Pochodzenie nazwy naszego stanu. (Z inicjatywy Stanowego Towarzystwa Historycznego).
4. Amerykanizacja obcokrajowców. (Z inicjatywy Ligi Obywatelskiej).
5. Powaby naszego stanu. (Z inicjatywy Stanowej Izby Handlowej).

**Wykonywanie specjalnego programu.** Z urządzaniem specjalnych dni i tygodni łączą się zagadnienia dwójakiego rodzaju. Po pierwsze trzeba znaleźć odpowiedni czas na wykonanie programu, a powtóre trzeba postarać

się o należyte jego ułożenie i przeprowadzenie. Rozwiązanie pierwszego zagadnienia wymaga albo przedłużenia dnia szkolnego, albo wstawienia tej roboty na miejsce innych zajęć szkolnych, albo też powiązania programu specjalnego ze zwykłymi przedmiotami szkolnymi. Jeżeli przyjmie się jedno z pierwszych rozwiązań, to trzeba będzie tworzyć specjalne organizacje dla wykonania przedsięwzięcia. Jeżeli przyjmie się ostatnie rozwiązanie, to wykonaniem mogą zająć się odpowiednie klasy pod kierownictwem nauczyciela. Ta ostatnia metoda jest najlepsza, o ile nie mamy do czynienia z tak specjalnymi programami, że nie dadzą się w żaden sposób związać z jakimś przedmiotem lub działem nauki. I tak, sprawa dobrych dróg, bezpieczeństwa, ochrony przeciw pożarom, pracy dzieci, konstytucji i ochrony lasów, może być podjęta na lekcjach obywatelstwa. Dla przygotowania i wykonania programu „Tygodnia Pieśni Narodowych“ można wybrać stowarzyszenie śpiewacze. Tydzień języka i książki należy do nauki języka ojczystego.

Zasady postępowania, które należy tu stosować, nie różnią się zbyt od zasad stosowanych przy wypełnianiu jakiegokolwiek programu grupowego. Najpierw należy wzbudzić zapal uczniów do zamierzenia. Należy stosować metody reklamy i zdobyć poparcie uczniów, nauczycieli i działaczy społecznych. Trzeba stworzyć wiele możliwości współdziałania i postarać się o to, aby utworzyły się odpowiednie komitety i rozpoczęły pracę. Zwracać się do uczniów po radę i chwalić dobre ich pomysły. Starać się o to, aby ci, którzy najlepiej wywiązują się ze swych zadań, otrzymywali w jakiejś formie uznanie, na przykład przez nagrody, odznaki, wystawę prac i ogłoszenie nazwisk. Trzeba apelować do ambicji klasy lub szkoły, zwracać uwagę na dawniejsze sukcesy i może nawet wywoływać małą rywalizację, wskazując na to, co zrobili inni. Trzeba się skupiać na opracowywaniem za-

gadnieniu, nie wykraczać w swych zamierzeniach poza granice zdolności uczniów; pracować obojętnie i z pełną wiarą w powodzenie, nie folgując sobie do ostatniej chwili. Tą drogą można osiągnąć ze specjalnych akcyj korzyści dla wychowania obywatelskiego.

**Przykłady specjalnych programów.** Podajemy przykłady dwóch programów specjalnych tygodni. Pierwszy jest oparty na wskazówkach Legjonu Amerykańskiego (American Legion) i Narodowego Towarzystwa Wychowawczego (National Education Association) dla urządzania „Tygodnia Wychowania“, drugi na wskazaniach Komitetu Języka Narodowego (American Speech Committee) dla urządzania „Tygodnia poprawnego mówienia“:

#### I. Tydzień Wychowania Amerykańskiego.

##### 1. Ogólne hasła tygodniowe:

*Dziś dzieci — jutro obywatele.*  
*Człowiek oświecony to czynnik potęgi.*  
*Wytepić do roku 1927 analfabetyzm.*  
*W chorem ciele duch chorzeje.*

##### 2. Programy dzienne:

###### a) Niedziela.

Bóg i Ojczyzna.  
 Wychowanie w domu.  
 Wychowanie w szkole.  
 Wychowanie w kościele.

Hasło: *Naród wierzący nie pobiędzie.*

###### b) Poniedziałek.

Dzień obywatelstwa amerykańskiego.  
 Dziś dzieci — jutro obywatele.  
 Naturalizacja wszystkich mężczyzn i kobiet.  
 Pomóżcie imigrantom stać się Amerykanami.  
 Obowiązki obywatelskie.

Hasło: *Do roku 1927 wszyscy Amerykanami.*

*Zwiedzajcie dziś szkoły.*

###### c) Wtorek.

Dzień patriotyzmu.  
 Sztandar — symbol wolności.  
 Muzyka jako budowniczy narodu.

Powszechność używania języka angielskiego w Stanach Zjednoczonych.

Obywatelski obowiązek głosowania.

Hasła: *Zwiedzajcie dziś szkoły.*

*Patryotyzm to fundament szczęśliwego narodu.*

d) Środa.

Dzień szkoły i nauczyciela.

Konieczność istnienia szkół.

Nauczyciel jako budowniczy narodu.

Wpływ szkoły na przyszłe pokolenie.

Ameryka jako kraj oświecony.

Hasła: *Zwiedzajcie dziś szkoły.*

*Starajmy się o lepiej wykształconych i lepiej płatnych nauczycieli.*

*Lepsze budynki szkolne.*

e) Czwartek.

Dzień analfabetyzmu.

Analfabetyzm jako zakała narodu.

Usunąć analfabetyzm do roku 1927.

Obowiązek obywatela wobec analfabetów.

Wstrzymać imigrację, dopóki nie usunie się analfabetyzmu wśród ludności miejscowej i napływowej.

Hasła: *Niech każdy obywatel zajmie się jednym analfabetą i nauczy go czytać i pisać.*

*Zwiedzajcie dziś szkoły.*

f) Piątek.

Dzień zrównania możliwości kształcenia się.

Równe możliwości kształcenia się dla wszystkich chłopców i dziewcząt amerykańskich.

Szkoły wiejskie — szkoły miejskie.

Szkoły średnie — kolegja.

Instytucje amerykańskie.

Hasła: *Zwiedzajcie dziś szkoły.*

*Niech wszyscy mają równe możliwości kształcenia się. Sprawiedliwy udział dla młodzieży wiejskiej.*

g) Sobota.

Dzień wychowania fizycznego.

Boiska.

Wychowanie fizyczne i higjena.

Życie w przyrodzie.

Potrzeba zachowywania i pielęgnowania lasów, pól i innych źródeł zdrowia dla dobra kraju.

Hasła: *W chorem ciele duch chorzeje.*

*Boiska w każdej gminie.*

*Wszyscy do ćwiczeń fizycznych.*

## II. Tydzień Języka Narodowego.<sup>1</sup>

1. Poniedziałek. — Zawiadomienia zapomocą specjalnego numeru pisma szkolnego, ogłoszeń, ulotek i ewentualnie zapomocą ogólnego zgromadzenia.
2. Wtorek. — Konkurs wymowy na ogólnem zgromadzeniu; różnego rodzaju pokazy w klasach.
3. Środa. — Turniej dyskusyjny, głośnego czytania i opowiadania. Program literacki.
4. Czwartek. — Zebranie ogólne z zaproszonymi mówcami z danej miejscowości lub skądinąd.
5. Piątek. — Przedstawienie, popis lub widowisko.

**Pokazy i wystawy.** Pokazów i wystaw używa się do rozmaitych celów. Ich wartości obywatelskie dadzą się ująć w sposób następujący: 1) spełniają one rolę dydaktyczną w sprawach o znaczeniu obywatelskiem, 2) zaprawiają do współdziałania, 3) pobudzają zainteresowanie społeczeństwa dla pracy szkoły i 4) oddają cenne usługi, rozwijając zdolności indywidualne i stanowiąc nagrodę za sług. Można bardzo skutecznie powiązać je z akcją, dążącą do wprowadzenia udoskonaleń do szkoły lub gminy. Ducha i dążenia szkoły należy zawsze okazywać z najlepszej strony. Materiały pokazywane mogą ilustrować zarówno rzeczy typowe, jak i wybitne. Można je gromadzić sporadycznie w ciągu zwykłej pracy szkolnej. Jest rzeczą wskazaną zachęcać uczniów, aby wykonali także coś specjalnie na wystawę.

Należy starannie przestrzegać kilku zasad działania. Zgóry należy z programu wykreślić wszystko, coby przypominało zabawy uliczne. Zabronić trzeba wszelkich prób wyzyskiwania publiczności przez różne gry, jak rzucanie obrączek i kostek, przepowiadania przyszłości za pienią-

<sup>1</sup> W oryginale: amerykańskiego. (*Przyp. wyd.*).

dze, loteryj i kół szczęścia. Wstęp na wszelkie wystawy i pokazy winien być naogół bezpłatny. Jeżeli pobiera się jakieś opłaty, to trzeba dać wzamian rzecz odpowiednio wartościową. Uczniowie zasiadający w stoiskach powinni być ubrani skromnie, być grzeczni i uważni, a wybór swój winni zawdzięczać temu, że klasa pragnęła ich wyróżnić. Dajemy tu kilka krótkich przykładów: różne ich szczególności można, jeśli się zechce, połączyć w jednym programie pokazu lub wystawy.

1. W związku z akcją propagandową zakładania ogródków przy szkołach i domach wystawiono wczesną jesienią dzieła pracy uczniów. Na lekcjach sztuki przygotowano plakaty, zawiadamiające o wystawie i zapraszające publiczność. Kioski ozdobiono barwami szkoły, a zasiadali w nich uczniowie — kierownicy kół wytwórców. Każdy eksponat był oznaczony wyraźnie nazwą szkoły i ucznia, który go wystawił. W ostatni dzień wystawy, wieczorem, dano specjalny program, na który zaproszono wszystkich mieszkańców. Szkoła urządziła koncert, kilku członków kół powtórzyło przykazania pracowników, a jeden z prelegentów objazdowych stanowego kolegium rolniczego wygłosił przemówienie. Jediną nagrodę stanowiły wstęgi. Najlepsze okazy zostały wysłane na Wystawę Stanową.
2. Wystawa pod hasłem poprawnego mówienia była jednym z punktów programu Tygodnia Języka Narodowego. Na korytarzach i w salach szkolnych porozwieszano plakaty, wezwania, hasła i rysunki. Pokaz urządzono także w oknach wystawowych jednego ze sklepów. Kina podawały ogłoszenia o wystawie. Jako część akcji przewidziano prowadzenie przez uczniów szkół średnich pogadanek na temat poprawnego mówienia w klasach szkoły elementarnej, a codzienne zgromadzenia poświęcano na rozprawy, śpiewy i przemówienia, które miały na celu podniesienie poprawności mówienia. Przy końcu tygodnia wymieniono wystawę z inną szkołą.
3. Wydział wychowania fizycznego pewnej szkoły przygotował wystawę, zatytułowaną „Kraj zdrowia“. Plakaty przedstawiały sposób trzymania się, a tablice zwracały uwagę na normy wagi ciała i nawyku higieniczne. Jednym ze szczegółów tej wystawy były pokazy sposobów korygowania usterek fizycznych. Liga obywatelska wystawiła modele, podkreślające niebezpieczeństwa wadliwego systemu kanalizacji, oraz wskazujące właściwe sposoby. Program tygodnia zamknęły uroczyste gry i zawody sportowe.



4. Wiele szkół wystawia co roku próbki pracy uczniów z różnych dziedzin, a więc z kaligrafji, ortografji, wypracowań i historii. Na tego rodzaju wystawach powinien mieć swoje eksponaty każdy uczeń.
5. Coraz więcej zwolenników zdobywają sobie wystawy ciągłe. Można je urządzać na terenie szkolnym w pobliżu ulicy, albo przy jakimś ruchliwym zbiegu ulic w mieście; można się także postarać o możliwość korzystania z witryn sklepowych. Wystawy można podzielić na działy, na przykład kaligrafji, robót ręcznych, gospodarstwa domowego, nauki obywatelstwa, sztuki i przedmiotów handlowych. Według innej metody każda klasa lub grupa ma przez tydzień obowiązek przygotowywania i urządzania wystawy.
6. Pokazy specjalne zawsze rzucają się w oczy przechodniów. Tak więc różne wydziały szkoły mogą urządzać pokazy swej działalności w witrynach wystawowych, lub w szkole w dni wyznaczone na odwiedziny rodziców. Naprawa obuwia, szycie ubrań, gotowanie, praca wydziału handlowego, gry zdrowotne, gimnastyka i t. p. są zawsze ciekawe i pouczające.

**Zgromadzenia.** (Assemblies). Zgromadzenia szkolne stały się zasadniczym czynnikiem jednoczenia i uzgadniania pracy wszystkich wydziałów i grup. Wyraźnie można tu rozróżnić dwa typy. W pierwszym typie opracowuje się regularne programy, w których wszyscy w szkole codziennie biorą udział. Układanie tych programów należy bezpośrednio do kierowników ćwiczeń zespołowych (director of assembly exercises), a aula jest w użyciu przez cały dzień. Ta metoda przyjęła się w szkołach zorganizowanych na podstawie systemu grup (platoon plan). Drugi typ mamy tam, gdzie zgromadzenia są specjalnym punktem programu szkolnego i gdzie posiedzenia odbywają się w miarę potrzeby. Tutaj interesuje nas ten drugi typ.

Zgromadzenie jest bardzo skutecznym środkiem urabiania ducha szkolnego, jednoczenia opinii uczniowskiej i tworzenia lojalności szkolnej. Zabawy, muzyka, gorące przemówienia, okrzyki, wezwania do popierania wspólnoty i szkoły, rozwijają świadomość grupy, bez której niemożliwa jest jakakolwiek współpraca. Zgromadzenia drużyny piłki nożnej i wspólne owacje dla „bohaterów“ szkolnych

zapalają uczniów do czynów godnych uznania grupy. W zdezorganizowanej szkole, lub w takiej, gdzie ton jest niewysoki, zgromadzenia są jednym z najlepszych środków podniesienia jej ducha.

**Zasady ogólne.** Zgromadzenie nie powinno trwać zbyt długo. Wystarczy zupełnie, jeżeli trwa od dwudziestu do trzydziestu minut. Lepiej może jest, jeżeli zgromadzenia odbywają się przed południem. Wszystko powinno być tak urządzone, aby program mógł być wykonywany szybko i bez zwłoki. Program powinni układać uczniowie, i często najlepiej też będzie, jeśli będzie przewodniczył prezes organizacji uczniowskiej.

Na zgromadzeniu winno się odbijać całe życie szkoły i społeczeństwa. Z zakresu nauki obywatelstwa uczniowie mogą dawać pokazy głosowania, mogą odtworzyć jakąś działalność obywatelską lub zalecać jakąś dziedzinę udoskonalenia gminy. Wydział wychowania fizycznego może wykonać program złożony z tańców, marszów i musztry. Kapela, klub śpiewacki, orkiestra i chór mogą występować w ramach programu klubu muzycznego. Klub czytelniczy może zapoznawać uczniów z celowem korzystaniem z biblioteki. Stowarzyszenie sportowe może wykorzystać zgromadzenie, aby zdobyć poparcie dla sekcji piłki nożnej; koło gospodarstwa domowego może skorzystać z tej sposobności, ażeby uczyć zachowania się przy stole; skauci, żeby uczyć, jak udzielać pierwszej pomocy w nieszczęśliwych przypadkach. W programie zgromadzeń powinno się znaleźć wszystko to, czem interesuje się ogół i co służy do ściślejszego zbliżenia członków grupy.

**Przykłady.** — Zgromadzenia szkoły elementarnej. Poniższe sprawozdanie opowiada, jak wyzyskano czas zgromadzeń, aby wzmocnić poczucie obywatelstwa w pewnej szkole elementarnej:

Jedną z właściwości szkoły Longfellowa, która stała się ważnym czynnikiem wychowania obywatelskiego, są zgromadzenia szkolne, odby-

wające się w każdy wtorek o godzinie drugiej po południu. Poszczególne drużyny schodzą się do sali obrad pod przewodnictwem kapitanów swoich sekcji, a bez nadzoru nauczycieli, i zajmują wyznaczone miejsca. Nauczyciele są zwolnieni od wszelkiej odpowiedzialności za zachowanie się uczniów na zgromadzeniu, siedzą więc w innej części sali. Dzieci cenią należyście zaufanie, jakim się je darzy, i można być spokojnym, że będą się zachowywały poprawnie i uważały pilnie na program.

Zgromadzenie w tej szkole jest miejscem, gdzie się nabywa wiadomości dotyczących szkoły, zwyczajów w niej panujących, jej zamierzeń i praw w niej obowiązujących. Cała grupa rozważa sprawy, dotyczące jej jako całości. Dzieci, które mają coś do powiedzenia, otrzymują głos i w ten sposób zgromadzenia stają się „forum“ publicznem.

Ponieważ zgromadzenia weszły w skład zwykłego programu zajęć, uczniowie czują się równie swobodnie, gdy przemawiają z estrady, jak we własnych klasach. Kluby śpiewacze i orkiestry dają koncerty, wystawia się dramaty i sztuki sceniczne, czyta się oryginalne utwory i poematy, wykonywa się programy patriotyczne. Poza tem prezydent zgromadzenia zaprasza mówców, którzy przemawiają do uczniów na tematy obywatelskie, i w ten sposób odbywa się wiele pożytecznych pogadanek o lojalności, patriotyzmie, uczeiwości, grzeczności i czystem zyciu.

Na jednym z zebrań pewien chłopiec reklamował z zapalem paloną kukurydzą, która miała być sprzedawana po zebraniu. Mówił, że zebrane pieniądze zostaną użyte na materiały potrzebne dla szkolnej lecznicy ocznej. Inny przemawiał za dostarczeniem do schroniska dla starożyty płyt gramofonowych i czasopism, jako upominków gwiazdkowych.

W pewnych okolicznościach przypomina się przyrzeczenia obywatelskie. Urządza się wtedy małą ceremonję i powtarza następującą formułę.

„My, obywatele szkoły Longfellowa, pragnąc utrzymać wysoki poziom szkoły, postępować sprawiedliwie względem każdego kolegi, utrzymywać nasz budynek szkolny w spokoju i porządku, pomagać dyrektorowi i nauczycielom w zachowywaniu praw szkolnych i uczynić ze szkoły miejsce bezpieczne i szczęśliwe dla wszystkich jej członków, przyrzekamy nieść wysoko sztandar tych zasad, na których ta szkoła się opiera“.

Każda szkoła, prowadzona w duchu nowoczesnym, może dostarczyć szeregu innych przykładów pożytecznych zgromadzeń. Szkoła Lincolna, należąca do Teachers College, Columbia University w Nowym Jorku, wydaje bro-

szury zatytułowane: „Do czego służą zgromadzenia szkolne“. (Some Uses of School Assemblies). Do nich odsyłamy nauczycieli po informacje o rodzajach programów, po szczegółowe programy, po rady co do sposobu organizowania i po tematy, jakimi mogą zajmować się zgromadzenia. Z pośród tych tematów podajemy poniżej spis o wypróbowanej wartości:

1. Praktyczny pokaz pracy skautów.
2. Zgromadzenie z przedstawieniem scenicznym pod tytułem: „Duch szkoły średniej N.“. Sporty, Nauka szkolna, Muzyka, Dramat, Lojalność i Pilność ukazują się w kostjumach i nawołują uczniów do pracy w imię dobra szkoły.
3. Dyskusja na temat zalet miejscowej drużyny piłki nożnej w porównaniu z jej rywalami, urządzona na krótko przed zawodami. Przemówienia, wygłaszane z humorem i dowcipem.
4. Programy literackie, wygłaszanie utworów patriotycznych przez stowarzyszenia.
5. Pogadanki na temat powodzenia, uczciwości, dobrego obywatelstwa i t. d., wygłaszane przez gości.
6. Widowisko propagujące pokój. Uczniowie odtwarzają życie i twórczość różnych krajów świata i wykazują zgubność wojny.
7. Filmy i widoki stereoskopowe.
8. Zasady parlamentarne — posiedzenie rady miejskiej.

**Streszczenie.** Istnieje bardzo dużo sposobności do nauki obywatelstwa poza zwykłym programem nauki i zajęciami społecznymi uczniów. Należy tu wymienić święta, specjalne dni i tygodnie, pokazy i wystawy oraz zgromadzenia. Ażeby one były jak najbardziej owocne, należy je zgóry uplanować i nadać im cel obywatelski. Uczniowie powinni zawsze brać udział w wykonywaniu specjalnych programów. W każdym wypadku programy i czynności powinny zmierzać do ukazania najlepszych stron szkoły. Niedopuszczalne są rzeczy bezcelowe lub, choćby w najmniejszym stopniu, aspołeczne. Cokolwiek się zaprojektuje, każdy w szkole powinien zabrać się z zapałem do wykonywania programu i lojalnie wytrwać do końca.

## Ćwiczenia i zagadnienia.

1. Wymień jak najwięcej znanych ci okazji, które należą do tego samego rodzaju, co święta, specjalne dni i tygodnie, pokazy i wystawy oraz zgromadzenia.
2. Zastanów się nad twierdzeniem, że naogół specjalne ćwiczenia szkolne są pozbawione wartości obywatelskich. Czy mógłbyś poprzeć przykładami swoje stanowisko własne?
3. Jaką wyższość ma program, na przykład dnia Lincolna, wykonany na zgromadzeniu całej szkoły z udziałem wszystkich klas, w porównaniu z programami, które każda klasa urządza oddzielnie dla siebie? Rozważ tę sprawę.
4. Objasnij, jak możnaby przygotować program obchodu dnia św. Walentego (14 lutego),<sup>1</sup> któryby miał wartości obywatelskie.
5. Powiedz, jak możnaby przekształcić zwykłą niszczyielskość, wykazywaną przez dzieci w wigilję do Wszystkich Świętych,<sup>2</sup> w zorganizowany wysiłek dla ochrony własności.
6. Jaką wyższość przedstawia współdziałanie dzieci przy wykonywaniu programów specjalnych dni nad dawną metodą, według której kierownictwo posiadali nauczyciele?
7. Jesteś proszony, aby twoje klasy współdziałały w wypełnianiu programów Dnia Pracy, Tygodnia Konstytucji i Dnia Kolumba. Prośba pochodzi od czołowych organizacji społecznych, więc nie chcesz odmówić. Jakie będzie twoje stanowisko? Jeżeli się zgodzisz, jak się urządzisz, ażeby osiągnąć jak najwięcej korzyści dla uczniów, a stracić jak najmniej czasu z ich zwykłych zajęć szkolnych?
8. Omów wartość, jaką posiada zwracanie uwagi uczniów i publiczności na takie zagadnienia, jak analfabetyzm, w programie Tygodnia Wychowania Amerykańskiego.
9. Jak mógłbyś uzasadnić, że urządzenie Tygodnia Języka Narodowego jest obowiązkiem obywatelskim.
10. Spisz przedmioty, których się uczy normalnie w szkole publicznej. Z drugiej strony spisz nazwy specjalnych akcyj, rozciągających się

---

<sup>1</sup> Zob. przypisek na str. 164. (*Przyp. tłum.*).

<sup>2</sup> „All-Halloween“ — wigilja dnia Wszystkich Świętych, t. j. 31 października — wieczór czarownic. Młodzież przywdziewa dziwaczne maski, straszy przechodniów, wpada do sklepów i t. p. Figle te przybierają nieraz formy niekulturalne, niszczyielskie, — wybijania szyb, niszczenia płotów, podkładania petard pod tramwaje i t. p., przeciwko którym władze policyjne wzywają pomocy szkoły. (*Przyp. tłum.*).

na dzień lub tydzień, które wydają ci się najważniejsze z obywatelskiego punktu widzenia. Połącz linjami przedmioty z odpowiadającymi im akcjami.

11. Opracuj plan, według którego możnaby utrzymywać stałą wystawę działalności obywatelskiej szkoły dla ludności miejscowej.
12. Rozważ, czy można wprowadzać do szkoły metody zabaw ludowych.

## R o z d z i a ł IX

### **Wychowanie obywatelskie przez służbę dla szkoły**

Wartości obywatelskie służby dla szkoły. Dla rozwoju życia szkolnego konieczne jest współdziałanie uczniów. Cały szereg rzeczy musi być zrobionych — na przykład dbanie o uzupełnianie pomocy naukowych, wydawanie materiałów, oprowadzanie zwiedzających, utrzymywanie w czystości pulpitów i sal oraz dbanie o bezpieczeństwo uczniów. Obowiązek wypełniania tych nieodzownych zadań spoczywał w szkole tradycyjnej na nauczycielu. W szkole nowoczesnej powołuje się do pomocy uczniów; dzięki temu ogólne wyniki są zazwyczaj lepsze, a ponadto zdobywa się nową sposobność kształcenia obywatelskiego.

Stwierdziliśmy już zasadę, że uczenie się jest wynikiem samodzielnej czynności ucznia. Bez niej nie może być wychowania. Szkoła tradycyjna kładła nacisk na czynności nauczyciela. Dążyła do ograniczenia ucznia do roli biernej. Musiał on słuchać tego, co mówił nauczyciel i patrzeć na to, co wykonywał nauczyciel. Nauczyciel, którego klasa była najspokojniejsza, był najlepszym nauczycielem. Najlepszym uczniem był ten, który w zachowaniu się okazywał uległość i który poruszał się tylko na rozkaz nauczyciela.

W szkole nowoczesnej uczniowie naprawdę żyją codziennie życiem obywatelskim. Korzysta się z wszelkich

sposobności pracy społecznej. Młody obywatel uczy się pracować dla społeczeństwa przez pracę dla szkoły. Pracuje także dla siebie, lecz jego „ja“ jest podporządkowane dobru ogólnemu. Nabywa nawyknięcia współdziałania z innymi, zaprawia się do przewodzenia i uczy się brać na siebie odpowiedzialność. O ile zadania są wykonywane li-cho, cierpi na tem jednostka i grupa. Ucznia niedbałego i opieszalego można pociągnąć do odpowiedzialności i zmusić go do poprawy. Doświadczenia na tem polu są realne, wyniki są konkretne. Istnieje tu poważny teren dla rozwinięcia działalności społecznej.

**Jak organizować służbę dla szkoły.** Warunkiem otrzymania najlepszych wyników jest dobra organizacja uczniów dla służby społecznej w szkole. Należy rozpocząć od tego, ażeby żądać od jednostek i grup spełnienia małych usług. Można poprosić jakąś dziewczynkę, ażeby wyrównała książki na półkach. Można poprosić chłopca, aby zaniósł książkę do biblioteki. Można zamianować komitet, któryby pełnił obowiązki gospodarzy na Dzień Rodziców. Uczniowie niemal zawsze chętnie wypełniają takie zlecenia i o ile spotkają się z zachętą i z uznaniem, podejmują często inicjatywę przy wielu innych zadaniach.

Jakkolwiek często trzeba będzie, żeby nauczyciel wyznaczył wykonawców, to przecież należy też pozostawić uczniom sposobność do wypełniania usług dobrowolnie. Pierwszy sposób daje nauczycielowi możność wybrania najlepszego wykonawcy. Drugi wymaga bezstronności przy rozdziale obowiązków. W pierwszym wypadku pobudką ucznia może być chęć przypodobania się nauczycielowi, lub zadowolenia go. Być może, że wykona swą pracę, lecz uczyni to niechętnie. W drugim wypadku pobudka może prędzej wynikać z samorodnego pragnienia pracy dla innych. Trzeba poznawać uczniów pokolei. W pewnych wypadkach może być dobrze wybierać takich, którzy sprawią się najlepiej; w innych razach winno się wyzna-

czać najmniej wyrobionych. Stosuje się tu tę samą zasadę, co przy nauce czytania i pisania. Nauczycielowi nie wolno ograniczać sposobności uczenia się tych umiejętności tylko do najzdolniejszych.

Trzecim etapem będzie poddanie uczniom myśli, ażeby sami wybierali jednostki, które mają pełnić służbę dla szkoły. Można tu zastosować dwa sposoby dobierania: 1) na podstawie zalet i 2) na podstawie kolejności. Pierwsza zasada jest lepsza. Nagradza ona wyrobienie jednostki i daje gwarancję najlepszych wyników pracy. Uwzględnia też najlepiej te nawyki i postawy, jakie nauczyciel pragnie trwale zaszczerpić swym wychowankom. Ścisłe jednak stosowanie tej zasady wykluczyłoby niektóre dzieci od udziału w pracy. Wobec tego trzeba będzie przyjąć, przynajmniej w części, system kolejności w pełnieniu obowiązków. Okresy pełnienia funkcji powinny być krótkie, tak aby nie obarczać zbyt jedno ucznia i aby każdemu dawać okazję do próbowania sił w różnych kierunkach.

**Organizacja formalna.** Wyżej przedstawioną niezorganizowaną pracę społeczną dla szkoły należy czasem uzupełnić przez zorganizowane kółka lub stowarzyszenia, posiadające ustawy i urzędników. Godna polecenia jest liga pracy dla szkoły, bo ma ona cel wyraźny i może się połączyć z grupami klasowymi tego samego typu. Uczniowie sami winni ustanawiać sobie prawa, wybierać urzędników i określać obowiązki. Dobrym sposobem nato, ażeby doprowadzić do wytworzenia się organizacji, jest wezwać uczniów, aby wymienili rzeczy, które według swego mniemania mogą spełniać, czyto pojedynczo, czyto zbiorowo, dla dobra grupy.

Nauczyciel napotyka pozaszkolne organizacje młodzieży, mające członków wśród uczniów — na przykład skauting, koła Młodzieży Czerwonego Krzyża, i t. d. Powstaje naturalne pytanie, czy nie można ich zużytkować



dla dobra szkoły. Wiąże się z tem szereg korzyści, a mianowicie: 1) są one już zorganizowane, 2) mają znaczną powagę, wynikającą z wielkiej ilości członków, i 3) tego rodzaju praca idzie po linii ich głównych zadań. Natomiast strony ujemne są następujące: 1) niezawsze obejmują one całą grupę uczniów, 2) zainteresowanie dla nich może być bardzo różne, 3) kierownicy ich mogą chcieć wywierać wpływ na program szkoły. Najlepszym sposobem, jaki można tu zastosować, będzie zapewne stworzenie organizacji o celach służby społecznej dla szkoły, obejmującej wszystkich uczniów, a równocześnie korzystanie z pożytecznych organizacji pozaszkolnych i popieranie ich.

**W jaki sposób mogą uczniowie pomagać.** Rodzaje służby społecznej, jaką uczniowie mogą wykonywać, różnią się zależnie od wieku i doświadczenia uczniów oraz od charakteru szkoły i środowiska społecznego. Małe dzieci wymagają kierownictwa w takim stopniu, że niewiele tylko rzeczy można z nimi przedsięwziąć. Garstce wybranych należy zaszczipiać od wczesnych lat pewne nawyknięcia, a reszta niech się uczy od nich przez naśladowanie. Od starszych uczniów można wymagać spełniania wielu obowiązków nawet bez wielkiego przygotowania. Zadania do spełnienia należy im wyznaczać dość wcześnie, aby mogli obmyślić sobie plan postępowania. Starsi uczniowie mogą często pomagać przy wprowadzaniu młodszych do specjalnych zajęć, i starszego ucznia można często wyznaczyć na przodownika młodszej grupy. Doświadczenia, zdobywane w stosunku wychowawczym między starszymi i młodszymi uczniami, jako kierownikami i kierowanymi, są bardzo cenne.

Naogół można odnaleźć w każdej szkole trzy rodzaje zajęć, w zakresie których uczniowie mogą służyć pomocą. Pierwszy rodzaj obejmuje te usługi dzieci, które odnoszą się do rozpoczęcia roku szkolnego. Drugi dotyczy spraw jednostajnie wykonywanych z dnia na dzień, w których

każdy uczeń winien brać udział. Trzeci rodzaj dotyczy specjalnych wypadków i obowiązków, jak na przykład: zgromadzenia, biblioteki, kasy oszczędności, oszczędzanie i zbieranie zużytych rzeczy, zapobieganie pożarom, czuwanie nad bezpieczeństwem i t. p. Podamy przykłady rzeczywiście wykonywanych zajęć uczniów w typowych rodzajach służby.

**Pomoc w organizowaniu szkoły.** Pierwszy dzień szkolny dostarcza wielu sposobności do pożytecznych usług ze strony uczniów. Jeżeli istnieje Liga pracy społecznej, to każdy jej oddział klasowy powinien wyznaczyć na ten dzień kilku pomocników, którzy zgłoszą się do kierownika szkoły w dniu otwarcia. Jedna drużyna może zostać wyznaczona do zaopiekowania się boiskiem do zabaw, rozpoczęcia paru gier, dopatrzenia, ażeby przybory były w porządku i uważania na małych chłopców. Inna drużyna może przyjmować gości i prowadzić ich do różnych klas lub do kancelarji. Poza tem kierownik będzie potrzebował kilku chłopców na posyłki do nauczycieli i woźnego. Kilka starszych dziewcząt może zająć się skierowywaniem małych dzieci do właściwych klas. Specjalna „Drużyna ruchu“ powinna pełnić funkcje wskazywania drogi na skrzyżowaniach, oraz pilnować, aby dzieci nie wybiegały z boiska na ulicę. Bardzo stosownie będzie skorzystać tu z usług skautów. W szkołach średnich potrzeba będzie dyrektorowi uczniów do wprowadzania gości i przewodników. Winni oni mieć specjalne odznaki, a na czele każdej drużyny dobrze będzie postawić kapitana, któryby nią kierował.

Pierwszego dnia może też nauczyciel wyznaczyć uczniom drobne zadania do wypełnienia. Specjalny komitet może przyjmować nowych uczniów, wyjaśniać im organizację szkoły i pokazywać budynki i tereny szkolne. Szczególną uwagę należy zwrócić na bibliotekę, salę zgromadzeń i place do zabaw. Inni mogą rozkładać książki, kłaść

potrzebne materiały na każdy pulpit, rozdawać karty zapisu i dbać o to, aby pod ręką była kreda i gąbka. Trzeci komitet może się zająć ozdobieniem klasy — obrazkami, kwiatami, firankami i t. d. Jeden lub dwóch uczniów powinno być przy nauczycielu na posyłki. Niekiedy więksi chłopcy mogą pomagać nauczycielowi, wypisując na tablicy sygnały i objaśnienia z zakresu ćwiczeń przygotowawczych na wypadek pożaru, przynosząc książki z biblioteki i dostarczając koniecznych pomocy.

Po dzwonku, ogłaszającym rozpoczęcie nauki, nauczyciel może wyznaczyć chwilowych dyżurnych klasowych dla zebrania kart zapisu i rozdania spisu przyborów, jakie każdy uczeń posiadać musi. Jeżeli szkoła dostarcza bezpłatnie podręczników, to rozdawanie ich można zdać prawie zupełnie na odpowiedzialność komitetu bibliotecznego. Posłańcy są potrzebni, aby zawiadomić kierownika z chwilą ukończenia spisu. Trzeba podkreślać potrzebę spokoju, szacunku, rozsądnego pośpiechu i odpowiedzialności, i nie zapominać nigdy o okazaniu uznania za dobrze spełnione zadanie.

**Pomoc w codziennym toku pracy szkolnej.** Cenną usługą dla szkoły jest dopomaganie do należytego funkcjonowania codziennych zajęć. Uczniowie nadają się najlepiej do siedmiu rodzajów usług w tym zakresie, dotyczących mianowicie: 1) wydawania i zbierania materiałów, 2) ćwiczeń i marszów, 3) zdrowia i czystości, 4) notowania nieobecności w szkole, 5) gości, 6) bezpieczeństwa i 7) oszczędności. Każdy uczeń powinien robić coś w zakresie jednego lub kilku z tych punktów. Jakkolwiek należy uwzględniać indywidualne skłonności ucznia, to jednak pewnych usług należy wymagać od wszystkich, a w odniesieniu do zajęć wypełnianych kolejno, należy żądać, aby każdy uczeń wypełniał przypadającą nań część roboty.

**Wydawanie i zbieranie materiałów.** W szkole elemen-

tarnej zagadnienie rozdawania książek i przyborów jest bardzo ważne. Nauczyciel powinien naprzód obmyślić z pomocą uczniów, w jaki sposób można będzie to wykonać najbardziej dogodnie i skutecznie. Następnie wywyczyć w tem jedną drużynę i wezwać innych, aby się przyglądali tym czynnościom. Po upływie pewnego okresu pracy, na przykład po tygodniu, niech inna drużyna obejmie z kolei te funkcje. Do rozdawania książek i papieru w klasie można wyznaczyć dyżurnych sekcyjnych. Stały komitet, czuwający nad zwykłymi przyborami szkolnymi, jak atrament, kreda, gąbka i inne tego rodzaju materiały, dostarczane przez szkołę, odejmuje wiele pracy nauczycielowi, a równocześnie rozwija w swych członkach poczucie odpowiedzialności. Inny komitet powinien rozłożyć pieczę nad książkami, należącymi do klasy i dopilnowywać, aby z książkami bibliotecznymi obchodzono się troskliwie i oddawano je w terminie.

Kustosz majątku może mieć powierzoną opiekę nad przyborami do gier, należącymi do klasy, a więc nad białkami, piłkami, rękawicami, siatkami i t. d. Ponieważ stanowisko to będą sobie prawdopodobnie wysoko ceniły dzieci z średnich oddziałów, przeto należy tu wprowadzić kolejki. Inny komitet może zaopiekować się tablicą ogłoszeń klasy. Członkowie jego powinni pilnować przestrzegania zasad normujących korzystanie z tej tablicy, zdejmować z niej stare ogłoszenia; mogą też decydować o tem, co ma być na tablicy umieszczane. Materiały ilustracyjne, jak mapy, tablice i obrazy, powinni uczniowie przynosić z domu i przekazywać temu komitetowi do przechowywania i zużytkowania w klasie. Jeżeli istnieje muzeum szkolne, aparat projekcyjny i filmowy, to ten sam komitet może mieć powierzone staranie o nie.

**Ćwiczenia i marsze.** Niewiele zapewne szkół nowoczesnych kładzie nacisk na sprawne maszerowanie po wojskowemu przy wchodzeniu i wychodzeniu uczniów ze szko-

ły. Rozmiary terenu szkolnego, urządzenie wejść, większe lub mniejsze ożywienie ruchu na przyległych ulicach — wszystko to są czynniki, które należy przytem brać pod uwagę. O ile jednak uzna się za pożądane, ażeby uczniowie szli w szeregach, to trzeba wybrać kapitanów dla klas i drużyn, którzyby wydawali rozkazy i pilnowali porządku. Lepsze wrażenie robi szkoła, która wymaga, aby uczniowie maszerowali w szeregach, niż taka, gdzie pozostawia się swobodę przy wchodzeniu i wychodzeniu. Ponieważ zachodzą pewne wypadki, kiedy pożądana jest umiejętność maszerowania równym krokiem i poruszania się w porządnym szyku, przeto potrzebne są pewne ćwiczenia pod tym względem. Ochocza, żywa muzyka sprzyja utrzymywaniu porządku w szeregach, budzi poczucie dziar-skości, co wytwarza świetny nastrój.

Jedną z okoliczności, które wymagają ścisłego przestrzegania przepisów, są ćwiczenia przygotowawcze na wypadek pożaru. Przepisy winny być nieliczne i jasne. Przestrzeganie ich w praktyce musi być niezmienne. Trzeba wyznaczyć przywódców drużyn (po jednym dla każdej sekcji) i kapitana klasowego. Dalej trzeba pouczyć dzieci, aby w razie pożaru szybko wychodziły do wyznaczonego dla nich miejsca i tam pozostawały pod dowództwem wyznaczonych jednostek dopóty, dopóki nie poleci się im wracać, lub też pójść do domu. Na kilku starszych chłopców należy nałożyć obowiązek przejrzenia klas, czy wszyscy wyszli. Nauczyciel powinien wyjść na końcu. Do prowadzenia klas niższych można wyznaczyć starszych uczniów. W niektórych szkołach starsi uczniowie zbierają się do akcji ratowniczej przed głównem wejściem pod dowództwem kierownika szkoły. Tego rodzaju ćwiczenia pożarnicze stanowią wspaniałe okazje do wykazania konieczności karnego posłuszeństwa; nie należy też puszczać płazem żadnego odstępstwa od ścisłej litery przepisu.

**Zdrowie i czystość.** Uczniowie mogą oddawać doskonałe usługi przy układaniu i przestrzeganiu przepisów higieny i czystości. Komisja zdrowia może podjąć się dbania o ogrzewanie i wietrzenie oraz ogólne warunki zdrowotne w klasach i w całym budynku. Na utrzymanie czystości w niższych klasach dobrze wpływa codzienny przegląd pulpity, rąk, paznokci i zębów. Winien tego dokonywać uczeń — urzędnik zdrowia. Grupa może układać plany akcji i kampanij zdrowotnych. Poniższe przykłady są typowymi zajęciami, związanymi z pielęgnowaniem zdrowia w szkołach elementarnych wielkomiejskich:

1. Wystawiono sztukę w trzech aktach na temat pielęgnowania zdrowia, aby nauczyć zasad higieny. Każdy akt odegrała inna grupa.
2. Sporządzono księgi zdrowia z obrazków, wyciętych z czasopism. Zużyto wszystko, co obrazowało dobre nawyki higieniczne: dziecko śpiące przy otwartym oknie, dziecko tuż po kąpieli, odziane w czyste ubranie, grupę ćwiczącą na wolnym powietrzu, wzorowe spisy potraw na śniadania i t. d.
3. Na lekcjach sztuki wykonano plakaty, wzywające do pielęgnowania zdrowia:
  - a) Czyste włosy! — wymalowano szczotkę i grzebień. Poniżej krótki wiersz o czystości.
  - b) Czyste paznokcie! — wymalowano nożyczki i pilnik. Krótki wierszyk.
  - c) Dużo snu! — rysunek sowy, obok motto.
  - d) Pij mleko! — na rysunku cielę, sześcienne, dzieci.
4. Zawody: dzieci dzielono na dwie grupy. Dawano im nazwy samochodów, okrętów, kolegów, miast. Zawody wygrywała grupa, która miała czystsze ręce.
5. Dzień propagandy zdrowia. Program dla szkoły opracowali uczniowie. Odczyty, obrazki, wystawy i wypracowania; oczyszczono gmach i tereny szkolne.

**Notowanie nieobecności w szkole.** Regularne uczęszczanie do szkoły jest ważnym czynnikiem wychowania obywatelskiego. Uczniowie, którzy do szkoły nie chodzą, zniechęcają się, pozostają w tyle za kolegami i wreszcie zostają skreśleni z listy uczniów, lub, jeżeli nadal pozostają

w szkole, to są opóźnieni w nauce, narażają na szwank porządek szkolny i stają się nieraz zarzewiem zła. Jedną z pierwszych usług, jaką uczniowie mogą wyświadczyć, jest wynajdywanie w swem sąsiedztwie przybyłych rodzin, których dzieci nie chodzą do szkoły. Wypadki takie winny być podawane do wiadomości nauczycielowi, a wkońcu urzędnikowi, mającemu nadzór nad uczęszczaniem do szkoły (attendance officer). Kierownikowi może to także zaoszczędzić wiele czasu, zużywanego na kwestje frekwencji uczniów, jeżeli powierzy wychowankom ustalanie przyczyn nieobecności kolegów. W tych szkołach, które znajdują się pod względem frekwencji poniżej normy, lub gdzie frekwencja spadła poniżej zwykłego poziomu w danym okręgu szkolnym, uczniowie powinni wszcząć akcję na rzecz regularniejszego uczęszczania.

Wypadki nieobecności w szkole otwierają piękne pole działania dla ligi wspólnego dobra. W jednej ze szkół średnich liga dziewcząt zajmuje się wszystkimi wypadkami nieobecności wśród koleżanek, spowodowanymi chorobą. Komitet członkiń ligi odwiedza chorą, zanosí jej kwiaty i informuje o tem, co się przerabia w klasie, jeżeli pacjentka może się uczyć. Skoro wróci do szkoły, znów pewien komitet pomaga jej uzupełnić braki, spowodowane chorobą.

**Goście.** Odwiedzających szkołę gości należy dobrze przyjmować i zapoznawać z nią. Wprawdzie nauczyciel powinien powitać każdego gościa, ale w wyższych oddziałach szkoły elementarnej i w szkołach średnich można powierzyć uczniom obowiązek oprowadzania ich po szkole. Najlepiej spełnia to zazwyczaj komitet, którego członkowie dzielą się robotą, tak że tylko jeden zajmuje się każdą grupą odwiedzających. W większych szkołach może dyrektor posyłać po przewodnika, którego przedstawia gościowi w kancelarji. Zwiedzającemu sprawia zwykle przyjemność zainteresowanie uczniów, a u tych ostatnich

wzrasta poczucie dumy z przynależności do szkoły, dzięki temu, że mają specjalny obowiązek wywoływania dobrego wrażenia.

**Bezpieczeństwo.** Propaganda i nauczanie zasad zabezpieczania przed nieszczęśliwymi przypadkami zmniejszyły powszechnie ilość przypadków w szkołach. Ze sprawozdania jednego z miast dowiadujemy się, że w jednym z okręgów na skutek nauczania zasad bezpieczeństwa nie było w ciągu dwu lat żadnego nieszczęśliwego przypadku, mimo że okrąg ten posiada bardzo niekorzystne otoczenie i poprzednio miał złą sławę z powodu częstych nieszczęść. Obecnie nie było już żadnych przypadków z dziećmi ani na terenie szkoły, ani w drodze do szkoły i zpowrotem. Wiele szkół stale postępuje się uczniowskimi drużynami ruchu. Pilnują one, aby małe dzieci przechodziły bezpiecznie przez niebezpieczne skrzyżowania ulic, dozoruja boiska i obejmują kierownictwo nad kampanjami w sprawie bezpieczeństwa. Podajemy tu kilka konkretnych sposobów przyczyniania się uczniów do podniesienia stanu bezpieczeństwa:

1. Uczniowie wyższych klas elementarnych pomogli nakłonić władze szkolne do odgradzenia płotem drucianym terenów szkolnych od bardzo ruchliwej ulicy, do której one przylegały. Przed wybudowaniem ogrodzenia wiele małych dzieci ulegało przypadkom, wybierając z boiska na ulicę.
2. Uczniowie szkoły średniej opracowali szereg opowiadań i gier, mających za temat środki bezpieczeństwa. Wykonywano je jako część programu zgromadzeń przed niższymi klasami.
3. Uczniowie niższej szkoły średniej przygotowali wystawę na temat środków bezpieczeństwa i obesłali ją po różnych szkołach w mieście.
4. Na żądanie drużyny harcerskiej jednej z wielkich szkół elementarnych zarząd miasta zgodził się na zamykanie jednej z ulic, przylegających do terenów szkolnych, na czas nauki w szkole.
5. Uczniowski komitet wspólnego dobra przeprowadził kurs wiadomości o bezpieczeństwie; w tym celu szkoła powierzyła mu kierowanie wstępnymi ćwiczeniami w ciągu dwóch tygodni. Kurs polegał na pantominach, śpiewach, odezwach, wykładach, wygłaszanych przez



obywateli i urzędników, wyjaśnianiu zasad i przepisów ruchu ulicznego, wskazówkach, dotyczących bezpieczeństwa w domu, na boisku i na ulicy, na wakacjach, przy pracy zawodowej oraz w pociągach i samochodach.

6. W ciągu propagandowej akcji pierwszej pomocy w nagłych przypadkach uczniowie porobili skrzynki ze środkami pierwszej pomocy dla każdej klasy. Skrzynki wykonali uczniowie na lekcjach pracy ręcznej.

**Oszczędność.** Uczniowie mogą także oddawać usługi szkole przez zachęcanie do oszczędności. Można tu zastosować trzy zadania: 1) lokowanie oszczędności, 2) opiekowanie się własnością szkolną, 3) zużytkowywanie wpływów ze sprzedaży różnych zużytych rzeczy dla szkoły na zakup urządzenia. W niektórych szkołach oszczędności przyjmuje skarbnik — uczeń, który starannie zapisuje każdy wkład. Skoro skarbnik zbierze dwadzieścia pięć centów, przekazuje tę kwotę nauczycielowi, który zakupuje za to znaczek oszczędnościowy. Znaczki te otrzymują dzieci wówczas, gdy złożą odpowiednią kwotę. W innych szkołach składają uczniowie oszczędności wprost na ręce nauczyciela, a uczniowski komitet oszczędności prowadzi akcję uświadamiania o wartości systematycznego oszczędzania.

Wskazane jest także systematyczne pouczanie o potrzebie opiekowania się własnością szkolną. Trzeba wpoić uczniom świadomość, że i oni są współwłaścicielami szkoły i ponoszą część odpowiedzialności za jej majątek. Powinno się wytwarzać surową opinię przeciwko wszelkim sposobom niszczenia i uszkodzania budynku, terenów i urządzenia szkoły. Można doprowadzić do tego, aby chłopcy naprawiali sprzęty szkolne, a dziewczęta książki. Można stworzyć specjalny komitet dla czuwania nad stanem ustępów. Zwyczajowy wandalizm w dniu poprzedzającym święto Wszystkich Świętych (Halloween),<sup>1</sup> tak roz-

---

<sup>1</sup> Zob. przypisek na str. 179. (*Przyp. tłum.*).

powszechniony w wielu miejscowościach, uległ całkowitej zmianie w jednym z miast dzięki zorganizowanej akcji za poszanowaniem własności.

Zarówno dla kwestji bezpieczeństwa, jak i oszczędności, bardzo ważna jest sprawa ochrony przed pożarem. Bardzo dobrym sposobem rozpoczęcia tego ruchu w klasach niższych jest wybór lub mianowanie naczelnika straży ogniowej i jego pomocników. Urządzanie tygodni zapobiegania pożarom tak w szkołach elementarnych, jak i średnich, służy jako wyborny środek pouczenia uczniów o ważności zagadnienia i sposobach ochrony.

Typowy program takiego tygodnia mógłby obejmować następujące rzeczy:

1. Zawody między dwiema szkołami co do takich punktów, jak brak czynników, narażających szkołę na pożar, sprawność w ćwiczeniach i ujęte w formie referatu wskazówki, dotyczące łatwych sposobów zabezpieczenia szkoły.
2. Program zgromadzenia, obejmujący pokazywanie obrazów, odnoszących się do sposobów zapobiegania pożarom.
3. Wystawę, wykazującą ilość strat, spowodowanych przez ogień w ciągu kilku lat, główne przyczyny i sposoby powstawania pożarów, nowoczesne sposoby ochrony przeciw pożarom, co czynić w razie pożaru i różne hasła, wzywające do zapobiegania pożarom.
4. Program zgromadzenia, obejmujący pieśni, przemówienie dyrektora, przedstawienie, odegrane przez uczniów, przemówienie naczelnika szkolnej straży ogniowej oraz naczelnika straży miejskiej.
5. Ćwiczenia wstępne, poświęcone bezpieczeństwu przed ogniem.

Trzeci rodzaj służby uczniów w zakresie oszczędności polega na gromadzeniu zniszczonych i zużytych rzeczy, które można sprzedać handlarzom starzyzny. W niektórych z większych miast gromadzą uczniowie co roku materiałów mniej więcej za sto tysięcy dolarów, a pieniądze stąd otrzymane przekazują szkole. Tego rodzaju praca oszczędnościowa powinna być systematyczna i dobrze kierowana, a uczniowie winni jasno rozumieć, jakie stąd płyną korzyści. Należy w każdym razie zasięgać ich rady przed

rozporządzeniem pieniędzmi, uzyskanymi z tego źródła. Poniżej podajemy niektóre sposoby wykorzystania zużytych rzeczy:

1. Stare gazety i czasopisma mogą uczniowie stale przynosić do szkoły. Gdy zbierze się dostateczna ilość, trzeba je ułożyć w paczki i sprzedać. Z początku trzeba będzie może parę razy urządzić zbiórkę po domach.
2. Obuwie i ubrania, które miałyby być wyrzucone, przynoszą uczniowie do szkoły i przekazują je do składnicy. Chłopcy naprawiają obuwie na lekcjach robót ręcznych, a dziewczęta na lekcjach gospodarstwa domowego starają się o to, aby oczyścić ubrania i doprowadzić je do stanu umożliwiającego noszenie. W pewnym dużym miejskim systemie szkolnym rozdano w ciągu jednego roku 594 pary trzewików i 1675 ubrań.
3. W skład normalnego programu oszczędnościowego wielu szkół wchodzi obecnie zbiórki szmat, starego żelastwa, blachy cynkowej i podobnych materiałów. Uzyskane pieniądze idą na urządzenie szkolne, gorące śniadania, kliniki dentystyczne, ośrodki zdrowia, obuwie i ubranie, lub też umieszczane są w obligacjach. W jednym z okręgów wiejskich dzieci utrzymują z funduszków, uzyskiwanych z tych różnorodnych źródeł, higienistkę, a w pewnym małym miasteczku dobrą klinikę dentystyczną.
4. Uczniowie uczęszczający na roboty z drzewa w jednej z wielkich szkół elementarnych zbierają stare deski i pudła, które oddają szkole lub zużywają na własne roboty.

**Zbieranie pieniędzy dla szkoły.** Odrębnym typem służby, podobnym do poprzedniego, jest udział uczniów w zdobywaniu pieniędzy dla szkoły. Powszechnie używa się metody urządzania wieczorków, na które ustanawia się opłaty za wstęp. Jeżeli się tego nie nadużywa, to rodziny przyjmują chętnie zaproszenia. W roku można urządzać najwyżej dwa wieczorki tego typu, obliczone na dochód. Program musi być wart tego, co wynosi opłata za wstęp, a pieniądze winny być użyte na jakiś ważny i konieczny szczegół urządzenia szkolnego lub pracy społecznej. Nie należy ich nigdy wydawać na kółka sportowe, gazetkę szkolną lub coś o wartości przejściowej. Przykładami do-

brege umieszczenia takich funduszków są: pianino, kinematograf szkolny, fonograf, przyrządy gimnastyczne i książki do czytania. Są to rzeczy dotykalne, których używać może cały ogół.

Programy powinny zatrudniać możliwie jak najwięcej uczniów. Rodzice lubią widzieć swoje dzieci na scenie, a dzieci lubią pokazywać swe talenty przed publicznością. Należy unikać tego, ażeby pewne jednostki zbyt się wysuwały: produkcje grupowe są lepsze, niż te, które zależą od jednostek. Należy usuwać z programów długie partje solowe na pianinie czy skrzypcach, które ujawniają jedynie zdolności jednego lub dwóch uczniów. Dobrze jest natomiast wprowadzać rzeczy, wzięte ze zgromadzeń, ćwiczeń wstępnych lub zwykłych zajęć szkolnych. Do występu należy się przygotowywać długo, lecz nie kłaść zbyt wielkiego nacisku na doskonałość wykonania, aby nie denudować dzieci i nie pozbawiać ich pewności siebie. Jeżeli są dwa programy, to wskazane jest zmieniać role uczniów z wykonawców na widzów i naodwrot. W tym wypadku można nie żądać opłaty za wstęp od wykonawców. Jeżeli każda część programu występów jest wykonywana przez inne, szczupłe grono, lepiej jest, żeby wszyscy uiścili opłatę za wstęp, która w każdym razie powinna być mniejsza od tej, jaką płaci ogół publiczności. W takich razach trzeba zawsze wytłumaczyć uczniom, dlaczego żąda się opłaty lub nie. Często dobrze jest powołać do współpracy jakieś stowarzyszenia ze starszego społeczeństwa, i może być wskazane powierzenie tej sprawy Stowarzyszeniu Rodziców i Nauczycieli.

Biorąc pod uwagę wymienione zastrzeżenia, można opracować program, który nietylko da uczniom korzyści pod względem dydaktycznym i społecznym, lecz dzięki któremu uczniowie dadzą także bezpośrednie korzyści szkole. Podajemy poniżej przykłady dwu rodzajów programów. Jeden z nich posiada charakter ogólny i jest wy-

konywany przez całą szkołę; drugi jest więcej specjalny i wykonuje go jeden wydział szkoły:

### I. Występ całej szkoły.

1. Ćwiczenia z chorągiewkami — Oddziały początkowe.
2. „Duch szkoły N.“ — Przedstawienie, wykonane przez oddziały siódmy i ósmy: zobrazowano przy pomocy kostjumów: sport, naukę, muzykę, dramatyzację, pracowitość, lojalność i t. d.
3. Pieśni — Wybrany chór uczennic.
4. Przykazania Amerykanina — Chłopey z oddziału czwartego.
5. Pokaz marionetek — Oddziały piąty i szósty.
6. Muzyka — Orkiestra szkolna.
7. Pokazy niesienia pierwszej pomocy — Skauci albo Młodzież Czerwonego Krzyża.
8. Tańce ludowe — Uczniowie oddziałów drugiego i trzeciego.

### II. Występ wydziału gospodarstwa domowego. — Rewja ubiorów .

1. Scena udawania się do snu — Dzieci z oddziałów początkowych w strojach nocnych, które same sobie wykonały, niosące w rękach świece i lalki.
2. Scena zabawy — Uczennice z oddziałów pośrednich, ubrane w fartuchy do zabawy, niosące piłki.
3. Ćwiczenia — Małe dziewczynki — japońskie sztywne fryzury, kimona, fartuchy do pracy.
4. Pokaz końcowy — Dziewczęta z oddziałów wyższych i ze szkoły średniej. — Strojne bluzki, suknie luźne białe i muślinowe, kapelusze.

**Różne sposoby pomocy.** Szereg czynności, jakie wymieniliśmy, bynajmniej nie wyczerpuje wszystkich sposobów, przy pomocy których energja uczniów może być zużytkowana dla celów obywatelskich, z pożytkiem dla nich samych i dla szkoły. Przy opracowywaniu praktycznego programu dla jakiejś szkoły muszą nauczyciele z konieczności kierować się miejscowymi potrzebami i możliwościami, a zarazem uwzględniać zdolności i zainteresowania uczniów. Formy służby są równie różnorodne, jak i potrzeby. Nauczyciel powinien umiejętnie dokonywać wyboru z pośród licznych narzucających się możliwości i starać się pomysłowo przystosować swój wybór do warunków.

ków środowiska. Podajemy tu w krótkości to, co obecnie się czyni w różnych szkołach, aby wskazać, co można przedsięwziąć w tym względzie:

1. Najstarsza klasa pewnej szkoły średniej ofiarowała raz po otrzymaniu świadectw ukończenia szkoły sto dolarów, jako zaczątek funduszu muzealnego. Odtąd fundusz ten wzrastał i obecnie szkoła posiada jeden z najpełniejszych zbiorów ptaków, owadów, kwiatów, muszli, koralu, produktów rolniczych, części drzew, gatunków węgla, jedwabiu, wełny, bawełny, tapjoki, kakao, cukru, minerałów, skał, skamieniałości, płyt fonograficznych i rycin, jakie można znaleźć na terenie danego stanu. Materiały te są prawie stale w użyciu w całym systemie szkolnym.
2. Niedawno odbyła się kampanja za pożyczką na budowę szkół. Uczniowie przygotowali transparenty do pochodu, nalepki do okien i odznaki, napisali i odśpiewali zbiorowo pieśni okolicznościowe, wygłaszali czterominutowe przemówienia na zebraniach publicznych i wszyscy brali udział w pochodzie.
3. Uczniowie z dziewiątego roku nauki zasadzili rząd drzew wokół terenów szkolnych i ułożyli nowy chodnik od ulicy do bramy budynku szkolnego.
4. Uczniowie szóstego oddziału oszczędzali pieniądze, które poprzednio wydawali na kina, cukierki i gumę do żucia, aby kupić maszynki do ostrzenia ołówków.
5. Liga wspólnego dobra klas wyższych w jednej ze szkół przynosiła kwiaty i rośliny do sal szkolnych, posadziła wiele drzew i krzewów naokoło szkoły, brała pod opiekę nowych uczniów, wysyłała notatki chorym kolegom, układała sztuki na zgromadzenia, zbierała i ogłaszała przepisy grzeczności oraz uczyła gier małe dzieci.
6. W pewnej dwunastoletniej szkole wiejskiej poświęcali uczniowie wiele starań ogrodowi szkolnemu. Zyski ze sprzedaży kwiatów, jarzyn i innych roślin, przekazywano szkole, jako fundusz inwestycyjny. W czasie wakacyj opiekowali się ogrodem uczniowie zgłaszający się dobrowolnie do tej pracy.

Zasady rządzące służbą społeczną uczniów. Cokolwiek się w tym kierunku czyni, musi pozostawać w zgodzie z ogólnymi zasadami wychowania demokratycznego. Nie powinno się próbować narzucać takich czynności, które nie posiadają znaczenia ani wartości obywatelskiej. Obowiązki powinny być istotne i pożyteczne dla istnienia

szkoły. Powinny to być obowiązki uczniów, a nie nauczycieli. Stają się zaś obowiązkami uczniów wtenczas, gdy wyniki dla uczniów są większe dzięki temu, że współdziałają oni czynnie, niż byłyby, gdyby nauczyciel spełniał je za uczniów. Oto inne ważniejsze zasady przewodnie:

1. Nie powinno się uczniów wyzyskiwać. Nie można ich więc używać wyłącznie dla popisu, dla zadowalania jakichś obcych im dążeń i zareklamowania szkoły, ani zajmować ich służbą dla szkoły wtenczas, gdy „służba dla siebie“ jest bardziej palącą potrzebą.
2. Pomijając wyjątkowe wypadki, służba nie może być przymusowa. Powinna być świadczona dobrowolnie i sprawiać przyjemność. Nauczyciel powinien strzec się w stosunku do uczniów przed jakąkolwiek formą wywierania nacisku, chyba że okazuje się, iż dany uczeń uchyla się od odpowiedzialności z powodu lenistwa lub innej podobnej przyczyny. W takim wypadku najlepiej będzie, jeżeli rozkaz nauczyciela poprze grupa. Służba winna być pojmowana jako pewien przywilej.
3. Zadawane prace winny być dostatecznie urozmaicone, aby zapobiec zanikowi zainteresowania u wykonawców. Nauczyciel powinien zachęcać i chwalić sprawiedliwie. Poczucie sprawiedliwości wymaga, aby uczniowie kolejno się zmieniali. Jeżeli zachodzą trudności w rozstrzygnięciu jakiejś sprawy, to należy uciec się do powszechnie uznanego sposobu ciągnięcia losów.
4. Każdą wykonaną usługę należy przyjmować z uznaniem, uwzględniając zarówno okazane chęci, jak i osiągnięte wyniki. Zachęta dla przodowników, specjalne zaszczyty, odznaki, godła, listy pochwalne, insygnja i publiczne wzmianki są tu stosownymi środkami.
5. Należy też pamiętać o ogólnej zasadzie pobudzania i ożywiania zwykłej nauki szkolnej. Dzieci, uczące się sylabizować, czy też czyniące wybitne postępy w matematyce lub historii, przyczyniają się również do podniesienia uznania dla szkoły, i w ten sposób oddają jej prawdziwą usługę.

**Streszczenie.** Bez pomocy uczniów nie można należyście prowadzić niezbędnej pracy szkolnej. Należycie zorganizowana służba uczniów dla szkoły jest cennym środkiem rozwijania ducha obywatelskiego i źródłem pożytecznych doświadczeń wychowawczych. Sposobności do służby uczniów znaleźć można przy rozpoczynaniu nauki

szkolnej, w ciągu prowadzenia zwykłych zajęć szkolnych i w szeregu specjalnych sytuacji. Otrzymywane w ten sposób wykształcenie nie jest tylko przysposobieniem do przyszłego życia obywatelskiego, jest to także aktualne już obecnie obywatelstwo.

#### Ćwiczenia i zagadnienia.

1. Wskaż związek służby dla szkoły z możliwie jak największą liczbą zalet obywatelskich, jakie ona rozwija.
2. Dlaczego sprzeczne jest z zasadami wychowania obywatelskiego wybieranie tylko najlepszych uczniów do różnych form służby dla szkoły, dostępnych dla młodzieży?
3. Zrób wykaz sposobności do przywództwa, jakie nadarzają się w szkole elementarnej przy pełnieniu służby dla szkoły.
4. Podaj argumenty za i przeciw wymaganiu, aby uczniowie wchodzili i wychodzili z budynku szkolnego, maszerując w szeregach. W jakich wypadkach i w jakich warunkach wydaje się to nieodzownym? Jakie wartości obywatelskie ma pozytywne i negatywne rozwiązanie tego zagadnienia?
5. Podaj powody przeciw urządzaniu wieczorków szkolnych z płatnym wstępem. Czy brałbyś opłaty za wstęp od wykonawców, czy nie? Rozważ tę sprawę.
6. Podaj sposób, w jaki możnaby dokładnie informować publiczność o sposobie zużytkowania funduszy, zebranych z wieczorków lub ze sprzedaży starzyzny.
7. Ułóż program zgromadzenia na pierwszy dzień szkolny, mając na względzie dwa naczelne cele: rozbudzenie ducha szkolnego i zapoznanie uczniów z programem szkolnym, włącznie z zasadami i przepisami, panującymi w szkole.
8. W jednej ze szkół wyznacza się regularnie do klas wyższych praktykantów lub początkujących nauczycieli. Rozważ, jakie mogą być korzyści z takiego systemu.
9. Opracuj program służby uczniów na ostatni dzień szkolny. Weź pod uwagę jakąś specjalną grupę lub klasę.
10. Wyjaśnij, jakie podałbyś motywy dla służby uczniów w zakresie opiekowania się majątkiem szkolnym.
11. Nakreśl krótko plan, zapomocą którego mógłbyś: 1) ustalić przypuszczalną wartość pospolitej starzyzny w twoim okręgu i 2) zebrać ją na użytek publiczny.
12. Wskaż, jaką rolę mogą odegrać ćwiczenia wstępne w szkolnym programie służby.



## R o z d z i a ł X

**Sposoby rozwijania zdolności  
do samodzielnej pracy**

**Rodzaje metod.** W poprzednich rozdziałach tej części naszej pracy zajmowaliśmy się obszernie pytaniem, czego należy uczyć, aby wychować dobrego obywatela. Widzieliśmy jednak, że nie można ściśle oddzielić materiału nauczania od metody jego zużytkowania. Następne trzy rozdziały będą różniły się między sobą tem, że w każdym z nich podkreślać będziemy inne rzeczy. Zasadnicze pytanie, na jakie chcemy odpowiedzieć, brzmi: „Jak należy postępować z materiałem nauki obywatelstwa, skoro już został dobrany i zorganizowany w pewien kurs nauki?“ Przykładów reguł i zasad będziemy szukali w rzeczywistych doświadczeniach dydaktycznych, w których treść i metoda są połączone.

Przedstawimy trzy rodzaje metod. Podział ich oparty jest głównie na różnicy zadań, w pewnej mierze na rodzaju materiału, którym operują, a w mniejszym stopniu także na tem, jaka jest rola nauczyciela.

Pierwszy rodzaj ma na celu rozwijanie zdolności do samodzielnej pracy. Metody te dotyczą sposobów, jakimi uczeń może opanowywać materiał. Jako przykłady można wziąć projekt, laboratorium i seminarjum.

Celem drugiego rodzaju metod jest uspołecznienie, t. j. wpojenie zasad praktycznych współdziałania i przystosowywania się do innych. Metody te dotyczą sposobów i środków współpracy z kolegami. Zwykle określa się ten typ jako metodę społeczną.

Trzeci rodzaj ma na celu wskazać środki, przy pomocy których nauczyciel może ukształtować postępowanie uczniów przez swój osobisty wpływ. Dotyczą te metody kierownictwa.

Pierwszy rodzaj będzie tematem niniejszego rozdziału, dwa pozostałe omówimy w dwóch następnych.

**Wartości obywatelskie pracy jednostkowej.** W naszych ideałach i instytucjach stawia się wysoko prawa jednostki. Ustrój nasz jest oparty na przekonaniu, że każdy obywatel ma prawo brać udział w sprawach politycznych, niekrępowany przez nikogo. Ażeby możliwe było praktyczne wypełnianie tych zasad, trzeba w każdym rozwinąć w wysokim stopniu wiarę we własne siły. Każdy musi być zawsze zdolny do poddawania ulepszonych sposobów kierowania sprawami ogólnymi. Musi być w stanie orjentować się szybko i dokładnie w sprawach, które ma rozwiązać. Musi też mieć samodzielny sąd o rzeczach w razie potrzeby. Zalety, jakie się przypisuje projektom, laboratorjom i seminarjom odpowiadają tym wymaganiom. Na wykazanie tego stwierdzamy, co następuje:

1. Uczniowie wyrabiają w sobie samodzielną postawę względem nauki.
2. Budzi się zainteresowanie dla spraw bieżących.
3. Uczniowie uczą się gromadzić materiał faktyczny i korzystać z książek.
4. Czerpie się wiadomości z wielu źródeł.
5. Uczniowie uczą się opracowywać własne zagadnienia, stają się zaradniejsi i nabierają umiejętności jasnego i logicznego myślenia.
6. Rozwijają się większa tolerancja dla cudzych poglądów i wyższe poważanie dla nauki.
7. Metody te dają sposobność do poznania wartości inicyjatywy, zmuszają do odpowiedzialności, przyczyniają się do rozwoju samodzielności w kierowaniu swymi sprawami, podnoszą wiarę we własne siły oraz poczucie panowania nad sobą.

**Cechy charakterystyczne projektu.**<sup>1</sup> Projekt określono jako „czynność wykonywaną ze świadomością celu, typową dla wartościowego życia“. Wprowadzenie jego do szkolnictwa ogólnego datuje się od roku 1917, jakkolwiek znano już tę metodę dawniej w nauczaniu robót ręcznych

<sup>1</sup> Por. J. A. Stevenson. *Metoda projektów w nauczaniu*. Przełożyła W. Piniówna. Biblioteka Przekł. Dzieł Pedagogicznych. Tom 8. Nazwa „projekt“ została spolszczona na „zamierzenie“. (*Przyp. wyd.*).

i rolnictwa. Wyrosła ona na gruncie tendencji przyrodniczych w nauczaniu, a jej cechy charakterystyczne mają wiele wspólnego z metodą laboratoryjną i seminaryjną, gdyż wszystkie one zawdzięczają swe powstanie rozwojowi metod nauk przyrodniczych. Zasadnicze elementy projektu i pokrewnych mu metod są następujące:

1. Zapoczątkowanie pracy należy całkowicie lub przynajmniej częściowo do uczniów. Znaczy to, że jednostka posiada świadomość pewnej trudności albo zagadnienia, którego rozwiązanie sprawi jej zadowolenie.
2. Uczniowie biorą duży udział w wyjaśnianiu trudności i w obmyśleniu sposobów ich rozwiązywania.
3. Wszelkie dostępne źródła wiadomości i pomocy zostają zużytkowane wówczas, gdy zachodzi ich potrzeba.
4. Wynikiem rozwiązania trudności jest coś konkretnego i obiektywnego, co posiada dla rozwiązującego wartość samo przez się.
5. Czynność jest zupełną dla siebie całością. Przedstawia ona „jednostkę działania“, i znaczenie jej oraz wartość nie są zależne od dalszych czynności.

**Przykłady projektów.** Cechy charakterystyczne projektu ukażą się wyraźniej na kilku przykładach tego, co niektóre szkoły dokonały tym sposobem nauczania. Przykłady te mogą służyć do poddawania innym uczniom pomysłów podobnego rodzaju projektów:

#### I. Projekt „urzędu pocztowego“. — Ochronka i pierwszy oddział.

1. Powstanie: W lutym zaczęły dzieci okazywać żywe zainteresowanie przygotowaniem do „dnia św. Walentego“.<sup>1</sup> Pracowały nad tem z przejęciem, gdy pewnego dnia jedno z dzieci, które było wyraźnie przywódcą oddziału, przyniosło do szkoły „walentynkę“, doręczoną przez pocztę. Wzbudziło to zainteresowanie innych dzieci, które pytały się, w jaki sposób mogłyby i one otrzymać pocztą „walentynki“?

---

<sup>1</sup> W dniu św. Walentego (14 lutego) przesyła się kartki z życzeniami, zwane „walentynkami“ (Valentines) i podarki. Por. przypisek na str. 164. (*Przyp. tłum.*).

2. Ułożenie planu: Dziecko, które przyniosło „walentynkę“, rzuciło myśl, przyjętą przez inne, by wybudować własny urząd pocztowy i nadawać tam swoje przesyłki.
3. Dalszy tok postępowania: Przy pomocy kilku chłopców wybudowano prymitywny urząd pocztowy. Mając już to na początek, dzieci uznały potrzebę dowiedzenia się, co tylko się dało, o urządzie pocztowym w mieście, o listonoszu i o sposobie przesyłania różnych rzeczy przez pocztę.

Dzieci były zdumione tą ilością rzeczy, jakich zdołały się dowiedzieć. Każdego dnia udoskonalały budynek w miarę rozszerzania swych wiadomości. Grupę starszych uczniów, szczególnie czynnych, zaprowadzono do urzędu pocztowego, aby mogli wejrzeć w pracę wewnętrzną poczty. Po tej wizycie dzieci wprowadziły wiele ulepszeń, sporządziły skrzynki i znaczki pocztowe. Urządziły zabawę, polegającą na tem, że uczniowie pisali listy, kupowali znaczki i wrzucali listy do skrzynki. Funkcjonariusze pocztowi zbierali i doręczali przesyłki adresatom.

Zainteresowanie dzieci trwało przez trzy tygodnie. Uczniowie posiadali własną pocztę, doskonale zapoznali się z jej działalnością oraz nauczyli się pisać i przesyłać listy. Ostatnią pracą przez nich dokonaną rzeczą było wyposażenie urzędu w telefon i światło elektryczne.

## II. Projekt „stworzenia miasta“. — Czwarty oddział.

Projekt ten wyrósł z pomysłu, rzuczonego przez jednego z uczniów w czasie zabawy. Przy pomocy nauczyciela uczniowie wybrali burmistrza i innych urzędników miejskich. W każdym z wydziałów miejskich — straży ogniowej, zdrowia, czyszczenia ulic — było zajętych po dwóch uczniów. Wybudowano z klocków budynki i urzędnicy zaczęli pełnić swe funkcje. „Obywatele“ dowiadawali się o pracy wydziałów, a urzędnicy udzielali wyjaśnień, na czem polega ich praca. W miarę rozwijania się zabawy, utworzono bibliotekę miejską i szereg organizacyj miejskich.

## III. Projekt „dnia pokoju“. — Szósty oddział.

Myśl urządzenia widowiska na dzień pokoju powstała pod wpływem konferencji rozbrojeniowej. Uczniowie rozprawiali o okropnościach i zniszczeniach wojennych i zastanawiali się nad tem, co by można uczynić, aby wojny wreszeie ustały. Któryś powiedział, że trzeba by pouczyć własne społeczeństwo, że nie powinno być więcej wojen. Uczniowie zgodzili się na to i zaczęli się zastanawiać nad sposobem wykonania tego zadania. Wtedy

powstała myśl, aby wystąpić z alegorycznym widowiskiem pod tytułem „Sen o pokoju“, i zaprosić na nie rodziców.

Widowisko składało się z trzech części. W pierwszej ukazywały się Oświata, Sztuki Piękne, Górnictwo, Rolnictwo i t. d., i opowiadały, jaką wartość posiadają dla szczęścia ludzkości. Następnie weszła Wojna, Głód i Śmierć i zniszczyły wyniki pracy, która poprzednio została dokonana oraz przedstawiały swą działalność, polegającą na sprowadzaniu co jakiś czas zniszczenia na świat.

Następnie Prawda wezwała na konferencję wszystkie państwa. Wizja wprowadzała wszystkie narody świata, aby pokazać, co każdy z nich wniósł do kultury. Pokazano rzeczy charakterystyczne dla każdego kraju. Następnie ukazał się Pokój i prosił, aby szczęście każdego kraju i te dobra, jakie wytworzył, mogły być trwale zachowane. Mimo protestów Wojny uwięziono Pokój. Widowisko skończono odśpiewaniem Psalmu XXIII.

#### IV. „Co powinien czytać dobry obywatel“. — Projekt dla oddziału siódmego.

Rozpoczęto od zwiedzenia biblioteki miejskiej i od zbadania jej księgozbioru. Następnie zebrano spisy książek od wydawców i księgarzy i poproszono obywateli, aby wskazali dobre książki i czasopisma. Za pieniądze, zebrane z przedstawienia szkolnego, kupiono komplet najlepszych książek i czasopism. Książki te ustawiono na specjalnej półce w bibliotece do użytku ogółu mieszkańców.

#### V. „Poznaj swe miasto“. — Projekt dla niższej szkoły średniej.

1. Powstanie: W pewnym mieście, licznie odwiedzanym przez turystów, zdarzało się często, że zwiedzający zwracali się z zapytaniami do dzieci. Wiele z nich nie umiało odpowiedzieć na otrzymane pytania i zwracało się do szkoły o pomoc w zdobyciu wiadomości.
2. Ułożenie planu: Sprawę tę omawiano na zebraniu, gdzie podano różne pomysły. Wreszcie postanowiono ogłosić zawody; zwyciężyć miał ten uczeń, który będzie najwięcej wiedział o mieście.

Tematy, które obejmowały zawody, odnosiły się do wszystkich dziedzin życia miasta. Uczniowie zaczęli się przygotowywać do zawodów, zbierając wiadomości o historii, położeniu, klimacie, bogactwach naturalnych, wytworach, gmachach, drogach, ulicach, sąsiednich miastach i wsiach, kościołach, szkołach, łożach i charakterze ludności.

Okres czasu przeznaczony na zawody wynosił cztery tygod-

nie. Mianowano komitet biblioteczny dla zebrania i uprzyświecenia materiału. Inny komitet, złożony z nauczyciela historii, sekretarza izby handlowej i jednego z pracowników społecznych, miał za zadanie ułożyć pytania konkursowe — przygotowawcze i ostateczne.

3. Dalszy tok postępowania: Za pośrednictwem prasy miejscowej nadano zawodom znaczny rozgłos, a żywe zainteresowanie rodziców i izby handlowej podnieciły zapał uczniów. Pewien społecznie usposobiony obywatel ofiarował dla zwycięzcy srebrny puchar.

W każdym tygodniu poświęcano jeden dzień na sprawdzanie wiadomości, przyzem przesłuchiowano zainteresowanych w ciągu okresów dwudziestominutowych. W tym czasie stawiali nauczyciele uczniom około pięćdziesiąt przygotowawczych pytań. Stosowano metodę eliminacji taką, jak przy zwykłych zawodach w pisowni. Zwycięzcy z wszystkich oddziałów spotkali się następnie na zgromadzeniu dla ostatecznej rozgrywki. Na tę okoliczność przygotowano około siedemdziesiąt pięć pytań, nie używanych poprzednio. Cała szkoła była świadkiem tych zawodów i każdego przedstawiciela oddziału spotykały hałaśliwe i entuzjastyczne owacje ze strony jego kolegów.

Wręczenie pucharu zwycięzcy stało się uroczystością publiczną i dokonało się w obecności przedstawicieli izby handlowej.

4. Wyniki: Poza opanowaniem wielkiego zakresu materiału uczniowie zainteresowali się żywo sprawami publicznymi. Na ich życzenie utrzymano ów dwudziestominutowy okres na naukę obywatelstwa. Każdy z uczących stał się nauczycielem zagadnień lokalnych. Uczniowie często zwracają się do izby handlowej i urzędników publicznych po wiadomości. Ze strony rodziców spotkano się z wielu przychylnymi uwagami; stwierdzili oni u dzieci wzrost zainteresowania sprawami publicznymi.

#### VI. „Udoskonalenie miasta“. — Projekt dla szkoły średniej.

W małym mieście zachodniemi uczniowie, przechodzący naukę obywatelstwa, doszli w wyniku swej pracy nad tym przedmiotem do wniosku, że miasto wymaga pewnych ulepszeń. Urządzili szereg zebrań, na które zaprosili rodziców. Wynikiem tej działalności było między innymi przyczynienie się do ustanowienia systemu zbierania odpadków w mieście, urządzenie miejskiej stacji odżywiania oraz publicznej plaży.

**Źródła projektów.** Trzeba zwrócić uwagę na to, że opisane projekty wyrastały na gruncie codziennych spraw gminy i państwa. Bieżące wydarzenia będą przeto głównym źródłem tematów. Większość z nich poddadzą same dzieci. Nauczyciel, jako wprawniejszy obserwator, często zauważy wiele pożytecznych przedsięwzięć, ku którym może umiejętnie skierować uwagę uczniów. Dzienniki, czasopisma, książki i specjalne wydarzenia mogą nastroić potrzebne sposobności. Poniższy spis zawiera ogólne tematy, z których wyrastały wartościowe projekty:

1. Gmina pionierska — projekt z zakresu konstrukcji.
2. Wielkie wydarzenia obywatelskie — projekty z zakresu inscenizacji.
3. Przewodnik po rodzinnej miejscowości.
4. „Nasza gmina za dwadzieścia pięć lat“.
5. Kampanja za czystością miasta.
6. Obywatelskie koło czytelnictwa.
7. Publiczne biuro informacyjne.
8. Podniesienie stanu zdrowotnego szkół.
9. Tradycyjne Święto Dziękczynienia.
10. „Jak można pomagać policji?“
11. Założenie biblioteki.
12. Etyka sportowa w zawodach.
13. Kampanja „Starszych Braci“.<sup>1</sup>
14. Uroczystość majowa.
15. Walka o lepsze książki.

**Metoda laboratoryjna.** Do lat ostatnich uważano, że metoda laboratoryjna jest wyłączną cechą nauczania nauk przyrodniczych. Obecnie jednak rozszerzono jej zasady na wszystkie prawie przedmioty i zagadnienia. Przy tem rozszerzeniu na inne pola robiono specjalne usiłowania, aby usunąć dawne niedomagania metody. Przeciwno metodzie laboratoryjnej bowiem w tej formie, w jakiej aż nazbyt często stosowano ją w fizyce, chemji i biologji, po-

<sup>1</sup> Zob. str. 282. (Przyp. tłum.).

wstał cały szereg ważnych zarzutów. Żądano wykonywania wielu eksperymentów ściśle według podręcznika. Ponieważ wyniki tych „eksperymentów“ były zgóry znane uczniom, przeto spisywali je poprostu w swych notatkach, nie zadając sobie nawet trudu, ażeby ustawić przyrządy. Pomijając już, jakie to mogło dawać wyniki kształcące, wpływ takiej metody na życie obywatelskie był w każdym razie często ujemny; wyrabiała ona bowiem raczej nieuczciwość, niż obywatelskość.

Te ujemne strony metody należy usunąć. Każde zagadnienie musi działać na ucznia jako prawdziwa trudność. Takie, które stanowią tylko rodzaj „cichych zajęć“<sup>2</sup> bez uwzględniania obecnych potrzeb i zainteresowań, nie mają racji bytu. Wyniki wysiłków ucznia winny uwidocznić się gdzie indziej, aniżeli na miesięcznych wykazach pracy. Tak samo jak w wypadku projektów, zagadnienia winny być stawiane przez samych uczniów, lub też nasuwać się z codziennego, zwykłego życia szkolnego.

**Elementy i cechy charakterystyczne.** Gminę nazywa się często laboratorium obywatelskiem. Dwa momenty metody laboratoryjnej występują także, gdy się ją weźmie jako przedmiot nauki. Pierwszy to obserwacja. Inaczej mówiąc, uczeń rozpatruje dokładnie strukturę, funkcje i czynności zbiorowości; rozkłada przed sobą gminę tak, jak liść w laboratorium botanicznem, opisuje ją, klasyfikuje jej części i analizuje. Albo też — i to jest drugi element — skoro napotka na jakąś trudność, dla której ma tylko przypuszczalne rozwiązanie, łączy pewne czynniki społeczne i obywatelskie w nową sytuację i przekonywa

---

<sup>2</sup> „Ciche zajęcia“ — po angielsku „busy work“ — są to zajęcia, wyznaczane przez nauczycieli jednej grupie dzieci, nie umiejących jeszcze czytać i pisać, w czasie, kiedy nauczyciel jest całkowicie zatrudniony uczeniem drugiej grupy. Por. Monroe, *A Cyclopaedia of Education*, T. I, str. 475. (Przyp. tłum.).



się, czy to nowe połączenie jest właściwe. Na tem polega eksperymentalny rys tej metody.

Po ukończeniu doświadczenia należy dokonać skromnego ujęcia wyników. Metoda laboratoryjna powinna nauczyć ucznia ostrożności, aby nie stawiał jej nadmiernych wymagań. Winna wyrobić w nim uczciwość w ocenianiu swych obserwacyj i przeprowadzaniu doświadczeń. To wymaga, jako minimum istotnych cech tej metody: *a)* istnienia rzeczywistej trudności, *b)* pewnego pojęcia, jak postępować przy jej rozwiązywaniu, *c)* dokonywania eksperymentu lub gromadzenia doświadczeń i *d)* oceny wyników. Przy tej metodzie współpracuje nauczyciel z uczniami nie jako rozkazodawca, lecz jako doradca.

**Daltonski system laboratoryjny.** (*The Dalton Laboratory Plan*).<sup>1</sup> Daltonski system laboratoryjny jest specjalnym przykładem przystosowania cech charakterystycznych laboratorjum przyrodniczego do zwykłych przedmiotów szkolnych. Aby go wprowadzić, trzeba ustalić normy wymagań albo cele nauki, oraz mierzyć wyniki pracy każdego ucznia. Ustanawia się minimalne i maksymalne programy nauki. Na początku roku przedstawia się uczniowi cały program danego przedmiotu, jako umowę. Mówi mu się, że może go przerobić z taką szybkością, na jaką go stać. Pracę całego roku dzieli się na miesięczne części, z których każda składa się z dwudziestu jednostek, każda zaś jednostka jest zamkniętem i niezależnem zadaniem. Uczeń sam sobie wyznacza czas na przerobienie każdego przedmiotu, zależnie od trudności, jakie musi w nim pokonać.

Sale szkolne stają się prawdziwemi laboratorjami. Każdy przedmiot powierzony jest nauczycielowi specja-

---

<sup>1</sup> Por. Helen Parkhurst. *Wykształcenie według planu daltonskiego*. Przeł. Zofja Umińska i H. F. Kennedy. D. A. Biblj. Przekł. Dzieł Ped. T. 5. (*Przyp. wyd.*).

liście. Zadanie jego nie ogranicza się tylko do dawnego tradycyjnego nauczania, wyrażającego się w podawaniu faktów, twierdzeń i ideałów. Przeciwnie, ma on za zadanie podsuwanie pytań, dopomaganie uczniom radą w pracy nad znajdowaniem rozwiązań i zachęcanie każdego ucznia, aby sam fakty wynajdywał i myślał pojęciami, opartymi na faktach. Jakkolwiek głównie kładzie się nacisk na pracę jednostkową, uczniowie często zrzeszają się w małe grupy, aby badać i omawiać rzeczy, które wspólnie ich interesują.

**Przykłady metody laboratoryjnej.** Jako dwie cechy wyróżniające metodę laboratoryjną wymienione zostały obserwacja i eksperyment. Jedno i drugie polega w znacznej mierze na procesie „uczenia się przez działanie“. Nauczyciel współpracuje ustawicznie z uczniami: dogląda, doradza i kieruje. Zna równie dobrze metody stosowane, jak i ich wyniki. Przytaczamy tu przykłady metody laboratoryjnej w zastosowaniu do nauki obywatelstwa, wzięte za sprawozdania kierownika jednej z niższych szkół średnich:

1. Szkoła nasza zaprowadziła system samorządu uczniowskiego, lecz nigdy nie zachodziła potrzeba ustanowienia praw i kar. Wreszcie przyszedł do szkoły pewien duży chłopiec z innego miasta. Od pierwszego dnia mącił on porządek. Po wielu protestach zaczęli uczniowie ustanawiać prawa, ażeby ująć w karby jego postępowanie. Łamał je jedno po drugim. Wtenczas uczniowie wysłali delegację do dyrektora, która przedstawiła mu sytuację i oznajmiła, że uczniowie nie chcą składać swej władzy, lecz proszą o pomoc. Dyrektor poradził im, ażeby poszli nazajutrz na posiedzenie sądowe i następnie powiadomili szkołę o tem, co tam widzieli, oraz żeby się zastanowili, czy nie da im to pewnych wskazówek, jak postąpić z danym zagadnieniem. Najwyższej klasie pozwolono poświęcić pół dnia na przysłuchiwanie się rozprawom. Po jej powrocie zwołano zgromadzenie, na którym przewodniczący zdał sprawę ze swych spostrzeżeń, które uczniowie potwierdzili. Następnie ustanowiono sąd koleżeńcki i stawiono przed nim winowającą, oskarżonego o „zakłócenie spokoju“. Przysięgli szybko stwierdzili jego winę, a sędzia skazał go na „areszt“ w kancelarji dyrektora.

2. Istniał wysoce niezadowolający system organizacji społecznej. Stowarzyszenie sportowe przewodziło nad całą szkołą, jakkolwiek należało do niego mniej niż jedna trzecia uczniów. Wielokrotnie starano się utworzyć związek, obejmujący wszystkich uczniów i zreorganizować sprawy uczniowskie, lecz usiłowania te zawsze były daremne. Wreszcie zajęło się tą sprawą stowarzyszenie dyrektorów. Wyznaczono pewną liczbę uczniów z naszej szkoły, aby zbadali metody, stosowane w innych szkołach stanu dla organizowania działalności społecznej, i przedstawili następnie nowy plan dla wszystkich szkół w okolicy. Sprawozdanie zostało opracowane bardzo dobrze, wahano się jednak, czy projekt przyjąć, póki jeden z przywódców nie poradził, aby szkoła poddała go próbie. Dyrektor i nauczyciele zgodzili się na myśl zrobienia próby w ciągu jednego roku i nowy projekt przyjęto jednogłośnie. Przebieg eksperymentu obserwowano starannie i po takiej gruntownej próbie przyjęto plan na stałe z kilku drobnymi zmianami.
3. Gdy szkoła postanowiła zorganizować ligę obywatelską, wyznaczono wielki komitet dla ułożenia konstytucji i ustaw. Nauczyciela języka ojezycznego poproszono do współpracy z komitetem. Przy pomocy bibliotekarza zebrano dobry spis wzorów i książek na ten temat. Grupa przeniosła się do biblioteki i tu z pomocą nauczyciela wypracowała konstytucję, rozdział za rozdziałem.

Myśl tę można stosować w nieograniczonym zakresie na polu nauki obywatelstwa. Nowe ustroje rządu i organizacji społecznej można zawsze poddawać próbie. Klasy mogą czynić eksperymenty z systemem głosowania proporcjonalnego, ustrojem zarządu miasta i jednoizbowym ciałem ustawodawczym. Szkoła może w ten sposób zaspokoić pewną rzeczywistą potrzebę społeczną, ponieważ dotąd nie posiadamy żadnej instytucji dla przeprowadzania świadomych eksperymentów społecznych. Jedyną drogą do postępu jest zdobywanie się na odwagę przez jakiś stan lub miasto, które nowy pomysł poddają próbie. Jednym z najlepszych sposobów zerwania z dawną rutyną i poleganiem na przeżytej tradycji jest rozwijanie postawy eksperymentalnej w szkole.

**Metoda seminaryjna.** Metoda seminaryjna tem tylko różni się od laboratoryjnej, że kładzie większy nacisk na

materiały drukowane. Przy rozwiązywaniu zagadnień seminaryjnych można stosować eksperyment. Metodę tę stosowano najpierw w szkołach wyższych. Stopniowo przeszła ona do szkół średnich, skoro uczniowie wykazali zdolność nabywania wiedzy ze źródeł. Najlepszy materiał stanowią dokumenty i sprawozdania, wydawnictwa urzędowe, czasopisma i ankiety.

Metoda ta ma cztery cechy charakterystyczne. Po pierwsze, każdy członek grupy wynajduje sobie jakieś zagadnienie. Te zagadnienia mogą pozostawać w związku wzajemnym, lub nie. Po wtóre, zbiera się i analizuje materiały, opracowuje plan pracy i poddaje go omówieniu i krytyce. Po trzecie, każdy uczeń zdaje często sprawę o swych postępkach samemu nauczycielowi i swym kolegom; wówczas stawia mu się pytania i udziela rad do dalszej pracy. Czwarty rys szczególny stanowi końcowe sprawozdanie z pracy. Jest ono zwykle bardzo dobrze wykonane, a rewizja okazuje się konieczna tylko wtedy, gdy w zastosowaniu okażą się jakieś błędy lub wady. Wytężona praca przez czas dłuższy doprowadza zwykle do czegoś takiego, co uczeń ceni i co posiada wyższą jakość i trwalszy wywiera skutek, niż zwykła forma codziennego odrabiania lekcji. Ponadto uczeń nabywa wprawy w samodzielnem zdobywaniu potrzebnych mu faktów.

„Jednostki działania“. (Unit tasks). Krytyka, z jaką spotyka się często dzisiejszy sposób nauczania, odnosi się do tego, że jest ono fragmentaryczne i rozerwane. Niczego nie uczy się w całości. Uczeń może znać kilka oderwanych faktów z językoznawstwa, kilka z matematyki i posiadać pewien stopień zręczności w kaligrafji i robotach ręcznych, lecz nie jest w stanie połączyć tego wszystkiego dla wypełnienia całkowitych zadań życiowych. Jeżeli nauczyciel zażąda od uczniów ósmego oddziału, aby spisali wszystkie pożyteczne rzeczy, jakie są w stanie wykonać, to bywa zwykle zdumiony ubóstwem osiągniętych wyni-

ków. Skutkiem tego jest również mała wartość przysposobienia obywatelskiego. Widzi się wobec tego, że powinno być jakieś miejsce i jakaś metoda, pozwalająca opanowywać pewne rzeczy całkowicie i w zupełności. Opisane metody są zalecane dlatego właśnie, aby zadośćuczynić potrzebie „jednostek działania“.

Możemy tu znowu podać przykład tego, o czym myślimy. Dajmy na to, że jakaś klasa chce zorganizować ligę obywatelską. Zdobycie wiadomości i praktyka, która umożliwi klasie spełnienie tego życzenia, stanowi „jednostkę działania“. Przygotowanie widowiska będzie drugim przykładem. Dalej, przypuśćmy, że chłopiec chce ogłosić, iż poszukuje pracy na czas wakacyj. Ułożenie ogłoszenia i umieszczenie go w dzienniku jest także jednostką działania. Ta metoda jednostkowa opiera się na tem, między innymi, podstawowem założeniu, że inteligentny uczeń szuka wiedzy i umiejętności dlatego, że chce z nich robić praktyczny użytek. A tego uczynić nie może, jeżeli brak mu pewnych niezbędnych elementów.

**Kilka uwag technicznych.** Przyjęcie którejkolwiek z wyżej wymienionych metod zerwie z dawnym sposobem wyłącznego „wysłuchiwania lekcji“. Zamiast tego wprowadzi się indywidualne i zbiorowe referaty i uczenie się pod kierunkiem. Wogóle zadaniem będzie postępować tak, aby wszystko, co się czyni, posuwało uczniów naprzód pod względem wiedzy, sprawności i ideałów. Zamiast uczenia się stosować się będzie ćwiczenia, a daleko mniejszy nacisk kłaść się będzie na mechaniczne zapamiętywanie i sprawdzanie wyników. Gdy zadaje się lekturę, należy to czynić tak, aby dawało to pewne korzyści lub przyjemność, a nigdy dla przejścia pewnej ilości stron.

Nauczyciel będzie niekiedy musiał ocenić własny udział w stosowaniu tych metod. Nie można tego dokonać — jak niektórzy chcieli — wyłącznie przez wymierzanie postępów wiedzy uczniów. Należy zwrócić uwagę także na sposoby,

któremi osiągnięte zostały wyniki. Cena zdrowia, obywatelskości i charakteru, którą się płaci za pewne rodzaje nabywanej wiedzy, jest zbyt wielka w stosunku do jej wartości. Chcąc zdać sobie sprawę ze swego postępowania, nauczyciel może sobie m. i. postawić następujące pytania:

1. Czy uczniowie sami inicjują i planują jakieś czynności?
2. Czy zachowują swe pierwotne cele i pierwotny zapał aż do końca?
3. Czy posiadają biegłość w wynajdywaniu materiałów i wyciąganiu wniosków?
4. Czy stale wzbogacają swe wiadomości i umiejętności przez wypełnianie jakichś „jednostek działania“?
5. Czy stają się coraz bardziej niezależni w myśleniu i w pracy?
6. Czy interesują się tem, co się dzieje w społeczeństwie?
7. Czy mają chęć przodować i brać na siebie odpowiedzialność?
8. Czy wzmożł się w nich szacunek dla wszelkich form wartościowej działalności publicznej i prywatnej?

**Streszczenie.** Niezależność, wiara w siebie i inicjatywa są podstawowymi cechami członków narodu demokratycznego. Wielu ludzi doszło do przekonania, że dawne metody prowadzenia lekcyj czynią dzieci zależnymi od nauczyciela i podręcznika. Łączy się z tem przekonanie, że wiele czasu zużywa się na przyswojenie sobie oderwanych faktów i umiejętności, których się nigdy nie używa. Dla usunięcia podstaw do tych zarzutów i wzmożenia u uczniów niezależności i celowości w myśleniu i działaniu wprowadza się pewne nowe metody. Za typowy przykład ich można uznać projekt. Wymaga on świadomości celu i inicjatywy, starannego obmyślenia, znacznego stopnia aktywności, umiejętności posługiwania się obiektywnym materiałem i dochodzenia do obiektywnych wyników. Aczkolwiek można korzystać także ze zwykłych źródeł materiałów, to przecież najcenniejsze projekty są te, które wyrastają z potrzeb i zagadnień codziennych.

## Ćwiczenia i zagadnienia.

1. Zestaw metodę projektów z metodami tradycyjnymi i wskaż, co je różni.
2. Wykaż, że wszystkie omówione w tym rozdziale metody są przykładami na rodzaj indukcyjnego nauczania.
3. Spisz zagadnienia obywatelskie, które mogą być przedmiotem pracy: a) klasy, b) ligi obywatelskiej i c) całej szkoły.
4. Laboratorium nauki obywatelstwa posiada następujące wyposażenie: mapy, wykresy, tablicę do ogłoszeń, półki na książki, szafkę na kartoteki, obrazy oraz stół i krzesło dla nauczyciela. Ponadto każdy uczeń posiada stół z szufladami, krzesło, książki i materiały piśmienne. Na jakie cechy metody laboratoryjnej wskazuje ten typ wyposażenia?
5. Jakie miejsce przypada metodom uczenia się pod kierunkiem<sup>1</sup> wśród opisanych w tym rozdziale?
6. Wyjaśnij, jaki wpływ wywarły nowe metody na konwencjonalne zadawanie.
7. Wynajdź w numerze rozpowszechnionego dziennika takie zagadnienia i tematy, które można rozwinąć w projekty z dziedziny nauki obywatelstwa.
8. Rozważ, jakie zarzuty można postawić przeciwko używaniu sztucznych zagadnień i projektów, to znaczy takich, które przygotowuje nauczyciel, a które nie wynikają z potrzeb uczniów.
9. Jakie są główne cechy metody przyrodniczej? Rozważ, czy metoda ta posiada wartości niezależnie od tego, do czego jest stosowana.
10. Wykaż, o ile wypadek z rozprawą sądową, opisany przez dyrektora niższej szkoły średniej, jest istotnie przykładem zastosowania metody laboratoryjnej.
11. Ułóż spis tematów odpowiednich dla uczniów, pracujących według metody laboratoryjnej.
12. Ułóż jak najbardziej wyczerpujący spis najprostszych rzeczy, które każdy znać powinien. Podkreśl te, które posiadają szczególne znaczenie obywatelskie. Które z nich posiadają cechy „jednostki działania“?
13. Jak wytłumaczysz twierdzenie, że uczniowie szkół, zorganizowanych na podstawie systemu grup (platoon plan) i tych, gdzie

<sup>1</sup> Zob. przypisek na stronie 57. (Przyp. wyd.).

istnieje dużo zajęć pozaklasowych,<sup>2</sup> wykazują większą inicjatywę i samodzielność, niż uczniowie szkół konwencjonalnych dawnego typu? Czy między twojem wyjaśnieniem a opisem metod, o których była mowa w tym rozdziale, istnieją jakieś punkty styeczne?

## Rozdział XI

### Wychowanie obywatelskie metodami społecznymi

**Znaczenie uspołecznienia.** Uspołecznienie jest procesem, przez który jednostki przystosowują się wzajemnie do siebie i uczą się podporządkowywać ideałom i instytucjom społecznym. Siła narodu zależy równie od jego zwartości, jak i od liczby. Zwartość jest uwarunkowana przez podobieństwa między ludnością. Grupę ludzi podobnych do siebie w rzeczach istotnych nazwać możemy grupą zwartą lub jednorodną. Gdybyśmy dopuścili, żeby typy osobnicze kształtowały się dzięki doświadczeniom przypadkowym, członkowie narodu posiadaliby mało cech wspólnych, gdyż te przypadkowe doświadczenia byłyby, poza nielicznymi wypadkami, bardzo różne. Wzorowe progra-

---

<sup>2</sup> „Extra-class activities“ — nie stanowią one, ściśle biorąc, organicznego składnika programu nauczania; stąd określa się je często jako zajęcia pozaprogramowe (extra-curricular activities). Pojęciami temi obejmuje się przede wszystkim pracę uczniów w uczniowskich stowarzyszeniach i kółkach muzycznych, literackich, artystycznych, naukowych, sportowych, w chórach i t. p., z którymi jednak szkoła współpracuje, a nawet stara się wywrzeć nacisk, aby każdy z uczniów oddawał się co najmniej jednemu z „pozaklasowych zajęć“. Wpływ nauczyciela w tych stowarzyszeniach zależy od ich rodzaju; w wielu szkołach, zwłaszcza ostatnio, są one pod faktycznym kierownictwem i nadzorem szkoły, która traktuje je jako jedną ze swoich metod wychowawczych. O tych zajęciach mówi autor szerzej w IV rozdziale tej książki, a w XI przedstawia ten typ pracy, jako część składową wychowania szkolnego. (*Przyp. tłum.*).



my nauczania, jakie układa się dla naszych szkół, mają na celu dostarczyć wychowankom jednorodnego zasobu faktów i doświadczeń, które przyczyniać się mają do wytworzenia się podobieństwa wśród ludności.

W tym celu wszyscy nie tylko muszą czynić to samo, lecz nadto działać w taki sposób i w takim czasie, aby wysiłki jednego wspierały i dopełniały wysiłki innych. Temu rodzajowi pracy wspólnej nadajemy nazwę współdziałania. Jest ono i celem i środkiem zarazem. Współdziałamy, ponieważ w ten sposób możemy osiągnąć wiele rzeczy, bez których inaczej musielibyśmy się obejść. Ale z tego współdziałania wynosimy też szereg umiejętności, które zapewniają nam większą sprawność w przyszłym współdziałaniu.

**Podstawa uspołecznienia.** To ulepszenie i zwiększenie sprawności jest rzeczywistym założeniem współdziałania. Wszystkie prawie twory kulturalne człowieka wynikają ze zbiorowych zabiegów albo z chęci jednostki, aby innym dać przyjemność i zadowolenie, albo z jednego i z drugiego. Wykazano, że uczniowie robią więcej i lepiej, jeżeli współpracują z innymi, niż gdy pracują samotnie. Praca ich jest wtedy wydatniejsza, ale także sprawia im większą przyjemność.

Powyższe dane spowodowały twierdzenie, że istnieją pewne wrodzone dążności społeczne. Opisuje się je jako instynkt stadny, czyli doznawanie zadowolenia z przebywania w towarzystwie innych, sympatję, czyli doznawanie zadowolenia z odczuwania tego, co inni czują, dążność do uznania, czyli doznawanie zadowolenia z posiadania uznania innych, i altruizm, czyli doznawanie zadowolenia z działania wspólnie z innymi dla wspólnego celu i wspólnego dobra. Jakkolwiek tym dążnościom odmawia się obecnie charakteru instynktów, to jednak nie osłabiono przez to znaczenia ich wartości społecznej. Jeżeli nie są one przyrodzone, to trzeba je wszczepić wychowankowi i rozwijać

je, a równocześnie powstrzymywać rozwój dążeń przeciwnych, czyli antyspołecznych. Podstawą więc uspołecznienia jest potrzeba sprawności grupy i zadowolenie, jakie ten proces daje jednostce.

**Zwarta grupa.** Jeżeli zdolność grupy do działania zależy od podobieństwa jej członków, to im bardziej uczniowie są podobni od początku, tem łatwiejsze jest zadanie nauczyciela i lepsze wyniki. Niegdyś za najlepszy wskaźnik podobieństwa uważano wiek chronologiczny. Inni znów uważali, że wiek fizjologiczny, przez co rozumie się stan dojrzałości fizycznej, najlepiej wskazuje ogólne podobieństwo. Obecnie gromadzi się dzieci w tym samym wieku psychologicznym (wieku inteligencji), okazuje się bowiem, że klasy, złożone z uczniów o tym samym poziomie umysłowym, nie tylko czynią większe postępy, lecz znajdują też większą przyjemność we wspólnej pracy.

Przypuśćmy, że mamy klasę, składającą się z trzydziestu uczniów, o mniej więcej tym samym poziomie umysłowym, to nauczyciel ma jeszcze zadanie organizowania mniejszych grup dla specjalnych robót. Przypuśćmy dalej, że do każdej takiej stałej grupy potrzeba sześciu uczniów; aby je dobrać, niech każdy uczeń napisze nazwiska pięciu kolegów, z którymi pracowałby najchętniej. Ponieważ pewne nazwiska będą się powtarzać, trzeba będzie może nawet w pewnych wypadkach urządzić powtórny dobór, ale każda taka grupa będzie zwykle lepiej pracowała wspólnie, niż wówczas, gdyby współpracujący byli dobrani przypadkowo. Tam, gdzie potrzeba tylko jednej grupy, jak na przykład do jakiegoś komitetu, uczniowie mogą wybrać przewodniczącego przez powszechne głosowanie. Przewodniczący wybiera sobie jednego kolegę do pomocy, a ten następnego. W ten sposób postępuje się dalej dopóty, dopóki nie zbierze się wymagana ilość.

**Rodzaje organizacji społecznej.** W szkole spotykamy dwa rodzaje organizacji społecznej. Pierwszy, to klasa

z istniejącymi w jej łonie klubami i kołami; ma ona na celu zdobywanie wiedzy i umiejętności w przedmiotach programowych. Drugi rodzaj stanowią pozaklasowe kluby i organizacje ze swymi różnymi możliwościami stowarzyszania się i współdziałania. Ponieważ tym ostatnim poświęciliśmy specjalną uwagę w rozdziale o organizacji społecznej i przygodnie zajmowaliśmy się nimi w wielu innych ustępach, przeto głównym przedmiotem rozważań w tym rozdziale będzie klasa.

Nie możemy tu jednak pominąć jednego ważnego szczegółu w związku z drugim rodzajem. Mając do czynienia z klasą lub szkołą, przywykłą do dawnej formalności, według której nauczyciel pełnił rolę dozorczy i inkwizytora, można łatwiej wprowadzić metody społeczne, biorąc za punkt wyjścia zajęcia pozaklasowe, aniżeli zwykłe lekcje. W pierwszym wypadku trzeba tylko dopilnować, aby dać dobry początek. Początek ułatwia cecha nowości, jaką mają uczniowskie kluby, przyjemność współdziałania i żywe zainteresowanie, płynące z możliwości samodzielnego rządzenia się. W klasie natomiast przyzwyczaili się uczniowie do pewnych form schematycznych prowadzenia lekcji i wobec tego nie przyjmują tak łatwo zmian zwykłego programu, mimo że mogą one być bardzo ponętne.

**Początki uspołecznienia klasy.** Nauczyciel musi jednak czasami zająć się zagadnieniem wprowadzenia do klasy metod, stosowanych w organizacjach pozaklasowych. Jednym z najlepszych sposobów rozpoczęcia jest ustalenie, co uczniowie najchętniejby robili. Na lekcji nauki obywatelstwa lub na lekcji geografji, na przykład, może nauczyciel uczniom powiedzieć: „Na moich lekcjach możecie pracować choćby przez tydzień nad czem chcecie, byleby to miało jakąś wartość, i o ile będziecie dochodzić do jakichś rezultatów. Możecie pracować wspólnie lub pojedynczo“.

Na taką propozycję zareaguje zazwyczaj kilku uczniów. Tym, którzy się nie odezwą, nauczyciel może wyznaczyć drobne zadania do opracowania i stworzyć nawet małe grupy dla współpracy. Skoro w pracy pojawią się trudności, może nauczyciel mianować doradców lub zalecić, by grupa zwróciła się do któregoś ze swych kolegów o pomoc. Niektórzy nauczyciele wyznaczają doradców dla każdej grupy lub polecają ich wybierać każdej grupie. Obowiązkiem doradcy jest przygotować się gruntownie do opracowywanego zagadnienia; zwykle jednak nie udziela on pomocy, o ile nie jest o to proszony. Jeżeli pracę prowadzi się wobec całej klasy lub w godzinach przeznaczonych na dyskusję, to, oczywiście, każdy może przyjść z pomocą.

Drugą doniosłą cechą uspołecznienia jest podział pracy. Uczniowie rychło pojmą, że szkoda czasu na to, aby wszyscy równocześnie pracowali nad całym zagadnieniem, i że prędzej i lepiej wypełnią zadanie, jeżeli każdy podejmie się jakiejś jego części. Gdy trudno przeprowadzić podział równomierny, to nad częściami trudniejszymi może pracować dwóch lub trzech. W miarę możliwości powinni uczniowie mieć wolny wybór swego udziału w pracy. W wypadkach sporów co do wyboru i w razie niemożliwości pogodzenia się należy się uciec do uświęconej czasem metody losowania.

**Organizacja formalna.** Metoda społeczna może dopiero wtedy rozwijać się na większą skalę, gdy potrzeba organizacji formalnej zostanie zrozumiana. Przewodniczenie i kierowanie stają się niezbędne. Nauczyciel może wtenczas poradzić uczniom, aby się zorganizowali przez wybór urzędników, przyjęcie pewnych niezbędnych praw i przepisów oraz mianowanie komitetów. Można zorganizować tyle mniejszych grup, ile, według przewidywań, będzie potrzeba. Każda taka mniejsza grupa powinna także wybrać przewodniczącego, którego zadaniem jest wystę-

pować nazewnątrz w imieniu grupy, wyznaczać pracę i prowadzić wykaz tego, co każdy z członków grupy wykonuje. Tych wykazów używa nauczyciel jako podstawy do ocen.

Organizacja powinna być możliwie prosta. Prezes, sekretarz i bibliotekarz są jedynie niezbędnymi urzędnikami. Prezes może wyznaczać przewodniczących na każdy dzień do kierowania dyskusją nad tematem lekcji. Sekretarz prowadzi listę obecności, notuje udział każdego ucznia w ogólnych pracach klasy, prowadzi konieczną korespondencję i protokoły. Bibliotekarz jest ogólnym doradcą dla wszystkich; ma pieczę nad wszystkimi książkami i materiałami i może być bardzo pomocny przy stwarzaniu urządzenia klasy.

Zamiast przyjmować powyżej opisany system, uczniowie mogą woleć organizować się na sposób zbiorowości pozaszkolnych. Mogą naśladować obrady i formy pracy gabinetu, parlamentu, ciała ustawodawczego lub kongresu. Wystarczy, jeżeli taką formę stosuje się przez pół roku co najwyżej. Stosowanie tego systemu naśladownictwa ma na celu bezpośrednie zaznajomienie uczniów z daną organizacją lub instytucją. Z chwilą więc gdy ten cel w odniesieniu do pewnej określonej formy współdziałania został już osiągnięty, powinni uczniowie zająć się nową formą.

**Kontrola.** Jedną z wartości metody społecznej polega na rozwijaniu kontroli grupowej. Coprawda, nauczyciel może się spodziewać, że dopóki uczniowie nie oswoją się z nową metodą, klasa jego będzie bardziej hałaśliwa, niż zazwyczaj, i że w jej zachowaniu się brak będzie znamion systemu i porządku, do którego przywykł. Ale przy najbliższej sposobności powinien nauczyciel pouczyć uczniów o właściwym zachowaniu się i wymaganiach samokontroli, porozmawiać z nimi szczerze o tem, do czego się zmierza, i wskazać, że wzgląd na innych da im samym, w ostatecz-

nym wyniku, większą swobodę. Jeżeli niektórzy uczniowie nie będą zwracali uwagi na te wskazania, to możliwe są dwa sposoby postępowania: nauczyciel może użyć swej osobistej władzy lub też przedłożyć sprawę klasie i wezwać ją do wystąpienia zbiorowego. Niekiedy trzeba koniecznie uciec się do pierwszego sposobu. Drugi sposób jest jednak zgodny z metodą uspołecznienia.

Zdarza się niekiedy uczeń hałaśliwy, brutalny i leniwy, który odmawia współpracy z grupą. Jeżeli jego przewodniczący i koledzy nie mogą sobie z nim poradzić, to może być wskazane odebrać mu na krótki czas prawa członka grupy. Każe mu się pracować oddzielnie, a inni uczniowie ani nie przyjmują od niego żadnej pomocy, ani też nie pomagają mu ze swej strony. Kary tej nie należy posuwać aż do skrajnego ostracyzmu, nie należy jej też przeciągać zbyt długo. Według wskazówki nauczyciela, przewodniczący może zaproponować winnemu powrót do dawnej grupy albo też można przenieść go do innej. O ile już dotąd nie zmieniał grup wielokrotnie, będzie miał zaraz możliwość rozpoczęcia współżycia na nowo, zamiast być usuniętym formalnie przez grupę.

**Zajęcia klasowe.** Można powierzyć klasie, żeby sama zajęła się sprawą wypełnienia zwykłego kursu nauki. Od życzeń uczniów zależy, czy się poczyni pewne odstępstwa. Na tablicy ogłoszeń można wywiesić zarys pracy planowanej na cały okres, ale nie należy trzymać się go zbyt ślepo lub wbrew woli grup. Przy układaniu ogólnego programu może współdziałać komitet klasowy, a mniejsze grupy mogą przedstawiać zagadnienia i plany, które pragną wykonywać. Na tablicy ogłoszeń można pozostawić miejsce na umieszczanie wszystkich nowych pomysłów. Należy wyrażać uznanie uczniom, którzy wykazują zainteresowanie i zdolności w dostarczaniu dodatkowych materiałów.

Gdy cała klasa jest zajęta jakąś sprawą, która interesuje wszystkich, wówczas ma wygląd taki, jaki przeważa

na zebraniach publicznych. Na przedzie klasy, na katedrze, zasiada przewodniczący i przedstawia krótko porządek dzienny. Pokolei udziela się głosu uczniom, aby podawali swe uwagi, nie zabierając więcej czasu, niż należy. Uprzejmość, bez niestosownego formalizmu, powinna być obowiązująca. Gdy uczniowie nauczą się, że powinni starać się o poważne zrozumienie faktów i wartości każdego zadania, nauczyciel nie będzie potrzebował zajmować się „błagierami“. Ci bowiem szybko zorjentują się, że trzeba opierać twierdzenia na wiedzy, o ile się chce mieć wpływ na postępowanie grupy.

Czynności uczniów muszą być zwrócone ku kolegom. Czytają, stawiają pytania, propozycje i proszą o pomoc, zawsze zwracając się do grupy. Nauczyciel, który sam staje się członkiem grupy, nie powinien starać się o panowanie nad nią. Głównym jego celem powinno być zajęcie uczniów pracą kształcącą i tak nimi kierować, aby ich wysiłki były skuteczne.

**Przykłady metody społecznej.** Nie mamy dość miejsca nato, aby dać wyczerpujące przykłady na stosowanie metody społecznego prowadzenia nauki. Zapoznanie się ze stenograficznymi protokółami z tych ćwiczeń ujawnia ich nieskończoną różnorodność, wynikającą z różnorodności klas, rozważanych zagadnień i stawianych sobie celów. Wybrane tu przykłady streszczają w sobie pewne naczelnne cechy charakterystyczne tej metody, a w szczególności mają na celu pomóc do wykazania zasad organizacji i kontroli:

1. Celem niniejszego projektu społecznego na poziomie oddziału ósmego było wytworzyć czynną współpracę grupy w gromadzeniu praktycznych danych z dziedziny życia domowego i zawodowego.

Materiał pomocniczy do nauki stanowił pewien system znaków pieniężnych, materiały budowlane, biblioteka, warsztaty i narzędzia, maszyny do szycia i inne przybory domowego użytku, oraz zwykle pulpity i krzesła szkolne.

Klasa była zorganizowana w ten sposób, że każdy uczeń miał pewien urząd. Uczniowie uznali, że dzięki organizacji rozwinię się u nich poczucie odpowiedzialności, co da nauczycielowi więcej wolnego czasu na udzielanie pomocy w miarę potrzeby. Na zebraniu publicznym starano się ustalić pożądane typy urzędników. Następnie postawiono pytanie: „którzy uczniowie wykazali takie właśnie zalety?”

Następnie klasa musiała się zająć określeniem przeciętnej zdolności swych członków do wykonywania działań arytmetycznych z należytą wprawą. Ograniczono próbę do takich działań rachunkowych i ćwiczeń, których się używa powszechnie. Następnie wyznaczono liczbę zagadnień, które miały być wykonywane w pewnym określonym czasie, poczem obliczono przeciętną ilość rozwiązanych zadań i ustalono przeciętną płacę, odpowiadającą płacom, obowiązującym w tych zawodach, gdzie tego rodzaju zagadnienia się stosuje. Za każde rozwiązanie zadania wypłacano uczniom należną kwotę w pieniądzach szkolnych. Ci, którzy wykonywali przeciętną ilość pracy, otrzymywali zapłatę przeciętną; ci, którzy wykonywali więcej lub mniej, otrzymywali stosowną do tego sumę. Podobnie oceniono każdy przedmiot, wymagający biegłości wykonania, i wypłacano wynagrodzenia. Zdolność zarobkowa każdego ucznia została obliczona, a pieniądze zarobione obracane były na kapitał zakładowy budowy domu.

Następnie zwiedzano rozmaite miejsca, nadające się pod budowę domu. Poszczególnym komitetom przydzielono pewne okręgi, z których przynosiły one swe spostrzeżenia do szkoły. Komitety zasięgały wiadomości od właścicieli gruntów, urzędników miejskich i innych, z którymi się uczniowie stykali. Uczniowie postanowili wyjaśniać zawsze cel swych poczynań przed stawianiem pytań i liczyć się z brakiem czasu wypytywanych ludzi. Każde twierdzenie było sprawdzane, zanim zostało przyjęte; wycieczki na miasto były częste.

Następnie każdy uczeń nakreślił i przedstawił plan domu, odpowiadający jego zdolnościom zarobkowym. Plany badała i krytykowała klasa. W tym punkcie zaczęto się zastanawiać nad zawodem architekta. Uczniowie, wykazujący największe zdolności, zdobyli wiadomości dotyczące potrzebnych architektowi zalet wrodzonych, jego zarobków i wymaganego wykształcenia. Przez pewien czas poświęcano się poznawaniu historycznych rodzajów architektury.

Ci z pośród uczniów, którzy mieli odpowiednią zręczność, zbudowali swe domy. Inni badali płace cieśli, korzyści podziału pracy i inne pokrewne kwestje ekonomiczne.

Zrobiono obliczenie, ile drzewa potrzeba na każdy projekt domu.



Od miejscowych przedsiębiorców zebrano aktualne ceny i obliczono koszt materiału.

Przez szereg dni zajmowano się sprawą cięcia i obróbki drzewa budulecowego. Temat ten obejmował rozmieszczenie lasów i ich eksploatację, tartaki i handel drzewem. Zapoznawano się z różnymi zawodami związanymi z obróbką drzewa.

Sprawa otrzymywania drzewa budulecowego naprowadziła na kwestję konieczności ochrony lasów. Różne grupy dostarczyły danych o parkach narodowych, rezerwach leśnych, polityce leśnej i sposobach ponownego zalesiania.

Podobnie opracowano dziedziny związane z innymi materiałami budowlanymi, w miarę jak zagadnienia te wyływały w związku z budową i urządzeniem wewnętrznym domów.

Budowanie domów dostarczyło zajęcia uczniom, mającym odpowiednie zainteresowania i zdolności. Mniej zdolni znaleźli zatrudnienie jako pomocnicy. Natomiast uczniowie, którzy sami byli niezdolni do zbudowania domu, przekonali się o potrzebie posiadania jakiegoś zawodu, aby móc innym zapłacić za zbudowanie domu dla siebie.

Zetknięto się także z prowadzeniem ksiąg i rachunkowości. Finansowanie budowy wymagało utworzenia banku.

Głównym udziałem dziewcząt było urządzenie wewnętrzne domów. Badały one wydatki konieczne dla utrzymania domu i układały budżety domowe. Łączyły to z nauką sztuki i gospodarstwa domowego.

W ciągu realizacji projektu podkreślano następujące cechy: 1) społeczny charakter wszelkich wysiłków, 2) używanie materiałów o wartości społecznej, 3) stosowanie najlepszych sposobów postępowania, przyjętych w danym środowisku społecznym, 4) współdziałanie, 5) pomaganie i 6) społeczną wzajemność wynagrodzeń.

2. Wielu uczniów szkoły średniej potrzebowało naprawdę uspołecznienia. Niektórzy z nich źle się uczyli i byli znani jako zarzewie wszelkich niemal nieporządków w szkole. Niektórzy nauczyciele zabronili im pokazywać się na swych lekcjach. Z władz szkolnych uczniowie ci kpili. Rodzice mieli bardzo mało władzy nad nimi, albo też nie mieli jej wcale. Wielu z nich popadło w zatargi z władzami miejskimi.

Byli to chłopcy w wieku od czternastu do dwudziestu lat. Większość z nich bywała w domach gry i innych przybytkach próżniactwa; czytali książki sensacyjne i regularnie uczęszczali do kina.

Za radą pewnego studenta z pobliskiego uniwersytetu rozpoczęto doświadczenie z uspołecznieniem tych chłopców. Przydzielono ich do

zespołu „zagadnień bieżących“. Na pierwszym posiedzeniu nauczyciel przedstawił sytuację otwarcie. Powiedział, że oczekuje, iż wezmą na siebie odpowiedzialność za postępowanie całego zespołu i wyraził gotowość udzielenia im pomocy i rady, jaką będzie mógł dać, zaznaczył jednak, że na nich spoczywa główny obowiązek utrzymywania porządku, wynajdywania zagadnień i materiału do pracy oraz oceny wyników.

Zorganizowano cztery grupy na podstawie wolnego wyboru i wybrano przewodniczących. Zaczęli dobierać projekty. Przez kilka dni było wiele hałasów, bójek, lecz nauczyciel mało zwracał na to uwagi. W rozmowach z przewodniczącymi wykazywał, że obowiązek utrzymania porządku spoczywa na ich barkach; w następstwie tego ci pociągnęli najgorszych przestępców do odpowiedzialności.

Wybierane zagadnienia ujawniły pewne zainteresowania uczniów. Dotyczyły one głównie nieporządków w życiu gminy: wykroczeń przeciwko prawu prohibicyjnemu, karcjarstwa i wątpliwego rodzaju filmów. Przewodniczący zapisywał postępy członków grupy w każdym tygodniu i wyznaczał każdemu stopień.

Skoro praca się już rozwinęła, zapraszano osoby z poza szkoły, aby przychodziły omówić z grupą jakieś specjalne zagadnienia. Między innymi przyjęli zaproszenie naczelnik policji, prezes ligi prawa i porządku i przewodniczący komitetu cenzury filmów.

W jednej z grup czynny był tylko przewodniczący, inni nie chcieli robić żadnego wysiłku. Szczególnie jeden uczeń wzniewał zamieszanie. Chcąc zmusić grupę do działania, nauczyciel zapowiedział jej członkom, że nikt z nich nie otrzyma dobrego stopnia za robotę, o ile cała grupa nie zasłuży na taki stopień. Jakkolwiek chłopcom wydawało się to niesłusznym, to jednak oświadczenie wywarło wpływ spodziewany. Głównego mąciciela wydalono z grupy, co równało się usunięciu ze szkoły, ponieważ poprzednio już utracił wszystkie inne możliwości.

Doświadczenie trwało zbyt krótko, aby można z tego wyciągnąć jakieś wnioski. Naogół wyniki były dobre. Gdyby ta próba trwała dłużej, umożliwiłaby zapewne większości chłopców nawiązanie poprawnych stosunków ze społeczeństwem.

- Ucząc się historii, klasa zorganizowała Kongres Federalny. Dokonano wyboru członków kongresu i wyznaczono drukarza „rządowego“ dla ogłaszania projektów ustaw, wnoszonych przez delegatów. Były one sformułowane według wzorów, znajdujących się w sprawozdaniach kongresowych. Wiernie trzymano się procedury kongresowej, stawiano podobne wnioski, omawiano je i prowadzono protokoły. Organizacja ta trwała w czasie całej sesji Kongresu Federalnego.

4. Na nauce higieny oddział siódmy zorganizował urząd zdrowia. Badano i omawiano przepisy wydawane przez urząd państwowy. Specjalne zagadnienia, które podejmowano, dotyczyły takich tematów, jak przymus kwarantanny, przenoszenie chorób przez owady, podnoszenie stanu zdrowotnego szkoły, czystość potraw. Klasa ta wystąpiła przed zgromadzeniem ogólnym z widowiskiem na temat ochrony zdrowia, kierowała roczną akcją oczyszczenia szkoły i prowadziła „Pochód zdrowia“, który odbył się na rozpoczęcie „Tygodnia zdrowia“.

**Ocena wyników.** Przy badaniu wyników stosowania metody społecznej nauczyciel powinien starać się czynić to na wzór stosunków miejscowych. Widzimy, że ludzie w gminie pracują nad szeregiem wspólnych przedsięwzięć: utrzymują pewien system szkolny, przeprowadzają tramwaje, dostarczają wody i światła oraz stosują pewną formę ustroju miejskiego. Co pewien czas pragnie gmina dowiedzieć się, o ile jej praca jest skuteczna i właściwa. Istnieje wiele dróg zdobycia tych wiadomości. Obywatele mogą wyznaczyć z pośród siebie komitet dla zebrania danych. Albo też dla wykonania tego zadania może być wezwana komisja państwowa. Trzecią metodą jest zwrócenie się do jakiegoś obcego, kompetentnego komitetu lub rzeczoznawcy o przeprowadzenie badań.

Klasy muszą również wiedzieć, czy stosowane metody są dobre i czy osiągnęte wyniki są zadowalające. Należy spowodować, ażeby uczniowie zwracali się co pewien czas do nauczyciela z prośbą, aby ocenił ich pracę. Sprawdzenie wyników powinno być bezstronne i sprawiedliwe. Jako dane nauczyciel będzie musiał wziąć pod uwagę protokoły prowadzone przez sekretarza i sprawozdania przewodniczących grup, zbadanie konkretnych materiałów, będących wytworem prac uczniów oraz swe osobiste obserwacje. Oczywiście, że te środki mogą być znakomicie poparte przez dane, otrzymane z jakichkolwiek prób specjalnych, jakie nauczyciel zechce przeprowadzić.

Uczniowie winni znać wyniki oceny, dokonanej przez

nauczyciela. Ocenie powinien podlegać cały oddział, mniejsze grupy i poszczególni członkowie. W każdym wypadku ocenom powinny towarzyszyć wskazówki, dotyczące możliwości udoskonalenia pracy. Należy polecić uczniom, aby prowadzili wykresy, na których zaznaczaliby wyniki każdego kolejnego badania pracy wykonanej przez klasę i grupę. Te wykresy powinny być umieszczane na tablicy ogłoszeń. Stopnie, wystawiane każdej grupie, mogą się składać z ocen sprawności w rozpoczynaniu pracy, wytrwałości, porządku i osiągniętych rezultatów. Należy także uwzględnić pozaszkolną działalność klasy i każdej mniejszej grupy.

**Zalety i wady metody społecznej.** Metoda społeczna nie spotyka się z uznaniem wizytatorów, przywykłych do tradycyjnego ustroju autokratycznego w szkole. Może też łatwo wyniknąć anarchja, gdy słaby nauczyciel zechce nadać swej klasie formę społeczną. Prawdą jest również, że w grupie o nierównych uzdolnieniach słabsi uczniowie czynią niewielkie postępy, o ile doradcy nie pełnią sumienia swych obowiązków. Nauczyciela może niekiedy łudzić krzątania i zapał ujawniany w działaniu grupy, tak że uwierzy w szczerłość zainteresowania uczniów wynikami pracy, które jest albo udane, albo odnosi się tylko do samego działania. Inną jeszcze wadę upatruje się w tem, że w pewnych klasach nadzór nauczyciela nad pracą uczniów często zastępuje arbitralna i mniej rozumna kontrola ucznia. Można tu jednak zrobić uwagę, że te strony ujemne nie należą wyłącznie do metody społecznej.

Rzecznicy metody społecznej silnie podkreślają jej strony dodatnie. Utrzymują, że jest to najskuteczniejszy sposób zaprawiania młodzieży do współdziałania i że ta metoda nadzwyczaj się uczniom podoba. Z punktu widzenia podawania wychowankowi wiedzy formalnej przewyższa ona zwykły formalny sposób prowadzenia lekcyj. Uczniowie są czynnie zajęci przez cały dzień żywotnymi

sprawami. Korzystają z wielu źródeł, przyzwyczajają się do twórczego krytycyzmu, nabierają biegłości w wyrażaniu się i stosowaniu w praktyce zdobytych wiadomości. Dzięki temu, że metoda ta daje wychowankowi poczucie odpowiedzialności za innych, połączone z dużym stopniem panowania nad sobą, staje się ona skutecznym czynnikiem rozwijania charakteru. Podstawowy jej cel jest całkowicie zgodny ze współczesnym ideałem wychowawczym — wytwarzania coraz doskonalszej demokracji.

**Zasady metody społecznej.** Zanim będzie można sformułować ostateczne zasady, trzeba jeszcze dokładniej zbadać metodę i zebrać szersze doświadczenia z nią. Wiele ogólnych sądów, jakie wypowiedziano, opierało się raczej na tem, co jest pożądane, niż na tem, co jest osiągalne. Niemniej jednak sądzimy, że wskazania poniższe będą pewną pomocą nauczycielom, chcącym wprowadzić i stosować tę tak wiele obiecującą metodę:

1. Powodzenie wysiłków zbiorowych zależy od jakości przywództwa. Systematyczne kształcenie przywódców powinno towarzyszyć stosowaniu metody społecznej.
2. Łatwiej jest prowadzić i kierować, jeżeli skład grupy jest jednorodny.
3. Rola nauczyciela polega na podsuwaniu tematów, sposobów współdziałania, podniecaniu zapału do pracy i ocenianiu metod i wyników.
4. Do usilnej, szczerzej współpracy droga musi być torowana powoli i stopniowo.
5. Odpowiedzialność za sprawowanie kontroli nad pracą powinna spoczywać na grupie.
6. Organizacja powinna być prosta i nie być nigdy celem dla siebie.
7. Najlepsze wyniki osiągnie się wtedy, gdy usunie się zupełnie przymus i represje.
8. Nauczyciel powinien oceniać wyniki pracy na życzenie grupy i przytem w ocenie uwzględniać metody i wyniki zarówno grupy jak i jednostek.

**Streszczenie.** Metoda społeczna jest wyrazem usiłowania wprowadzenia do szkoły tych doświadczeń, które się

okazały najbardziej żywotne w życiu społecznym. Celem jej jest zaspokojenie istotnych potrzeb społecznych ucznia i społeczeństwa. Cechą zajęć klasowych powinno być dawanie członkom wiadomości o sprawach społecznych i zaprawianie ich do pełnienia obowiązków społecznych. Niezbędna jest organizacja uczniów. Może ona być naśladowaniem zwykłych rodzajów grup politycznych lub posiadać specjalny charakter, przystosowany do istniejących potrzeb. Układanie planów pracy należy w dużej mierze do uczniów, a bieżące życie publiczne daje doskonałe przykłady do naśladowania. Nauczyciel staje się jednym z członków grupy i dzieli z nią odpowiedzialność i wysiłki. Musi on postępować bardzo taktownie, aby wytworzyć harmonijne współdziałanie uczniów. Jakkolwiek nie można twierdzić, żeby metoda społeczna nie posiadała żadnych wad, to przecież okazuje się, że korzyści przewyższają wady.

#### Ćwiczenia i zagadnienia.

1. Jaki stosunek zachodzi, o ile wogóle jakiś zachodzi, między metodą społeczną a metodą projektów? Czy można uspołecnić działalność klasy, nie stosując projektów?
2. Unaoznacz przy pomocy inscenizacji lub w inny sposób charakter i ważność współdziałania w czasach pionierstwa.
3. Obmyśl projekt społeczny na temat ideału „stania się dobrym sąsiadem“
4. Wskaż, jak możnaby nauczać konstytucji przy pomocy metody społecznej.
5. Dlaczego twierdzi się, że zwartość grupy i zdolność do współdziałania zależą od jej jednorodności?
6. Jedną z czynności oddziały szóstego w związku z nauką czytania było wysyłanie kilku członków, co piątku popołudniu, do szpitala ortopedycznego, aby czytali dzieciom. Czy można nazwać to przykładem metody społecznej? Wyjaśnij to.
7. Jednym z najlepszych sposobów wprowadzenia metody społecznej jest stosowanie odpowiednich ćwiczeń, a więc zgromadzeń, śpiewu, zabaw i t. p. Czy możnaby w jakiś sposób zastosować tę zasadę do

przedmiotów szkolnych? Czy zbiorowe omawianie przerabianego materiału mogłoby być przykładem?

8. W jednym z miast zachodnich, liczącym około trzydzieści pięć tysięcy mieszkańców, można znaleźć ponad trzysta towarzystw społecznych i korporacyj. Jak można wyzyskać ten fakt dla uprzytomnienia uczniom ważności uspołecznienia?
9. Przypuśćmy, że jakaś grupa, zresztą dobrze się sprawująca, toleruje postępowanie niesforne i psotnego chłopca. Radzisz przewodniczącemu, żeby grupa przedsięwzięła jakieś kroki w tej sprawie, lecz nie odnosi to skutku. Jakbyś się zabrał do rozwiązania tego zagadnienia?
10. Ze sprawozdań niektórych szkół dowiadujemy się, że posiadają one salę do nauki, którą nazywają „salą wolnego wyboru“. Za usilną pracę uczniowie mogą sobie zdobywać prawo przechodzenia do tej sali i pracowania nad tem, co im się podoba. Jakie momenty społeczne mieszczą się w tym systemie postępowania?
11. Rozważ, jaką wartość posiada metoda posługiwania się doradcami dla rozwijania poczucia odpowiedzialności.
12. Niektórzy nauczyciele uważają, że pierwszym krokiem ku uspołecznieniu klasy jest pozbycie się wszystkich ławek i urządzeń o typie szkolnym i zastąpienie ich lekkimi stołami, krzesłami i innymi sprzętami, jakie znaleźć można w dobrze urządzonych domach. Zastanów się, o ile słuszne jest takie stanowisko.

## R o z d z i a ł XII

### Wychowanie obywatelskie przez osobiste kierownictwo

**Potrzeba kierownictwa.** Obowiązki nauczyciela nie ograniczają się do nauczania w sali szkolnej. Istnieje jeszcze inny rodzaj możliwości wychowania obywatelskiego, które rozwinięto dobrze w ostatnich latach. Zależą one nietyle od sprawności technicznej nauczyciela, ile od osobistych cech, mianowicie od zdolności wglądu w indywidualne potrzeby i zamiary, od sympatji i umiejętności rozumienia poglądów cudzych. Niezliczone są sposoby

do wskazywania dróg i kierowania postępowaniem dziecka przez podsuwanie pewnych prac i zachęcanie go do nich, udzielanie rad i wskazówek; a taka pomoc wywiera nieobliczalny wpływ, przekształcając chłopców i dziewczęta na pożytecznych i szczęśliwych członków społeczeństwa. Mężczyźni i kobiety, którym się w życiu powodzi, przyznają prawie bez wyjątku, że decydujące postanowienia w ich życiu kształtowały się często pod wpływem mądrego nauczyciela. W tym rozdziale rozważania są ograniczone do trzech tylko ważnych zagadnień: 1) kierownictwa w zakresie kształcenia się, 2) poradnictwa zawodowego i 3) kierownictwa wychowawczego w zakresie zamiłowań. Są to trzy najważniejsze kierunki, w których może się rozwinąć osobiste oddziaływanie na uczniów.

Potrzebę kierownictwa i przewodnictwa odczuwa każdy. Pragniemy wiedzieć, że jest ktoś, u kogo możemy zasięgać rad i wskazówek. Pragniemy mieć kogoś, z kim moglibyśmy szczerze rozmawiać o wielu dręczących nas zagadnieniach. Mądry i konsekwentny plan postępowania może być przydatny na rozmaite sposoby:

1. Dając możność zapobiegania wielu błędom dzięki większej wiedzy i doświadczeniu oraz głębszemu sądowi nauczyciela, w chwilach kiedy trzeba powziąć ważne postanowienia życiowe.
2. Wykrywając braki i zdolności jednostki nato, aby poprawiać jej słabe strony i dawać jej taką pracę, jaka jest dla niej najodpowiedniejsza.
3. Przeciwdziałając samolubnym i złym wskazówkom i radom.
4. Dopomagając uczniom do rozwijania takich postaw psychicznych względem pracodawców, towarzyszy pracy i społeczeństwa, które przyczyniają się do podniesienia poziomu obywatelstwa.
5. Dopomagając uczniom do zrozumienia i przyjęcia odpowiedzialności obywatelskiej za swą pracę i sposoby zużytkowania wolnego czasu.
6. Wskazując cele kształcenia się. Jedną z głównych przyczyn ucieczki ze szkoły jest to, że szkoła nie wskazuje celów na przyszłość.



**Organizacja kierownictwa.** Organizacja jest idealną wtenczas, gdy każdy nauczyciel jest doradcą uczniów. W szkołach elementarnych uczniowie powinni z natury rzeczy zwracać się do swego nauczyciela klasowego. Tam, gdzie przeważa specjalizacja nauczycieli,<sup>1</sup> gdzie więc do każdego przedmiotu jest inny nauczyciel, uczniowie winni się dzielić na grupy, złożone z dwudziestu do trzydziestu osób, z których każda powinna mieć jednego nauczyciela-wychowawcę. O ile to jest tylko możliwe, jest rzeczą wskazaną, aby ten sam opiekun pozostawał przy grupie przez cały czas jej pobytu w szkole. Skuteczność wpływu tych nauczycieli może się znacznie zwiększyć, jeżeli mają oni pomoc specjalisty w zakresie kierownictwa wychowawczego dla danej szkoły lub danego systemu szkół.

Wychowawca może stosować dwa sposoby oddziaływania na uczniów. Pierwszy — to rozmowy z jednostkami, drugi — to rozmowy z grupą. Te metody bezpośrednie mogą być wsparte przez pośrednie kierownictwo przy pomocy normalnych przedmiotów szkolnych i zajęć. Metodę grupową stosuje się najczęściej przy układaniu programów dzia-

---

<sup>1</sup> T. zw. „departmentalization“ — kierunek podkreślający konieczność wprowadzenia do szkół nauczycieli-specjalistów dla każdego z przedmiotów. Zwolennicy tego kierunku podkreślają, że wobec znacznego rozszerzenia pola nauczania jeden nauczyciel nie może należycie uczyć wszystkich przedmiotów. Przeciwnicy natomiast tego systemu twierdzą, że najważniejszą funkcją szkoły jest wychowywanie, które jest tylko wtedy skuteczne, gdy jeden z nauczycieli ma ciągły kontakt z uczniami, oparty na bliskim życiu się i wzajemnem dokładnem poznaniu. Ponieważ zaś dalszą konsekwencją specjalizacji, w połączeniu ze swobodą wyboru przedmiotów nauki przez uczniów i ciągłą zmianą sal, zwłaszcza w „systemie grup“ (platoon plan), jest rozbiecie klasy, jako pewnej stałej zbiorowości uczniów, odbudowano tę zbiorowość przez tworzenie specjalnie dobranych grup dla celów wychowawczych, z których każda ma swego wychowawcę. Wychowawca ten pełni funkcje analogiczne do naszych gospodarzy klas, a poza tem ma obowiązek ezuwania nad wychowaniem, środowiskiem, zainteresowaniami i t. p. swoich wychowanków. (*Przyp. tłum.*).

łałości kół; naogół posiada ona zastosowanie tylko w tych sprawach, które dotyczą grupy jako całości, natomiast rozmowa z jednostką wchodzi w obręb osobistych spraw ucznia.

Byłoby dobrze, gdyby każdy nauczyciel w swym rozkładzie zajęć dziennych mógł wyznaczyć trochę czasu na osobiste rozmowy z uczniami. Bez tego bowiem będzie musiał z konieczności ograniczyć się do przerw i czasu pozaszkolnego, o ile go znajdzie. Wychowawca powinien sobie postanowić, że z każdym uczniem zetknie się bliżej co najmniej dwa razy na półroczu. Jako motyw wystarczy podać chęć poznania ucznia lub zapoznania się z jego poglądami na pewne metody szkolne. Rozmowę można łatwo skierować na temat zamiarów życiowych ucznia, sposobów spędzania wolnego czasu, jego sukcesów i szczególnych zainteresowań.

Kierownictwo wymaga czegoś więcej, jak tylko doradzania. Z jednej strony może ono prowadzić do zmiany działalności szkodliwej na pożyteczną. Jako przykład posłużyć może wypadek, w którym nauczyciel zainteresował do podjęcia pracy w skautingu chłopca, który poprzednio spędzał swój pozaszkolny czas na grach hazardowych i kradzieżach. Skoro nauczyciel zdobędzie sobie zaufanie uczniów, kierownictwo może polegać na szczerzej dyskusji o pewnych wadach w charakterze i postępowaniu uczniów, połączonej z udzielaniem wskazówek co do poprawy. Naogół rady nieproszone nie odnoszą skutku, ale jeżeli nauczyciel zdobędzie sobie zaufanie wychowanków, oparte na ich miłości, wdzięczności i poważaniu, to uczniowie mogą na jego życzenie robić coś lub też powstrzymać się od czegoś, do czego skądinąd mało mają skłonności.

**Reguły kierownictwa.** Jest kilka reguł kierownictwa, których nauczyciel winien ściśle się trzymać:

Po pierwsze, winien nawiązać przyjazne stosunki

z uczniami. Zaufania uczniów nie zdobędzie sobie nigdy nauczyciel chłodny, obojętny, niesympatyczny, nieufny i doszukujący się wszędzie winy. Musi on w każdym razie odczuwać prawdziwe, osobiste zainteresowanie dobrem uczniów, oraz odpowiedzialność za ich zachowanie się w szkole i poza szkołą.

Powtórę, nauczyciel powinien wzmocnić swe stosunki z uczniami przez przyjazną znajomość z rodzicami. Powinien się wcześniej dowiedzieć, jakie mają oni nadzieje i ambicje w stosunku do dzieci, a ponadto, jakie ograniczenia realizacji tych planów narzucają im warunki domowe i sąsiedzkie.

Trzecia zasada jest niemniej ważna. Nauczyciel powinien mieć oczy otwarte na to, co się dzieje w społeczności miejscowej i w szerszym świecie. Uczniowie muszą czuć, że mówi on do nich na podstawie znajomości współczesnego życia. Młodzi ludzie niechętnie idą za radą ludzi, których zdania uważają za przestarzałe.

Po czwarte i ostatnie, wszelkie wysiłki i postępy uczniów w kierunku wskazanym przez nauczyciela winny być odpowiednio oceniane i spotykać się z należną pochwałą. Jeżeli nauczyciele posiadają zaufanie rodziców i dzieci i rzeczową podstawę dla mądrego kierownictwa, jeżeli gotowi są okazać uznanie tym, którzy na nie zasługują, to mogą wywierać na uczniów wpływ, jaki zechcą.

**Kierownictwo w zakresie kształcenia się.** Pierwszy rodzaj kierownictwa, do którego przedewszystkiem powołany jest nauczyciel, dotyczy samej szkoły. Jakich przedmiotów powinien się wychowanek uczyć? Jaki zakład naukowy winien wybrać, jeżeli wskazane są dlań wyższe studia? Jakie instytucje i środki naukowe są dostępne dla chłopca, który wstępuje do zawodu, aby mu umożliwić dalsze kształcenie się? Oto są pytania, na które nauczyciel musi uczniom pomóc znaleźć odpowiedzi.

Zasady, które należy stosować przy zalecaniu przed-

miotów nauki, są prawie te same, jak te, na podstawie których włącza się pewne materiały do programów. Istnieją tu trzy główne sprawdziany. Należy polecać, po pierwsze, te przedmioty, które przygotowują do potrzeb życiowych, po drugie, takie, które nie przekraczają zdolności ucznia, po trzecie, trzeba zachęcać ucznia, aby specjalizował się w tych przedmiotach, do których odczuwa szczególne zainteresowanie.

Wypełniając pierwsze wskazanie, należy brać pod uwagę zarówno obecne, jak i przyszłe potrzeby. Co do drugiego wskazania wiadomo, iż tylko najinteligentniejsi mogą się zajmować przedmiotami oderwanymi. Trzeci punkt nie jest tak ważny. Ludzie o wysokiej inteligencji mogą pracować dobrze prawie we wszystkich dziedzinach. Natomiast człowiek poniżej przeciętnego poziomu umysłowego może nie posiadać uzdolnienia do wykonywania rzeczy, którą się interesuje. Obie grupy jednakże będą musiały wykonywać pewne prace, do których nie mają zbyt wiele zamiłowania; o ile zatem kierownictwo ma spełniać swą rolę, winien nauczyciel tak oddziaływać na młodzież, aby chętnie godziła się z powyższym faktem.

**Poradnictwo w sprawie wyższych studjów.** Zadanie poradnictwa w sprawie wyższych studjów polega na pobudzaniu uczniów do zbierania wiadomości o wyższych szkołach i do interesowania się studjami w tych zakładach. Odnosi się to do względnie małej części uczniów.

O ile wstąpienie do uniwersytetu staje się celem, należałoby opracować taki szczegółowy plan kursu w szkole średniej, któryby umożliwił uczniom sprostanie racjonalnym wymaganiom wstępu do wyższego zakładu. W każdej szkole średniej powinien być komitet informujący o uniwersytetach, którego zadaniem byłoby gromadzenie danych o szkołach wyższych i uprzystępnianie ich uczniom za pośrednictwem tablicy ogłoszeń, zgromadzeń i biblioteki. W rozmowach z jednostkami oraz przy pisa-

niu wypracowań i przy nauce obywatelstwa można podejmować takie np. tematy:

1. Warunki wstąpienia do uniwersytetu i uzyskania stopni akademickich.
2. Koszty studjów na uniwersytecie.
3. Jakie zawody wymagają studjów uniwersyteckich?
4. Życie studentów na uniwersytecie.
5. Utrzymywanie się o własnych siłach w czasie studjów.
6. Jak uniwersytety dbają o zdrowie studentów?
7. Wielkie uniwersytety amerykańskie.
8. Wykształcenie uniwersyteckie, a karjera życiowa.

**Szkoły doksztalające.** Większość uczniów idzie wprost ze szkoły do zawodów. Wielu opuszcza szkołę z konieczności, inni opuszczają ją dobrowolnie. Pierwsza grupa przyjmie z zadowoleniem rady, które pozwolą prowadzić jej dalej swe wykształcenie. Z drugiej wielu odczuje po rozpoczęciu pracy potrzebę dalszego kształcenia się w szkole. Większość zapragnie pomocy praktycznej dla swej pracy zawodowej, a niektórzy zechcą się uczyć dalej dla podniesienia poziomu ogólnego wykształcenia.

Najlepszą sposobność doksztalania dają szkoły wieczorne. Należy zapraszać dyrektora takiej szkoły, aby dla uczniów wygłaszał pogadanki informacyjne o istniejących kursach, a odpowiednie ogłoszenia i formularze powinny być umieszczane na tablicy ogłoszeń. Nauczyciel zechce może zwiedzić ze swymi uczniami szkołę wieczorną. Jeżeli jej niema w danej miejscowości, to komitet uczniów przechodzących naukę obywatelstwa powinien zbadać, czy nie jest ona potrzebna. Każdemu uczniowi w szkole, począwszy od oddz. siódmego najpóźniej, należy udzielać porad w sprawie szkół doksztalających.

Innych sposobności doksztalania dostarczają uniwersytety przez swoje wydziały oświatowe. W wielu większych miastach prowadzą one kursy zarówno przedmiotów

akademickich, jak i zawodowych. Uczniowie będą jednak korzystali głównie z nauczania za pośrednictwem kursów korespondencyjnych, które prowadzi taki wydział. Zaletą tych kursów jest to, że można je rozpoczynać w każdym czasie, otrzymywać naukę indywidualnie, uczyć się w chwilach wolnych, płacąc za to bardzo przystępną cenę. Omawianie tego zagadnienia daje także sposobność do ostrzeżenia uczniów, aby nie zapisywali się na kursy nieodpowiedzialnych szkół korespondencyjnych, obliczonych jedynie na zyski.

Wiele obiecującym ruchem jest akcja kółek czytelnich, prowadzona przez Biuro Wychowania Stanów Zjednoczonych. Programy prowadzonych kursów są bardzo różnorodne, a każdy z nich wymaga od jednego do pięciu lat do ukończenia. W wielu stanach wprowadzono takie urządzenie, że biblioteki publiczne wypożyczają książki czytelnikom. Skoro jakaś książka zostaje ukończona, przesyła się krótkie pisemne sprawozdanie do Biura lub jego przedstawicielstwa. Usługi te są całkowicie bezpłatne. Popierając tego rodzaju kursy w swej miejscowości, spełnia nauczyciel pracę oświatową wielkiej wartości oraz przyczynia się zarówno pośrednio, jak i bezpośrednio, do podniesienia poziomu obywatelstwa.

**Poradnictwo zawodowe.** Kierownictwo w zakresie kształcenia się jest tylko wstępem do poradnictwa zawodowego. Większość czynności życiowych ogniskuje się koło pracy. Umiejętność wyboru zawodu oraz energia i ucheiwość, z jaką się go wykonywa, jest czynnikiem o wielkiem znaczeniu obywatelskiem. Pełnienie swych funkcji zawodowych to rodzaj służby społecznej. A przecież ustalono, na podstawie bardzo pewnych danych, że siedemdziesiąt pięć procent uczniów naszych szkół publicznych wchodzi do zawodu bez przygotowania, a niewielu tylko znajduje sobie zawód, do którego najlepiej się nadaje.

Skutkiem tego bywa często niezadowolenie, niepowodzenie, a bywają nawet przestępstwa i zbrodnie.

Mamy przekonanie, że stosowne pouczenie może w pewnym stopniu zapobiec marnotrawstwu sił, powodowanemu przez taki sposób postępowania na chybił trafił. Wiele rzeczy, które posiadają żywotne znaczenie obywatelskie, można przyswoić uczniom zapomocą kursów, prób praktycznych i osobistych rozmów. Winny one być stosowane w następujących celach:

1. Zdobyć wiadomości wystarczających nato, by dać podstawę do wyboru kariery życiowej.
2. Zapoznanie z metodami i źródłami, zapomocą których można te wiadomości znacznie rozszerzyć.
3. Zmniejszenie ilości uczniów zbyt wczesnie opuszczających szkoły i opóźnionych.
4. Należyty szacunek i zrozumienie dla wszelkiej uczeiwej pracy.
5. Ideał życia w służbie publicznej.

**Metody kierownictwa.** W dużej szkole współczesnej znajdzie się dostatecznie wiele sposobności, aby skierować uczniów do właściwych zawodów i skutecznie przysposobić ich do objęcia jakiegoś stanowiska w życiu. Nauczyciel, pracujący zupełnie lub prawie samotnie, będzie musiał korzystać z kursów informujących o zawodach i pokrewnych rzeczach, z odczytów i wycieczek, a najczęściej polegać w znacznym stopniu na samym sobie. Można jednak zrobić bardzo dużo, przy pomocy bardzo niewielu środków.

Istnieje obecnie wiele książek o różnych zawodach. Można je włączyć do kursu geografji lub nauki obywatelstwa, albo też ułożyć na ich podstawie osobny kurs. Zadaniem tych kursów nie byłoby skierowywanie uczniów do specjalnych zawodów, lecz dostarczanie im takich wiadomości, które umożliwiłyby im w odpowiednim czasie dokonanie rozumnego wyboru. Jako materiałem uzupełniają-

cym można się posługiwać książkami o poradnictwie zawodowym, życiorysami ludzi, którzy zdobyli powodzenie, i przedstawieniem różnych karier życiowych, wreszcie czasopismami, poświęconymi przemysłowi i handlowi. Biuro Pracy Stanów Zjednoczonych wydaje serję bardzo pożytecznych broszur pod nazwą „Opisy zajęć“ (Description of Occupations); podobne wydawnictwa ma też Federalny Urząd Kształcenia Zawodowego.

**Badanie przemysłu.** (Industrial survey). Dokonanie systematycznego badania miejscowego przemysłu będzie bardzo pożyteczne dla celów poradnictwa. Opracowanie planu takiego badania będzie bardzo dobrym projektem dla uczniów przechodzących naukę obywatelstwa. Wyniki jego mogą być włączone do „księgi wiadomości o gminie“, o której pisaliśmy w jednym z poprzednich rozdziałów. Znaczenie tego badania polega zarówno na wartości wiadomości, jakie się przy tem zdobywa, jak i na bezpośrednim zapoznaniu się z zakładami przemysłowymi, które trzeba zwiedzić, aby zdobyć dane. Jest faktem niezaprzeczonym, że większość uczniów będzie rozpoczynać pracę w miejscu zamieszkania. Wybór zawodu ogranicza się dla nich wobec tego do tych zajęć, które są pod ręką. Należy więc uczniów zapoznać z temi warsztatami pracy w najdrobniejszych szczegółach.

Zadanie dokonania badania należy tak rozdzielić między uczniów, ażeby żaden z nich nie był zbyt przeciążony. Każdy może podjąć się zapoznania się z jedną gałęzią wytwórczości. W badaniu winny być uwzględnione następujące punkty:

1. Wymagania potrzebne do uzyskania stanowiska — wiek, wykształcenie, zalety osobiste i praktyka.
2. Płaca — najwyższa i najniższa; jak często bywają wypłaty; płaca za godziny nadliczbowe i premje.
3. Godziny — długość dnia pracy, praca dzienna czy nocna, okresy wolne.



4. Warunki odnoszące się do bezpieczeństwa i zdrowia.
5. Możliwości awansu.
6. Jak zdobyć stanowisko.

W ciągu badania powinien nauczyciel dowiedzieć się, jakim zajęciom chcą się uczniowie poświęcić. W tym celu każdy uczeń powinien wypisać trzy do pięciu zawodów w porządku upodobania, jakie ma do nich. Następnie należy porównać odsetek wybierających każdy rodzaj zajęć z danymi przytoczonymi poniżej. Zestawienie takie wykazuje zwykle, że zbyt wielki odsetek chce się poświęcić wolnym zawodom. Pozatem można także stwierdzić, że zapotrzebowanie miejscowe bywa daleko mniejsze, niż możliwy dopływ przyszły. Samo pokazanie takich liczb może wielu przekonać, że winni wybierać zawody bardziej odpowiadające swym zdolnościom i przyszłym możliwościom.

Przykładem niech będzie następująca tablica z badania w Boise:<sup>1</sup>

Odsetek ludzi, zajętych w różnych zawodach, w porównaniu z upodobaniami do zawodów uczniów szkół średnich.

Kategoria zawodowa	Stany Zjednoczone	Miejscowość	Ojcowie uczniów	Uczniowie szkół średnich
Rolnictwo . . . . .	33,2	17,2	25,2	6,7
Górnictwo . . . . .	2,5	1,5	1,1	0,0
Przemysł fabryczny . . . . .	27,9	28,0	23,3	5,0
Transport . . . . .	6,9	3,9	3,3	0,3
Handel . . . . .	14,1	23,6	24,4	23,6
Służba publiczna . . . . .	1,2	4,5	4,2	0,8
Wolne zawody . . . . .	4,4	10,1	11,4	48,8
Służba domowa . . . . .	9,9	1,1	0,3	0,0
Różne . . . . .			0,8	1,3
Nie podane . . . . .			6,0	15,5

<sup>1</sup> Stolica stanu Idaho, położonego w półn.-zachodniej części St. Zj., w której szczególnie rozwinięty jest handel rudami i wełną. (Przyp. tłum.).

**Poradnictwo przez wykłady.** Rozpowszechnionym sposobem udzielania wiadomości zawodowych są wykłady. Do szkoły zaprasza się członków miejscowego społeczeństwa, aby mówili uczniom o swych zawodach. Należy starannie wybierać takich mówców, którzyby dali jasny i prawdziwy obraz. Przy układaniu zaproszenia należy uprzejmie zwrócić uwagę na rzeczy, które uczniowie spodziewają się usłyszeć, i na pożądaną długość czasu przemówienia. Uczniowie będą pragnęli poznać przedewszystkiem doniosłość danej pracy, wymagane wykształcenie, możliwości posuwania się w górę i zyski, zarówno pieniężne, jak i moralne, jakie daje ta praca. Kilka minut należy zawsze przeznaczyć na zapytania. Powodzenie tego rodzaju porad zależy od osoby mówcy. Nie należy zapraszać ludzi, którzy nie umieją się wysłowić.

Często można zdobyć kompetentnych mówców, którzy mówią na temat inny, lecz pokrewny z omawianiem zawodów. W szczególności zajmują się oni specjalnymi możliwościami służby dla kraju przez pracę w różnych zawodach. Dla przykładu weźmy pod uwagę następujące tematy:

1. Dlaczego członek wolnego zawodu lub człowiek trudniący się interesami powinien zajmować się: a) publicznymi boiskami do zabaw; b) ligą obywatelską; c) zapobieganiem pracy dzieci lub d) inspekcją fabryk?
2. Jakie korzyści daje mi (prawnikowi, lekarzowi i t. d.) zarząd miasta?
3. Specjalne właściwości, potrzebne dla powodzenia w interesach.
4. Etyka kupiecka.
5. Przewodnictwo w życiu zawodowym.

Nauczyciel powinien także chronić uczniów przed oszukańczą poradą zawodową i tak zwanem odczytywaniem charakteru. Ludzie zajmujący się tem odwiedzają niekiedy szkoły i proszą o prawo przemawiania do uczniów. Powinno być zasadą, żeby do sali wykładowej dopuszczać

tylko osoby znane i zaproszone. Nauczyciel dobrze uczyni, jeżeli w razie potrzeby wezwie do współdziałania kościoły, ligi obywatelskie i stowarzyszenia handlowe w celu ochrony młodzieży przed samozwańczymi znachorami. Na podstawie własnej znajomości uczniów może doświadczony nauczyciel dać dokładniejszą ocenę ich charakterów, niż najrzęczniejsza z owych „powag“.

**Wycieczki.** Wycieczki do zakładów przemysłowych są cennym środkiem zainteresowania uczniów różnemi zajęciami. Nauczyciel powinien się przygotować przez zwiedzenie fabryki lub przedsiębiorstwa kilka dni naprzód i uprzedzić uczniów, co mogą zobaczyć. Z wycieczką można połączyć wyznaczenie jakiejś lektury o danej gałęzi przemysłu. Po wycieczce powinni uczniowie spisać swe wrażenia, a w dalszych dyskusjach należy prostować fałszywe spostrzeżenia.

W pewnych wypadkach można wysłać jednego z uczniów z grupy zajmującej się orjentacją zawodową dla obejrzenia jakiejś placówki przemysłowej. Klasa omawia poprzednio zamierzoną wycieczkę i wskazuje, jakiego rodzaju wiadomości pragnie otrzymać. Po powrocie zwiedzający zdaje sprawę grupie. Ilekroć jakiś członek klasy okaże określone zamiłowanie zawodowe, należy mu dać jak najwięcej sposobności do czynienia spostrzeżeń i wzbogacenia swych wiadomości. Winien on dokładnie zrozumieć, iż sam fakt wyrażania upodobania do pewnego zawodu nie przesądza bynajmniej, że ma mu się nieodwołalnie poświęcić. Powinien czuć się zdolnym do rewizji swego wyboru w świetle nowych wiadomości i zainteresowań.

**Korzystanie z innych przedmiotów.** Nauczyciel winien wskazywać, jakie wartości dla pracy zawodowej mieszczą się w pospolitych przedmiotach nauki. Ortografja jest jedną z najlepszych form przysposobienia do zawodu; niemniej są ważne: pisanie, języki i arytmetyka. Uczniowie rzadko uświadamiają sobie znaczenie tych przedmiotów

dla pracy zawodowej, dopóki nie wstąpią do szkoły handlowej lub nie starają się o posadę. Pracodawcy nie pytają zwykle o wykształcenie ogólne kandydata. Pytają się natomiast o to, czy rachuje wprawnie, dokładnie i szybko, czy pisze czytelnie i mówi poprawnie. Wszystkich tych przedmiotów należy nauczać jako umiejętności zawodowych.

Z nauką języka angielskiego wiąże się wiele tematów, dotyczących zawodów. W klasie lub bibliotece można wydzielić półkę pod nagłówkiem: „Wybór zawodu“. Książki o zawodach powinny się znajdować w spisie książek do czytania przy nauce języka ojezystego. Uczniowie mogą stworzyć pewną bibliotekę. Powinno się zbierać wycinki, dotyczące tego przedmiotu z czasopism i gazet, wywieszać podobizny osób cieszących się powodzeniem, z krótkim zarysem ich życia i pracy. Można zbierać i zapamiętywać cytaty odnoszące się do pracy, można je także umieszczać na tablicy ogłoszeń. Niech dawni uczniowie przychodzą mówić o swych doświadczeniach. Należy wyznaczać tematy do referatów i dyskusyj na wzór następujących:

1. Praca drukarza a praca cieśli.
2. Zawody kobiece (można wybrać jakiś jeden).
3. Zalety systemu terminatorskiego.
4. Co robić w czasie wakacyj?
5. Dlaczego należy wcześniej wybierać zawód?
6. Obowiązki obywatelskie kupca, przemysłowca i członka zawodu wolnego.
7. Czy kupiec, przemysłowiec lub przedstawiciel zawodu wolnego powinien poświęcać swój czas i energję na pełnienie urzędów publicznych za małym wynagrodzeniem lub zupełnie bezinteresownie?
8. Jak uniknąć zajęć, stanowiących „ślepe uliczki“?
9. Główne przyczyny niepowodzeń.
10. Jak mogę się sam przygotować do pracy zawodowej?
11. Poprawne mówienie jako czynnik niezbędny w pracy zawodowej.
12. Ubiór kobiety pracującej.
13. Dlaczego człowiek zajmujący się interesami powinien interesować się szkołami publicznymi?

14. Dobre i złe strony obierania zawodu swego ojca.  
 15. Czy chłopiec, który wyrósł na roli, powinien być rolnikiem?

**Praca osobista nauczyciela.** Istnieje wiele sposobności, które dają nauczycielowi możność nawiązania rozmowy z uczniem na tematy zawodowe. Nowych uczniów należy wybadać przy wstępie do szkoły. Na początku roku szkolnego nauczyciel może zapytywać o zmiany, zasze w stosunku do roku ubiegłego w projektach uczniów. Dobry temat do rozmów dają doświadczenia zawodowe, zdobywane podczas wakacyj. Ponadto nauczyciel może stwarzać sposobności. Bardzo pożyteczną metodą jest zalecanie uczniom, aby oceniali swe osobiste zalety, a następnie przeprowadzenie z każdym z nich rozmowy o wynikach tych ocen. Można posługiwać się w tym celu następującem zestawieniem cech i ocen:

**Karta oceny indywidualnej.**

Oceń siebie na podstawie poniższych punktów. Dziesięć oznacza najwyższy stopień, jeden — najniższy. Inne liczby oznaczają odpowiednio stopnie pośrednie. Staraj się dokonać oceny jak najsumienniej.

	Celujący			Dobry		Dostateczny		Słaby		
	10	9	8	7	6	5	4	3	2	1
Uczciwość										
Punktualność										
Pilność										
Pogoda ducha										
Altruizm										
Współdziałanie										
Wytrwałość										
Prawdomówność										
Zdolność doprowadzania do skutku przedsięwzięć										
Zmysł społeczny										

Inna metoda polega na tem, że uczniowie inscenizują wobec klasy szukanie zajęcia, przyczem zmieniają role poszukujących pracy i pracodawców. W następujących po tem rozmowach nauczyciel może dawać wskazówki odnośnie do ubioru, czystości, odpowiedniego zachowania się i mówienia, o ile ogólnie prowadzona dyskusja pozostawi jeszcze coś do dodania. Ćwiczenia te można połączyć z pisaniem ogłoszeń pod tytułem: „potrzebuję pracownika...” oraz składaniem pisemnych zgłoszeń na to stanowisko.

**Ideały zawodowe.** Jednym z wyników osobistego oddziaływania nauczyciela powinno być wpojenie wysokich ideałów zawodowych. Trzeba je rozwijać w każdym okresie pracy szkolnej, gdyż są niezbędne do prawdziwego powodzenia we wszelkich rodzajach przedsięwzięć. Dla przykładu:

1. Ideał jakości. Uczniowie powinni wstydzić się uznawać wykonaną pracę za swoją, jeżeli nie dali rzeczy najlepszej w stosunku do swych możliwości.
2. Ideał pilności. Leniwemu nigdy się nie powodzi. Zamiast pracować tyle tylko, „aby się jakoś przepchać przez życie“, winni uczniowie nauczyć się kłaść więcej wysiłku w wykonywanie zadań, niż się od nich wymaga.
3. Ideał zainteresowania. Cokolwiek się czyni, powinno się w to wkładać całą uwagę i uzdolnienie swoje. Kto pracuje tylko poto, aby odbyć swe godziny, nie postępuje nigdy naprzód.
4. Ideał odpowiedzialności. Jest on przeciwieństwem postawy niedbania o nic. Nie zawodzić nigdy zaufania, wysuwać się na czoło i być lojalnym — znaczy być odpowiedzialnym.
5. Ideał uczenia się. Kto pracuje, nie powinien się zadowalać tem, co wie. Powinien stale powiększać swą sprawność i wiedzę. W miarę tego, jak rozszerza swą wiedzę z jednej czynności na drugą i z jednego działu na drugi, zdobywa warunki do posuwania się naprzód.
6. Ideał entuzjazmu. Człowiek cieszący się powodzeniem patrzy w przyszłość z ufnością. Ufa swym towarzyszom i ufa sobie. Nie narzeka, lecz odważnie stawia czoło trudnościom.

**Kierownictwo w zamiłowaniach.** Prawie wszystko, co powiedziano o poradnictwie zawodowym, odnosi się także do zamiowań. Nauczyciel powinien wykrywać każde szczególne uzdolnienie u swych uczniów. Dobrze jest spisać główne zamiowania, na przykład: muzykę, malarstwo, gry, ogrodnictwo, studia przyrodnicze, radjofonję, kolekcjonowanie muszli, zawody, zbieranie znaczków pocztowych — i wezwać następnie uczniów, aby podkreślili te, które ich najżywiej interesują. Należy zachęcać do rozwijania zamiowań. Nauczyciel powinien także wypytywać rodziców, czy nie zauważyli u swych dzieci jakichś specjalnych talentów lub zainteresowań.

Dobrym sposobem ujawniania uzdolnień i pobudzania ich rozwoju jest również tworzenie specjalnych organizacji. Talenty rozwijają się najlepiej w atmosferze przyjaznego i sprzyjającego uznania grupy. Szkoła winna dawać corocznie możliwość ujawniania się całej gamy zamiowań przy pomocy kół: przyrodniczych, artystycznych, muzycznych, historycznych, naukowych, literackich, dramatycznych i t. d. Szkoła może daleko łatwiej dać pole do nabycia praktyki i doświadczenia w zakresie rozrywek, niż w pracy zawodowej. Warto także zaznaczyć, że ambitni młodzi ludzie, którzy posiadają niemiłe dla siebie zajęcie, mogą znaleźć wyjście, oddając się jakiemuś niezawodowemu zamiowaniu. Dalszą wartość można uzyskać przez podkreślanie należytego zużytkowania wolnego czasu. Trzeba sobie ułożyć schemat rozkładu godzin dnia ucznia poza snem i wskazywać, o ile lepszy użytek można robić z dnia, nie zrzekając się przytem przyjemności. Przez pokazywanie, jak wieley ludzie wykorzystywali swój wolny czas, można wytworzyć skłonność do przyjmowania tego rodzaju rad. Kierownictwo w sferze zamiowań jest dotąd całkowicie niemal nieuprawianem polem. Wyniki, jakie społeczeństwo tu uzyskuje, zależą od dobrowolnych wysiłków nauczycieli, interesujących się tą sprawą.

**Streszczenie.** Największy wpływ nauczyciela na życie uczniów polega często na osobistym oddziaływaniu. Istnieją trzy główne tereny, gdzie potrzebne jest kierownictwo: 1) przy obmyślaniu przebiegu wykształcenia szkolnego, 2) przy wyborze zawodu i 3) przy obieraniu przedmiotów zamiłowań. Kierunek wytknięty w szkole warunkuje powodzenie życiowe i, co za tem idzie, użyteczność obywatelską ucznia. Dobre wyniki kierownictwa wychowawczego zależą od tego, czy uczniowie odnoszą się do nauczyciela z poważaniem i dobrą wolą. Rady jego powinny być podawane w sposób przyjacielski i być wyrazem szczerego zainteresowania dobrem uczniów. Wychowawca powinien w każdym poszczególnym wypadku rozporządzać wszystkimi danymi, dotyczącymi ucznia i rozważanej sytuacji. Nauczyciel, który budzi w dziecku pragnienie objęcia jakiejś zaszczytnej i pożytecznej roli w życiu, który rozwija w niem ambicję i podtrzymuje wiarę w rzeczy szlachetne i użyteczne dla ludzkości, daje pomoc i wsparcie zarówno jednostce, jak i państwu.

#### Ćwiczenia i zagadnienia.

1. Układź plan, przy pomocy którego mógłbyś zapoznać uczniów klas wyższych z możliwościami zawodowymi w służbie publicznej.
2. Zestaw spis pytań, które mogłyby się posłużyć dla stwierdzenia, jakie zawody interesują uczniów.
3. Na formularzu zatytułowanym „Karta samo-analizy z zakresu poradnictwa zawodowego“ znajdują się następujące pytania:
  - a) Czy masz jakiś system oszczędzania?
  - b) Czy zwykłeś chętnie się tem, co uczyniłeś, lub co możesz uczynić?
  - c) Czy wytrwale doprowadzasz do końca swe zamierzenia, czy też łatwo od nich odstępujesz?
  - d) Jakie gwiazdy filmowe podobają ci się najbardziej?
  - e) Czy szukasz łatwej pracy, czy też gotów jesteś wyczerpać wszystkie siły dla jakiegoś wartościowego dzieła?
  - f) Czy zamierzasz pójść na uniwersytet?
  - g) Czy posiadasz jakie nawyki, które, według twego mniemania, mogą ci uniemożliwić powodzenie?



Omów cel i wartość tych pytań.

4. Wyjaśnij, dlaczego kierownictwo wychowawcze jest dziś bardziej potrzebne, niż przed pół wiekiem.
  5. Wymień powody, dlaczego w programach kształcenia obywatelskiego umieszcza się zagadnienie kierownictwa w zakresie kształcenia się.
  6. Zastanów się, czy miejscowe i stanowe wyższe zakłady naukowe nie stawiają jakichś specjalnych wymagań, które nauczyciel powinien uwzględnić, gdy doradza uczniowi wybór uniwersytetu.
  7. Podaj przykłady nieumiejętnych porad, którym szkoła powinna przeciwdziałać.
  8. Wskaż, w jaki sposób nauczyciel w istocie wypełnia zadania poradnictwa zawodowego, gdy pomaga uczniowi obrać sobie pewien kurs nauki.
  9. Daj jakiś dowód na to, że praca szkolna staje się skuteczniejszą, gdy jest związana z jakimś celem wychowawczym.
  10. Przygotuj program zgromadzenia, którego tematem byłoby poradnictwo zawodowe.
  11. Wskaż, w jaki sposób można wykorzystać zwykłe przedmioty szkolne dla zaszczerpienia uczniom ideałów jakości.
  12. Zapytaj pewnych uczniów lub starszych ludzi, w jaki sposób najbardziej pomogli im nauczyciele. Zastosuj odpowiedzi do przedmiotu niniejszego rozdziału.
-

## Zespolenie szkoły ze społecznością miejscową

### Rozdział XIII

#### **Wychowanie obywatelskie przez służbę dla społeczności miejscowej**

**Zagadnienie zespolenia.** Mało jest zagadnień, któreby roztrząsano gruntowniej, niż sprawę zespolenia szkoły ze społecznością, a niewiele zostało zrealizowanych z tak małym wynikiem, jak ta właśnie sprawa. Fakt ten nasuwa przypuszczenie, że w programie tych poczynań musi tkwić jakiś zasadniczy błąd. Zbadanie ideałów inicjatorów i tego, co w tym względzie robiono, wykazuje, że zespolenie szkoły ze społecznością pojmowano jako zadanie poszczególnych jednostek przodowniczych, od których chęci i zdolności zależało zatem powodzenie całego przedsięwzięcia. Często praca ta zanikała całkowicie, gdy dany przodownik opuszczał swoje stanowisko. Niekiedy trzeba było skierować wysiłki ku innym zadaniom. A w każdym wypadku brak było zorganizowanej i konsekwentnej działalności w kierunku osiągnięcia wytkniętych celów.

Głębsze i stałe zespolenie najlepiej można osiągnąć przez długotrwałą pracę nad urabianiem praktycznych, pożytecznych i powszechnych ideałów, nawyków i wiadomości. Poszczególne czynności, dzięki którym ma nastąpić spojenie szkoły ze społecznością, powinny być spełniane przez instytucje, które są bardziej trwałe i bardziej rozległe, niż zainteresowania i możliwości jednej osoby.

Naogół szkoła powinna tu dawać początek przez odpowiednie wychowanie dzieci. Musi ona naprzód wyuczyć i zaprawić uczniów do rozwijania w sobie zwykłych zalet, ważnych dla realnego życia. To wykształcenie i wpływ muszą następnie przeniknąć do społeczeństwa i być oddane na jego usługi. Kierowanie szkołą może być owocne tylko w miarę tego, jak szkoła służy społeczeństwu przez zaspokajanie jego potrzeb i wymagań wychowawczych, a w ten sposób pomaga rodzicom i dzieciom w spełnianiu ich zadań życiowych.

**Potrzeba zespolenia.** Faktyczną racją bytu szkoły jest to, że pełni ona służbę publiczną; poza tem byłoby trudno znaleźć jakieś inne uzasadnienie jej istnienia. Jako przewodnie ognisko inteligencji w społeczności lokalnej musi ona starać się o to, aby wszystkie pożyteczne społecznie wytwory wprowadzić w powszechne użycie. Nie możemy już teraz zadowolić się dawnem pojęciem, że do rozwoju społeczności wystarcza stworzenie odpowiednich organizacji i pozostawienie reszty zaradności ludzkiej. Ludzie płacą z trudem zdobywane pieniądze za rzeczywiście otrzymywaną pomoc, ale nie za puste organizacje, które mają im dawać tylko możliwość zrobienia czegoś. Płacą chętnie za wykształcenie swych dzieci i chętnie ze szkołą współdziałają, gdyż ufają, że zapewni to ich dzieciom większe materialne korzyści oraz możliwość życia pełniejszego, bogatszego i szczęśliwszego.

Szkoła może przyczynić się w bardzo dużej mierze do rozwoju miejscowości i podniesienia jej dobrobytu. Dopiero w ostatnich latach zaczynamy rozumieć, jak wielkie bogactwo mieści się w masach uczniowskich. Siły i zdolności dwudziestu milionów naszej młodzieży, zorganizowane dla sprawy doskonalenia życia obywatelskiego, przedstawiają możliwości wprost nieobliczalne. Działalność odwrotna — społeczności dla szkoły — jest także dobroczynna dla tej ostatniej, gdyż zapobiega jej wyodrębnieniu

i ułatwia stopniowe przechodzenie ze szkoły do życia w społeczności, przez co życie szkolne nabiera więcej sensu i żywotności. Wreszcie mieści się w tem możliwość prowadzenia działalności obywatelskiej w czasie wakacyj, kiedy szkoła zwykle przestaje działać lub wywierać jakikolwiek wpływ.

**Rodzaje organizacyj służby publicznej.** Dla ściślejszego zespolenia szkoły ze społeczeństwem można użyć dwóch rodzajów organizacyj. Pierwszy z nich obejmuje te stowarzyszenia, które sama szkoła powołuje do życia i nadzoruje. Przykładem jest tutaj liga obywatelska, której teren pracy wychodzi poza szkołę. Na drugi rodzaj składają się te organizacje i koła, które formalnie są niezależne od szkoły, lecz łączą się z nią we wspólnym celu i we wspólnym wysiłku. W stowarzyszeniach tych, w pewnych wypadkach, członkami mogą być tylko dorośli. W innych — czynnymi pracownikami są dzieci. Jeszcze w innych — współpracują starsi z młodzieżą, przyczem młodzież tworzy często własną sekcję młodzieży. W każdym z tych wypadków przedmiotem działalności może być społeczność, szkoła, czy też jedna i druga jednocześnie. Skauting, Izba Handlowa Młodzieży i Stowarzyszenie Rodziców i Nauczycieli są przykładami drugiego rodzaju organizacyj.

Zadanie tej części książki polega na pokazaniu, jak szkoła i społeczność miejscowa mogą się zbliżyć z sobą przez ideały i działania, które są pożądane dla obu. Pierwszy rozdział przedstawi, w jaki sposób szkoła może dawać zaprawę obywatelską przez organizowanie usług na rzecz społeczeństwa i przez współdziałanie z niezależnymi od siebie stowarzyszeniami służby publicznej, tworzonemi dla młodzieży. Drugi ukazuje, w jaki sposób wysiłki społeczeństwa można wykorzystać dla zwiększenia zasobów szkoły i jej programu. Trzeci zajmuje się wspólną akcją obu, zarówno społeczności jak i szkoły, przy spełnianiu

zadania o najwyższym znaczeniu obywatelskim, a mianowicie zjednoczenia narodowego, czyli, jak to pospolicie nazywają, amerykanizacji. Rozdział czwarty i ostatni tej części jest poświęcony roli, jaką wykwalifikowany nauczyciel może odgrywać w realizowaniu programu doskonalenia życia obywatelskiego.

**Rodzaje działalności społecznej.** Żadna prawie organizacja służby publicznej nie ogranicza się do wykonywania jednej tylko funkcji. Jednakże może ona sobie obrać jakąś specjalność, a innego rodzaju działalnością zajmować się tylko w razie szczególnej potrzeby, na przykład w czasie jakiegoś kryzysu społecznego, lub też dla ożywienia zainteresowań przez urozmaicenie. Urozmaicony program posiada też tę zaletę, że pociąga do siebie ludzi o różnych uzdolnieniach i przedstawia szersze możliwości wychowawcze. Wogóle jednak organizacja powinna skupiać swe wysiłki na wykonywanie jakiejś jasno określonej funkcji obywatelskiej. Poniższy spis zadań wystarcza zupełnie w normalnych warunkach:

1. Popieranie pracowitości i oszczędności. Związane z tą funkcją zajęcia dotyczą ogrodów szkolnych i domowych, kół pracy, oszczędzania, zapobiegania pożarom i ochrony własności przed kradzieżami i uszkodzeniami.
2. Upiększanie miasta. Do tej kategorii zaliczyć można zajęcia grupowe, zmierzające do zakładania parków, boisk do zabaw i pływalni oraz opiekowania się niemi, sadzenia drzew i kwiatów, tudzież usuwania śmieci i innych zanieczyszczających przedmiotów.
3. Rozszerzanie wiadomości o gminie. Należące tu zajęcia obejmują stworzenie przewodnika po gminie i księgi wiadomości o gminie, umieszczenie artykułów w dziennikach, prowadzenie pisma szkolnego i wymianę listów.
4. Przedsięwzięcia kulturalne. Należą tu mianowicie wykłady, koncerty, wystawy obrazów, zabawy publiczne i biblioteki.
5. Zdrowie i rozrywki oraz bezpieczeństwo. Należy je rozwijać przez specjalne akcje, współdziałanie z władzami oraz przez wychowanie w domu i w życiu społecznym.
6. Kształcenie i zaprawianie do służby publicznej. Funkcję tę w po-

łączeniu z wielu innymi pełnią takie organizacje młodzieży, jak np. skauting męski i żeński.

#### 7. Programy ogólne. Główne zadania obywatelskie i moralne.

**Korzystanie z istniejących organizacyj.** Istnieje już wiele organizacyj, których celem jest służba społeczna, byłoby więc rzeczą zbyteczną i niemądrą podwajać je. Jeżeli uczeń należy do dwóch lub trzech stowarzyszeń społecznych w szkole i do jednego lub dwóch kół służby społecznej poza szkołą, to cały jego czas wolny będzie już dostatecznie wypełniony. Wszelkie organizacje młodzieży wymagają przewodnictwa starszych; o ile pozwoli się na rozbitcie i rozdzielenie energii na wiele terenów, to działalność ich nie będzie owocna na żadnym polu. Poza tem organizacja, działająca na terenie całego państwa lub nawet świata, daje znacznie większe korzyści, niż czysto miejscowe. Liczne zrzeszone ze sobą oddziały dają sposobność do współzawodnictwa i rywalizacji. Urzędnicy władz ogólnych mogą dawać niezmiernie cenną pomoc przy układaniu planów pracy, przy jej doglądaniu oraz wytwarzaniu lojalności i ducha zbiorowego.

Zwykle szkoła nie ma powodu obawiać się mieszania się w jej własne sprawy. Gdyby nauczyciel stwierdził, że zbyt agresywni urzędnicy miejscowych lub ogólnopństwowych organizacyj pomocniczych wkraczają w jego prawa i chcą wyznaczać, co uczniowie mają robić, to może uprzejmie, lecz stanowczo wskazać właściwe im miejsce. Z drugiej strony funkcje społeczne, jakie spełniają te organizacje, są tak żywotne, że daje im to prawo do względów nauczyciela. Niektórzy nauczyciele twierdzą, że muszą skupiać wszystkie wysiłki zarówno swoje, jak i uczniów, na zwykłych przedmiotach szkolnych, a więc na gramatyce, ortografji, pisaniu i t. d. Zarzut ten dowodzi zwykle albo niskiego poziomu nauczania tych przedmiotów, albo fałszywego oceniania wartości. Są pewne rzeczy, które szkoła może spełniać dla dobra gminy bez najłżejszego uszczerb-

ku dla swych normalnych zadań dydaktycznych. Między innymi należą do nich następujące:

1. Dawanie kierownictwa przy zakładaniu i dalszem prowadzeniu organizacyj służby publicznej.
2. Wzmaganie wpływu organizacyj i zwiększanie ich wydajności przez silne poparcie moralne i zachętę.
3. Uprzystępnianie organizacjom służby publicznej korzystania z urządzeń szkolnych na zebrania i inne cele.
4. Poddawanie sposobów i środków podnoszenia sprawności i rozwoju organizacyj.
5. Korzystanie z dogodnych sposobności przerwienia części pracy wychowawczej szkoły na starsze społeczeństwo i w okresy pozaszkolnego życia wychowanka.

**Opis typowych organizacyj służby publicznej.** Wypowiedzieliśmy zasadę, że nauczyciel powinien starać się wykorzystać istniejące już organizacje. Te, które już działają, mają prawo przede wszystkim być uwzględnione, dopóki nie okaże się potrzeba innych. Zagadnienie polega na tem, aby do spełniania pewnej specjalnej funkcji użyć najlepiej wyposażonej w tym kierunku organizacji. Wszyscy uczniowie nadający się do tego powinni być członkami przynajmniej jednej organizacji pozaszkolnej. Spełniając tę zasadę, nauczyciele mogą stwierdzić, że miejscowemu społeczeństwu wyraźnie brak jest pewnych towarzystw. Aby dać jakąś podstawę do wyboru, opisujemy poniżej kilka typowych organizacyj służby publicznej i kilka aktualnych prac tych stowarzyszeń. Mają to być nie tylko opisy, ale i rady, jakie działalności mogą nauczyciele podejmować w szkole.

**Skauting męski.** „Wielkim celem skautów amerykańskich jest uczynienie każdego skauta lepszym obywatelem“. Zdanie to jest wyjęte z oficjalnego podręcznika, który obejmuje praktyczne wskazówki dla zastępów, wiele materiału informacyjnego o charakterze ogólnym, obszerną bibliografię dobrych książek dla chłopców i rytuał skau-

towy. Wyczerpujące wiadomości, dotyczące organizacji skautingu amerykańskiego, można otrzymać, zwracając się pod adresem Kwatery Głównej Męskiego Skautingu w Ameryce (Headquarters, Boy Scouts of America, New York City).

Chłopcy przyjmowani są w wieku lat dwunastu. Pozostają członkami zazwyczaj do osiemnastego roku życia, chociaż starszych zachęca się, aby pozostawali jako podskautmistrze (assistant scout masters). Hasłem stowarzyszenia jest „Czuwaj“ („Be Prepared“). Skauci nie są organizacją militarystyczną, lecz głoszą powszechny pokój. Lojalność, patriotyzm i rycerskość — oto trzy najważniejsze ich cele wychowawcze. Dalszą podstawową zasadą ich jest nieuwzględnianie różnic wyznaniowych.

Zanim chłopiec zostanie przyjęty na członka, musi złożyć następujące przyrzeczenie:<sup>1</sup>

---

<sup>1</sup> Podajemy poniżej dla porównania tekst przyrzeczenia i prawa harcerzy polskich:

#### Przyrzeczenie harcerskie:

Mam szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu i Ojczyźnie, nieść chętną pomoc bliźnim i być posłusznym prawu harcerskiemu.

#### Prawo harcerskie:

1. Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy.
2. Harcerz służy Ojczyźnie i dla Niej spełnia sumiennie swe obowiązki.
3. Harcerz jest pożyteczny i niesie pomoc bliźnim.
4. Harcerz w każdym widzi bliźniego, a za brata uważa każdego innego harcerza.
5. Harcerz postępuje po rycersku.
6. Harcerz miłuje przyrodę i stara się ją poznać.
7. Harcerz jest karny i posłuszny rodzicom i wszystkim swoim przełożonym.
8. Harcerz jest zawsze pogodny.
9. Harcerz jest oszczędny i ofiarny.
10. Harcerz jest czysty w myśli, mowie i uczynkach; nie pali tytoniu, nie pije napojów alkoholowych. (*Przyp. tłum.*).



Na mój honor przyrzekam, że uczynię, co jest w mojej mocy, ażeby:

1. spełniać obowiązki względem Boga i Ojczyzny i być posłusznym prawu skautowemu;
2. pomagać innym w każdej chwili;
3. być silnym fizycznie, rozwiniętym umysłowo i prawym moralnie.

Program wychowawczy streszcza się w dwunastu prawach, których skaut przyrzeka przestrzegać. Są one krótkie i jasne i stanowią wraz z wyjaśnieniami, zawartymi w podręczniku, doskonały przewodnik postępowania. Prawa te są następujące:

- |                                    |                          |
|------------------------------------|--------------------------|
| 1. Na słowie skauta można polegać. | 7. Skaut jest posłuszny. |
| 2. Skaut jest lojalny.             | 8. Skaut jest pogodny.   |
| 3. Skaut jest pomocny.             | 9. Skaut jest oszczędny. |
| 4. Skaut jest przyjazny.           | 10. Skaut jest dzielny.  |
| 5. Skaut jest rycerski.            | 11. Skaut jest czysty.   |
| 6. Skaut jest uprzejmy.            | 12. Skaut jest pobożny.  |

Wznoszenie się na wyższe szczeble jest przewidziane w skautingu przez istnienie trzech stopni. Przejście z jednego stopnia na drugi wymaga wykazania pewnych umiejętności i sprawności w takich dziedzinach, jak ratownictwo, udzielanie pierwszej pomocy w nieszczęśliwych przypadkach, sygnalizowanie, gotowanie, mechanika, przyrodnictwo, sprawności fizyczne, odczytywanie map. Skauci, którzy osiągnęli najwyższy, pierwszy stopień, po odbyciu próby z wynikiem dobrym przed komisją rady drużyny miejscowej, otrzymują oznaki sprawności. Istnieje pięćdziesiąt osiem działów wiadomości, za które można otrzymać oznakę sprawności. Posiadacz dziesięciu takich oznak sprawności ma prawo do odznaki gwiazdy, a ten, kto zdobył ich dwadzieścia jeden, ma prawo nosić odznakę orła.

**Przywódca skautowi i zajęcia skautowe.** Skautinistrz drużynowy (scout master) musi mieć co najmniej skończonych dwadzieścia jeden lat, odznaczać się silnym cha-

rakterem i interesować się młodzieżą. Najbardziej pożądanymi są ludzie, którzy znają życie na wolnym powietrzu i posiadają znaczny zasób praktycznej wiedzy. Dla nauczycieli otwiera się w roli skautmistrzów wielkie pole działania społecznego i wpływu. Chłopcy w skautingu są w wieku plastycznym i poddają się łatwo wpływom osobowości silnej a zarazem pociągającej. Człowiek, który nie lubi chłopców i nie jest przez nich lubiany, nie może mieć powodzenia jako kierownik. Formalizm, cechujący niektóre systemy szkolne, jest tutaj nie do pomyślenia. Duch, cele i zajęcia skautów sprzyjają rozwojowi charakteru obywatelskiego, i odpowiedni kierownik nie potrzebuje wychodzić poza ramy programu, ażeby osiągnąć pożądaną skuteczną.

Chłopcy spełniają różne rodzaje służby społecznej. Pomijając wartości, jakie organizacja daje jednostce i grupie, możemy w następujący sposób streścić niektóre wyniki działalności skautingu:

1. Kierowanie akcją propagandową w domu i w szkole w sprawie ochrony przed ogniem.
2. Wnoszenie podań do rady miejskiej o boiska do gier.
4. Pełnienie roli strażników ruchu na niebezpiecznych skrzyżowaniach ulic.
5. Orowadzanie zwiedzających po mieście i pełnienie czynności gońców, gdy miasto przyjmuje gości.
6. Opieka nad boiskami.
7. Przyznawanie żetonów i medali uczniom, którzy odznaczają się w szkolnej pracy.
8. Zbieranie nieużytków.
9. Sprzedawanie znaczków pożyczki wojennej.
10. Działalność na rzecz zakładania ogródków domowych.
11. Rozpowszechnianie literatury patriotycznej.
12. Niesienie specjalnej pomocy w razie braku pracowników przy żniwach.

**Skauting żeński.** Siostrzana organizacja skautów rozwinęła się świetnie od czasu swego założenia w r. 1912.

Posiada już sto tysięcy członkiń i we wszystkich częściach kraju drużyny i rady. Każdy stan posiada własną organizację, a stowarzyszenie ma związki ze skautingiem żeńskim angielskim i podobnymi organizacjami w głównych krajach świata.

Działalność skautingu żeńskiego ogniskuje się wokół trzech przedmiotów zainteresowania, a mianowicie: domu rodzinnego, zdrowia i obywatelstwa. Oznaki sprawności przyznawane są za czterdzieści różnych rodzajów działalności. Należy do nich gospodarność i oszczędność, niesienie pierwszej pomocy, urządzenie domu i różne formy współdziałania oraz zabaw zbiorowych. Od każdej dziewczyny wymaga się, aby była „stróżem zdrowia“, to znaczy, że musi ona pomagać w dopilnowywaniu, ażeby nakazy kwarantanny i przepisy zdrowotne były wypełniane, przyczyniać się do dostarczania czystej wody i chronienia jej przed zanieczyszczeniem, pilnowania porządku na ulicach, zachowywania zasad higieny w szkole i na boiskach.

**System organizacji.** Organizacja opiera się na dobrowolnie podejmowanym kierownictwie. Komendantki skautowe pochodzą w przeważnym stopniu z grona nauczycielek, gdyż te posiadają najwięcej zainteresowania dla młodzieży i doświadczenia w pozyskiwaniu ich współpracy. Miejscowe rady składają się z najbardziej przedsiębiorczych obywateli z miejscowego społeczeństwa, a celem ich jest współdziałać z komendantką i pośredniczyć między drużynami a obywatelami. Są one ciałami doradczymi, a obowiązki wykonawcze i wychowawcze spoczywają na drużynowych.

Na czele organizacji stoi Rada Narodowa. Ciało to rozpatruje wnioski o przyznanie stanowisk kierowniczych przed ostatecznymi mianowaniami. Drugim obowiązkiem jest kształcenie skautmistrzyń, sprzedaż i rozdawnictwo materiałów i wydawanie publikacyj. Pismo skautowskie „The American Girl“ (Dziewczyna amerykańska) otrzy-

muje każda członkini. Potrzeba skautmistrzyń jest tak wielka, że wyszkolenie ich stanowi jedno z największych zadań Rady. Potrzebę tę zaspokajają się o ile możliwości szybko przy pomocy letnich obozów instruktorskich i specjalnych kursów w kolegiach i uniwersytetach. Wiadomości dotyczących miejsca szkół i obozów instruktorskich oraz programu wyszkolenia dostarcza na życzenie komenda okręgu lub Rada Narodowa.

**Skautki a szkoła.** Dobra wola nauczycielek, które podjęły się kierownictwa drużyn, obok celów wychowawczych samego skautingu, sprawiła, że ruch ten zdobył wybitne miejsce w szkole. Wprowadzenie go do szkół umożliwiło dokonanie wielu ulepszeń w dziedzinie zdrowotności, współpracy społecznej i urozmaicenia toku nauczania, czego brak dawał się odczuwać przy dawnym niezmiennym programie szkolnym. Jako przykład, jakie są warunki pracy i co można osiągnąć przy pomocy skautek, podajemy następujące doświadczenie, dokonane w małej szkole wiejskiej.

Dziewczęta z szóstego, siódmego i ósmego oddziału nie posiadały żadnych określonych ideałów właściwego postępowania, poza negatywnym „nie wolno“, wygłaszanym przez rodziców. Ludzie ci stosowali do wychowania swych dzieci zasady, panujące w starym kraju, w którym się urodzili, mimo że środowisko to było zupełnie inne. Dzieci nie posiadały żadnych doświadczeń w dziedzinie zbiorowego działania. Było rzeczą niesłychaną, ażeby dziewczęta miały zrzeszać się w jakąś grupę społeczną przed dojściem do wieku, w którym uczęszcza się na zabawy, lub bierze się udział w uroczystościach urządzanych przez kościół. Nie pozostawiano im chwili wolnego czasu poza szkołą, gdyż rodzice żądali, aby dzieci jak najprędzej wracały do domu do pracy. Nie zniesiono by żadnej organizacji, która by propagowała pewne odstępstwa od tradycyjnych wierzeń religijnych.

Program nauki był tam ułożony dla dzieci, mówiących po angielsku, przez ludzi, którzy uważali, że należy w szkole utrzymywać wysoki poziom pracy naukowej. Prowadzenie nauki opierało się na metodzie egzaminowania. Program historii przeznaczał jedną trzecią roku na historję grecką i rzymską. Matematyka była podawana sposobem for-

malnym. Za najistotniejszą część nauki uważano gramatykę. Geografia polegała w dużej mierze na badaniu map i zapamiętywaniu nazw miejscowości i różnych wytworów.

W tak niepomysłnych warunkach zorganizowano żeńską drużynę skautową. Jednym z pierwszych przeprowadzonych zadań było uzgodnienie programu skautowskiego z programem szkolnym. Nauka obywatelstwa nasuwała uczniom takie sytuacje, w których przygotowywały się do współdziałania w życiu społeczności miejscowej. Zagadnienia, dotyczące ustroju i amerykanizacji, łączono z niezbędnymi czynnościami na terenie szkoły i otoczenia sąsiedzkiego. Dodano do programu gotowanie, i jednym z pierwszych wyników tej nauki było ułożenie książki kucharskiej na potrzeby miejscowe. Kurs szycia obejmował wiadomości o różnych gatunkach tkanin, doraźne ćwiczenia w szyciu, i w pewnej mierze zapoznawał z zasadami kroju. Na lekcjach robót ręcznych uczono o odżywianiu się, mieszkaniu i ubieraniu się, tudzież oprawiania książek. Dodano wagi wychowaniu fizycznemu przez przestrzeganie norm ćwiczeń i gier. Uczono także z pokazami higieny osobistej, niesienia pierwszej pomocy, higieny domowej i społecznej. Zarys nauki przyrody, nauczany w tym powiecie, znacznie rozszerzono i związane bezpośrednio z poznawaniem własnej miejscowości. Ostatni punkt nowego programu odnosił się do prowadzenia spraw pieniężnych, a w związku z tem wpajano uczniom oszczędność i punktualność.

Wyniki były bardzo zachęcające. Dokonano poprostu zupełnego przekształcenia szkoły. Do tego rezultatu przyczyniła się w znacznej mierze działalność skautek. Oto niektóre z widocznych korzyści, jakie zostały osiągnięte:

1. Wzbogacono program nauki i stworzono nowe podniety do regularnej pracy w szkole.
2. Zyskano uznanie za dobre wykonywanie robót w domu.
3. Wytworzono w umysłach uczennic ideał służby dla społeczności lokalnej.
4. Rozwinięto wśród dziewcząt świadomość grupową i wpojono im poczucie wyższości dobra grupy nad jednostkowym.
5. Dziewczęta zaczęły pojmować siebie jako część wielkiej grupy narodowej i świata. Przyczyniło się to do usunięcia ciężkiego odosobnienia, które dokuczało ich matkom.
6. Praca skautingu posłużyła do wykazania, że dziewczęta posiadają zdolności i prawa, podobnie jak chłopcy: na ten fakt w społeczności, o której mowa, nie zwracano dotąd zbyt uwagi.
7. Członkinie nauczyły się szanować cudze prawa, starać się wszelkie-

mi siłami o dokończenie każdej podjętej pracy, współdziałać, kierować małym przedsięwzięciem, być punktualnemi i wyładowywać swą energję w sposób dodatnio twórczy.

**Rezerwy dziewczęce.** (The Girl Reserves). Jest to organizacja dziewcząt, założona przez Stowarzyszenie młodych kobiet chrześcijańskich (Y. W. C. A.). Celem tych rezerw jest przygotowywać do wzorowego życia, rozszerzać zainteresowania członkiń i stwarzać instytucję służby społecznej. Zadaniem kierowniczek tej organizacji jest nietylko dbanie o to, aby każda członkini uzupełniała dzięki kołu wykształcenie nabywane gdzie indziej, lecz także, aby koło jako całość przyczyniało się do ożywienia całego biegu życia obywatelskiego. Dzięki ścisłemu związkowi między „Girl Reserves“ a kołami starszych dziewcząt i kobiet zrzeszonych w Y. W. C. A. możliwe stało się wyjątkowo doskonałe zespolenie zainteresowań.

Praca idzie w wielu różnych kierunkach. Założyciele pragnęli, aby istotą organizacji było pionierstwo. Rezerwy mają służyć wszędzie, gdzie tylko zachodzi jakaś potrzeba, gdziekolwiek jest coś w zaniedbaniu. O ile dotąd można mówić o programie ogólnym, obejmuje on roboty ręczne, kolekcjonowanie, opowiadania, omawianie kwestyj osobistych oraz z dziedziny obywatelstwa i moralności publicznej; uświadamianie o zagadnieniach obywatelskich, oszczędność indywidualną i zbiorową, ideały pracy zarobkowej, poznawanie pracy zawodowej, muzykę i służbę publiczną. Program ogólnopaństwowy stopniowo się tworzy i jako najlepsze środki rozwiązania złożonych zagadnień życia współczesnego zaleca zdrowie, obywatelskość i rozumnie pojęte chrześcijaństwo.

**Kierownictwo i wyniki pracy.** Dodatnie wyniki swej pracy zawdzięczają „Girl Reserves“, podobnie jak skauting, rozumnemu i bezinteresownemu kierownictwu. Organizacja ta daje nauczycielkom doskonałą sposobność skierowywania dziewcząt z wyższych oddziałów szkół elemen-

tarnych i ze szkół średnich na drogę świadczenia pożytecznych usług. Jakkolwiek organizacja jest względnie młoda, ma już za sobą szereg znakomitych wyników, jak widać z następującego wyliczenia:

1. Urządzanie obozów letnich.
2. Urządzanie widowisk i przedstawień dramatycznych dla zobrazowania ideałów o znaczeniu obywatelskiem. Przykładami tematów są: „Duch pracy a porozumienie międzynarodowe“ i „Karnawał zdrowia“.
3. Wprowadzenie wieczorów muzycznych i śpiewania pieśni ludowych, jako punktów miejscowego programu amerykanizacji. Y. W. C. A. opracowało dwa tomy pieśni ludowych różnych narodów i niemi posługują się koła w takich wypadkach.
4. Prowadzenie specjalnych kursów nauki krawiectwa, gotowania, zwyczajów towarzyskich, zdobnictwa wnętrza i historii.
5. Opracowanie planów wykładów z dziedziny literatury amerykańskiej, obywatelstwa, ustroju miejskiego, sztuki i przyrodoznawstwa.
6. Zorganizowanie żeńskiego klubu dyskusyjnego, mającego za temat zagadnienia demokracji.

**Koła przemysłowe.** Koła przemysłowe dają szkole najlepszą może sposobność do udzielania miejscowej ludności najważniejszych wiadomości przyrodniczych. Do dorosłych trudno trafić bezpośrednią drogą, można jednak trafić do nich przez dzieci. Chłopcy mogą uczyć ojców, dziewczęta — matki; a poza tem duże korzyści dają regularne wizyty kierowników kół w domach.

Koła powinny być organizowane według planu, zaprojektowanego przez Departament Rolnictwa Stanów Zjednoczonych (United States Agricultural Department). Nieodzowne są do tego dobrze opracowane i zajmujące broszury informacyjne, praktyczne wskazówki, dotyczące działalności kół, oraz systematyczne prowadzenie protokółów i sprawozdań. Pracę tę można słusznie uważać za ważny rodzaj współpracy z rządem związkowym. Zwykle koła otrzymują także pomoc doświadczonego doradcy.

**Kierownictwo i działalność.** Koła przemysłowe rzadko rozwijają się pomyślnie, jeżeli nauczyciel nie weźmie w swe ręce sprawy zorganizowania ich i prowadzenia. Jeżeli nauczyciel ma skłonność do lekkiego traktowania pracy kół, dzieci nigdy nie będą w niej czyniły znacznych postępów. Koła nadarzają dogodną sposobność do wykazania godności i wartości uczciwej pracy i wpojenia dzieciom pojęcia, że człowiek pracujący spełnia służbę społeczną. Powiązanie nauki zwykłych przedmiotów szkolnych z pracą kół wzmoże zainteresowanie dzieci dla nauki szkolnej i pogłębi zrozumienie jej ważności.

Prowadzenie kół przemysłowych jest ułatwione, jeżeli szkoła posiada nauczycieli robót ręcznych, rolnictwa i gospodarstwa domowego. Do podniesienia wartości obywatelskiej wyników pracy tych kół może się również przyczynić kierownik ogrodów szkolnych, lekarz i higienistka szkolna. Szczególnie niektórzy z tych nauczycieli powinni być zajęci w szkole przez całych dwanaście miesięcy w roku. Nauczyciel rolnictwa powinien pokazywać praktyczne zastosowania teorji, której naucza, w gospodarstwach rolnych i ogrodach przy domach. W podobny sposób powinna prowadzić pracę z dziewczętami nauczycielka gospodarstwa domowego. Z pracy szkoły powinna wynikać nauka sporządzania praktycznych ubrań, konserwowania owoców i jarzyn, opieki nad dzieckiem i sto innych rodzajów pożytecznych usług dla miejscowego społeczeństwa.

**Przykłady działalności kół przemysłowych.** W sprawozdaniach departamentów stanowych i federalnych można znaleźć setki przykładów działalności kół przemysłowych. Można tam także znaleźć wskazówki, jak kierować kołem w każdym okresie pracy. Typowe żeńskie koła przemysłowe zajmują się zwykle urządzaniem domu, gotowaniem, robieniem konserw, szyciem oraz ogrodnictwem. Chłopcy mogą się zajmować hodowlą drobiu, owiec, cieląt, prosiąt, królików, zbóż, ziemniaków i wa-



rzyw ogrodowych. Wiele innych tematów pracy można znaleźć w dziedzinie robót ręcznych. Podajemy tutaj tylko jeden przykład konkretnej pracy, wzięty ze sprawozdania nauczyciela. Ma on w sobie wiele charakterystycznych rysów działalności kół przemysłowych.

Koła przemysłowe, zorganizowane w naszej szkole w czasie wojny, trwają nadal po jej ukończeniu. Rozpoczęto od tworzenia ogródków domowych. W ostatnim roku każde dziecko z pośród pięciuset uczniów szkoły posiadało kawałek własnego ogródka. Zużytkowywano puste place i podwórza. Nadwyżkę wytworów sprzedawano. Wiele z tego kupował zarządca restauracji szkolnej.

Kierownikiem pracy koła był nauczyciel rolnictwa, zajęty w szkole średniej i w ósmym oddziale szkoły elementarnej. Za najlepsze okazy otrzymywał hodowca nagrodę. Nagrody te przyznawał komitet, który odwiedzał domy i badał wyhodowane zwierzęta i zbiory na życzenie właściciela.

Stąd powstała myśl, aby gromadzić całoroczny zbiór pod jednym dachem i wystawiać wszystko, co wyhodowano, na miejscowym pokazie. Uczniom, przechodzącym rolnictwo, powierzono zorganizowanie wystawy.

Wystawę urządzono w sobotę na błoniach. Połączono to z zabawą publiczną na wolnym powietrzu. Troskę o wygodę zwiedzających powierzono skautom, którzy mieli także znaleźć dogodne miejsca na urządzanie posiłków. Skautki miały powierzone stoiska, gdzie wydawano orzeźwiające napoje i lody. Specjalny komitet zajął się zorganizowaniem orkiestry i pochodu.

W pochodzie szło wszystko, co tylko mogło się poruszać. Na czele jechali konno chłopcy, trzymając plakat z napisem „Co szkoła ..... może wyhodować“. Pochód składał się z uczestników bez liku: a więc prosięta, cielęta holsztyńskie, kucyki szetlandzkie, kaczki, gęsi, perlice, kwoki z kureczętami, króliki, kozy, koty, kocięta, psy, owce, gołębie pocztowe oraz liczne wozy i wózki. Wśród tego — mnóstwo transparentów i innych ozdób.

W salach wystawowych pokazywano wiele gatunków jarzyn i owoców. Uczniowie siódmego oddziału urządzili wystawę dzikich kwiatów, których pokazano ponad pięćdziesiąt odmian. Chłopcy przeszukali góry i doliny i zdobyli przytem dużo cennych wiadomości przy zbieraniu okazów. Wyznaczono trzy nagrody w formie książek za: najpiękniejszy bukiet, największą różnorodność kwiatów i najrzadszy kwiat.

Nie pominięto także strony kulinarnej. Wyznaczono nagrody za naj-

ładniejszy bochenek chleba, najlepsze ciasto i najlepszy przepis na biszkopty. Nagrodzono również najlepsze stoisko z konserwami owocowymi i najbogatszy zbiór galaretek. Nagrody stanowiły przeważnie żetony i odznaki.

Program popołudniowy obejmował wystawienie „Juljusza Cezara” w wykonaniu uczniów. Kostjumy zaprojektował i wykonał komitet kostjumowy. Występ miał nadzwyczajne powodzenie, mimo że zwłoki zmarłego Cezara poruszały się widocznie w czasie słynnej mowy Marka Aureljusza.

Za pieniądze, zebrane z niskich opłat wstępu, wysłali uczniowie kulawego kolegę z oddziału siódmego do St. Louis na kurację i utrzymywali go tam przez przeszło sześć miesięcy. (Bob już wrócił i może odbywać dalekie spacery).

Część wystawy przekazano towarzystwu rolniczemu, które wysłało ją na wystawę stanową. Działalność kół przemysłowych wpłynęła, jak można zauważyć, na podniesienie się ogólnego poziomu całej gminy: Zbiory są lepsze, zróżnicowały się rzemiosła i podniósł się poziom życia domowego. Wśród uczniów widoczna jest wzmożona ochota do uczestniczenia w sprawach gminy i wytworzyła się serdeczna współpraca. Uczniowie uświadomili sobie wyraźnie wartość ziemi i pracy. Wreszcie i cel dobroczynny (wysłanie Boba) stał się silnym węzłem, którego trwale skutki wspomina się z uznaniem.

**Czerwony Krzyż Młodzieży.**<sup>2</sup> Zadanie i charakter Czerwonego Krzyża Młodzieży przedstawiają w sposób jasny jego wydawnictwa. Wychodząc z założenia, że „najlepszymi obywatelami są ci, którzy najlepiej służą krajowi“, Czerwony Krzyż Młodzieży chce wychowywać takich obywateli przez wczesne przyzwyczajanie dziecka do służby publicznej. Program obejmuje cały szereg czynności, które interesują dzieci; czynności te mają spełniać rolę „drogi zaprawiającej do służby, która uczy obowiązków obywatelskich“.

Plan organizacji jest bardzo prosty, tak że rozumieją go dzieci z wszystkich oddziałów szkoły elementarnej. „Junior Red Cross News“ (Wiadomości Czerwonego Krzyża Mł.), „Service Calendar“ (Kalendarz służby spo-

<sup>2</sup> W Polsce istnieje analogiczna organizacja pod nazwą Kół Młodzieży Czerwonego Krzyża. (*Przyp. wyd.*).

tecznej) i mnóstwo specjalnych ulotek i broszur podają opisy wielu cennych sposobów działania organizacji. Kalendarz omawia takie tematy, jak „Organizowanie się dla służby publicznej“ i „Gotowość do służby publicznej“, oraz wymienia rzeczy, które można wykonać dla dobra jednostki, szkoły, gminy i świata. Typowe programy służby społecznej obejmują następujące wskazania:

1. Stosuj się do podstawowych zasad bezpieczeństwa.
2. Ucz się zwalczać szkodliwe chwasty i owady.
3. Ułóż na rok przyszły plan zajęć, które będą się przyczyniać do zapobiegania pożarom. Ułóż plakaty z ostrzeżeniami, czego czynić nie należy, i naucz się dawać pierwszą pomoc ofiarom ognia.
4. Bierz czynny udział w urządzaniu narodowego dnia zdrowia.
5. Pomagaj przy zbieraniu i wydawaniu ubogim odzieży i pożywienia.
6. Przyczyniaj się do zapobiegania nieszczęśliwym wypadkom. Spisz najczęstsze wypadki i ich przyczyny. Bierz czynny udział w wykonywaniu miejscowego programu zapobiegania wypadkom.
7. Rozwijaj propagandę za sadzeniem drzew.
8. Dawaj swą pomoc w żłóbkach, w bibliotece i na placu zabaw.

Znamy dziś długi szereg czynów tej organizacji. Oddała ona znaczne usługi w dziedzinie podnoszenia zdrowotności i niesienia pomocy potrzebującym. Związek z Czerwoną Krzyżem wywarł na dzieci i kierowników wpływ dodatni, pobudzając ich do usiłowań, by wznieść się do jego tradycji. Podany poniżej spis rzeczy, które są rzeczywiście spełniane, jest tylko małą próbką tych czynności, które się zazwyczaj wykonywa tam, gdzie Czerwony Krzyż Młodzieży został zorganizowany. Stanowi to cały program w tej dziedzinie niejednej szkoły miejskiej:

1. Pewna szkoła utworzyła i utrzymuje szpital dla dzieci. Każde dziecko złożyło dwadzieścia pięć centów, które zarobiło i zaoszczędziło w czasie wakacyj letnich. Znaczna część urządzenia zakładu była dziełem rąk dzieci. Ważnym źródłem dochodów było urządzenie zbiórki papieru; przyjmowano także dary od rodziców, nie przekraczające sumy pięciu dolarów.
2. Utrzymywanie żłóbków dziennych.
3. Rozdawanie zabawek i odzieży. Ubrania i obuwie przesyłane są cza-

sem do sklepu Czerwonego Krzyża Młodzieży, gdzie sprzedaje się je po bardzo niskiej cenie.

4. Utrzymywanie lecznicie dentystycznych spotyka się często.
5. Pomoc dla zamiejscowych ubogich stanowi jedno z większych pól działalności. Czerwony Krzyż Młodzieży wysyła pieniądze oraz odzież ubogim dzieciom zagranicę. Dzieci sporządzają często same odzież w szkole.
6. Za szczególny przywilej organizacji uważa się sprzedaż znaczków gwiazdkowych. Płynące stąd dochody przekazuje Czerwony Krzyż Młodzieży towarzystwom przeciwgruźliczym.
7. Czerwony Krzyż Młodzieży utrzymuje w wielu okręgach wiejskich higienistki. Dzieci zbierają na ten cel pieniądze przez występy chórowe, pracę w charakterze woźnych oraz sprzedaż zbiorów z własnych ogródków.
8. Czerwony Krzyż Młodzieży dostarczył wielu mniejszym szkołom lotnych biblioteczek.

**Ligi obywatelskie.** Inną organizacją służby publicznej, która przez swą działalność wykazała więcej niż prawo do bytu, jest Liga Obywatelska Młodzieży. Wzorując się na Kołach Pracy Obywatelskiej, których członkami są dorośli, młodzi w wielu środowiskach prześcignęli działalnością organizacyjną starszych. Liga Obywatelska Młodzieży nie posiada organizacji ogólnej dla całego państwa, nauczyciele mogą więc organizować koła niezależnie od innych stowarzyszeń, a plan postępowania może być przystosowany do każdej nasuwającej się potrzeby. Jednym z najlepszych przykładów tego rodzaju organizacji jest Liga Obywatelska Młodzieży w Lincoln, w stanie Nebraska. Utworzona w roku 1914, ma obecnie około dzieściu tysięcy członków i szezyci się bardzo długim zestawieniem dokonanych prac. Pewne wyobrażenie o jej działalności może dać spis, który poniżej podajemy:

1. Drzewa w mieście zostały obronione przed zniszczeniem przez motyla Tussock.
2. Liga wzięła na siebie przeprowadzenie akcji propagandowej za czystością i postępowością miasta.
3. Kierowała organizowaniem ogródków przy domach.

4. Współdziałała ze strażą ogniową, badając miejsca, w których mógłby wybuchnąć pożar.
5. Prowadziła akcje propagandowe środków bezpieczeństwa i pomagała w realizacji akcji pod hasłem „Kupuj w kraju“.
6. Rozpoczęła akcję za uchwaleniem ustawy o wynagradzaniu robotników.

Dużo wiadomości dały wycieczki o celach społecznych. Uczniowie wspólnie z nauczycielami zbierają się w sali posiedzeń Izby Handlowej. Tu przemawia do nich któryś z wybitniejszych obywateli miasta, pouczając ich odpowiednio, aby mogli wynieść jak najwięcej korzyści ze zwiedzenia instytucji miejskich. Wycieczki udają się do składnic, fabryk, banków i instytucji publicznych. W związku z tem są pewne zajęcia szkolne, które przygotowują do wycieczki, a następnie zużytkowują jej wyniki. Ponadto każda miejscowa grupa szkolna musi w ciągu roku wykonać jakąś pracę społeczną. Izba Handlowa wydaje świadectwa sprawności jako uznanie należytego wypełnienia tego obowiązku.

**Zasady służby dla społeczności miejscowej.** Możemy sformułować w następujący sposób kilka naczelnych zasad organizowania i prowadzenia prac w związku ze służbą dla społeczności miejscowej.

1. O ile niema jakiejś niewątpliwej konieczności, nie należy tworzyć nowych organizacji. Niekiedy lepiej jest ograniczyć liczbę organizacji społecznych do dwóch lub trzech, aby zapobiec rozbijaniu sił i powstawaniu zawiązków, które mogą wyrastać na tle rywalizacji.
2. Organizacje, działające na terenie całego państwa, mają pod wieloma względami wyższość nad stowarzyszeniami miejscowymi, ale niezawsze dają się przystosować do specjalnych zadań, ani też nie poddają się tak łatwo wpływowi szkoły.
3. Zanim szkoła wejdzie w stosunki współdziałania z jakąkolwiek organizacją, musi się upewnić co do posiadania odpowiedzialnego kierownictwa.
4. Należy całkowicie wyłączyć wszelkie programy narzucone i formalistyczne. Główną sprężyną do podejmowania różnych form działalności muszą być zainteresowania grupy członków.

5. Wogóle plan nauczania powinien się opierać na praktyce. W pewnych wypadkach nauczanie podobne do nauki w klasie może być stosowane dla uzupełniania wiadomości zdobytych przez czynny udział i „uczenie się przez działanie“.
6. Tak, jak we wszystkich wypadkach dobrowolnych przedsięwzięć, trzeba, ażeby i tutaj uznanie społeczne dla wszelkich wyników pracy wyrażało się w pewnej widocznej formie. Można tu stosować różne formy, jak zawiadamianie domu o zasługach dziecka, odznaki i zaświadczenia użytecznej pracy.

**Streszczenie.** Jednym z wielkich zagadnień, z którym każda szkoła musi się spotkać, jest trwałe zespolenie dążeń oraz prac szkoły i społeczności miejscowej. Celu tego nie osiągnano często w przeszłości dlatego, że niedostatecznie starano się o ciągłość wysiłków. Zbyt wiele liczone na pracę jednostkową, co ma ten skutek, że działalność zwykle zanika, gdy przywódca opuszcza swoje stanowisko. Od tego niedomagania można się ustrzec przez opieranie planów zespolenia szkoły i społeczeństwa na trwałych organizacjach i stałych funkcjach szkoły. Rozszerzenie działalności wydziałów rolnictwa, gospodarstwa domowego i higieny przyczyni się do wytworzenia wspólnych pojęć, nauczy cenić wartości wychowawcze, zarówno jak i udoskonalenia materialne. Dla wypełnienia zadań szkoły z zakresu służby publicznej można też skutecznie zużytkować organizacje młodzieży, których typowymi przedstawicielami są skauting, Rezerwy Dziewczęce i Czerwony Krzyż Młodzieży.

#### Ćwiczenia i zagadnienia.

1. Wymień kilka korzyści, jakie da powiązanie programu szkolnego pracy dla społeczności miejscowej z programami organizacji pozaszkolnych.
2. Dlaczego kierownictwo pracą społeczną powinna dawać szkoła?
3. Zastanów się, dlaczego zawodzą niekiedy bardzo obiecujące rodzaje programów służby społecznej.
4. Omów, jaką względną wyższość posiada organizacja, poświęcająca

się wyłącznie jednej dziedzinie działalności, i taka, która ma program urozmaicony.

5. Napisz sprawozdanie o pracy jakiejś znanej sobie organizacji młodzieży dla służby publicznej. Opisz organizację, system kierownictwa, działalność i przyczyny szczególnej jej siły lub słabości.
6. Uzasadnij twierdzenie, że do programów takich organizacji, jak skauting i Rezerwy Dziewczęce, nie należy wprowadzać żadnych zajęć w sposób przymusowy i formalny.
7. Porozmawiaj z kimś dorosłym, kto był członkiem jakiejś organizacji młodzieży, i powtórz, jakie w jego mniemaniu dała mu ona korzyści.
8. Rozważ, jakie uzasadnienie ma twierdzenie niektórych nauczycieli, że dla zajmowania się pracą społeczną, nie mogą uszczuplać czasu, przeznaczonego na normalne przedmioty szkolne.
9. Co przede wszystkim mogą robić nauczyciele dla ułatwienia pracy pozaszkolnej organizacji uczniowskich.
10. Wskaż powody, przemawiające za tem, że nauczyciele mają być szczególnie odpowiednimi kierownikami skautingu i Rezerw Dziewczęcych.  
tylko odsetek uczniów, którzy zapisują się do kół przemysłowych, kończy wogóle podjęte projekty. Czemu przypisać to niedomaganie? Zastanów się, czy należy uznać, że praca ta jest dla grupy bezwartościowa tylko dlatego, że członkowie nie doprowadzają swych
11. Sprawozdania Departamentu Rolnictwa wykazują, że naogół mały zamierzeń do końca? Rozważ to szczegółowo.
12. Ułóż pewne zasady, według których postępowałbyś przy budzeniu pracy społecznej w jakiejś miejscowości, gdzie dotąd ona nie istniała, lub gdzie dawniej istniała, ale zczasem zamarła.

## Rozdział XIV

### **Jak może społeczność miejscowa pomagać szkole w wychowaniu obywatelskiem**

Cele korzystania z pomocy ze strony społeczności. Nie można się spodziewać, aby utrzymywanie czysto formalnych stosunków między szkołą a gminą miało spowodować ściślejsze zbliżenie między niemi. Do realizacji tego pożądanego celu przyczynia się bardziej jakiś program

wspólnej pracy, aniżeli bywanie rodziców na zawodach sportowych i uroczystościach szkolnych, wystawach i wykładach. W poprzednim rozdziale omawialiśmy temat niesienia pomocy społeczeństwu przez szkołę. Jest to pierwszy krok do zbliżenia szkoły ze społeczeństwem. Proces zespalania tych dwóch czynników jest wtenczas zupełny, gdy i społeczeństwo pracuje ze szkołą i dla szkoły. Tematem tego rozdziału będzie zagadnienie, jak można wytworzyć tego rodzaju współdziałanie.

Nie można zarzucać szkole egoizmu, jeżeli pragnie uzyskać pomoc społeczeństwa w sprawach wychowania. Uczniowie, którzy odnoszą korzyść z tej pomocy, będąc członkami społeczności miejscowej, oddają jej zawiązka uzyskane wartości. W najszerszym tego słowa znaczeniu zaczynają ludzie wówczas oceniać szkołę jako instytucję, poświęconą utrwalaniu sił i instytucyj społecznych. Stały przyrływ nowych członków, wychodzących ze szkoły, odświeża i utrzymuje zwartość i siłę społeczeństwa. Szkoła jest czynnikiem, który utrzymuje ciągłość szeregu następujących po sobie pokoleń. Byłoby więc rzeczą niesłuszną, gdyby dla spełniania tego celu nie mogła korzystać z tych narzędzi, któremi posługuje się społeczeństwo przy spełnianiu wspólnych zadań.

Ostatecznym celem korzystania z pomocy społeczności miejscowej dla wychowania obywatelskiego jest wzmoczenie sprawności społeczeństwa. Ponieważ szkoła jest częścią społeczeństwa, przeto działa ona w ten sposób dla własnego dobra. Byt szkoły zależy całkowicie od społeczeństwa. Jeżeli szkoła współdziała ze społeczeństwem, to wykazuje przez to tylko swe zrozumienie dla wartości, które wynikają z zainteresowań publicznych. Wyrazem tych zainteresowań jest powstawanie lepszych budynków i odpowiedniego urządzenia szkolnego, uczestnictwo w pozaszkolnych instytucjach, pracujących dla dobra dzieci, i wogóle popieranie dążeń szkoły. W każdej społeczności



lokalnej jest też sporo osób o większych zdolnościach, które szukają możliwości skierowania swej energii dla dobra społecznego; do tych ludzi przemawia silnie myśl współdziałania w wychowaniu.

W jaki sposób ogół może pomagać szkole. W rzeczywistości wszystko niemal, co się dzieje w szkole, ma swój początek w społeczności. Wiele jednak z tego pochodzi ze źródeł urzędowych i jest poprostu przejawem działalności urzędu szkolnego. W tym rozdziale zajmiemy się szczególnie dobrowolną działalnością wielu członków społeczności, mających rozwinięte dążności społeczne. Osoby te świadczą zazwyczaj swe usługi bez rozgłosu, a często i bez należytego uznania. Ta dobrowolna praca i pomoc ich dla szkoły może się wyrażać w następujące sposoby:

1. Uzupelnianie nauki szkolnej w wielu dziedzinach. Dotyczy to nauczania i ćwiczenia, którego szkoła z pewnych względów nie może dawać, albo które pragnęłyby dawać, lecz nie posiada do tego odpowiednich środków, albo które może dawać tylko w sposób niewystarczający. Jako przykład możemy wymienić religję, dziedzinę życia płciowego, pracy zawodowej oraz sztuki piękne.
2. Uzupelnianie urządzenia szkolnego. W tem mieści się dawanie możliwości korzystania z książek i bibliotek prywatnych, zużytkowywanie niezabudowanych placów na ogrody, budowanie pomieszczeń na zebrania kółek, naukę szkolną i zgromadzenia, oraz zakładanie parków i boisk.
3. Dbanie o zdrowie i moralność dzieci. Społeczność nieraz podejmuje akcję dla uregulowania sprawy imprez handlowych o wątplivej wartości. Sprawą tą trudno byłoby się zająć szkole. Przykładem tego jest wydawanie przepisów dotyczących ogłoszeń domów gier, cukierni i kin w pobliżu szkoły.
4. Podnoszenie poziomu współpracy uczniów. Wyniki tej działalności wyrażają się w pilniejszym uczęszczaniu uczniów do szkoły, w większym posłuszeństwie i w postępach w nauce.
5. Pomaganie w specjalnych akcjach propagandowych w interesie szkolnictwa. Typowa jest taka akcja za ulepszaniem budynków szkolnych.

Przed zwracaniem się o pomoc do ogółu obywateli trzeba wpieryw przebyć dwa stadja przygotowawcze. Naj-

pierw nauczyciel musi zdać sobie sprawę, jakie są zasoby miejscowej społeczności, których potrzebowałyby szkoła. Wymaga to dokonania przeglądu parków, boisk, bibliotek, sal zebrań, terenów ogrodniczych oraz zorientowania się, jakie warunki zagrażają zdrowiu lub moralności młodzieży. Następnie trzeba się dowiedzieć, jacy ludzie i jakie organizacje najłatwiej zareagują na wezwanie. Pierwszą część przeglądu mogą w znacznej mierze wykonać uczniowie, drugą musi wypełnić nauczyciel. Nauczyciel nie powinien się zniechęcać takimi uwagami, jak np. „w tej gminie nie da się nic zrobić“, albo „tutaj nikt nie troszczy się o szkołę“, bo jednak w każdej gminie znajdzie przynajmniej kilku dobrych ludzi, którzy gotowi będą poświęcić niemal wszystko dla sprawy wychowania.

**Tworzenie instytucyj współdziałania.** Przypuśćmy, że nauczyciel poznał już całkowicie wszelkie źródła pomocy, jakich gmina może dostarczyć, wówczas musi on pomyśleć dalej o tem, aby stworzyć środki współpracy. Tak samo jak w wypadku organizacyj młodzieży, będzie zwykle lepiej oprzeć się na istniejących już organizacjach, oraz na tych osobach, które w przeszłości popierały lojalnie szkołę. Gdyby nikt w gminie nie umiał prowadzić pracy, do jakiej pragnęłoby się go użyć, lub gdyby nie było odpowiedniej organizacji, to nauczyciel powinien zająć się tem, ażeby zainteresować szkolnictwem kilka najbardziej obiecujących osób i zachęcić je do ułożenia projektów utworzenia odpowiednich stowarzyszeń.

Wywoływanie i utrzymywanie zainteresowania dla szkoły jest sprawą bardzo doniosłą. Najlepiej dokonać tego można za pośrednictwem uczniów. Jeżeli uczniowie z entuzjazmem odnoszą się do szkoły, to rodzice zazwyczaj odnoszą się życzliwie do planów dalszego jej rozwoju. Samo to jest już aż nadto wystarczającą przyczyną, aby odwoływać się do pomocy uczniów. Niemniej jednak nauczyciele nie mogą opierać się wyłącznie na tem, co dzieci

mówią w domu i czynią na rzecz szkoły, dla wytworzenia lepszych warunków kształcenia młodzieży.

**Wzbudzanie zainteresowania społeczności miejscowej.** Jeżeli nauczyciel zbyt gorliwie będzie wykazywał niedostatki szkoły, to nie zdoła z pożytkiem zainteresować ludzi. Winien on, przeciwnie, podkreślać dobre jej strony, a dopiero po bliższem poznaniu się czynić umiejętnie wzmianki o pożądanym ulepszeniach. Jako środki wprowadzania szkoły w obręb świadomości mieszkańców gminy można wskazać: ogłaszanie różnych wiadomości o szkole w prasie, rozmowy z kierownikami opinii miejscowej, odwiedzanie rodzin uczniów, oraz te różne sposobności, jakie nadarzają się wtedy, gdy rodziców zaprasza się do odwiedzenia szkoły.

Na specjalne omówienie zasługują dwa ostatnie. Skoro tylko praca szkolna ruszy, winien nauczyciel rozpocząć odwiedzanie rodzin swych uczniów. Na początek wystarczy, jeżeli poświęci na ten cel dwa popołudnia na tydzień przez pierwszą połowę miesiąca. Celem tych wizyt jest wytworzenie przyjacielskiej podstawy dla współpracy, dlatego w żadnym wypadku nie powinny one mieć charakteru formalnego. Dalsze odwiedziny winien nauczyciel odbywać w miarę tego, jak mu czas pozwoli; nigdy jednak nie powinien ograniczać się do odwiedzania rodziców tylko wtedy, gdy chce podkreślić niedomagania dziecka w nauce lub złe zachowanie się.

Celem odwiedzania szkoły przez opiekunów, o jakiem tu mówimy, jest dać im możliwość zobaczenia zwykłej pracy szkolnej. Nie należy w takich wypadkach przygotowywać specjalnych programów. Należy jednak pamiętać o tem, żeby skorzystać ze współpracy uczniów. Oni powinni pisać zaproszenia, a kilku starszych może pełnić rolę komitetu gospodarzy. Wszystkich zaś należy wezwać, by starali się o to, iżby praca szła jak najlepiej. Program dnia należy umieścić na tablicy ogłoszeń na widocznem

miejscu. Przed rozpoczęciem jakiegoś ćwiczenia klasowego nauczyciel powinien krótko wyjaśnić, jaki jest zamierzony cel i jakie będą stosowane metody. Tam gdzie zasadniczo wprowadzona jest uspołeczniona metoda nauczania, przewodniczący klasy powinien dać pewne wyjaśnienia, potrzebne do zrozumienia postępowania.

Niekiedy może być wskazaniem urządzić lekcje wieczorem i zaprosić rodziców, aby na nie przybyli. Jest to zwyczaj nieobcy w szkołach średnich. Uczniowie zostają zwolnieni na popołudnie, a wracają do szkoły wieczorem z rodzicami. Wykonywa się wntenczas zwykły program popołudniowy. Rodzice przechodzą od klasy do klasy i mogą do pewnego stopnia brać udział przynajmniej w dyskusjach klasowych. Po zakończeniu nauki dobrze jest podać jakiś lekki posiłek i poświecić kilka minut na zawarcie znajomości.

**Współdziałanie niezorganizowane.** O ile się chce, można poruszać w czasie tych odwiedzin specjalne zagadnienia, dotyczące szkoły i społeczności. Jeżeli poweźmie się taki zamiar, należy cel swój zaznaczyć na zaproszeniach. Dobrze jest także przygotować rodziców w inny jeszcze sposób, aby jakaś propozycja nie zaskoczyła ich zupełnie niespodziewanie. W rozmowach osobistych należy zapewnić sobie uprzednio poparcie kilku wybitniejszych obywateli. Dzieci muszą także rozumieć potrzebę zaprowadzenia proponowanego ulepszenia. Poniższe przedstawienie sposobów, jakich użyto, aby zainteresować rodziców do kupna większych terenów szkolnych, obrazuje wiele najważniejszych metod, o których w podobnych wypadkach należy pamiętać:

Pewna gmina wiejska wybudowała na dawnym terenie nowoczesny budynek szkolny. Zajmował on co najmniej trzy razy tyle miejsca, co stary, i uczęszczało do niego trzy razy więcej uczniów. Przed nauczycielami stało zagadnienie, jak zdobyć teren do zabaw.

Nowy budynek pozostawiono w takim stanie, w jakim opuścili go cie-

śle. Nie czyniono żadnych wysiłków, aby urządzić w jakiś sposób teren szkolny, gdyż ludzie wyobrażali sobie, że uchwalenie funduszków na nowy budynek było już najwyższym wysiłkiem, na jaki się zdobyć mogli, i na dalsze wydatki nie mieli najmniejszej ochoty. Nauczyciele uświadomili sobie, że trzeba coś zrobić natychmiast; zabrali się więc razem z uczniami do pracy nad podniesieniem stanu posiadanych terenów.

Pierwsze wysiłki skierowano ku temu, aby wykorzystać posiadany mały kawałek ziemi. Po długich przekonywaniach zarząd gminy zgodził się na wycięcie niepotrzebnych drzew. Podwórze było zarosnięte chwastami, z tem jednak dali sobie uczniowie łatwo radę. Wszysey stanęli do pomocy nauczycielom i przynieśli z domów cały arsenał motyk, grabi i łopat. Jak oni pracowali, aby oczyścić teren szkolny! Każdy w gminie musiał zauważyć poprawę, a uczniowie dumni byli z wysiłków swej pracy.

Z posiadłością szkolną graniczył bezpośrednio kawałek dobrego gruntu, o powierzchni akra, który należał do mieszkańca innej gminy. Kupno tej roli było logicznym rozwiązaniem zagadnienia miejsca. Gdy jednak o tem wspomniano, spotkano się ze stanowczą odmową. Zarząd gminy twierdził, że będzie rzeczą niemożliwą zdobyć zgodę gminy na uchwalenie opłat na zakup tej ziemi.

Nauczyciele jednak uważali, że jest to zupełnie możliwe. Aby do tego doprowadzić, zorganizowano między innymi uczniowskie drużyny sportowe i urządzano zawody z sąsiednimi szkołami. Zawody te odbywały się zawsze na boisku przeciwników. Rodzice towarzyszyli często dzieciom w tych wycieczkach. W ten sposób poznali się bliżej z nauczycielami i dowiedzieli się, co robią inne szkoły. Dowiedzieli się też od uczniów, dlaczego nigdy nie rozgrywano zawodów na terenach własnej szkoły. Wielu z nich okazywało zainteresowanie brakiem urządzeń sportowych w miejscowej szkole i przejęło się tem żywo.

Wtenczas uczyniono ostatni wysiłek. Zaproszono rodziców do szkoły na popołudnie, którego punktem kulminacyjnym była wspólna kolacja na świeżem powietrzu. Stoły ustawiono na boisku pod drzewami. Uczniowie, zarząd gminy i kilku społecznie usposobionych obywateli byli powiadomieni o naszym zamiarze. Przybyli prawie wszyscy mieszkańcy gminy i po raz pierwszy od szeregu lat zetknęli się wszyscy w przyjaznym nastroju.

Goście zobaczyli godzinę normalnej pracy szkolnej, a następnie wykonany został mały program rozrywkowy. Do programu włączono kilka oryginalnych piosenek oraz sztukę sceniczną, która zwracała uwagę na potrzebę zwiększenia terenów do gier. Następnie superintendent okręgowy przemawiał przez kilka minut i wezwał obywateli, aby uchwalili fundusze na kupno upragnionego kawałka gruntu. Kiedy później

sprawa ta poszła pod głosowanie, uchwała była jednomyślna i grunt został zakupiony.

Co się tyczy nastrojów w gminie i wynikającej stąd dalszej pomocy dla szkoły, akeja ta miała wynik większy, niż samo nabycie placu. Obywatele gminy uświadomili sobie, że szkoła potrzebuje ich pomocy.

**Stowarzyszenia Rodziców i Nauczycieli.**<sup>1</sup> Jednym z najskuteczniejszych czynników współpracy społeczności ze szkołą jest formalne stowarzyszenie rodziców i nauczycieli, znane pod nazwą „Parent-Teacher Association“. Istnieją one na terenie całego kraju i mają za sobą bogate doświadczenie w metodach prowadzenia współpracy. Powierzanie określonym czynnikom obmyślenia planów, sposobów i środków pomocy dla szkoły oraz dobieranie najkompetentniejszych osób na kierowników przyczynia się do uczynienia wspólnej pracy jak najwydatniejszą. Inne zrzeszenia także dorzucają swoje pomysły i stąd tworzą się stałe pobudki do czynnego udziału w ulepszaniu szkoły. Trwałe ulepszenia, dokonywane na wielką skalę, nie mają szans powodzenia, jeżeli nie mają za sobą silnej opinii publicznej, a niema silniejszego wpływu na kierunek szkoły, niż wpływ zainteresowanych rodziców. Nauczyciel powinien jak najbardziej wyczerpująco informować o szkole i jej programie, gdyż uświadomieni rodzice znacznie ułatwią mu spełnianie zadań wychowawczych.

Ogólnie uznanym celem wspomnianej organizacji jest dążenie do pomyślności dziecka za pośrednictwem domu rodzinnego, szkoły, kościoła i państwa. Dwa szczególne zadania odnoszą się ściśle do szkoły, a mianowicie: 1) nawiązywanie bliższych stosunków między domem rodzinnym a szkołą i 2) wciągnięcie wszystkich mężczyzn i kobiet do współpracy ze szkołą dla polepszenia warunków

---

<sup>1</sup> Bliższe informacje o tych stowarzyszeniach zawiera broszura dr Ireny Pannenkowej, *Współpraca domu ze szkołą w Ameryce Północnej*, Książnica-Atlas, 1931. (*Przyp. tłum.*).

życia w gminie. Natomiast nie zamierza ona mieszać się do zarządzania szkołą.

Profesor Mead ujął w następujący sposób ogólnie uznawane funkcje Stowarzyszenia Rodziców i Nauczycieli:

1. Samowychowanie. — Rodzice i nauczyciele pomagają sobie wzajemnie. Rodzice uczą się, że należy oddziaływać na dzieci, aby chętnie i regularnie uczęszczały do szkoły, nabierają zainteresowania dla budynku szkolnego, programu nauki i urządzenia szkoły. Nauczyciel poznaje warunki domowe, ideały wychowawcze rodziców, dowiaduje się, co się w domu czyta.
2. Współdziałanie. — Stowarzyszenie stanowi środowisko dla współdziałania dzieci, nauczycieli i rodziców, celem zaprawiania dzieci do dobrych obyczajów.
3. Doradzanie. — Stowarzyszenie może udzielać cennych rad nauczycielom i władzom szkolnym.
4. Popularyzacja potrzeb szkolnych. — Jako przykłady można wymienić: przeprowadzenie akcji w sprawie polepszenia urządzenia szkolnego i stworzenia różnych ułatwień technicznych nauczania.
5. Pobudzanie. — Stowarzyszenie może zwracać uwagę na potrzeby, niezauważone przez nauczycieli i władze szkolne.
6. Wzmaganie społecznego dobra. — Dotyczy to popierania pewnych projektów ustawodawczych i programu opieki poza szkołą.
7. Współdziałanie z czynnikami ogólnopaństwowymi — naprzykład: z Biurem Wychowania Stanów Zjednoczonych (United States Bureau of Education), Stowarzyszeniem Zdrowia Publicznego i Narodowym Stowarzyszeniem Wychowawczem.
8. Ograniczenie zakresu działalności. — Sprawami, w które stowarzyszenie z zasady wdawać się nie powinno, są mianowicie:
  - a) Zwykłe zagadnienia dyscypliny szkolnej.
  - b) Aktualny dobór nauczycieli.
  - c) Dobór podręczników.
  - d) Przydzielanie nauczycieli i uczniów do poszczególnych klas.
  - e) Aktualne układanie programu nauczania.
  - f) Wskazywanie, jakich metod nauczania należy używać.

Sposób tworzenia się stowarzyszenia jest bardzo prosty. Zainteresowani zbierają się i zawierają tymczasową organizację. Następnie wybiera się komitet dla ułożenia

ustawy. Po przyjęciu ustawy i wybraniu stałego zarządu grupa może przystąpić do Narodowego Kongresu Matek i Stowarzyszeń Rodziców i Nauczycieli. W tym celu wysłała się skład zarządu i wykaz członków do sekretarjatu stanowego, załączając wkładkę w wysokości dziesięciu centów od członka. Adres urzędu stanowego łatwo można uzyskać od sąsiednich stowarzyszeń lub w stanowym urzędzie szkolnym.

**Działalność i wyniki.** Program stowarzyszeń jest tak obszerny, że może objąć większość zwykłych zagadnień, dotyczących szkoły. Działalność stowarzyszeń jest tak rozmaita, jak rozmaite są potrzeby lokalne, których zaspokojenie jest najbardziej pilnym zadaniem dla każdej z tych organizacyj. Poniżej podajemy przykłady spełnionych zadań, które mogą posłużyć jako wskazówki dla niektórych nowopowstałych grup.

1. W Kalifornji, stanie posiadającym największą ilość członków, zebrano w jednym roku sto pięćdziesiąt tysięcy dolarów, które wydano na urządzenia szkolne, ciepłe śniadania dla dzieci po cenach kosztu, mleko dla niedożywianych i na stypendja.
2. Inne stowarzyszenia nabywały pomoce szkolne, popierały wykonywanie programów zdrowia, dostarczały książek do bibliotek szkolnych, sadiły drzewa na gruntach szkolnych, podnosiły poziom regularnego uczęszczania dzieci do szkoły i dopomagały w akcjach na rzecz budowy szkół.
3. Kilku stowarzyszeniom, działającym na gruncie szkoły średniej, udało się pomyślnie rozwiązać sprawę uproszczenia ubioru szkolnego; opiekowały się one pozatem młodzieżą na zabawach szkolnych, postarały się o lepsze filmy i zachęcały do zdrowych rozrywek.
4. Stowarzyszenia często współdziałały w akcjach propagandowych na rzecz oszczędności, przestrzegania warunków bezpieczeństwa, przestrzegania praw, amerykanizacji i ochronek.
5. Stowarzyszenia opracowywały i stosowały z korzyścią programy cyklów wykładów. Ogniskowały się te programy około takich zagadnień, jak: opieka nad niemowlętami, należyte odżywianie dzieci, zużytkowanie wolnego czasu, zapobieganie przestępstwom, opie-



ka nad zaniedbaniami dziećmi, zdrowie i higiena oraz wiele innych spraw o charakterze ogólnokulturalnym.

6. Poza to stowarzyszenia przyczyniały się do ściślejszego przestrzegania prawa przeciw sprzedawaniu małoletnim papierosów, do zamykania lokali o podejrzanym charakterze moralnym i wydawania nowych ustaw o opiece nad dziećmi.

Większość zarzutów, jakie można słusznie uczynić tej organizacji, wypływa ze zbytnej gorliwości lub braku doświadczenia członków, a nie z wad podstawowych. Zresztą błędy, jakie były popełniane, nie były ani zbyt liczne, ani zbyt rażące. W miarę jak grupy nabywają doświadczenia i znajomości rzeczy, wzrasta skuteczność ich pracy. Że organizacja sama zdaje sobie sprawę z koniecznej ostrożności w postępowaniu, o tem świadczy spis ostrzeżeń, znajdujących się w oficjalnym podręczniku stowarzyszeń. Podajemy tu kilka z nich:

1. Nie należy starać się wpływać na sposób postępowania zarządu szkoły.
2. Nie należy wnosić na zebrania skarg prywatnych, które powinny być załatwiane w kancelarji szkolnej.
3. Nie należy dopuszczać do tego, aby jednostki lub partje polityczne używały stowarzyszenia do popierania interesów osobistych.
4. Nie należy dopuszczać do tego, aby zbieranie pieniędzy zajmowało zbyt wiele miejsca w działalności stowarzyszenia, gdyż jest bardzo wiele ważniejszych zadań do spełnienia.
5. Nie należy oczekiwać, że nauczyciele będą specjalnie przygotowywali dzieci do wykonywania punktów programu. Nie należy zmuszać dzieci do czekania przez nudne wstępy.
6. Nie należy obarczać całą pracą małej liczby członków. Należy kształcić nowych pracowników przez rozkładanie obowiązków i odpowiedzialności na wszystkich.
7. Nie należy zmuszać zaproszonego mówcy do wysłuchiwania sprawozdań administracyjnych i długich części wstępnych programu. Należy mu wyznaczać jeden z najpierwszych punktów w programie i umożliwiać wczesne dostanie się do domu.
8. Nie należy czynić zebrania zbyt formalistycznymi. Niech dyskusje toczą się swobodnie i stosunki między członkami niech będą swobodne.

**Izba handlowa.** Większość gmin posiada jakąś formę organizacji handlowej. Jej członkami są zwykle najwybitniejsi ludzie, posiadający wpływy wielostronne i rozległe. Tym ludziom należy przedstawiać wszystkie sprawy, które dotyczą strony finansowej szkoły. Człowiek zajmujący się interesami szybko się decyduje i chętnie śpieszy z pomocą w sprawach praktycznych. O radę i współdziałanie zrzeszeń handlowych i przemysłowych należy się starać zawczasu, gdy się planuje jakąś akcję budowlaną, rozszerza boiska i wprowadza nowe przedmioty nauki, jak na przykład roboty ręczne, gospodarstwo domowe i różne dziedziny handlu.

Zrzeszenia te okazują się zazwyczaj także lojalnymi pomocnikami w specjalnych przedsięwzięciach. Odnoszą się życzliwie do wysiłków szkoły, zmierzających do rozszerzania wiadomości o mieście i podnoszenia jego poziomu, popierają zawsze wszelkie akcje, których celem jest rozwój pracowitości i oszczędności, straży ogniowej, podnoszenie stanu zdrowotności i praworządności oraz bezpieczeństwa publicznego. Członkowie rzadko odmawiają ustanowienia nagród za wyniki pracy szkolnej w jakimkolwiek kierunku i czynnie pomagają młodzieży do kształcenia się. Jeżeli tworzy się izbę handlową młodzieży, to można zdobyć dla niej ze strony starszej organizacji wskazówki, zachętę, przychylne kierownictwo oraz najistotniejszą pomoc.

**Towarzystwa rolnicze.** Te potrzeby, którym w miastach zadośćczyni izba handlowa, w gminach wiejskich zaspokajają towarzystwa rolnicze i związki rolników. Organizacje rolnicze są znane ze swego przyjaznego stosunku do szkolnictwa. Nauczyciel może nieraz zdobyć dużo korzyści, jeżeli sam do takiej organizacji należy. Przy rozmaitych projektach i dyskusjach może przedstawiać członkom potrzeby szkoły. Nie powinien poruszać zbyt wielu takich rzeczy, które zgóry nie mają widoków po-

wodzenia, a gdy zostanie przegłosowany, spokojnie poddawać się postanowieniom ogółu. Cechą jego zawsze powinna być szczerłość i najusilniejsze staranie, aby każdą sprawę przedstawić jak najjaśniej. Rolnicy nie uważali dotąd, niestety, za stosowne tworzyć pokrewne kółka pomocnicze młodzieży.

Gdy następuje się sposobność, powinien nauczyciel w krótkości przedstawić osiągnięte wyniki pracy szkolnej i podać w zarysie przewidywane zagadnienia. Winien wzniecać na zebraniach dyskusje na temat żywotnych spraw szkolnych. Wskazane są tu takie tematy, jak komasacja szkół, wnoszenie lepszych budynków, stan zdrowia dzieci wiejskich, upiększenie gminy, biblioteka szkolna, gry i rozrywki. Akcję propagandową na rzecz jakiegoś udoskonalenia na terenie szkoły należy tu zawsze rozpoczynać na kilka miesięcy przed rozpoczęciem akcji wśród ogółu. Zasadniczo Towarzystwa Rolnicze dają mniej więcej taką samą pomoc praktyczną, jak Stowarzyszenia Rodziców i Nauczycieli. Pomoc ich była przeważnie bardzo użyteczna dla przeprowadzania nowych ustaw.

**Urzędy państwowe.** Urzędy państwowe mogą być pomocne w wieloraki sposób. Są one źródłem wiadomości zupełnie pewnych. Komitety, pracujące nad pewnymi specjalnymi zagadnieniami, mogą od nich otrzymywać wydawnictwa, dane personalne i w pewnych wypadkach dostęp do dokumentów publicznych. Interesanci zwykle chętnie są przyjmowani. Można także często skłonić urzędników, aby przyszli do szkoły i opowiedzieli uczniom o swych obowiązkach i odpowiedzialności. Dopomagając w ten sposób szkole, mogą oni także uzyskać dużo korzyści dla siebie; dzieci mogą bardzo pożytecznie współpracować z urzędnikami zdrowia, z policją i strażą ogniową.

Jedno z największych miast w kraju dostarczyło niedawno wspaniałego przykładu współpracy urzędów ze

szkołami. Wszystkie wydziały pozwoliły dzieciom zwiedzać swe urządzenia przez tydzień; dzieci śpieszyły wtedy tłumnie do magistratu, do urzędów policyjnych i posterunków straży ogniowej. Uprzejmi funkcjonariusze wprowadzali gości i wyjaśniali pracę swych instytucyj. Po ukończeniu zwiedzania prezydent miasta przemawiał do starszych chłopców i zwracał im uwagę na zadania, jakie mają do spełnienia jako obywatele.

**Współpraca jednostek.** Najlepsi z obywateli głęboko przejmują się obowiązkiem dopomagania szkołom. To też nauczyciele nie powinni być zbyt powściągliwi w rozgłaszaniu sposobności do świadczenia indywidualnej pomocy ze strony takich jednostek. Trzeba także pamiętać o tem, że każdy żywiej zwykle zajmuje się taką instytucją, dla której coś uczynił. Jednym ze sposobów wciągania takich osób do współpracy jest powierzenie im przewodnictwa na zebraniach publicznych, na których mają być rozstrzygane pewne sprawy szkolne. Inny sposób polega na zapraszaniu ich do pomocy przy kierowaniu pracą kół i towarzystw. Kilku najbardziej zasłużonych można poprosić, aby wręczyli nagrody za postępy w nauce. Szczególnie trzeba starać się, aby najwybitniejsi obywatele gminy zainteresowali się przyszłością potrzebujących pomocy a zdolnych uczniów. Podnieta, jaką daje przyjaźń dorosłego człowieka, może stać się doniosłym czynnikiem powodzenia.

Ten rodzaj pomocy dla zdolnych jednostek może przybrać także inną postać, mianowicie zwracania się do odpowiednich osób z prośbą o roztoczenie pewnej opieki nad uczniami leniwymi i mającymi złe skłonności. Wzórów dla tego rodzaju akcji dostarczyć może instytucja „Starszych Braci“ i „Starszych Sióstr“. Wezwania do takiego opiekowania się nieponiami należy naogół skierowywać do młodych mężczyzn i kobiet, wybierając przytem

ludzi znanych z energii i pracowitości, wysoko cenionych w opinii publicznej.

**Zasady współpracy społeczności lokalnej.** Można wymienić następujące zasady, którymi powinien się kierować nauczyciel w stosunkach ze społecznością lokalną, chcąc od niej uzyskać pomoc dla szkoły:

1. Nauczyciel i inni przedstawiciele szkolnictwa powinni naprzód dobrze zastanowić się, w jakim kierunku może pójść pomoc dla szkoły ze strony społeczności miejscowej. Należy wprzód odpowiednio przygotować ludzi, zanim postawi się konkretne wnioski.
2. Nauczyciel powinien dobrze zapoznać się z czynnymi i potencjalnymi siłami wychowawczymi gminy, które możnaby wykorzystać dla dobra szkoły. W szczególności winien utrzymywać z wszystkimi przyjazne stosunki oraz dokładnie poznać czołowe osobistości społeczności lokalnej.
3. Prowadząc współdziałanie, należy podzielić prace między jednostki i organizacje w ten sposób, aby każdy miał coś ważniejszego do spełnienia.
4. Nauczyciel powinien być wytrwały i nie tracić zapału wobec zawodów. Nie powinien traktować żadnych uwag, rzucanych przez przeciwników programu ulepszeń, jako zarzutów osobistych.
5. W czasie gdy jedna praca jest w toku, powinien nauczyciel obmyślać już plan następnej.
6. Należy opierać się raczej na istniejących organizacjach, niż tworzyć nowe.

**Streszczenie.** Zespolecie szkoły i społeczności miejscowej nie jest zupełne, dopóki obie nie świadczą sobie wzajemnie usług. Przygodna działalność szkoły może związać tylko formalnymi więzami szkołę ze społecznością. Jakkolwiek bezpośrednio korzyści otrzymuje szkoła, to w ostatecznym wyniku korzysta z tego społeczność lokalna, do której przechodzą wytworzone przez szkołę wartości. Najlepiej można sobie zapewnić powodzenie przez wykorzystanie istniejących organizacji. Z pośród organizacji, które mogą pomagać szkole, wymieniamy: Stowarzyszenia Rodziców i Nauczycieli, zrzeszenia handlowe i rol-

nicze oraz urzędy państwowe. We wszystkich tych wypadkach na nauczyciela spada ważny obowiązek zainteresowania publiczności i kierowania nią.

### Ćwiczenia i zagadnienia

1. Typowa wiejska gmina nie posiada żadnej organizacji, mającej na celu pracę dla szkoły. Zastanów się, czy nauczyciel powinien stworzyć Stowarzyszenie Rodziców i Nauczycieli, czy Towarzystwo Rolnicze, czy też byłoby korzystniej, gdyby powstało jedno i drugie?
2. Jaki zarzut możnaby postawić Stowarzyszeniu Rodziców i Nauczycieli, któreby się poświęcało urządzaniu przedstawiień?
3. Rozważ, jaki skutek przypuszczalny miałyby opóźnione rozpoczęcie i późne kończenie posiedzeń dla tego rodzaju organizacji, jak Stowarzyszenie Rodziców i Nauczycieli?
4. Przypuśćmy, że nauczyciel zauważył, iż jakaś mała grupa lub klika osób rządzi w Stowarzyszeniu Rodziców i Nauczycieli, co nie daje dobrych wyników. Co można zrobić w takim wypadku?
5. Spisz wszystkie możliwe zarzuty przeciw Stowarzyszeniu Rodziców i Nauczycieli. Czy niektóre z nich nie są wywołane przez jakąś ogólną lub zasadniczą wadę organizacji? Jak można je usunąć?
6. Staraj się poznać przez rozmowy poglądy kilku doświadczonych nauczycieli na sprawę współpracy ze społecznością. Pomów także z rodzicami o współdziałaniu ze szkołą. Porównaj poglądy obu stron i stwierdź, co mają ze sobą wspólne.
7. Czy widzisz w tem coś niestosownego a jeśli tak, to dlaczego — ażeby organizacje prywatne dostarczały szkole funduszków na zakup urządzeń szkolnych, boisk, materjałów i książek do bibliotek?
8. Jakie różnice spodziewałbyś się znaleźć między dwiema szkołami, z których jedna posiada dobrze zorganizowane organizacje dla współpracy społeczności i szkoły, a druga ich nie posiada?
9. Ułóż wykaz zabiegów, które mogą być pożyteczne dla zainteresowania członków społeczności miejscowej szkołą.
10. Wskaż, w jaki sposób prasa może stać się potężnym czynnikiem pomocy dla szkoły.
11. Wskaż podobnie, w jaki sposób kościół pomaga szkole.
12. Zaznacz ogólnie, jaki cel i jakie nastawienie powinien posiadać nauczyciel, gdy odwiedza domy rodziców uczniów.

## R o z d z i a ł X V

**Współpraca szkoły i społeczności  
w dziedzinie amerykanizacji**

**Znaczenie amerykanizacji.** Stwierdziliśmy, że zwartość i siła narodu zależy od jednolitości jego członków. I tak, ludzi wiąże wspólność języka, religii, ideałów, dziejów, tradycji oraz pochodzenia. Z pośród wszystkich różnic najważniejsze, według pospolitego mniemania, są różnice plemienne. Przyczynę tego nietrudno znaleźć. Różnice plemienne kojarzyły się zwykle z innemi. Ponadto zaś od niepamiętnych czasów pojęcie to nasuwało na myśl wroga.

Zasady, na jakich opiera się organizacja społeczna i polityczna Ameryki, pomijają czynnik plemienny. Przyjmuje się, że charakter czyto mężczyzny, czy kobiety, jest wartością indywidualną, którą trzeba oceniać niezależnie od ich plemiennego pochodzenia i przeszłości. Mieliliśmy przekonanie, że różnice plemienne niekoniecznie stanowią przeszkodę dla jedności narodowej i zwartości społeczeństwa. Uświadamialiśmy sobie, że ludność naszego państwa przybyła z rozmaitych krajów i reprezentuje wiele rozmaitych plemion. Mimo wszystko zasadniczem naszym przekonaniem jest, że wszyscy ci ludzie, tak różni plemiennie, mogą się zlać w jedną zwartą grupę narodową. Trzeba dać im pewien zasób wspólnej wiedzy, ideałów, tradycji, języka i obyczajów. Proces usuwania różnic plemiennych na rzecz jedności narodowej nazywa się amerykanizacją.

**Na czem polega zagadnienie.** Zagadnienie amerykanizacji można pojmować prawie całkowicie jako zagadnienie wychowawcze. Nie jesteśmy pierwszym krajem, który przed tem zagadnieniem stanął, gdyż sprawa stosunków plemiennych jest równie dawna jak ludzkość. Niejeden kraj upadł, ponieważ nie zdołał zlać różnych plemion w jedną nierozdzieloną całość. My posiadamy tę wyższość

nad starszemi krajami, że rozporządzamy dobrze zorganizowanemi instytucjami wychowawczemi dla rozwiązania tego zagadnienia.

Zagadnienie to posiada wiele różnych stron. Z jednej, jest ono sprawą wzajemnego poznania się; w tym celu każda grupa musi uczyć się jak najwięcej o innych i posiadać dobrą wolę przyswajania sobie twórczych przyczynków, jakie obce grupy plemienne mogą wnieść do naszego życia społecznego. Z drugiej strony, wymaga ono od grup, które stoją jak najdalej od naszego ideału narodowego, ażeby miały chęć poznawania wspólnego obyczaju, przyjmowania go i przystosowywania się do niego. Przytem może się okazać konieczność wyrzeczenia się wielu dawnych plemiennych pojęć i zwyczajów. W takim razie winny one być chętnie porzucane. Można przewidywać, że pod wpływem rozmaitych, często sprzecznych obyczajów obfitego prądu imigrantów, który napłynął do naszego kraju w ciągu ostatnich trzech ćwierci stulecia, nasze obyczaje ulegną w pewnym stopniu przekształceniom, i niezawsze ku lepszemu. Zbyt daleko jednak posuwa się przypuszczenie, że nasze narodowe zwyczaje dobrowolnie się zmieniają, lub powinny się zmienić, ponieważ różnią się od tych, które wnosi przybywająca ludność. Głównym przedmiotem amerykanizacji są przedewszystkiem ci, którzy przybyli najpóźniej, i ci, którzy odbiegają najdalej od normy, niezależnie od tego, czy są urodzeni w kraju, czy poza nim.

Z procesem tym wiąże się niewątpliwie usunięcie analfabetyzmu. Umiejętność czytania i pisania jest niezbędną jako środek przyspieszający przyswajanie wspólnej treści duchowej i jako narzędzie jak najszerszego uczestniczenia w spełnianiu obowiązków obywatelskich. Dalej zaś analfabetyzm łączy się z zasady z wielu innymi różnicami. Najbardziej nieoświeconemi grupami etniczными, które do nas przybyły, są murzyni, Grecy, południowi Włosi, Hiszpanie, Portugalezy, Turcy, Syryjczycy, Rusini, Litwini, Bułga-



rzy, Serbowie i Rosjanie. Ludzie ci są też najbardziej oddaleni od naszych norm narodowych.

Oświecenia w zakresie stosunków plemiennych potrzebują w łonie naszej grupy narodowej nie tylko dorośli. Dzieci winny bardzo wcześnie uczyć się tego, jakie są nasze zasady narodowe. Nie mogą ich znać, jeżeli się ich tego nie nauczy. W stosunku do dorosłych obco krajowców nauka przybiera charakter podstawiania nowego języka, nowych obyczajów, nowych ideałów politycznych i społecznych, przystosowanych do nowego otoczenia, na miejsce starych. W odniesieniu do dzieci nauka jest przeważnie kształtowaniem; w innych wypadkach prostuje szkodliwe pojęcia, dotyczące różnic plemiennych.

**Amerykanizacja dzieci.** Amerykanizacja dzieci mieści w sobie dwa elementy, z których pierwszy to rozwijanie właściwej postawy wobec różnic plemiennych, a drugi — wytwarzanie możliwie licznych jednoczących więzów między jednostkami, które stanowią grupę. Jeżeli chodzi o pierwszą część zagadnienia, zdaje się być rzeczą jasną, że małe dzieci nie mają wrodzonej niechęci do osobników innych plemion lub ras. Białe dzieci bawią się z małymi murzynkami czy Japończykami, zupełnie nie uświadamiając sobie różnic rasowych. Poczucie odrębności uwidocznia się zwykle w wyższych oddziałach szkoły elementarnej, a w szkole średniej może się rozwinąć tak silnie, że wyrasta do rozmiarów uprzedzenia. Oczywiście zatem, niechęć rasowa jest rzeczą nabytą, albo jako nieświadome odzwierciedlenie stanowiska dorosłych, albo jako wynik bezpośrednich i celowych pouczeń z czyjejs strony.

Najlepszym przewodnikiem, wskazującym, jaką ma być postawa wobec innych plemion, są wielkie nasze dokumenty historyczne i słowa naszych wielkich mężów stanu. Jest rzeczą oczywistą, że o ile się postępuje ucziwie, to w sprawach publicznych nie można wprowadzać żadnych różnic ze względu na odmienność plemienną. W sprawach czysto

osobistych gusty, skłonności i pewne sympatje muszą oddziaływać na stosunek każdego do osobnika innego ple-  
mienia tak, jak oddziaływają wobec członków własnego  
plemienia. Nie jest to jednak sprzeczne z naszą doktryną  
sprawiedliwości społecznej i równości praw dla wszyst-  
kich.

**Używanie wspólnego języka.** Niezależnie od tego, czy  
uczucia plemienne budzą się u dziecka z natury, czy też  
pod wpływem społeczeństwa, w każdym razie stają się  
one potężną przeszkodą dla jedności narodowej. Nauczy-  
ciel musi pilnować, aby w szkole nie działo się nic takiego,  
coby zwracało się przeciw komuś z powodu jego odręb-  
ności plemiennej. Należy zwalczać znęcanie się i dokuczanie,  
okazywanie pogardy i lekceważenia i wszelkiego ro-  
dzaju postępowanie dzieci, mające na celu okazanie wyż-  
szości jednego ucznia nad drugim. Z drugiej strony, powi-  
nien nauczyciel wykorzystywać wszelkie możliwe więzy  
łącznie. Do tych, na których może się oprzeć najsilniej,  
należy wspólność języka, tradycyji i przeżyć.

Dobre stosunki opierają się w dużej mierze na wza-  
jemnem rozumieniu się; ażeby zaś rozumieć się wzajemnie,  
musimy posiadać wspólne środki porozumiewania się.  
Dzieci powinny jasno sobie uświadamiać, jakie znaczenie  
obywatelskie posiada nauka języka amerykańskiego.  
Przedsiębiorąc usuwanie gwary, żargonu i wulgarnych  
wyrażeń wszelkiego rodzaju, należy apelować do uczuć  
patriotycznych. Dyskusje klasowe, wypracowania i refe-  
raty można często z pożytkiem poświęcić następującym te-  
matom :

1. Dlaczego przybysze powinni zaraz uczyć się języka amerykańskiego?
2. Korzyści i szkody, jakie przynoszą dzienniki pisane w obcych językach.
3. Dlaczego należy tępić analfabetyzm?
4. Powstanie i rozwój naszego języka.

5. Znaczenie wspólności języka w życiu amerykańskim.
6. Czy należy uczyć w szkole elementarnej innych języków prócz naszego narodowego?

**Korzystanie ze wspólnych tradycji.** Ludzi łączy także znajomość wielkich i bohaterskich czynów, dokonanych przez ich naród. Należy sięgać w tym celu do możliwie wielu dziedzin. Naprzykład wymienić tu można religję, muzykę, sztukę, literaturę, wynalazki, medycynę i ustrój państwa. Przy poznawaniu tych dziedzin można czynić porównania z dziełami narodów innych czasów i innych krajów.

Wielkiem źródłem materiałów tego rodzaju jest historia i życiorysy. Szkoła powinna sobie stworzyć bibliotekę dobrych książek historycznych, pośród których powinno być także dużo powieści. Wielkie zadowolenie sprawia utożsamianie się z postaciami i przeżyciami szlacheckich mężczyzn lub kobiet. Sposobność do tego daje czytanie. Dzieci, które przeżywały dreszcze uniesienia przy opowieściach o odwadze i dzielności, okazywanej przez twórców naszego państwa, nie będą nigdy całkowicie sobie obce. Pewien chłopiec japoński wyraził dobrze to poczucie szacunku, jakie rodzi się przy czytaniu naszych dzieł, w następujących słowach:

Byli to bezwątpienia nieustraszeni, dzielni i prawi pionierowie wielkiego Zachodu, których bohaterskie czyny Bóg błogosławi. Czczę nie to, co zdobyli, lecz to, czem byli i co uczynili dla wielkości i szlachetności.

Tematem, wiążącym się w szkole bezpośrednio z amerykanizacją, są dzieje rodzin. Uczniowie zabierają się zwykle z zapałem do tego tematu. Rodzice nigdy prawie nie odmówią udzielenia wszelkich znanych im wiadomości, dotyczących pochodzenia rodziny. Każdy uczeń może w ten sposób nie tylko poznać najlepsze tradycje własnej rodziny, lecz także zrozumieć życie starego kraju, jakie znali jego przodkowie. Z dobrym skutkiem można też

użyć inscenizacji dla zobrazowania opowieści o dawnym życiu rodzinnem.

**Korzystanie ze wspólności przeżyć.** Wspólne przeżycia przyczyniają się znacznie do zatarcia różnic plemiennych. Jest to nowy powód, przemawiający za uspołecznieniem szkoły. Po wspólnych grach lub po wykonaniu jakiejś wspólnej pracy grupowej uczniowie czują się bliżsi sobie. Przyjaźń, praktycznie biorąc, nie jest niczem innym, jak wypadkową wzajemnej usłużności. Nauczyciele winni dbać o to, aby skład małych grup współpracujących ulegał częstym zmianom, gdyż to rozszerza uczucia przyjaźni.

W żadnym wypadku nie należy takich mniejszych grup tworzyć na podstawie plemiennej. Jeżeli czynnik plemienny odgrywa jakąś wybitniejszą rolę przy wyborze na urzędy uczniowskie, należy dobór oprzeć na zasadzie zasług, a usunąć zasadę popularności. Nauczyciel musi także dbać o to, aby jednostki i małe grupy odmiennego plemienia nie były odosobniane. Wzajemne stosowanie zasady „fair play“ w grach i wspólne uczestniczenie w zwycięstwach i porażkach przyczynia się do zapobieżenia klanowości.

**Rozszerzanie się nauki szkolnej.** Trudną bardzo rzeczą jest udzielać w szkole nauki w ten sposób, aby ona promieniowała na rodziny uczniów. Tymczasem potrzeba takiej właśnie nauki jest bardzo palącą w odniesieniu do przybyszów. Ciemną stroną zagadnienia imigracji jest obojętność dzieci wobec tych specjalnych zagadnień, z jakimi muszą się stykać ich rodzice. Młodzież łatwiej przystosowuje się do nowego otoczenia, niecierpliwi się powolnym rozwojem starszych, skutkiem czego uważa ich za „staromodnych“. Stąd pochodzi to zuchwałe, nieposłuszne i niemile zachowanie się, jakie charakteryzuje tak wiele dzieci imigrantów. Nauczyciel może często na lekcjach historii, języka i obywatelstwa poruszać z uczniami zagadnienia gnębiące starszych. Do tego nadają się, na przykład, takie tematy:

1. Co każdy powinien wiedzieć o naszych prawach?
2. Gdzie obcy mogą otrzymać pomoc i radę?
3. Jak należy poszukiwać pracy?
4. Dlaczego konieczne są przepisy mieszkaniowe?
5. Jaką pomoc dają społeczności banki?
6. Jaką pomoc daje społeczności poczta?
7. Co zagraża zdrowiu w domu?
8. W jaki sposób obcokrajowiec może zostać obywatelem?
9. Korzyści, płynące z uczęszczania do szkół wieczornych.
10. Dlaczego przybysze z innych krajów powinni się naturalizować?

Dzieci mogą dopomagać do zasymilowania rodziców. Można przytoczyć na to mnóstwo przykładów z życia. W pewnej wielkiej szkole miejskiej nauczycielka zorganizowała dziewczęta obcego pochodzenia w „Koło pomocy domowej“. Omawiała bezpośrednio z nimi ich problemy domowe, poznawała ich warunki domowe i udzielała im indywidualnie porad. Cała nauka ogniskowała się około zagadnień domowych. Każda dziewczynka starała się zdobyć jak najwięcej takich wartości, które mogłyby bezpośrednio użytkować w swej rodzinie. Przy końcu roku można było zauważyć w domach wielkie zmiany na lepsze, a matki głośno wychwalały szkołę.

W innym mieście, posiadającym wiele ludności obcej, zrzeszone towarzystwa rozpoczęły walkę z analfabetyzmem i wezwały do pomocy szkoły. Rzucono hasło: „Naucz kogoś czytać“. Za radą kierownika jednej ze szkół wiele starszych dzieci z rodzin obcokrajowców zabrało się do pomagania rodzicom. Wbrew przewidywaniom jednego z kierowników akcji praca ta szła bardzo dobrze, a specjalni nauczyciele, odwiedzający domy rodzinne uczniów,<sup>1</sup> zaznaczali, że widzieli wiele świetnych „naukowych kółek domowych“, którymi kierowali uczniowie.

**Nauczanie dorosłych.** Od czasu istnienia przepisów ograniczających imigrację sprawa nauczania obcokrajow-

<sup>1</sup> „Visiting“ albo „home-teachers“ — zob. str. 273, 295. (Przyp. tłum.).

ców będzie się stawała coraz to mniej palącą. Obecnie jest ona jednak jeszcze tak poważna, że wymaga wyłączenia wszystkich sił i zasobów, jakimi rozporządzamy dla nauczania. Znaczna część zadania kształcenia dorosłych spada na szkoły wieczorne, zadanie to nie wchodzi w takim razie w ramy pracy nauczycieli szkół dziennych. W każdym jednak zupełnym programie amerykańskiej są dwa ważne szczegóły, które wymagają współdziałania zwykłej szkoły, a mianowicie: ośrodek społeczny i nauczyciele domowi.

**Ośrodek społeczny.** (Community center). Nazwę ośrodka społecznego stosuje się do domu lub miejsca wspólnych zebrań, gdzie ludzie pomagają sobie wzajemnie w rozwoju społecznym i obywatelskim. Zwykle miejscem takich zebrań powinna być szkoła. Może też to być wszelki inny dogodny i odpowiedni budynek. Organizacja ludności może nosić nazwę Stowarzyszenia Ośrodka Społecznego lub jakąś podobną, wyrażającą dokładnie jej cele.

Często nie potrzeba tworzyć nowej organizacji, gdyż ludność zorganizowana jest w Stowarzyszeniu Rodziców i Nauczycieli lub Towarzystwie Rolniczem. Jeżeli uważa się, że nie odpowiadają one specjalnym potrzebom, należy przynajmniej przystosować do nich program i strukturę nowego stowarzyszenia. Niekiedy można tak pokierować jakąś starszą organizacją, że rozwinie się ona w stowarzyszenie ogólne.

**Cele ośrodka społecznego.** Ośrodek społeczny jest instytucją zarówno towarzyską, jak i kształcącą. Stanowi on miejsce zebrań, forum dyskusyjne, czytelnię, ośrodek rozrywek i teatr. Ma on spełniać w stosunku do dorosłych to, co szkoła w stosunku do dzieci: w bojaźliwych rozwijać zdolności przodownicze, kierować chętnymi do pracy, odkrywać uzdolnienia, uczyć współdziałania, wyrabiać poszanowanie dla praw i przepisów, rozwijać panowanie nad sobą. Możliwość zrzeszania się, jaką daje to stowarzyszenie,

wywiera wpływ, polegający na przełamywaniu odosobnienia, usuwaniu uprzedzeń i kształtowaniu poczucia braterstwa i życzliwości.

Organizacja kół w ramach ośrodka, podobnie jak i ogólne stowarzyszenie, jest dobrą szkołą kształcenia w pracy obywatelskiej. Daje praktyczną naukę głosowania, sprawowania urzędów i uchwalania ustaw. Energję koła można łatwo skierować ku dobru miejscowej społeczności. Członkowie jego powinni nietylko opracowywać wspólnie programy rozrywek, ale i zaprawiać się do działania na rzecz społeczności. Przywódcy winni stale starać się o to, aby wydobywać ze stowarzyszenia wszelkie najlepsze możliwości i wytwarzać żywe zainteresowanie w kierunku zdobywania coraz to nowych udogodnień zbiorowego życia.

**Programy ośrodków społecznych.** Należy dawać uczniom możność wypróbowywania swej pomysłowości przy układaniu programów ośrodka społecznego. Tam, gdzie jest pozostawiona pewna swoboda wyboru, okazuje się, że młodzież woli tańce i zabawy towarzyskie, a starszych pociągają więcej programy o charakterze kształcącym. Można także często zapraszać starszych do brania udziału w tego rodzaju przedsięwzięciach szkolnych, jak na przykład: pikniki, wycieczki do muzeów i obchody świąteczne.

Niekiedy rozmaite grupy plemienne mogą współpracować dla stworzenia sposobności do rozrywki i nauki. Wykłady, filmy, pieśni zbiorowe, obrady, dyskusje, ogólne zabawy oraz ćwiczenia sportowe są typowymi okazjami do takiej współpracy. Można także uwzględniać w programie tańce ludowe, pieśni ze „starego kraju“ i projekcje scen z życia dawnej ojczyzny. Często rodowici Amerykanie i członkowie jakiejś grupy imigracyjnej wspólnie urządzają zebrania towarzyskie i „wymieniają“ obyczaje, zabawy, pieśni, literaturę, sztukę i przepisy kucharskie.

Kiedy indziej znów można zorganizować zabawę ludową, połączoną z wystawą wytworów sztuki i rzemiosł, na wzór opisanej poniżej:

W mieście liczącem około trzydzieści pięć tysięcy mieszkańców, a w tem wielką ilość kolonij cudzoziemskich, ułożono ogólny program zbliżenia się, którego celem było wytworzenie większego zrozumienia i poszanowania wzajemnego różnych grup narodowych. Środkiem do tego miała być całodzienna i wieczorna zabawa ludowa, do której każda grupa miała się przyczynić w miarę możliwości.

Stowarzyszenie japońskie zorganizowało wystawę japońską. Portugalczycy wyznaczili jednego ze swych przywódców do przygotowania prac z ich ramienia. Miejscowe Stowarzyszenie Rodziców i Nauczycieli wzięło na siebie urządzenie skandynawskiego numeru zabawy. Kobiety włoskie ze szkoły Longfellowa przygotowały śniadanie, które podawały kobiety ze szkoły Granta. Pewna akademja tańców ofiarowała na wieczór swoją salę. Towarzystwo Pomocy Pań Kościoła Prezbiterjańskiego użyżyło swej kuchni i sali jadalnej na śniadanie. Rycerze Kolumba udzieliли na wystawę swej sali, a skauci roztoczyli opiekę nad eksponatami przysłanymi na nią.

Wiele ogólnych obowiązków organizacyjnych wzięli na siebie nauczyciele domowi i nauczyciele szkół wieczornych. Grupa ta zbierała się co dwa tygodnie i proponowała mianowanie komitetów współpracujących. Urządzeniem wystaw zajęły się miejscowe organizacje cudzoziemców, lub wybitniejsi ich przedstawiciele. Nauczyciele domowi zebrali dużo materiału w czasie odwiedzania domów.

Współpraca nie pozostawiała nic do życzenia. Wystawa była urozmaicona i ciekawa. Szkoła średnia dostarczyła zastół na stoiska. Uczniowie na lekcjach rysunku wykonali plakaty, które rozwieszono w całym mieście. Dzienniki użyżyły bezinteresownie swych łamów.

Wystawy urządziło dwanaście grup: włoska, portugalska, skandynawska, słowiańska, francuska, niemiecka, irlandzka, chińska, japońska, filipińska i Stanów Zjednoczonych.

Program był okazały. W czasie włoskiego śniadania Ryszard V. Bressani wygłosił wspaniałe przemówienie. Hieronim Damonte grał na harmonji. Eugenjusz Steffani śpiewał. W czasie wykonywania programu wieczornego konsul japoński wygłosił przemówienie na temat sztuk i rzemiosł japońskich. Chłopcy ze szkoły Granta dali koncert orkiestrowy, uczniowie ze szkoły Gardnera wystąpili z tańcami kostjumowymi i śpiewami, tak samo dziewczęta ze szkoły Washingtona. Portugalczyków reprezentował p. Ruggeiro, który odśpiewał kilka partyj solowych, p. Gomez tańczyła z towarzyszeniem kastanietów i śpiewała



„La Paloma“, p. Combatalade odśpiewała Marsyljanekę po francusku. Koło chłopców ze szkoły Granta zajęło się tańcami, do czego przygrywał na harmonji p. Damonte w prawdziwym stylu włoskim.

Za tańce i śniadanie oznaczono cenę wstępu w wysokości 1,25 dol. Zebrano znaczną sumę, którą przekazano zawodowym szkołom wieczornym na zakup narzędzi muzycznych, książek i specjalnych przyborów. Celem zabawy nie było zbieranie pieniędzy, lecz odezuwano, że każdy chętnie zechce przyczynić się czemkolwiek do przedsięwzięcia ośrodka społecznego.

**Zasady ośrodka społecznego.** Wiele zastrzeżeń, które stosują się do Stowarzyszenia Rodziców i Nauczycieli, odnoszą się także do ośrodka społecznego. Organizacja musi być przede wszystkim demokratyczna; nie może być w niej miejsca na snobizm, chęć wywyższania się. Musi to być miejsce równie dostępne dla ubogich, jak i dla bogatych. Powtórę, przestrzegać należy wolności słowa i myśli. Celem jest jedność, a nie jednorodność członków społeczności miejscowej. Wymaga to ducha tolerancji dla poglądów innych ludzi. Po trzecie, ośrodek społeczny nie może być opanowany przez partje polityczne, kościoły lub inne stowarzyszenia. Po czwarte, kierownictwo nie może być samolubne, lecz powinno korzystać skwapliwie z wszelkich sposobności do tego, by udostępniać jak najszerszej korzyści, wynikające ze wspólnych prac.

**Nauczyciel domowy.** Najlepszym niewątpliwie jednostkowym czynnikiem amerykanizacji jest nauczyciel domowy. Znaczną część swego powodzenia zawdzięcza on temu, że łączy życie szkolne ucznia z jego życiem domowym, dotyka więc spraw, które są osobiste i ściśle związane z dobrem rodziny. Dzięki temu uważany jest za przyjaciela i doradcę, proszony o pomoc w trudnych sytuacjach życiowych, wzywany do rady we wszelkich ważnych sprawach. Posiada zaufanie rodziców oraz miłość i szacunek dzieci.

W okolicach, które nie posiadają specjalnych nauczycieli domowych, nauczyciel szkolny musi wziąć na siebie

obowiązek nawiązania i utrzymywania żywych stosunków między szkołą a domem rodzinnym. Nawet tam, gdzie są dobrzy nauczyciele domowi, rodzice lubią być odwiedzani przez nauczycieli swych dzieci. Nauczyciel jest urzędnikiem państwa; najwyższą usługą, jaką może dla niego spełniać, jest wpływanie na obcych przybyszów, by przyjmowali amerykańskie instytucje i zasady życia.

Podajemy kilka wskazówek, odnoszących się do zachowania się nauczyciela w czasie odwiedzin. Nie należy trzymać się ich dosłownie. W każdym bowiem wypadku trzeba uwzględnić wszelkie szczególne okoliczności i warunki: charakterystyczne cechy plemienne, wiek dzieci, względny czas zamieszkania w gminie, wykształcenie oraz stanowisko społeczne i ekonomiczne. Niektóre z poniższych rad dadzą się jednak zawsze zastosować:

1. Bądź świadom swej roli. Pamiętaj, że jesteś nie tylko jednostką, lecz także wyrazicielem szkoły i Ameryki. Nauczyciel, który traktuje zgóry lub przybiera pozę wyższości, nie wywrze nigdy pożądanego wpływu na rzecz amerykanizacji.
2. Wyjaśniaj zadania szkoły. Opowiadaj, jak ona jest prowadzona, w jaki sposób każdy może z niej korzystać.
3. Rozmawiaj o dziecicach i okazuj zainteresowanie ich powodzeniem. Nie podkreślaj ich wad, a przynajmniej nie czyni tego przy pierwszej wizycie.
4. Dawaj przy każdej okazji rady, dotyczące zdrowia rodziny. Opowiadaj o higjenu szkolnej i skieruj ją do odwiedzanej rodziny, o ile pomoc jej może się tu przydać.
5. Mów o Ameryce; opowiadaj, jakie są jej ideały. Wspominaj o świętach i ważniejszych wydarzeniach bieżących. Przedstawiaj korzyści, jakie płyną z posiadania obywatelstwa Stanów Zjednoczonych. Poruszaj sprawy ubioru, zwyczajów i obyczajów kraju.
6. Wskazuj na niewątpliwe korzyści, jakie daje znajomość języka amerykańskiego u całej rodziny.
7. Stopniowo zaznajamiaj rodzinę z przywilejami, jakie dają szkoły wieczorne.
8. Zwracaj uwagę na wszelkie oznaki postępu i wyrażaj za nie uznanie.

Następujący wyjątek ze sprawozdania nauczyciela, który czas swój dzieli między pracę szkolną i odwiedzanie domów, daje pewien wgląd w rozmaitość i obfitość możliwości, jakie przedstawia ta praca :

Uczę popołudniu dwa razy na tydzień, w pozostałe popołudnia i codziennie przed południem odwiedzam domy. Obowiązki moje polegają na stałym ezuwaniu nad tem, co się w domach dzieje, zawiadamianiu Czerwonego Krzyża o wypadkach chorób, a komisarza imigracyjnego i mieszkaniowego w kwestjach prawnych, na zachęcaniu matek, aby uczyły się angielskiego, stosowały się do wymagań szkolnych, dotyczących regularnego uczęszczania dzieci do szkoły, ich czystości oraz dbania o ich dobro moralne i materjalne. Pomagam ojcom do uzyskiwania dokumentów naturalizacyjnych, zachęcam ich, aby uczęszczali do szkół wieczornych, a w miesiącach zimowych pomagam niekiedy w znalezieniu pracy zarobkowej.

Proces asymilowania wszystkich obcych czynników wśród naszej ludności w jeden naród, mówiący tym samym językiem, wyznający te same ideały i lojalny względem tych samych wspólnych tradycyj, jest długi i trudny. Powodzenie jego zależy od mądrego użycia wszystkich pedagogicznych, społecznych i obywatelskich czynników w kraju. Szkoły nie mogą nadal ograniczać swej funkcji do nauczania pisania, czytania i rachowania. Szkoły istnieją poto, aby utrwałać elementy życia amerykańskiego i utrzymywać jego tradycje i ideały. Zagadnienie jest bardzo rozległe, a doniosłość jego nie ulega kwestji.

**Streszczenie.** Amerykanizacja jest procesem zespala-  
nia różnoplemiennych elementów kraju w jeden naród. Ustrój nasz nie pozwala na czynienie różnic między ludami na podstawie ich pochodzenia. Różnice plemienne wiążą się jednak z wielu innymi, które często więcej jeszcze niż plemienne powodują rozdzźwięki wśród ludności. Jako zagadnienie wychowawcze amerykanizacja wymaga: 1) doprowadzenia do wzajemnego rozumienia się grup, 2) zaszczepiania tradycyj i ideałów amerykańskich

i 3) wytwarzania u dzieci należytej postawy w stosunku do kwestyj pochodzenia. Analfabetyzm stanowi przeszkodę dla asymilacji i postępu, usuwanie jego stanowi zatem jeden z ważnych punktów programu amerykanizacji. Dwa czynniki, które szkoła może najkorzystniej wyzyskać, stanowią: 1) ośrodek społeczny i 2) nauczyciel domowy.

#### Ćwiczenia i zagadnienia.

1. Spisz rozmaite czynniki, znajdujące się w typowej społeczności miejscowej, które można wyzyskać na rzecz amerykanizacji.
2. Ułóż plan zużytkowania biblioteki szkolnej dla celów amerykanizacji.
3. Wskaż, w jaki sposób szkoła zreorganizowana tak, jak w Gary w Indiana,<sup>1</sup> może stać się naczelnym czynnikiem programu amerykanizacji.
4. Jaki jest charakter tego, co pospolicie nazywa się „zagadnieniem murzyńskim“? Podaj kilka praktycznych rad, jakie ci się nasuwają, aby polepszyć stosunki między różnemi rasami.
5. Ułóż krótki spis książek i opowiadań na temat amerykanizacji, które mogłyby zaciekać uczniów w wyższych oddziałach i w szkole średniej.
6. Ułóż szereg zakazów, zwróconych do obywateli, które możnaby umieścić na plakacie, mającym zwracać uwagę publiczności na jej obowiązki w dziedzinie amerykanizacji.
7. Zebraliśmy poniżej dziesięć głównych „trosk“ obcokrajowców. Po staraj się wskazać dla każdej z nich główny środek zaradczy.
  1. Niehigijeniczne warunki pracy.
  2. Trudność zdobycia zarobku.
  3. Oszustwa organów pośrednictwa pracy.
  4. Nieszczęśliwe przypadki w przemyśle.
  5. Niedotrzymywanie umów.
  6. Nieprawne aresztowania i uwięzienia.
  7. Oszustwa lub zaniedbania adwokatów.
  8. Oszustwa w przedsiębiorstwach.
  9. Zatrzymywanie pieniędzy.
  10. Wymuszanie.

---

<sup>1</sup> W Gary w stanie Indiana powstał pomysł systemu pracy-nauki-zabawy, o którym była mowa w rozdziale II. (*Przyp. tłum.*).

8. Rozważ zdanie, że przystosowywać muszą się raczej ci, którzy przybyli dobrowolnie do Ameryki, niż rodowici Amerykanie.
9. Wymień wszystkie znane ci czynniki w życiu współczesnym, które dzielą ludność.
10. Wybadaj jakiegoś chłopca co do jego stosunku względem obcoplemieńców. Do jakiego wniosku dojdiesz w sprawie twierdzenia, że nienawiść plemienna nie jest wrodzona?
11. Wskaż, w jaki sposób tydzień „poprawnego mówienia“ może się przyczynić do amerykanizacji.
12. Rozważ twierdzenie, że wszystko, co przyczynia się do zrównania ludności, zmierza też do usunięcia uprzedzeń.
13. Ułóż plan jakiegoś przedstawienia lub innego przedsięwzięcia, któreby przyczyniło się do silniejszego uświadomienia dzieciom zagadnień, z jakimi muszą walczyć ich rodzice.
14. W każdej gminie spotyka się zwykle wiele organizacyj. Jak wyjaśnisz fakt, że często zachodzi potrzeba powołania do życia nowego stowarzyszenia, aby zainteresowania i wysiłki wszystkich zespolić w jednej obszernej grupie?

## Rozdział XVI

### Nauczyciel i obywatelstwo

**Wychowanie a program obywatelski.** Poprzednie rozdziały pisaliśmy z tem założeniem, że demokratyczna organizacja społeczeństwa nie może długo istnieć bez powszechnego kształcenia. Wychowanie obywatelskie jest przeto zasadniczą funkcją szkoły. Temu celowi muszą być podporządkowane jej organizacja i zarządzanie nią. Trzeba wykorzystywać wszelkie wartości obywatelskie zawarte w programie nauki i pobudzać zajęcia pozaklasowe, które rozwijają świadomość obywatelską. Teoria i praktyka powinny odnosić się do teraźniejszości. Wpływ szkoły winien sięgać w przyszłość, dla doskonalenia warunków życia. Wszystko to stanowi pracę nauczyciela.

Bez wspólnej akcji jednak nie może być swobodnego,

powszechnego systemu wychowawczego. Podstawą powszechnej wiary w szkolnictwo powinny być niewątpliwe fakty, świadczące o wartościach wykształcenia. Nauczyciel powinien więc wykazywać te wartości wykształcenia. Powinien ponadto wytrwale urabiać opinię publiczną w życiu obywatelskim i rozbudzać myśl pedagogiczną. „Obowiązki zawodowe nie ograniczają się do sali szkolnej lub kancelarii. Nauczyciel musi się rozglądać po świecie, wypowiadać ludziom ich własne ukryte myśli i dążenia i przetwarzać przekonania na czynne siły społeczne“.

**Nauczyciel jako obywatel.** Największą wartość obywatelską, jaką nauczyciel może dać z siebie, polega na umiejętnym wykonywaniu zawodu. Posiada on jednak także odpowiedzialną rolę jako jeden z obywateli, a stanowisko jego wzmacnia się jeszcze, jeżeli jest członkiem ruchliwej organizacji zawodowej. Społeczeństwo słusznie wymaga od nauczycieli, ażeby zarówno jednostkowo, jak i zbiorowo, świecili przykładem wysokich cnót obywatelskich. Powinni się odznaczać wysokiem poczuciem sprawiedliwości, wybitną lojalnością, poświęceniem dla swego zawodu, ścisłym przestrzeganiem praw, poszanowaniem prawa własności, wiernością w dochowywaniu umów i postępowaniem się zawsze rzetelnymi i zgodnymi z prawem sposobami w działaniu na rzecz zmian politycznych i społecznych.

Jako obywatel posiada nauczyciel wszelkie prawa i przywileje innych członków grupy politycznej. Nie powinien się czuć skrzepowany w wykonywaniu swych praw ze względu na swój zawód. Odmowa ze strony nauczycieli wstępowania do partij politycznych, przyłączania się do ruchów, mających na celu ulepszenia społeczne i nie zajmowanie zdecydowanego stanowiska w sprawach dotyczących ogółu dowodzi u nich ciasnego poglądu na swe obowiązki i prawa. Stosując się do wyżej wypowiedzianej zasady, nauczyciel nie staje się tem samem koniecznie

natrętem lub szerzycielem niepokoju. Powinien umieć rozróżnić rzeczy nieistotne i nieważne od ważnych. Małe zachodzi niebezpieczeństwo, ażeby nauczyciel nie zorjentował się kiedykolwiek, po której stronie powinien stanąć w jakiejś prawdziwie ważnej sprawie, która dzieli ogół na przeciwne obozy.

Niebezpieczeństwo powstaje dopiero wtenczas, gdy nauczyciel zniża się do poziomu ciasnego partyjnictwa. Nie wolno mu nadużywać swego stanowiska do szerzenia jakiejś propagandy, ani narzucać swych poglądów politycznych tym, którzy albo z szacunku dla jego zawodu, albo nie mając innego wyboru, muszą poddawać mu się bez oporu. A przecież, zamiast doznawać ograniczenia ze względu na swój zawód, nauczyciel winien mieć, dzięki swemu szerszemu spojrzeniu na świat, głębszej ocenie sytuacji, bezinteresownemu zajmowaniu się dobrem publicznym i stykaniu się z podatnymi umysłami, tak wielki wpływ, jakiego nie może posiadać osobnik, który całą swą energję zwraca na własne sprawy.

**Nauczyciel jako przywódca.** Bezstronność daje nietylko większą swobodę, lecz także większy wpływ, gdyż ludzie szybko oceniają obiektywność stanowiska i chętnie słuchają opinji, opartej na faktach i jasnym, spokojnym rozumowaniu. Pozatem nauczyciel winien sam mieć wiarę w słuszność swojej sprawy. Jego stanowisko w sprawach publicznych powinno być jasne i pozytywne, a postanowienia tak zdecydowane i niezachwiane, ażeby mogły stanowić podniętę i oparcie dla opinji publicznej.

Członkowie zawodu nauczycielskiego niechętnie ubiegają się o urzędy publiczne. Takie stanowisko nie odpowiada ani ich uzdolnieniom, ani zawodowi. Nie przyczynia się też ono do lepszego funkcjonowania władz. Kierunki polityczne zmieniają się zbyt często — od wyborów do wyborów. Są one zwykle wytworem konieczności i potrzeb politycznych. Rzadko kiedy są one celowem rea-

lizowaniem jakiegoś programu, opartego na zasadach naukowych. Nie brak nam u władzy tak zwanych ludzi „praktycznych“, natomiast potrzeba nam więcej ideałów, przewidywania i teorii — rozumu organizacyjnego i zdolności takiego formułowania prawd, przy którym uwidoczni się ich stosunek do prawdy ogólnej. Te warunki posiadali twórcy naszych wielkich państwowych dokumentów. Cechy te występują też w życiorysach najwybitniejszych naszych mężów stanu. Wartości te do życia politycznego mogą wносить nauczyciele. Człowiek, który myśli nie tylko o teraźniejszym pokoleniu, ale i o przyszłych, jest pewniejszym obrońcą demokracji, niż człowiek, który widzi tylko bezpośrednie korzyści.

Jednakże nawet przy najmądrzejszym przewidywaniu i stosowaniu wszelkich narzędzi wiedzy, powstawać będą sytuacje, w których trudno będzie znaleźć absolutne rozwiązanie. W takich sytuacjach nauczyciel powinien być zdolny natchnąć ludzi wiarą w pomyślność wyników. Demokracja wymaga dużego zasobu śmiałości i odwagi w życiu. Demokracja to odważna walka ze złem i szlachetna twórczość, połączona z tą cudowną zaletą pionierów amerykańskich, którzy „mieli drogę wytkniętą, rozwiązywali każde zagadnienie, skoro do niego doszli, z energią i zdecydowaniem, to zaś, czego nie rozumieli, pokonywali pilnym badaniem, niezmordowanym zapałem i głębokim zdrowym rozsądkiem“.

**Przymioty przywódcy.** Przywództwo w jakiejś grupie zawodowej oznacza przede wszystkim przodowanie w służbie. Zasadniczo jest to zdolność pobudzania do zbiorowego wysiłku dla wartościowego celu. Działalność przywódcy jest zwykle niezależna od osobistych nagród i wyników. Rozważając rolę przywódcy z ogólnego punktu widzenia, możemy stwierdzić, że musi on posiadać następujące zalety:



1. Zdolność głębszego przenikania spraw. Uświadamia on sobie, jakie powinny być ostateczne cele grupy i jakie trzeba poczynić kroki, aby dojść do nich.
2. Zdolność wypowiedzania się. Przywódca przedstawia program tak jasno i przekonująco, że ten staje się częścią życia jego zwolenników.
3. Idealizacja. Dzięki poczuciu wspólnoty, które rodzi się ze wspólnych wysiłków i sympatyj, wszelkie zamierzenia nabierają charakteru podniosłego, tak że każdy jest gotów do poświęceń dla nich.
4. Wytrwałość. Przywódca nigdy się nie cofa. Dodaje odwagi swym towarzyszom w chwili niepowodzeń, posiada wiarę w przyszłość i entuzjazm, umie zawsze znaleźć odpowiednie środki.

Największe szanse dojścia do przodownictwa daje organizacja. Gdy samotny pracownik wybija się czasem na stanowisko o wybitnym znaczeniu, to rezultat ten dowodzi albo wyjątkowych zdolności, albo też wyjątkowo sprzyjających okoliczności — a najczęściej 'szczęśliwego połączenia obu. Bądź co bądź, musi on się uciekać do takich środków porozumienia społecznego, jak wydawnictwa i mównice, aby móc wywrzeć wpływ na ogół. Bez organizacji niewiele można zdziałać. Należenie do organizacji zawodowych jest niezbędne dla zdobycia roli przodowniczej.

**Przywództwo w życiu społecznym.** Ażeby stać się rzeczywistym czynnikiem postępu społecznego, musi nauczyciel i cały zawód nauczycielski stanąć na gruncie jakiegoś programu rozwoju społecznego. Słuszność tego twierdzenia nie jest zaprzeczana, natomiast często stawia się znak zapytania co do tego, czy można sformułować jakieś określone cele społeczne. Co najmniej przeczy się, aby ktoś mógł ułożyć plan przyszłego rozwoju miasta, stanu lub państwa, tak jak można ułożyć plan życia jednostki. A jednak mamy dowody prawdziwości przeciwnego zdania. Siła żywotna, którą znajdujemy w klasycznych dziełach politycznych z przed wieku i cała historia amerykań-

ska są wymownym świadectwem na rzecz wartości zasad i programów w rozwijaniu rzeczypospolitej.

Trudność sformułowania programu dla życia społecznego, powiedzmy na sto lat, nie polega na niemożliwości pozyskania zgody co do celów ogólnych. Spory wynikają dopiero wtedy, gdy do realizacji tych ogólnych celów szuka się konkretnych środków i dróg oraz pragnie zdobyć dla nich poparcie. Naogół więc należy przedewszystkiem podkreślać cele, pozostawiając na później rozstrzygnięcie kwestji, jak je osiągnąć. Wykonywanie projektów najlepiej jest powierzyć ludziom, którzy są do tego odpowiednio uzdolnieni, ogólna organizacja zaś będzie ich zmuszała do osiągnięcia pewnych wyników. Jest to dobra zasada, którą stosuje się w przedsiębiorstwach finansowych, a która nie traci swej ważności i w takich sytuacjach, gdzie przedsiębiorcą jest społeczeństwo.

**Sila celów ogólnych.** Niedawno jeden z pisarzy, zastanawiając się nad licznymi niedomaganiem społecznymi, oświadczył, że zawiodły zasadnicze środki, do których ludzie się uciekają, a mianowicie wychowanie, ustawodawstwo i oddziaływanie moralne. Twierdzi, że nadzieja na przyszłość leży w ćwiczeniu inteligencji, wspomaganej przez wiedzę. Jednakże zbadanie metod, przy pomocy których ludzie osiągają poprawę bytu, wykazuje, że wszystkie skuteczne środki stosowane są nie jeden raz, lecz stale. Stosowane są zarówno dla osiągnięcia, jak i dla zachowywania pewnych korzyści. Doświadczenie za doświadczeniem — a nawet wiedza sama — wykazuje, że ludzie, którzy pracują odważnie, rozumnie i wytrwale, a według dobrze opracowanego planu, mogą dokonać zczasem niemal wszystkiego, co mieści się w granicach możliwości. Podajemy następujący opis jako przykład na to, czego dokonano w pewnej małej gminie w przeciągu kilku lat.

Pod wpływem szkoły i kościoła mieszkańcy pewnego

małego miasteczka na zachodzie uświadomili sobie potrzebę zaprowadzenia pewnych ulepszeń. Po zbadaniu sprawy przez wyznaczony w tym celu komitet obywatelski nakreślono następujący program:

1. Przeprowadzenie drogi bitej do jednej z sąsiednich zamożnych gmin rolniczych.
2. Założenie parku i ośrodka rozrywek.
3. Zastąpienie systemu jedno-zbożowego, przeważającego w okolicy, przez system zróżnicowanej uprawy.
4. Stworzenie odpowiedniego systemu kanalizacji, wybrukowania ulic, zakładania trawników i ogrodów.

W zebraniu, na którym komitet wystąpił ze swym planem, uczestniczyło tylko pięć osób. Obecnie istnieje organizacja gminna, do której należy niemal każdy obywatel. Przejrzenie sprawozdań tego towarzystwa wykazuje, że od czasu jego utworzenia dokonano następujących rzeczy:

1. W ciągu roku zakupiono teren na park i ośrodek gminny. W parku posadzono drzewa, kwiaty i krzewy i przygotowano do użytku boiska do zabaw.
2. W ciągu trzech lat rozpoczęto brukowanie ulic, a stare drewniane przewody kanalizacyjne zastąpiono żelazniami.
3. W pięć lat po przedstawieniu programu komitetu uchwalono usunąć szynkownię. Po dwóch latach wróciły one znowu. Po upływie następnych dwóch lat usunięto je na stałe.
4. W ciągu dziesięciu lat miasto zyskało sobie sławę przodującego w ulepszaniu dróg. Bite drogi wychodziły z miasta na wszystkie strony do sąsiednich gmin rolniczych, a jedna z głównych szos stanu przebiegała przez miasto.
5. Gdy stowarzyszenie obchodziło swe dziesięciolecie istnienia, sprawozdanie wykazało, że instytut rolniczy pod opieką Stanowego Kolegium Rolniczego działał corocznie. Wykazano bardzo pomyślny wzrost uprawy zbóż, jarzyn i grochu. Wartość wytworów mleczarskich i drobiu dorównywała wartości wyhodowanej pszenicy.

**Planowanie rozwoju miast.** Najwięcej planowości wykazują wielkie miasta. Ponad sto rozwija się według określonych programów rozbudowy i udoskonaleń. Niektóre z takich planów wybiegają na trzy lub cztery pokolenia

naprzód. Odgrywały one wybitną rolę jako pobudki życia obywatelskiego. Ruch ten trzeba ująć wszędzie w formy organizacji gminnej. Szczególnie potrzeba tego w powiatach, którym brak przodownictwa ze strony ludności wielkich miast. Pewne poczucie dumy obywatelskiej można zwykle napotkać w miastach i stanach. Któryż powiat (county)<sup>1</sup> wyróżnia się w opinii publicznej przez jakieś wyniki swej działalności obywatelskiej? Zbyt często bezcelowość, bezmyślność i jałowa vegetacja społeczna zdają się charakteryzować okręgi prowincjonalne oraz ich liczne wioski i miasteczka. Doświadczenie wielkich miast powinno zawierać rzeczy pożyteczne dla mniejszych ośrodków.

Plany muszą być dość obszerne i dość żywotne, aby mogły pobudzić najwyższe ideały członków gminy. Mogą dotyczyć jednej lub wszelkich typowych sfer działania. Jako przykład na to, jakie projekty się podejmuje, weźmy pod uwagę następujący zarys planu, przyjętego przez jedno z wielkich miast wschodnich:

1. Podniesienie stanu zdrowotności i urządzeń sanitarnych.
2. Przyjęcie odpowiednich przepisów budowlanych.
3. Utworzenie ośrodka obywatelskiego oraz wyznaczenie stałego komitetu sztuki i zdobnictwa miejskiego.
4. Rozszerzenie parków i boisk i budowa ośrodków społecznych.
5. Upiększenie miasta. Specjalnie zwrócono uwagę na parki, place i podjazdy przy domach prywatnych.
6. Pomnożenie możliwości kształcenia się; przyczem szczególny nacisk położono na szkoły wieczorne.
7. Zwiększenie sprawności i demokratyzacja ustroju miejskiego.

Bardziej jeszcze przekonująco są sprawozdania z działalności grup obywatelskich, które pracują według wytkniętego programu. Jako przykład weźmy parę z licznych robót wykonanych przez miasto Cincinnati. Całkowi-

---

<sup>1</sup> County — powiat — jednostka podziału administracyjnego stanu. (Przyp. tłum.).

ty wykaz ich zawiera Księga Obywatelska, wydana przez Izbę Handlową. Okres sprawozdawczy wynosi dziesięć lat:

1. Stworzenie nowego systemu wodociągów, dostarczających czystej wody, skutkiem czego spadła ilość wypadków śmierci z powodu tyfusu o dwieście na rok.
2. Wybudowanie gmachu sądowego kosztem dwóch i pół miliona dolarów.
3. Zbudowanie szpitala miejskiego, składającego się z dwudziestu czterech budynków. Teren otaczający, który należy także do miasta, obejmuje sześćdziesiąt pięć akrów.
4. Zbudowanie najlepszego z należących do miast w Stanach Zjednoczonych uzdrowiska dla chorych na gruźlicę.
5. Pobudowanie szeregu wiaduktów ulicznych i usunięcie wielu skrzyżowań na pochyłościach.
6. Ogólne podniesienie poziomu szkół publicznych, określane jako „Odrodzenie“ szkolnictwa.
7. Uwspółcześnienie uniwersytetu w Cincinnati.
8. Podniesienie na wyższy poziom zarządu miasta.
9. Stworzenie dwudziestu czterech nowych, całkowicie wyposażonych publicznych placów do zabaw i dwudziestu jeden boisk sportowych.
10. Zmniejszenie ogólnego odsetka śmiertelności z 18,73 na 15,67, a odsetka śmiertelności niemowląt z 2,11 na 1,80.
11. Zmniejszenie rocznych strat z powodu pożarów z 1,78 dol. na mieszkańca na 0,91 dol.
12. Wykończenie odpowiednich dróg przewozowych — kolejowych i wodnych.

**Planowanie rozwoju stanu.** Dotychczas żaden stan nie opracował rozległego programu podnoszenia warunków bytu ludności. W nielicznych wypadkach można znaleźć pewne zarysy świadomie wytkniętych celów. Kalifornia posiada plan oświatowy dla całego stanu, Oregon rządu bezpośredniego (referendum i t. p.), Wisconsin nadzoru zakładów użyteczności publicznej, a Nebraska, Idaho i Illinois usprawnienia organizacji władz stanowych. Wiele z dzieł dokonanych było zasługą kilku mężczyzn i kobiet o szerszych poglądach. W większości jednak wypadków były one wynikiem wytrwałych wysiłków zorganizowanych grup.

Ogólnie można stwierdzić, że poczucie współpracy obywatelskiej nie przekraczało u nas granic miasta lub okręgu szkolnego. Posiadamy organizacje o szerszych programach, jak na przykład, Stowarzyszenia Kobiet, Stanowe Izby Handlowe i Stanowe Stowarzyszenia Nauczycieli, ale dotychczas te organizacje stanowe zajmowały się z zasady doraźnymi lub specjalnymi zagadnieniami, nie formułując szerszych celów społecznych. Czynnikiem ulepszeń, po których można się wiele spodziewać, są stanowe wydziały zdrowia, konserwacji dróg, dobroczynności i t. p. w zreorganizowanych rządach stanowych. Najpoważniej szkodzi im obecnie polityka partyjna i wynikający stąd brak poparcia powszechnego.

**Planowanie państwowe.** W zakresie planowania obejmującego całe państwo zostały dokonane większe postępy, niż w poszczególnych stanach. Wypracowano jasny program zachowania źródeł bogactw naturalnych. Postępująca praca nad utworzeniem państwowego systemu dróg bitych. System skarbowy nie jest wprawdzie doskonały, lecz dobrze zorganizowany i sprawny. Służba cywilna w praktyce opiera się na kwalifikacjach. Posiadamy wyraźnie wytkniętą linię polityki wobec innych państw amerykańskich. Ustalona jest opinia publiczna w odniesieniu do takich zagadnień, jak ograniczenie imigracji, jawność dyplomacji, przestrzeganie praw państw neutralnych, supremacji całego państwa nad poszczególnymi stanami, wreszcie przynajmniej dążność do rozszerzania zasobu sił narodowych pod każdym względem. Wyniki te zawdzięczamy jednak wysokiemu poziomowi mężów stanu w służbie publicznej, a nie istnieniu zorganizowanych czynników, któreby tworzyły jakieś plany.

Poza rządem państwowym są jeszcze także organizacje społeczne, rozciągające swą działalność na całe państwo. Mają one na celu realizowanie pewnych specjalnych programów, które często są wcielone w zamierzenia licznych

stowarzyszeń lokalnych. Organizacje te chętnie służą nauczycielom informacjami odnośnie do swych celów.<sup>2</sup>

**Potrzeby przyszłości.** Bliższe poznanie dziejów Ameryki przekona każdego, że dokonał się tu wielki postęp. Co więcej, postęp ten dokonał się w stosunkowo krótkim czasie. Jeżeli wolno na podstawie wyników osiągniętych w przeszłości wnioskować o przyszłości, to przyszłość tę możemy sobie przedstawiać w ponętnych barwach. Zawsze jednak będzie dla nas korzystne, jeżeli określimy sobie przyszłe cele społeczne, które nam będą wskazywały przynajmniej, w jakim kierunku iść należy, o ile nie dadzą wskazówki, jak osiągać wyniki.

W teorii inicjatywa i wykonanie takich programów należy do partji politycznych. W rzeczywistości są one dziełem mężów stanu, działających zarówno w partjach, jak i poza niemi. Najsilniejszą przeszkodą, utrudniającą partjom spełnianie podobnego zadania, jest częsty fakt, że celem ich jest głównie obsadzenie urzędów, lub też ta okoliczność, że okres sprawowania mandatów jest zbyt krótki nato, aby rozpocząć i przeprowadzić do końca jakieś przedsięwzięcia. Grupy niezależne mogą przeto zdobyć się na jaśniejsze przewidywanie przyszłości, niż te, które spodziewają się bezpośrednich korzyści ze swej działalności. We wszystkich takich organizacjach powinni się znaleźć nauczyciele. Współdziałanie nauczycieli jest niezbędne przy wszelkich na daleką metę zakrojonych programach społecznych ze względu na potrzebę kształcenia ludzi dla posuwania naprzód reformy społecznej.

**Program na stulecie.** Każdy program projektowany na przyszłość musi się wydawać niewspółmierny, gdy się

---

<sup>2</sup> Wyczerpanie opuszczone w przekładzie. M. i. wymienione tu są: American Public Health Association (755 Boylston Street, Boston), National Child Labor Commission (105 East 22 d Street, New York City), National Education Association (1201, 16th Street, N. W., Washington, D. C.) i t. d.

go porówna z tem, co zrobiono w przeszłości. Niemniej jednak samo wyliczenie kilku celów społecznych może być korzystne. Mogą one pobudzić do dyskusyj. Komuś może narzucić się pytanie, czy niema innych równie ważnych. Większość projektów, które są podane poniżej, ma już swych rzeczników. Niektóre z nich są poprostu środkami udoskonalenia ustroju demokratycznego, a niektóre znów ostateczną jego fazą. Przy rozważaniu ich trzeba pamiętać o jednym punkcie bardzo ważnym — każdy plan zmian społecznych musi być mocno ugruntowany w tem, co już posiadamy, a co okazało się dobrem zarówno ze społecznego, jak i politycznego punktu widzenia.

1. W ciągu pięciu lat — przyjęcie plastycznego i liberalnego państwowego systemu współdziałania w szkolnictwie.
2. W ciągu dziesięciu lat — usunięcie analfabetyzmu.
3. W ciągu piętnastu lat — wyzwolenie od nieuczciwych i przekupnych sposobów konkurencji handlowej.
4. W ciągu piętnastu lat — uwolnienie spożywey od wygórowanych i uciążliwych opłat za artykuły powszechnego użytku.
5. W ciągu piętnastu lat — przekształcenie szkolnictwa w kierunku wzmoczenia jego sprawności i większego wyrównania możliwości kształcenia się, oraz zastąpienia względów polityki partyjnej przez kwalifikacje zawodowe przy obsadzaniu urzędów szkolnych w państwie i stanacl.
6. W ciągu dwudziestu lat — uproszczenie i zmniejszenie zawitości technicznych w postępowaniu sądowem oraz co najmniej rozpoczęcie tak bardzo potrzebnej reformy samego zawodu prawniczego.
7. W ciągu dwudziestu pięciu lat — zastąpienie działaczy politycznych w zarządzie miejskim, okręgowym, stanowym i państwowym, przez ludzi oddanych szczerze sprawom publicznym.
8. W ciągu dwudziestu pięciu lat — przekształcenie ustroju stanu, okręgu i miasta, w kierunku wytkniętym przez znawców wiedzy politycznej, a zapewniającym sprawność, demokratyzm i usunięcie „rządów niewidzialnych“.
9. W ciągu dwudziestu pięciu lat — przeklasyfikowanie dzieci w szkołach i przyjęcie nowych programów, przystosowanych do potrzeb społecznych i indywidualnych.
10. W ciągu trzydziestu lat — zapewnienie każdemu zadowolającej stopy życiowej.



11. W ciągu czterdziestu lat — wyćpienie zaraźliwych chorób i epidemij.
12. W ciągu pięćdziesięciu lat — ograniczenie niesamodzielności ekonomicznej do wypadków wymagających opieki instytucyj.
13. W ciągu siedemdziesięciu pięciu lat — opanowanie upośledzenia umysłowego.
14. W ciągu dziewięćdziesięciu lat — zredukowanie do połowy dzisiejszej liczby przestępstw i zbrodni.
15. W ciągu stu lat — usunięcie nietolerancji plemiennej i religijnej.

**Jak można program zrealizować.** Wypełnienie skromnego programu, w rodzaju powyższego, stawia wysokie wymagania wychowaniu, ustawodawstwu i prawdziwemu duchowi chrześcijańskiemu. Nie potrzeba wspominać o tem, że inteligencja i wiedza mają tu mieć jak najszersze pole do działania. Każda gmina powinna mieć swoje organizacje obywatelskie, dobrze uposażone, mądrze kierowane i czynne. Szczęście społeczne — to znaczy osiągnięcie w zbiorowości tych rzeczy najlepszych, których każdy uczciwy człowiek może słusznie domagać się dla siebie — jest możliwe. Stanowczo więcej zapału budzi postawa człowieka, który kształtuje rzeczywistość, niż tego, który czeka na wydarzenia.

Żaden nauczyciel nie powinien czuć się pozbawionym możliwości pracy obywatelskiej z powodu braku towarzyszy i współdziałania. Na jego kierownictwo czeka cała młodzież w kraju. Tego wezwania do pracy obywatelskiej nikt tak dobrze nie wyraził, jak William James, kiedy powiedział:

Oto więc są ostatnie moje słowa do was: Nie bójcie się życia. Miejcie wiarę, że życie jest warte życia, a ta wiara pomoże wam tworzyć rzeczywistość. Dowód naukowy, że macie słuszność, może nie być jasny aż do dnia sądu ostatecznego. Ale wierni bojownicy tej godziny... mogą zwrócić się do małodusznych, którzy uchylają się od działania, ze słowami Henryka IV, witającego po wielkiej zwycięskiej bitwie spóźnionego Crillona: „Do kata, dzielny Crillonie, walczyliśmy pod Arques, a ciebie tam nie było!“.

## Ćwiczenia i zagadnienia.

1. Ułóż przykazania obywatelskie dla nauczycielstwa.
  2. Zastanów się nad twierdzeniem, że prawodawstwo, wychowanie i oddziaływanie moralne nie sprowadziły daleko sięgających zmian na lepsze w społeczeństwie.
  3. Przedstaw postęp, jaki dokonał się w jakiejś znanej tobie gminie. Jakie były przyczyny? Jakie środki zastosowano?
  4. Jaki plan podałybyś nato, aby wytępić analfabetyzm w jakiejś znanej sobie gminie?
  5. Omów twierdzenie, że nauczyciele powinni brać czynny udział w wypełnianiu programów naprawy społecznej.
  6. Spisz cechy charakterystyczne, które pozwalają wyróżnić jakiś wolny zawód lub jednostki o umysłowości odpowiadającej wolnemu zawodowi.
  7. Wymień jakiegoś znanego przywódcę, którego znasz bliżej. Jakie właściwości sprawiają to, że jest wybitnym człowiekiem.
  8. Rozważ, dlaczego organizacja jest niezbędna dla spełnienia wielkich dzieł obywatelskich.
  9. Opisz krótko jakąś gminę, którą znasz dobrze. Ułóż program, którego realizacja zaspokoiłaby jej największe potrzeby.
  10. Ułóż krótki wykaz organizacyj stanowych lub ogólnopństwowych, których celem jest reforma i naprawa społeczna. Jakie wspólne cechy mają metody przez nie stosowane? Co wspólnego jest w ich celach?
  11. Spisz główne wyniki pracy obywatelskiej, osiągnięte w twoim stanie w ostatnim dziesięcioleciu.
  12. Dodaj do programu społecznego, zamieszczonego w niniejszym rozdziale, co tylko potrafisz.
-

## Bibliografja

Podajemy poniżej ważniejsze prace, podane w spisie bibliograficznym oryginału angielskiego. Dla ułatwienia orjentacji zamieszczamy przy każdym dziele uwagi autora, oraz numer rozdziału, do którego specjalnie dzieło to należy ze względu na swoją treść.

Allen, W. H., *Universal Training for Citizenship*. The Macmillan Company, New York, 1917.

Popularnie napisana praca, zawierająca wiele programów obywatelskich. Bardzo pożyteczna dla kół i stowarzyszeń. (XIII).

Aronovici, Carol, *Knowing One's Own Community*. The American Unitarian Association, Boston, 1912.

Zakreśla plan naukowego badania gminy. (XIII).

Bagley, W. C., *Craftsmanship in Teaching*. The Macmillan Company, New York, 1911.

Określa ideał nauczyciela. (XVI).

Barnes, Walter. *The New Democracy in the Teaching of English*. Rand, McNally and Co., Chicago, 1923.

Mała książka, zawierająca trzy wykłady n. t. wyzyskania nauki języka dla wyrobienia demokratycznego. (VII).

Bennett, Henry E., *School Efficiency*. Ginn and Co., New-York, 1917.

Zawiera wiele rad praktycznych, dotyczących organizacji i kierownictwa szkoły w odniesieniu do rygoru i ustroju. Doskonale rozdziały o współpracy z gminą i oddziaływaniu szkoły na ludność. (III, VIII, XIV).

Bobbit, Franklin, *The Curriculum*. Houghton Mifflin Company, Boston, 1918.

Jedna z najbardziej podstawowych i najgłębszych książek o programie. (V, VII).

Bonser, Frederick, J. *The Elementary School Curriculum*. The Macmillan Company, New York, 1922.

Zawiera kilka świetnych rozdziałów o naukach społecznych oraz o wartościach obywatelskich różnych przedmiotów. Autor skłania się ku ideałowi organizacji według czynności raczej, niż według przedmiotów. (V, VII).

Bourne, Randolph S., *The Gary Schools*. Houghton Mifflin Company, Boston, 1916.

Wnikliwe i przystępne uwagi o tym eksperymencie szkolnym. (II).

Branom, Mendel E., *The Project Method in Education*. Richard G. Badger, Boston, 1919. (X).

Briggs, Thomas H., *The Junior High School*. Houghton Mifflin Company, Boston, 1920.

Informuje o organizacji i stanie niższej szkoły średniej w Ameryce. Wiadomości zaczerpnięte głównie z kwestjonariuszy. (II).

Brooks, Eugene C., *Education for Democracy*. Rand, Mc Nally and Co., Chicago, 1919.

Dobrze napisana i przekonująca praca, przedstawiająca stosunki zachodzące między szkołą a demokracją. (I, II, VII).

Cabot, Ella Lyman, *Volunteer Help to the Schools*. Houghton Mifflin Company, Boston, 1914.

Wymienia wiele sposobów pomocy gminy dla szkoły. (XIV).

Cabot, Ella Lyman, *A Course in Citizenship*. Houghton Mifflin Company, Boston, 1918.

Zawiera wiele pożytecznego materiału, tak ułożonego, że może oddać znaczne przysługi. (V).

Cabot, Ella Lyman, *Ethics for Children*. Houghton Mifflin Company, Boston, 1910.

Program nauki dla dzieci od lat sześciu do czternastu. Zawiera wiele opowiadań, które obrazują cnoty moralne. (VI).

*Character Education Methods. The Iowa Plan*. The National Capital Press, Washington D. C., 1922.

Praca odznaczona pierwszą nagrodą na konkursie. (VI).

Craddock, Ernest A., *The Classroom Republic*. A. and C. Black, London, 1920.

Informuje o metodach, stosowanych w szkołach angielskich. (III).

Cubberley, E. P., *The Principal and His School*. Houghton Mifflin Company, Boston, 1923.

Bardzo dobra praca, zawierająca wiele świetnych i praktycznych wskazań. (III, IV, VIII, IX, XIV).

Davis, Sheldon Emmor, *The Work of the Teacher*. The Macmillan Company, New York, 1918.

Praktyczna książka na temat funkcji nauczyciela. (XVI).

Davis, Jesse B., *Vocational and Moral Guidance*. Ginn and Co., New York, 1914.

Książka ta podaje wyniki różnych nauczycieli i jest szczególnie dobra jako zarys procedury przewodnictwa. (VI).

Dewey, John, *School and Society*. *Szkola a społeczeństwo*. Przełożyła Róża Czaplińska-Mutermilchowa. Bibl. Przekładów Dzieł Ped., Tom 1.

Przedstawia teorie wychowania i postępu społecznego. (I).

Dewey, John and Dewey Evelyn, *The Schools of Tomorrow*. E. P. Dutton and Co., New York, 1915.

Zajmuje się wielu cennymi doświadczeniami, dokonanymi w szkołach wiejskich i miejskich. (IX).

Dewey, Evelyn, *New Schools for Old*. E. P. Dutton & Co., New York, 1920.

Opisuje uspołecznienie szkół wiejskich. (IX).

Dewey, Evelyn, *The Dalton Laboratory Plan*. E. P. Dutton and Co., New York, 1922. (X).

Dunn, Arthur W., and Harris, Margaret, *Citizenship in School and Out*. D. C. Heath and Co., Boston, 1919.

Zakreśla zadania wykształcenia obywatelskiego i daje wiele praktycznych wskazówek do nauczania. Dla oddziałów początkowych. (I, VIII).

Dunn, Arthur W., *The Social Studies in Secondary Education*. United States Bureau of Education, Bulletin 28, 1916.

Broszura zawiera sprawozdanie komitetu, zajmującego się reorganizacją nauczania nauk społecznych. (V).

Dunn, Arthur W., *Civic Training Through Service*. United States Bureau of Education, Teachers' Leaflet 8, 1920. (IX).

Ellis, A. Caswell, *The Money Value of an Education*. United States Bureau of Education, Bulletin 22, 1917. (XII).

Engleman, J. O., *Moral Education in School and Home*.  
Benj. H. Sanborn and Co., Chicago, 1918.

Stosuje metodę pośrednią. Można powiązać ze zwykłymi przedmiotami szkolnymi i zajęciami uczniów. Nowoczesny punkt widzenia. (VI).

*Everyday Manners for Boys and Girls*. The Macmillan Company,  
New York, 1922.

Doskonała książeczka ułożona przez komitet nauczycieli dla uczniów jednej ze szkół średnich w Filadelfji. Może być używana od piątego roku nauczania. Powinna być w każdej bibliotece szkolnej i może być z korzyścią dawana do rąk uczniom.

Forbes, Mildred P., *Good Citizenship Through Story Telling*.  
The Macmillan Company, New York, 1923.

Rady dotyczące opowiadań są praktyczne i trafnie dobrane. Książka zawiera poza tem szereg opowiadań o wartości obywatelskiej. (VI).

Forbush, William B., *The Honesty Book*. The National Honesty Bureau, J. J. Little and Ives Company, New York, 1923.

Krótkie opowiadania dla uczniów szkół elementarnych i średnich. (VI).

Fox, Florence C., *Major Projects in Elementary Schools*. United States Bureau of Education, Bulletin 36, 1921. (X).

Freeland, George E., *Modern Elementary School Practice*.  
The Macmillan Company, New York, 1918.

Bardzo przekonujące i praktyczne rozważania na temat projektów. (X, XI).

*Handbook of Information about Parent-Teacher Associations and Mothers' Circles*. The National Congress of Mothers, Washington, D. C., 1921. (XIV).

Hill, Mabel, *The Teaching of Civics*. Houghton Mifflin Company, Boston, 1914.

Pożyteczne rozważania o celu, przedmiocie i metodach; dla szkół średnich i niższych. (I).

Hill, David S., *Introduction to Vocational Education*. The Macmillan Company, New York, 1920.

Jedna z najlepszych prac w tej dziedzinie dla nauczycieli. (XII).

Hodge, Clifton F., and Dawson, Jean, *Civic Biology*.  
Ginn and Co., New York, 1918.

Książka zajmuje się szczególnie temi zagadnieniami, których rozwiązanie wymaga zbiorowego wysiłku. (VII).

- Hollingsworth, H. L., *Vocational Psychology; Its Problems and Methods*. The Macmillan Company. New York, 1916. (XII)
- Hoyt, Edith E., *Parent-Teacher Associations*. The University of Wisconsin Bulletin, Madison, Wisconsin, 1920. (XIV).
- Inglis, Alexander, *Principle of Secondary Education*. Houghton Mifflin Company, Boston, 1918.  
Omawia, jakie miejsce zajmować powinny różne przedmioty w programie szkół średnich i ich względną wartość obywatelską. (VII).
- Irwin, E. J., *An Americanization Program*. United States Bureau of Education, Washington, D. C., Bulletin 30, 1922. (XV).
- Jackson, Henry E., *A Community Center*. The Macmillan Company, New York, 1918.  
Ciekawa książka o znaczeniu i organizacji ośrodków społecznych. (XV).
- Johnston, C. M., and Newton, J. H., *Junior-Senior High School Administration*. Charles Scribner's Sons, New York, 1922.  
Zawiera krótkie rozważanie sprawy samorządu uczniowskiego. (III).
- Johnston, Charles H., *The Modern High School*. Charles Scribner's Sons, New York, 1916.  
Poświęca wiele ustępów czynnikom uspołecznienia (IV, XI). Zawiera świetny rozdział o metodach kierownictwa (XII). Omawia poszczególne główne przedmioty w szkole średniej. (VII).
- Kerschensteiner, Georg, *Der Begriff der staatsbürgerlichen Erziehung*. 1909.  
Rozważania podstawowe. (I).
- King, Irving, *Social Aspects of Education*. The Macmillan Co., New York, 1912.  
Jakkolwiek jest to książka stara, należy do najlepszych, które zajmują się wychowaniem społecznym. Materiały są czerpane ze źródeł oryginalnych. (IV).
- Lewis, William D., *Democracy's High School*. Houghton Mifflin Company, Boston, 1914.  
Jasne sformułowanie celów i organizacji szkoły średniej, przeznaczonej do wychowywania demokratycznych obywateli amerykańskich. (I)
- Lombard, Ellen C., *Recent Development of Parent-Teacher Association*. United States Bureau of Education, Washington, D. C., Bulletin 5, 1923. (XIV).

Lull, Herbert G., and Wilson, H. B., *The Redirection of High School Instruction*. J. B. Lippincott and Co., Philadelphia, 1921.

Całkowicie nowoczesny punkt widzenia i rady praktyczne. (XI).

McPheeters, George A., *Citizenship Dramatized*. Henry Holt and Co., New York, 1921.

Zawiera wyczerpujące wskazówki, dotyczące inscenizacji czynności obywatelskich. (X).

Merriam, C. J., *Child Life and the Curriculum*. The World Book Company, Yonkers, New York, 1920.

Przedstawia teorie i praktykę nauczania, opartego na funkcjonalnym ujęciu programu. Materiał konkretny i podany w takiej formie, że nauczyciele mogą stosować się do podawanych rad. Bardzo pożyteczne w dziedzinie nauk społecznych. (V, VII).

Neuman Henry, *Teaching American Ideals Through Literature*. United States Bureau of Education, Bulletin 32, 1918, (VII).

*New Methods of Instruction*. Twentieth Yearbook of the National Society for the Study of Education, Part I. The Public School Publishing Company, Bloomington, Illinois, 1919.

W sprawozdaniu tem streszczono około 200 projektów. (X).

Palmer, George Herbert. *The Ideal Teacher*. Houghton Mifflin Company, Boston 1910. *Trades and Professions*. Houghton Mifflin Company, Boston, 1914.

Dwie najlepsze książeczki dla nauczycieli, jakie kiedykolwiek napisano. (XVI).

Patri Angelo, *The Schoolmaster of the Great City. Nauczyciel w wielkiem mieście*. Przełożyła Janina Łaszczowa. Biblj. Dzieł Pedag. R. VIII, Nr. 37. Warszawa, Nasza Księgarnia, 1933.

Książka ta rzuca wiele światła na zagadnienia społeczne w szkole, mówi o ulepszeniach, jakie można osiągnąć dzięki zainteresowaniu rodziców. (XI, XIV).

Payne, E. George, *A Program of Education in Accident Prevention and Methods and Results*. United States Bureau of Education, Bulletin 32, 1922. (IX).

Perry, Arthur C., *Community Center Activities*. The Russel Sage Foundation, New York, 1916.

Daje wiele wskazówek dotyczących programu pracy ośrodków społecznych. (XV).



Peterson, Henry J., *The Teaching of Citizenship*. Houghton Mifflin Company, Boston, 1922.

Bardzo pożyteczna książka. Oddaje duże przysługi przy układaniu programów na dni specjalne. (VIII).

Puffer, J. Adam, *The Boy and his Gang*. Houghton Mifflin Company, Boston, 1912.

Ukazuje skutki zaniedbania zadowolenia potrzeb społecznych uczniów. (IV)<sup>1)</sup>.

Reed, Anna Y., and Woelpper, Wilson, *Junior Wage-Earners*. The Macmillan Company, New York, 1920.

Praktyczna książka dla nauczycieli, którzy pragną poznać zasady metod kierownictwa. (XII).

Robbins, Charles L., *The Socialized Recitation*. Allyn and Bacon, Boston 1922.

Uwzględnia wartość metody społecznej dla nauczania przedmiotów szkolnych i tworzenia ideałów. Jest to prawdopodobnie najbardziej pożyteczna książka, jaką na ten temat napisano. (XI).

Robbins, Charles L., *The School as a Social Institution*. Allyn and Bacon, Boston, 1918.

Bardzo dobra praca o uspołecznieniu szkoły. (III, XIII, XIV).

Russel, James Earl, *The Trend in American Education*. The American Book Company, New York, 1922.

Omawia pewne podstawowe dążności we współczesnym wychowaniu, między innymi ku demokracji. (II).

Scott, Colin D., *Social Education*. Ginn and Co., New York, 1908.

Konkretna praca. Podaje wiele przykładów współdziałania w szkole. (IV).

Sears, Jesse B., *Classroom Organization and Control*. Houghton Mifflin Company, Boston, 1918. (XVI).

Sechrist, Frank K., *Education and the General Welfare*. The Macmillan Company, New York, 1920.

Zawiera wiele danych, istotnych dla ustalenia wniosków, dotyczących wychowania dla zdobycia dobrobytu społecznego. (I, XIV).

---

<sup>1)</sup> Lepsza jest już obecnie: F. M. Thrasher, *The Gang* (Banda). The University of Chicago Press, 1927. (J. Ch.).

Sharp, Frank C., *Education for Character*. The Bobbs-Merrill Company, Indianapolis, 1917.

Jest to jedna z najlepszych prac z tej dziedziny, dla użytku nauczyciela. (VI, VIII, XIII).

Smith, Walter R., *An Introduction to Educational Sociology*. Houghton Mifflin Company, Boston, 1917.

Jedna z najlepiej ujętych prac o wychowaniu społecznym. (IV, XI)

Sneath, E. Hershey, and Hodges, George, *Moral Training in the School and Home*. The Macmillan Company, New York, 1914.

Podręcznik dla uczniów szkół elementarnych. Szczególnie dobra bibliografja. (VI).

Snedden, David, *Problems of Secondary Education*. Houghton Mifflin Company, 1918.

Wykazuje wartości mieszczące się w przedmiotach szkół średnich, w formie listów do nauczycieli. (VII).

Snedden, David, *Civic Education*. The World Book Company, Yonkers, New York, 1922.

„Pragnie dopomóc nauczycielom i innym wychowawcom, którzy szczerze starają się znaleźć i rozwinąć bardziej celowe i skuteczne zadania i środki wychowania obywatelskiego“. (I).

Snedden, David, *Sociological Determination of the Objectives in Education*. J. B. Lippincott and Co., Philadelphia, 1921.

Szukanie i krytyka celów społecznych. (XI).

*Some Uses of School Assemblies*. The Lincoln School of Teachers College, New York, 1922.

Podaje różne sposoby użytkowania zgromadzeń szkolnych. (VIII).

Stevenson, John A., *The Project Method of Teaching. Metoda projektów w nauczaniu*. Przełożyła Wanda Piniówna. Biblj. Przekł. Dzieł Pedag., Tom 8.

Dobry wykład metody ogólnej. (X).

*The Student Councils*. Lincoln School, Teachers College, New York, 1922.

Przedstawia metody samorządu, stosowane w Lincoln School. (III).

Terman, Lewis M., *The Reorganization of Elementary Education*. The World Book Company, Yonkers, New York, 1922.

Sprawozdanie przedłożone Narodowemu Towarzystwu Wychowaw-

czemu (National Education Association), które obejmuje wskazówki, dotyczące reorganizacji, mające przyczynić się do zrównania szans w szkole. (II).

Terman, Lewis M. *The Health of the School Child*. Houghton Mifflin Company, Boston, 1918.

Jedna z najlepszych książek pomocniczych dla nauczyciela przy układaniu programów zdrowotnych. (IX).

Thompson, Frank V., *Schooling the Immigrant*. Harper and Brothers, New York, 1920.

Opisuje, jak organizować szkoły wieczorne i jakich należy w nich używać metod nauczania. Jedna z najpraktyczniejszych książek tego rodzaju. (XV).

Todd, Arthur J., *Theories of Social Progress*. The Macmillan Company, New York, 1918.

Ustala i krytykuje główne teorie postępu społecznego i przedstawia nowoczesny punkt widzenia. (I).

Van Denburg, Joseph K., *The Junior High School Idea*. Henry Holt and Co., New York, 1922.

Konkretny opis organizacji i prac szkoły Speyera w Nowym Jorku (I, VI, VIII, IX).

Wells, Margaret E., *A Project Curriculum*. J. B. Lippincott and Co., Philadelphia, 1921.

Książka ta zawiera wielką ilość materiału do projektów dla niższych klas szkół elementarnych. (X).

Wilkinson, William A., *Rural School Management*. Silver, Burdett and Co., Chicago 1917.

Wskazuje, w jaki sposób można wyzyskać specjalne programy dla zainteresowania ludności szkołą oraz dla pożytecznych pouczeń. Metody współpracy z rodzicami, programy organizacyj, łączących szkołę ze społecznością. (VIII, XIV).

Woellner, Frederic P., *Education for Citizenship in a Democracy*. Charles Scribner's Sons, New York, 1923.

Pożyteczny podręcznik dla nauczycieli szkół elementarnych. Rozdział pierwszy zajmuje się zagadnieniem rozwijania obywatelstwa w kraju. (I, VIII).

Woodworth, Robert S., *Dynamic Psychology*. Columbia University Press, New York, 1918.

Świetne i głębokie rozważania o pobudkach i znaczeniu postępowania społecznego. (XI).

## Uzupełnienie

### a) Nowsze prace amerykańskie<sup>1)</sup>

Ch. A. Beard, *A charter for the social sciences*. Charles Scribner's Sons, N. Y., 1932.

Książka jest rezultatem obrad komisji nauk społecznych Am. Tow. Historycznego, dotyczących zadań i celów wychowania obywatelskiego w szkołach. Reprezentuje ona pogląd najwybitniejszych przedstawicieli nauk społecznych i świata pedagogicznego w Ameryce.

G. A. Coe, *Educating for citizenship*. The sovereign State as ruler and as teacher. Charles Scribner's Sons, N. Y., 1932.

*Conclusions and recommendations*. Report of the Commission on the Social Studies appointed by the American Historical Association. Charles Scribner's Sons, N. Y., 1934.

Jest to końcowe sprawozdanie z 5-letniej pracy komisji nauk społecznych Am. Tow. Historycznego. Zawiera ono wnioski i dyrektywy dotyczące podstaw i treści wychowania obywatelskiego w szkołach. Jest to zasadnicza publikacja dla poznania obecnego fermentu ideologicznego w amerykańskich kołach pedagogicznych w odniesieniu do sprawy wychowania obywatela.

J. Culbert, *The visiting teacher at work*. Commonwealth Fund., N. Y., 1929.

E. Dawson and others, *Teaching the social studies*. The Macmillan Co., N. Y., 1928.

Ch. H. Judd, *Problems of education in the U. S.* Mc Graw-Hill Book Co., N. Y., 1933.

Bardzo dobre wprowadzenie w organizację i problemy szkolnictwa amerykańskiego z uwzględnieniem podłoża społeczno-gospodarczego.

Ch. H. Judd, *The unique character of american secondary education*. Harvard University Press. Cambridge, Mass. 1928.

Książka ta przedstawia zasadnicze odrębności amerykańskiego szkolnictwa średniego w porównaniu ze szkolnictwem średnim krajów europejskich.

I. L. Kandel, *Comparative education*. Houghton Mifflin Co., N. Y., 1933.

Opis współczesnych systemów szkolnych Anglii, Francji, Niemiec, Włoch, Rosji i Stanów Zjednoczonych.

---

<sup>1)</sup> Zestawił dr. J. Chałasiński. (Przyp. wyd.).

W. H. Kilpatrick, B. H. Bode, J. Dewey, J. L. Childs, R. B. Raup, H. G. Hullfish, V. T. Thayer, *The educational frontier*. The Century Co., N. Y., 1933.

Książka jest krytyczną analizą filozoficzno-społecznych założeń oraz organizacji szkoły amerykańskiej. Jest ona wyrazem poszukiwania nowych dróg rozwoju dla szkoły amerykańskiej, pod wpływem załamania się ustroju ekonomicznego Ameryki.

L. V. Koos, *Trends in American secondary education*. Harard University Press, Cambridge, Mass., 1925.

Mała książka, orientująca w zasadniczych tendencjach rozwojowych amerykańskiego szkolnictwa średniego.

L. V. Koos, *The American secondary school*. Ginn and Co., N. Y., 1927.

L. V. Koos, *The junior high school*. Ginn and Co., N. Y., 1927.

Wymienione prace Koos'a są najlepszymi publikacjami ogólnymi o amerykańskim szkolnictwie średnim.

Ch. E. Merriam, *The making of citizens*. A comparative study of methods of civic training. The University of Chicago Press, 1931.

Jedynie w literaturze i bardzo dobre studjum porównawcze o wychowaniu obywatela w różnych krajach.

Ch. E. Merriam, *Civic education in the United States*. Ch. Scribner's Sons, N. Y., 1934.

B. L. Pierce, *Citizens' organizations and the civic training of youth*. Ch. Scribner's Sons, N. Y., 1933.

Opis organizacji, uprawiających akcję wychowania obywatelstwa wśród młodzieży.

H. Rugg, *Culture and education in America*. Harcourt, Brace and Co., N. Y., 1931.

b) Prace informujące o szkolnictwie i kulturze  
w Stanach Zjednoczonych

Dr. Mieczysław Ziemnowicz, *Szkolnictwo w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej*. Biblj. Pedag. — Dydakt. Nr. 12. Książnica-Atlas.

Dr. Mieczysław Ziemnowicz, *Nauczanie i wychowywanie w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej*. Biblj. Pedag. — Dydakt. Nr. 13. Książnica-Atlas.

Roman Dyboski, *Stany Zjednoczone Ameryki Północnej*. Książnica-Atlas, 1930.

Roman Dyboski, *Amerykanizm, Kultura i Wychowanie*, R. I., 1933, zes. 1, str. 71—80. (Bibliografja).

Bernard Fay, *Roosevelt i jego Ameryka*. Przełożyła z franc. Irena Pannenkowa, Warszawa, Rój, 1935.

W. Gąsiorowski, *Nowa Kolchida*. Warszawa, 1932.

Adam Szelański, *Stany Zjednoczone A. P. Tworzenie państwa i konstytucji*. Warszawa, F. Hoesick, 1929.

E. Hylla, *Die Schule der Demokratie*. Berlin, 1928.

Dr. Georg Kartzke, *Das amerikanische Schulwesen*, Quelle u. Meyer, 1928.

---

## TREŚĆ

J. Chałasiński: Szkoła a wychowanie obywatela w Stanach Zjednoczonych A. P. . . . .	3
---	---

Treść: 1. Rola szkoły jako instytucji wychowania politycznego. — 2. Wychowanie obywatelskie i społeczność lokalna. — 3. Środki uspołecznienia szkoły. — School assembly i visiting teacher. — 4. Obywatel i szkoła. — 5. Różnorodność programów i organizacji szkolnej. — 6. Zagadnienie programu nauk społecznych. — 7. Wpływ różnych grup społecznych na wychowanie obywatelskie w szkole. — 8. Czynniki jednolitości szkolnictwa amerykańskiego. — 9. Kryzys i wychowanie obywatelskie.

<i>Przedmowa wydawcy</i> . . . . .	23
<i>Przedmowa autora</i> . . . . .	27

### Wstęp

Rozdział I. Pojęcie i zagadnienie wychowania obywatelskiego . . . . .	31
---	----

Wychowanie a obywatelstwo. — Szersze zadanie wychowania obywatelskiego. — Jego obecna ważność. — Szczególna odpowiedzialność szkoły. — Stosunek wychowania obywatelskiego do innych przedmiotów. — Obywatelstwo a społeczeństwo. — Zagadnienie wychowania obywatelskiego. — Pożądane rodzaje nauczania. — Pobudki postępowania obywatelskiego. — Program wychowania. — Podstawowe zasady wychowania obywatelskiego. — Stanowisko nauczyciela. — Streszczenie. — Ćwiczenia i zagadnienia.

### Część pierwsza

## Oparcie szkoły na podstawach obywatelskich

Rozdział II. Wartości obywatelskie w organizacji szkoły . . . . .	49
---	----

Zadanie administracji szkolnej. — Organizacja szkoły w demokracji. — Przeciwstawne typy szkół amerykańskich. — Zrównanie możliwości: — 1. Kształcenie pracujących. — 2. Różnorodność programów. — System pracy, nauki i zabawy. — Niższa szkoła średnia. — Szkoła średnia wszechprzedmiotowa. — 3. Przystosowanie do różnych zdolności. — Różne metody przystosowania. — 4. Stwarzanie pomyślnych warunków życia szkolnego. — Współdziałanie w administracji. — Współdziałanie nauczycieli. — Rady nauczycielskie. — Współdziałanie uczniów. — Współdziałanie obywateli. — Minimum cech istotnych organizacji. — Streszczenie. — Ćwiczenia i zagadnienia.

### Rozdział III. Wartości obywatelskie w zarządzie szkoły . . . . . 69

Zagadnienie zarządu. — Czynniki zarządu. — Współdziałanie w zarządzie: — 1. Formalnie nieokreślone początki. — 2. Współdziałanie zorganizowane. — Specjalne formy zorganizowanego współdziałania. — Rady szkolne. — 3. Organizacja samorządu. — Różne metody. — Przywództwo w zarządzie szkolnym. — Zorganizowane przywództwo. — Zasady postępowania. — Dlaczego samorzady uczniowskie niedomogają. — Zasady samorządu. — Streszczenie. — Ćwiczenia i zagadnienia.

### Rozdział IV. Zużytkowanie szkolnych organizacji społecznych dla wychowania obywatelskiego . . . . . 88

Potrzeba organizacji społecznych. — Zarzuty przeciwko zajęciom społecznym. — Dobór zajęć. — Program zajęć uczniów. — Finanse uczniowskie. — Wyrażanie uznania dla dokonanej pracy. — Stowarzyszenia honorowe. — Kółka sportowe. — Ligi wspólnego dobra. — Zgromadzenia. — Korporacje. — Tańce szkolne. — Pismo szkolne. — Zasady organizacji społecznej. — Streszczenie. — Ćwiczenia i zagadnienia.

## Część druga

## Materiały i metody przysposobienia obywatelskiego

### Rozdział V. Wydobywanie początki obywatelskich z nauk społecznych . . . . . 107

Zagadnienie programu. — Dobór materiałów. — Reorganizacja nauk społecznych. — Rozwój historyczny. — Rozwój w latach ostatnich. — Naukowy dobór materiału. — Źródła materiału. — Społeczność miejscowa. — Księga wiadomości o społeczności miejscowej. — Podręcznik. — Materiały bieżące. — Materiały ilustracyjne. — Organizacja materiału. — Organizacja wewnętrzna przedmiotu. — Oddziały początkowe. — Oddziały pośrednie. — Wyższe oddziały szkoły elementarnej. — Szkoła średnia. — Program nauki. — Zasady udzielania nauki społecznej. — Streszczenie. — Ćwiczenia i zagadnienia.

### Rozdział VI. Budowanie podstaw moralnych obywatelstwa . . . . . 125

Podstawy moralne obywatelstwa. — Cele kształcenia moralnego. — Przedmiot kształcenia moralnego. — Uwagi o programach kształcenia moralnego. — Przykazania i kodeksy moralne. — Sposób stosowania przykazań i kodeksów. — Plan stanu Iowa. — Otoczenie szkolne. — Karność szkolna. — Przykład karności społecznej. — Stosowanie opowiadań w kształceniu moralnym. — Uczenie form towarzyskich. — Ocena wyników. — Zasady kształcenia moralnego. — Ćwiczenia i zagadnienia.

### Rozdział VII. Wydobywanie wartości obywatelskich z normalnych przedmiotów szkolnych . . . . . 143

Wartości obywatelskie innych przedmiotów. — Wartości obywatelskie przedmiotów podstawowych. — Wartości arytmetyki. — Wartości nauki języka ojczystego. — Wartości obywatelskie w sztuce. — Wartości obywatelskie muzyki. — Wartości obywatelskie literatury. — Wartości obywatelskie nauki łaciny. — Wartości obywatelskie na-



uczania przyrody. — Wartości obywatelskie matematyki. — Wartości obywatelskie w nauce gospodarstwa domowego. — Zasady określające wartości obywatelskie w innych przedmiotach. — Streszczenie. — Ćwiczenia i zagadnienia.

## Rozdział VIII. Zużytkowywanie szczególnych sposobności w wychowaniu obywatelskiem . . . . . 163

Rodzaje szczególnych sposobności. — Obchody świąteczne. — Typowe programy na dni świąteczne. — Specjalne dni i tygodnie. — Wykonywanie specjalnego programu. — Przykłady specjalnych programów. — Pokazy i wystawy. — Zgromadzenia szkolne. — Zasady ogólne zgromadzeń. — Przykłady typowych zgromadzeń. — Streszczenie. — Ćwiczenia i zagadnienia.

## Rozdział IX. Wychowanie obywatelskie przez służbę dla szkoły . . . . . 180

Wartości obywatelskie służby dla szkoły. — Jak organizować służbę dla szkoły. — Organizacja formalna. — W jaki sposób mogą uczniowie pomagać. — Pomoc w organizowaniu szkoły. — Pomoc w codziennym toku pracy szkolnej. — Wydawanie i zbieranie materiałów. — Ćwiczenia i marsze. — Zdrowie i czystość. — Notowanie nieobecności w szkole. — Goście. — Bezpieczeństwo. — Oszczędność. — Zbieranie pieniędzy dla szkoły. — Różne sposoby pomocy. — Zasady rządzące służbą społeczną uczniów. — Streszczenie. — Ćwiczenia i zagadnienia.

## Rozdział X. Sposoby rozwijania zdolności do samodzielnej pracy . . . . . 199

Rodzaje metod. — Wartości obywatelskie pracy jednostkowej. — Cechy charakterystyczne projektu. — Przykłady projektów. — Źródła projektów. — Metoda laboratoryjna. — Elementy i cechy charakterystyczne. — Daltoński system laboratoryjny. — Przykłady metody laboratoryjnej. — Metoda seminaryjna. — „Jednostki działania”. — Kilka uwag technicznych. — Streszczenie. — Ćwiczenia i zagadnienia.

## Rozdział XI. Wychowanie obywatelskie metodami społecznymi . . . . . 215

Znaczenie uspołecznienia. — Podstawa uspołecznienia. — Zwarta grupa. — Rodzaje organizacji społecznej. — Początki uspołecznienia klasy. — Organizacja formalna. — Kontrola. — Zajęcia klasowe. — Przykłady metody społecznej. — Ocena wyników. — Zalety i wady metody społecznej. — Zasady metody społecznej. — Streszczenie. — Ćwiczenia i zagadnienia.

## Rozdział XII. Wychowanie obywatelskie przez osobiste kierownictwo . . . . . 229

Potrzeba kierownictwa. — Organizacja kierownictwa. — Reguły kierownictwa. — Kierownictwo w zakresie kształcenia się. — Poradnictwo w sprawie wyższych studiów. — Szkoły dokształcające. — Poradnictwo zawodowe. — Metody kierownictwa. — Badanie przemysłu. — Poradnictwo przez wykłady. — Wycieczki. — Korzystanie z innych przedmiotów dla celów kierownictwa. — Praca osobista nauczyciela. — Ideale zawodowe. — Kierownictwo w zaniżowaniach. — Streszczenie. — Ćwiczenia i zagadnienia.

## Część trzecia

## Zespolenie szkoły ze społecznością miejscową

## Rozdział XIII. Wychowanie obywatelskie przez służbę dla społeczności miejscowej . . . . . 248

Zagadnienie zespolenia. — Potrzeba zespolenia. — Rodzaje organizacji służby publicznej. — Rodzaje działalności społecznej. — Korzystanie z istniejących organizacji. — Opis typowych organizacji służby publicznej. — Skauting męski. — Skauting żeński. — Rezerwy dziewczęce. — Koła przemysłowe. — Czerwony Krzyż Młodzieży. — Ligi obywatelskie. — Zasady służby dla społeczności miejscowej. — Streszczenie — Ćwiczenia i zagadnienia.

## Rozdział XIV. Jak może społeczność miejscowa pomagać szkole w wychowaniu obywatelskiem . . . . . 269

Cele korzystania z pomocy ze strony społeczności. — W jaki sposób ogół może pomagać szkole. — Tworzenie instytucji współdziałania. — Wzbudzanie zainteresowania społeczności miejscowej. — Współdziałanie nieorganizowane. — Stowarzyszenia Rodziców i Nauczycieli. — Działalność i wyniki. — Izba handlowa. — Towarzystwa rolnicze. — Urzędy państwowe. — Współpraca jednostek. — Zasady współpracy społeczności lokalnej. — Streszczenie. — Ćwiczenia i zagadnienia.

## Rozdział XV. Współpraca szkoły i społeczności w dziedzinie amerykanizacji . 285

Znaczenie amerykanizacji. — Na czym polega zagadnienie. — Amerykanizacja dzieci. — Używanie wspólnego języka. — Korzystanie ze wspólnych tradycji. — Wspólność przeżyć. — Rozszerzanie się nauki szkolnej na społeczność. — Nauczanie dorosłych. — Ośrodki społeczny. — Programy ośrodków społecznych. — Zasady ośrodka społecznego. — Nauczyciel domowy. — Streszczenie. — Ćwiczenia i zagadnienia.

## Rozdział XVI. Nauczyciel i obywatelstwo . . 299

Wychowanie a program obywatelski. — Nauczyciel jako obywatel. — Nauczyciel jako przywódca. — Przymioty przywódcy. — Przywództwo w życiu społecznym. — Siła celów ogólnych. — Planowanie rozwoju miast. — Planowanie rozwoju stanu. — Planowanie państwa. — Potrzeby przyszłości. — Program na stulecie. — Jak można program zrealizować. — Ćwiczenia i zagadnienia.

## Bibliografja . . . . . 313

BIBLIOTEKA  
Państwowego Liceum Pedagogicznego  
w GLIWICACH

Nr. \_\_\_\_\_



1997-01-15  
1999  
2009-03-02

## INSTYTUT WYDAWNICZY KSIĄŻNICA-ATLAS

Lwów, Czarnieckiego 12 — Warszawa 1, Nowy Świat 59

poleca następujące wydawnictwa:

2011-06-2

J. Mc Cunn:

### Kształcenie charakteru

Str. 256. Zł 5-60

Autor rozpatruje w czterech częściach swojej książki najważniejszą kwestję wychowania moralnego. Zaczyna od omówienia dziedzicznych dyspozycji wychowanka, a więc jego temperamentu, instynktów, pożądań i zdolności, aby następnie przejść do zagadnień takich, jak ekonomia sił ludzkich, stosunek rozwoju do powściągu i działanie na podstawie przyzwyczajenia. Wszystkie te sprawy oświetla nietyle z punktu widzenia psychologicznego, co raczej etycznego. Interesują go mianowicie powstające na tem tle obowiązki i konflikty moralne. Tezy swe popiera przykładami, obficie czerpanymi z życia współczesnego. Dzieło przepojone kulturą i pobudzające do myślenia.

2013-03-10

A. Ferrière:

### Samorząd uczniowski

Str. 256. Zł 5-60

#### Sztuka kształcenia obywateli dla narodu i ludzkości

Znany pedagog i promotor nowych metod wychowawczych rozpatruje w swej książce doniosłą kwestję samorządu uczniowskiego, opierając się na bogatym materiale faktycznym, zebranych z różnych krajów. Przedstawiwszy na początku wyniki badań nad samodzielnymi organizacjami młodzieży w postaci band i stowarzyszeń, przechodzi następnie do prób zastosowania samorządu jako środka wychowawczego do dzieci normalnych w różnych typach szkół. Na podstawie doświadczenia pedagogów, którzy takie próby podejmowali, zestawia korzyści i niebezpieczeństwa samorządu, wreszcie daje wskazania praktyczne dla wychowawców.

J. Dewey:

### Moje pedagogiczne Credo

#### Szkola a społeczeństwo

Str. 141. Zł 3-20

„Moje pedagogiczne Credo“ zawiera podstawowe poglądy autora na wychowanie, szkołę, przedmioty nauczania, metody nauczania, oraz związek szkoły z postępowaniem społecznym.

Treść dzieła „Szkola a społeczeństwo“: I. Szkoła i rozwój społeczny. II. Szkoła i życie dziecka. III. Niedomagania w wychowaniu. IV. Psychologia nauczania początkowego. V. Zasady wychowawcze J. Froebela. Zabawy i gry. Symbolizm. Wyobrażenia i zabawy. VI. Właściwy program. VII. Metoda. VIII. Psychologia zajęć praktycznych. IX. Rozwój uwagi. X. Zadanie nauki historii w wychowaniu początkowym.

INSTYTUT WYDAW

Lwów, Czarnieckiego 12

K 17750

poleca następujące wydawnictwa:

F. Znaniecki:

### **Ludzie terażniejsi a cywilizacja przyszłości**

Str. 379. Zł 6'80

Treść: Przedmowa. Część pierwsza. Możliwość nowej cywilizacji. I. Cywilizacja narodowa a cywilizacja wszechludzka. II. Uduchowienie cywilizacji. III. Społeczne zharmonizowanie cywilizacji. IV. Uplynnienie cywilizacji. V. Sprawa urzeczywistnienia powyższych możliwości. — Część druga. Ludzie terażniejsi. I. Osobowość społeczna. II. Ludzie dobrze wychowani. III. Ludzie pracy. IV. Ludzie zabawy. V. Ludzie zbroceńcy. — Zakończenie. — Możliwość nowych ludzi.

W. McDougall:

### **Psychologia grupy**

Wyd. II. Str. 480. Zł 9'80

Jest to książka, z którą powinien zaznajomić się każdy człowiek, dążący do wybitcia się ponad szary tłum. Zapoznaje ona z procesami społeczności, występującymi w życiu zbiorowym grup różnych typów. Rozważania swoje podzielił autor na 3 części: pierwsza mówi o ogólnych zasadach psychologii zbiorowej, druga o psychice i charakterze narodu, a trzecia o rozwoju psychiki i charakteru narodu.

E. Croner:

### **Psychika młodzieży żeńskiej**

Str. 112. Zł 2'80

Niewielka ta co do rozmiarów książeczka wprowadza umiejętnie, żywo i w sposób oryginalny w psychologiczną i pedagogiczną istotę zagadnienia odrębności psychicznej dziewcząt, które musi obchodzić wychowawców. Oparta na założeniach psychologii humanistycznych E. Sprangera, objaśnia różnice psychiczne między młodzieżą męską i żeńską, powołując się na różnice funkcji, jakie obie płci mają do spełnienia w życiu. Ośrodkiem książki jest rozdział, przedstawiający kilka zasadniczych typów żeńskich, niezmiernie trafnie i głęboko odczuty. Trafność obserwacji autorki, żywość jej stylu, dojrzałość sądu i prawdziwa troska o rozwój i los młodzieży żeńskiej, zapewniły książce powodzenie w Niemczech.